



**KREWETKA
MIĘDZY
WIELORYBAMI**

**Półwysep Koreański
w polityce mocarstw**

**OSKAR
PIETREWICZ**

Rodzicom

Oskar Pietrewicz

Krewetka między wielorybami

Półwysep Koreański
w polityce mocarstw

Warszawa 2020

© Copyright Oskar Pietrewicz, 2016

Recenzenci:

Jan Rowiński

Dominik Mierzejewski

Projekt okładki:

Beata Świerczyńska

Redakcja i korekta:

Ansgar Łochnicki

Skład:

Robert Lijka

ISBN: 978-83-950424-9-2

Wydawca:

Asian Century

Wydanie II

Forma elektroniczna

Warszawa 2020

Spis treści

Wykaz skrótów.....	9
Wstęp	11

Rozdział I

ZARYS DZIEJÓW PÓŁWYSPU KOREAŃSKIEGO

DO 1945 ROKU.....	19
-------------------	----

Prehistoria i legendy.....	22
Chińskie wpływy i Trzy Królestwa.....	24
Zjednoczone Silla.....	30
Okres Goryeo.....	32
Czasy dynastii Yi.....	37
Kontakty Korei z mocarstwami zachodnimi.....	45
Ofensywa Japonii, koniec prymatu Chin.....	50
Okupacja japońska.....	59

Rozdział II

PÓŁWYSEP KOREAŃSKI W LATACH 1945-1990.....	63
--	----

Amerykańska i radziecka strefa okupacyjna.....	64
Powstanie dwóch państw koreańskich.....	67
Wojna koreańska.....	72

Sytuacja międzynarodowa Korei Południowej w latach 1953-1960.....	76
Sytuacja międzynarodowa Korei Północnej w latach 1953-1960.....	80
Sytuacja międzynarodowa Korei Południowej w latach 1960-1980.....	83
Sytuacja międzynarodowa Korei Północnej w latach 1960-1980.....	92
Sytuacja międzynarodowa Korei Południowej w latach 1980-1990.....	96
Sytuacja międzynarodowa Korei Północnej w latach 1980-1990.....	104

Rozdział III

PÓŁWYSEP KOREAŃSKI W LATACH 1990-2016.....	113
--	-----

Pierwszy kryzys nuklearny.....	114
Idea rozmów czterostronnych.....	118
Ku pojednaniu koreańskiemu.....	122
Zaognienie relacji Korei Północnej z USA.....	127
Drugi kryzys nuklearny.....	132
Rozmowy trójstronne.....	137
Nadzieje mechanizmu sześciostronnego.....	139
Próba nuklearna w 2006 r.	149
Próba nuklearna w 2009 r.	159
Kryzys wokół Cheonan i Yeonpyeong.....	163
Śmierć Kim Dzong Ila.....	171
Pierwsze lata ery Kim Dzong Una.....	173
Eskalacja 2016 r.	180

Rozdział IV

PÓŁWYSEP KOREAŃSKI Z PERSPEKTYWY PAŃSTW REGIONU.....	183
---	-----

Chiny.....	184
Japonia.....	199
Rosja.....	207

USA.....	217
Państwa koreańskie.....	226
Korea Północna.....	228
Korea Południowa.....	236
Zakończenie.....	243
Bibliografia.....	249
Indeks nazwisk.....	283
Aneksy.....	293
A. Mapy	
B. Flagi i godła	
C. Tabele	

Wykaz skrótów

ASEAN – Stowarzyszenie Narodów Azji Południowo-Wschodniej (Association of Southeast Asian Nations)

ASPAC – Rada Azji i Pacyfiku (Asian and Pacific Council)

ChRL – Chińska Republika Ludowa

CVID – koncepcja całkowitego, weryfikowalnego i nieodwracalnego demontażu północnokoreańskiego programu nuklearnego (Complete, Verifiable, Irreversible Dismantlement)

KCIA – Południowokoreańska Centralna Agencja Wywiadowcza (Korea Central Intelligence Agency)

KCNA – Północnokoreańska Centralna Agencja Prasowa (Korean Central News Agency)

KEDO – Organizacja ds. Rozwoju Energetyki na Półwyspie Koreańskim (Korean Peninsula Energy Development Organization)

KPCh – Komunistyczna Partia Chin

KPZR – Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego

KRLD – Koreańska Republika Ludowo-Demokratyczna

MAEA – Międzynarodowa Agencja Energii Atomowej

MFW – Międzynarodowy Fundusz Walutowy

NPT – Układ o nierozprzestrzeniania broni jądrowej (Non Proliferation Treaty)

ONZ – Organizacja Narodów Zjednoczonych

PPK – Partia Pracy Korei

RB ONZ – Rada Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych

SOFA – umowa o statusie wojsk amerykańskich stacjonujących na terenie innego państwa (Status of Forces Agreement)

USA – Stany Zjednoczone Ameryki (United States of America)

USAMGIK – Wojskowy Zarząd Armii Amerykańskiej w Korei (United States Army Military Government in Korea)

USD – dolar amerykański (United States Dollar)

USFK – Siły Zbrojne USA w Korei Południowej (United States Forces Korea)

ZSRR – Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich

Wstęp

Półwysep Koreański, współcześnie kojarzony głównie z północnokoreańskimi prowokacjami i południowokoreańskimi sukcesami gospodarczymi, jest centralnym punktem w Azji Północno-Wschodniej, a także jednym z istotniejszych obszarów regionu Azji i Pacyfiku. Geostrategiczne znaczenie Półwyspu sprawiło, że na przestrzeni wieków był on obiektem zainteresowania mocarstw, spośród których do dziś największe znaczenie mają Chiny, Japonia, Rosja i USA. Najbardziej namacalnym dowodem geopolitycznej rywalizacji jest obecny podział Korei, który stanowi jedno z największych wyzwań, przed jakimi stoją państwa regionu.

Nasilające się zwłaszcza od XIX w. oddziaływanie mocarstw było jednym z kluczowych czynników, które wpłynęły na ukształtowanie się nowoczesnego narodu koreańskiego. Jednak o ile dawniej kierunek rozwoju Korei wynikał w głównej mierze z silnych wpływów zewnętrznych, o tyle od dekady lat 80. XX w. stopniowo przybierał na sile proces zdecydowanego wybijania się obu państw koreańskich na niezależność. Przebiegał on, z różnych przyczyn i uwarunkowań, odmiennie na Północy (wcześniej) i na Południu (później). Faktem pozostaje to, że aktualnie coraz wyraźniej akcentowana samodzielność obu Korei w nieznaną dotąd skalę rzutuje na rozwój sytuacji w regionie,

a tym samym ma istotny wpływ na działania mocarstw. Swoiste sprzężenie zwrotne, będące efektem bezprecedensowej współzależności zaangażowanych na Półwyspie Koreańskim państw, wydaje się być zjawiskiem, które w największym stopniu będzie wpływało na dalszy rozwój sytuacji w tym regionie świata.

Celem niniejszej pracy jest ukazanie sytuacji na Półwyspie Koreańskim w XXI w. przy uwzględnieniu zmieniającej się na przestrzeni wieków polityki mocarstw i dynamiki wewnątrzkoreańskiej. W pracy pragnąłem pokazać, że silne oddziaływania państw regionu są istotnym czynnikiem kształtującym zachowanie obecnie podzielonej Korei. Ponadto kwestią, na którą starałem się zwrócić uwagę, jest dostrzeżenie istoty polityki wewnętrznej państw koreańskich ze wszystkimi wynikającymi stąd konsekwencjami dla zachowań mocarstw.

Hipotezą niniejszej pracy jest założenie, że istotna rola Półwyspu Koreańskiego w polityce czterech mocarstw w XXI w. stanowi naturalną kontynuację procesów zapoczątkowanych w poprzednich wiekach. W celu jak najlepszej analizy problemu badawczego oraz weryfikacji postawionej hipotezy zdecydowałem się na kompozycję pracy, która w moim przekonaniu pozwala dostrzec genezę, uwarunkowania, złożoność i możliwe perspektywy zaangażowania mocarstw na Półwyspie Koreańskim. Jako że układ pracy w znacznym stopniu ma charakter chronologiczny, pragnę zaznaczyć, że moją intencją nie było szczegółowe zaprezentowanie historii Korei. Zamiast tego zależało mi przede wszystkim na takim ukazaniu roli zaangażowanych na Półwyspie Koreańskim mocarstw, które, obok przedstawienia ich interesów, motywów ich polityki i wzajemnych zachowań, będzie również uwzględniało sytuację wewnętrzną na Półwyspie w różnych okresach historycznych.

W rozdziale pierwszym został przedstawiony zarys dziejów Korei do 1945 r. ze szczególnym uwzględnieniem rozwoju koreańskiej państwowości. Zarysowany kształt relacji Korei z państwami regionu ma na celu ukazanie zmian uwarunkowań, w jakich przyszło funkcjonować Korei na przestrzeni wieków. Przechodzenie w kierunku coraz większej zależności od Chin, narastająca od połowy XIX w. rywalizacja mocarstw o wpływy na

Półwyspie Koreańskim i okres dominacji japońskiej, zwieńczony 35-letnią okupacją, to jedne z wielu momentów historycznych, które miały wpływ na ukształtowanie nowoczesnego narodu koreańskiego. Ponadto nadal w pewnym stopniu kształtują one podejście Koreańczyków do poszczególnych państw.

Rozdział drugi stanowi opis ewolucji sytuacji na Półwyspie Koreańskim po 1945 r. W odróżnieniu od poprzedniego rozdziału, mającego charakter narracyjno-opisowy, tym razem starałem się ukazać rozwój wydarzeń na Półwyspie w oparciu o charakterystykę stosunków państw koreańskich z poszczególnymi mocarstwami w kolejnych dziesięcioleciach zimnej wojny. W mojej opinii taka konstrukcja pozwala wytłumaczyć znaczenie podziału Korei, charakter zimnowojennej rywalizacji mocarstw oraz drastyczne rozejście stanowisk Republiki Korei i Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej.

W rozdziale trzecim został zaprezentowany opis wydarzeń ostatnich dwudziestu pięciu lat na Półwyspie Koreańskim. Ze względu na ewolucję sytuacji po zimnej wojnie wyszedłem z założenia, że najrozsądniejszym wyborem będzie zwrócenie szczególnej uwagi na kluczowe zagadnienia, jakimi są prowokacyjna polityka Korei Północnej i jej źródła, które stały się niezwykle istotnym czynnikiem wpływającym na narodziny kształtującej się w bólach wielostronnej instytucji bezpieczeństwa w regionie Azji Północno-Wschodniej, przez dekady kategoriycznie odrzucanej przez głównych wielkich protagonistów. Przez przedstawienie stosunku mocarstw do obu kwestii starałem się w jak najlepszy sposób oddać złożoność i niejednokrotnie rozbieżność interesów oraz zachowań poszczególnych państw.

Rozdział czwarty, ostatni, stanowi podsumowanie wcześniejszych rozważań i służy zaprezentowaniu Półwyspu Koreańskiego z perspektywy zarówno zaangażowanych mocarstw, jak i państw koreańskich. Przez ukazanie zróżnicowanych interesów poszczególnych państw starałem się przedstawić i wytłumaczyć motywacje ich działań, a także pokusić się o prognozę dalszych zachowań. Celem, który mi przyświecał, było zwrócenie uwagi, że obecna sytuacja na Półwyspie Koreańskim świadczy o znacznej współzależności wszystkich państw, z uwagi na co niemożli-

wym jest rozwiązanie problemów regionu w sposób jednostronny. Ponadto dzięki ukazaniu perspektywy państw koreańskich starałem się zwrócić uwagę na znaczenie czynników wewnętrznych w obu Koreach dla poszukiwania efektywnych rozwiązań pokojowych i stabilizujących burzliwą sytuację na Półwyspie.

Problematyce koreańskiej w ujęciu międzynarodowym poświęcono jak dotąd stosunkowo niewiele miejsca w polskiej literaturze naukowej. Choć liczba osób specjalizujących się w tej dziedzinie sprowadza się do wąskiego grona autorów, to ich dorobek zasługuje na uwagę. Jest on jednak bardzo zróżnicowany i w przypadku niektórych badaczy ogranicza się wyłącznie do artykułów, a nie opracowań monograficznych. Z opracowań dotyczących historii Korei należy wskazać na pionierską *Historię Korei* (2005) Joanny P. Rurarz. Niekwestionowaną wartość w polskich badaniach nad Koreę Północną mają liczne publikacje Waldemara J. Dziaka, w tym kilka wspólnych opracowań przygotowanych razem z Jerzym Bayerem [w tym dwutomowe *Korea & Chiny* (2004)]. Z nowszych publikacji na szczególną uwagę zasługuje książka Andrzeja Bobera *Korea zjednoczona – szansa czy utopia?* (2013). Problematyką stosunków międzykoreańskich zajmują się również Marcei Burdelski [*Czynniki warunkujące proces podziału i zjednoczenia Korei* (2004)] i Grażyna Strnad [*Korea. Polityka Południa wobec Północy w latach 1948-2008. Zmiana i kontynuacja* (2014)]. Konsekwentne próby analizowania sytuacji wewnętrznej w Korei Północnej podejmuje Nicolas Levi [m.in. *Kto rządzi w Korei Północnej?* (2014)]. Problematyka koreańska w perspektywie międzynarodowej jest poruszana w wielu publikacjach autorstwa takich uznanych badaczy Azji Wschodniej jak Jan Rowiński, Bogdan Góralczyk, Edward Haliżak, Dominik Mierzejewski czy Krzysztof Gawlikowski.

Literatura anglojęzyczna poświęca zdecydowanie więcej miejsca problematyce Półwyspu Koreańskiego i państw koreańskich w stosunkach międzynarodowych. Wybrany temat pracy wiązał się z koniecznością przyjrzenia się ewolucji sytuacji na Półwyspie Koreańskim przy uwzględnieniu narodowych punktów widzenia. Dlatego też w celu możliwie jak najbardziej rzetelnej analizy skorzystałem z anglojęzycznych opracowań badaczy

amerykańskich, chińskich, japońskich, koreańskich i rosyjskich. Wartościowe okazały się również publikacje autorów z innych państw. Nie sposób wymienić w tym miejscu wszystkich autorów, których opracowania okazały się przydatne przy przygotowaniu niniejszej książki. Szczegółowa lista wykorzystanych publikacji znajduje się w bibliografii zamieszczonej na końcu pracy.

Poza opracowaniami stricte naukowymi sięgnąłem po komentarze, analizy i raporty publikowane przez ośrodki analityczne. Szczególnie przydatne okazały się publikacje takich instytucji jak (w kolejności alfabetycznej): Carnegie Endowment for International Peace, Center for Strategic and International Studies, Congressional Research Service, Council on Foreign Relations, European Council on Foreign Relations, Institute of Foreign Affairs and National Security, International Crisis Group, Korea Economic Institute of America, Korea Institute for Defense Analyses, Korea Institute for National Unification, Nautilus Institute, Strategic Studies Institute, The Asan Institute for Policy Studies, The Brookings Institution, Woodrow Wilson International Center for Scholars. Z uwagi na bardzo ograniczony zasób dostępnej w Polsce literatury anglojęzycznej podejmującej tematykę pracy, dostęp do większości materiałów uzyskałem za pośrednictwem internetu, a szczególnie pomocny był dostęp do bazy internetowej Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego.

W przeważającej części niniejsze opracowanie powstało w oparciu o prace podejmujące wybrane zagadnienia, jak np. stosunki bilateralne wybranych państw, kwestie zjednoczenia Korei czy problem północnokoreańskiego programu nuklearnego. Ze względu na wielowiekowe kontakty chińsko-koreańskie we fragmentach poświęconych historii Półwyspu Koreańskiego niezbędne było sięgnięcie po opracowania dotyczące historii nie tylko Korei, lecz także Chin. Doceniając wartość poznawczą cytowanych publikacji, pragnę zaznaczyć, że zaledwie w niewielu z nich podjęto próbę analizy zaangażowania mocarstw na Półwyspie Koreańskim przy uwzględnieniu zmieniających się okoliczności w różnych okresach historycznych i dynamiki wewnętrznkoreańskiej. Niniejsza praca jest skromną próbą wypełnienia tej luki. Z uwagi na stopień skomplikowania i złożoność podjętej problematyki daleki jestem od przekonania, że

w niniejszej książce udało się wyczerpać temat. Wręcz przeciwnie, praca ta pod wieloma względami jest zaledwie wprowadzeniem do tematu i w żadnej mierze nie aspiruje do miana całościowej analizy problemu. Mając świadomość braków i ograniczeń powstałej pracy, wyrażam nadzieję, że mimo wszystko stanie się ona interesującym głosem w dyskusji i przede wszystkim przyczynkiem do dalszych badań dotyczących sytuacji na Półwyspie Koreańskim.

Istotnym problemem w publikacjach poświęconych Korei są kwestie związane z zapisem koreańskich nazw. Wynika to z tego, że nie istnieje jeden, uniwersalny system transkrypcji języka koreańskiego. System latynizacji McCune'a-Reischauera z 1937 r. został przyjęty w Republice Korei w 1984 r. i jako oficjalny system transkrypcji funkcjonował tam do 2000 r., kiedy został zastąpiony przez latynizację poprawioną (zmodyfikowany przez Narodową Akademię Języka Koreańskiego system McCune'a-Reischauera). Kwestię zapisu nazw z języka koreańskiego komplikuje również fakt, że obie Koree promują własne, odrębne systemy transkrypcji. Dodatkowo w środowisku polskich koreanistów z Uniwersytetu Warszawskiego sugeruje się powrót do używania transkrypcji polskiej, opracowanej w latach 60. XX w. przez Halinę Ogarek-Czój. Brak jednej uniwersalnej transkrypcji alfabetu koreańskiego sprawia, że pojawiające się kolejne propozycje zapisu spotykają się z krytyką środowiska językoznawców¹.

Stosowanie różnych transkrypcji prowadzi do tego, że te same nazwy czy terminy zapisywane są w różny sposób, co widać na przykładzie publikowanych prac naukowych, w których autorzy posługują się różnymi transkrypcjami. Przykładowo prezydent Korei Północnej w przyjętej spolszczonej wersji znany jest jako Kim Ir Sen, ale w obcojęzycznych opracowaniach można spotkać się zapisami takimi jak Kim Il Sung, Gim Ilseong, Kim Il-Song; prezydent Korei Południowej w wersji spolszczonej to Li Syngman (Rhee Syngman, Yi Süng-man). W przypadku zapisu nazw geograficznych również można spotkać się z różnymi wersjami, np.: Pusan (Busan), Inch'on (Incheon), Gaesong (Kaesong, Kaesöng), Kwangju (Gwangju), Taegu (Daegu).

¹ Przykładowo zob. J.P. Rurarz, *Historia Korei*, Warszawa 2009, s. 10-12; T. Korsak, M. Hornung, *Mały słownik koreańsko-polski*, Warszawa 2012, s. 6-8.

W związku z brakiem uniwersalnej transkrypcji języka koreańskiego zdecydowałem się na używanie terminów w formie najczęściej pojawiającej się w literaturze, po którą sięgałem. Jako że w opracowaniach obcojęzycznych (głównie anglojęzycznych) najbardziej ugruntowany jest zapis oficjalny, tj. przyjęty w 2000 r. przez południowokoreańskie Ministerstwo Kultury i Turystyki, w niniejszej pracy w przeważającej części oparłem się na tej transkrypcji, wyjątkowo pozostawiając zapis w transkrypcji fonetycznej McCune'a-Reischauera (jeśli taki był stosowany w cytowanych źródłach). Mając na uwadze silne zakorzenienie niektórych nazwisk w literaturze polskiej, konsekwentnie stosuję zapis Kim Ir Sen, Kim Dzong Il, Kim Dzong Un czy Li Syngman. Natomiast w kwestii niektórych nazw geograficznych (Pjongjang, Panmundżom) oparłem się na zaleceniach Komisji Standaryzacji Nazw Geograficznych poza Granicami Rzeczypospolitej Polskiej². Jako że znaczna część pracy jest poświęcona Chinom, w przypadku nazw chińskich posługuję się powszechnie stosowaną w publikacjach transkrypcją *pinyin*.

W niniejszej pracy nazwiska azjatyckich autorów (chińskich, japońskich i koreańskich) są podawane w przyjętej w tym regionie świata kolejności, tj. najpierw nazwisko, później imię. Choć części azjatyckich autorów publikujących zagranicą zdarza się odwracać kolejność, zapis z nazwiskiem z przodu jest konsekwentnie stosowany w tej pracy tak w przypisach, jak i bibliografii.

Powstanie niniejszej książki nie byłoby możliwe, gdyby nie pomoc i życzliwość kilku osób. Szczególne wyrazy wdzięczności należą się prof. Janowi Rowińskiemu – za godziny wspólnych rozmów, rzeczowe dyskusje, pogodę ducha, inspirację i wszelką pomoc, nie tylko w kwestiach merytorycznych. Szczere podziękowania kieruję również do dr. hab. Dominika Mierzejewskiego – za podjęcie się zrecenzowania niniejszej publikacji oraz krytyczne i wnikliwie uwagi, które pomogły na nowo spojrzeć na pracę. Dziękuję również Radkowi Pyfflowi, który przekonał mnie, że warto wydać tę pracę i dzięki któremu mogłem realizować się w Centrum Studiów Polska-Azja, gdzie w ramach dzia-

² Zob. *Nazewnictwo Geograficzne Świata: Azja Wschodnia*, z. 9, Warszawa 2006, s. 72-93.

łalności analitycznej publikowałem teksty poświęcone bieżącej sytuacji na Półwyspie Koreańskim. Na koniec pragnę podziękować najbliższej Rodzinie i Przyjacielowi – za wszelkiego rodzaju wsparcie i nieskończone pokłady energii.

Odpowiedzialność za wszelkie niedociągnięcia niniejszej książki spoczywa wyłącznie na mnie.

Oskar Pietrewicz
29 października 2016 r.

Rozdział I

Zarys dziejów

Półwyspu Koreańskiego

do 1945 r.

Współczesna Korea, widziana przez pryzmat północnokoreańskich prowokacji i południowokoreańskich sukcesów gospodarczych, jest jednym z ostatnich reliktyw zimnej wojny i niezrównanym dowodem na to, jak geopolityczna rywalizacja przekłada się na faktyczny podział jednolitego społeczeństwa. Realizacja mocarstwowych interesów USA i ZSRR doprowadziła do powstania skrajnie różnych systemów politycznych i społeczno-gospodarczych po przeciwległych stronach Półwyspu. Konsekwencje podziału Korei do dziś generują konfliktowe sytuacje, co przekłada się na zainteresowanie całego świata.

Zanim jednak doszło do podziału Korei, przez trzysta lat funkcjonowała ona jako jednolity politycznie byt państwowy. Powstałe w skomplikowanym procesie dziejowym społeczeństwo koreańskie wykuwało się pod wpływem silnych wpływów zewnętrznych, a tym, co determinowało zainteresowanie obcych mocarstw, było i jest jej charakterystyczne położenie. Półwysep Koreański, położony w Azji Północno-Wschodniej, zajmuje powierzchnię ok. 220 tys. km². Od wschodu Półwysep oblewają wody Morza Japońskiego, a od zachodu Morza Żółtego³. Granicę Półwy-

³ Morze Żółte nazywane jest przez Koreańczyków Morzem Zachodniokoreańskim, a Morze Japońskie – Morzem Wschodniokoreańskim. W przypadku tego drugiego akwenu Koreańczycy od wielu lat zabiegają na forum międzynarodowym o zmianę nazwy na Morze Wschodnie.

spu wyznaczają rzeki Yalu (Amnok) i Tumen (Duman) o długości ponad 1400 km, będące granicą Korei Północnej z Chinami (1416 km) oraz Rosją (16,5 km). Łączna linia brzegowa Półwyspu wynosi 8460 km. Półwysep Koreański jest jednym z najbardziej górzystych regionów świata (góry zajmują 70 proc. powierzchni), a najwyższym szczytem jest Janggunbong, wznoszący się na wysokość 2744 m n.p.m. w masywie wulkanicznym gór Baekdu (Paektu) na granicy chińsko-północnokoreańskiej. W skali regionu północna część Półwyspu Koreańskiego stanowi znaczną bazę surowcową. Znajdują się tam m.in. złoża węgla kamiennego (w postaci antracytu), ołowiu, wolframu, cynku, magnezu, miedzi, złota, srebra, uranu, wapnia, metali kolorowych, grafitu i rud żelaza⁴.

Półwyspowy charakter i oddziaływanie czynnika morskiego przełożyły się na powstanie specyficznego klimatu, którego cechą charakterystyczną jest cykliczne pojawianie się monsunów. Monsun letni, wiejący od czerwca do sierpnia i niosący znad Pacyfiku wilgotne masy powietrza, powoduje występowanie w tym okresie pory deszczowej, w trakcie której notuje się 50-60 proc. rocznych opadów.

Specyficzne położenie Korei kształtowało w znacznym stopniu także jej historię. Półwyspowe ukształtowanie było ważnym czynnikiem umożliwiającym przede wszystkim ochronę przed najeźdźcami, ale także pozwalało skutecznie odizolować społeczeństwo. Pomimo tego na przestrzeni wieków Korea wielokrotnie była obiektem agresji, a wydarzenia takie jak najazdy Kitanów, Dżurdzeńów czy Mongołów, a później Mandżurów wywarły ogromny wpływ na charakter koreańskiego państwa. Relacje z obcymi mocarstwami, nieraz nasiąknięte konfliktem, przyczyniły się do tego, że Korea była skazana na zapożyczanie wzorców kulturowych i kopiowanie rozwiązań innych państw. Adoptowanie zagranicznych koncepcji sprawiło, że z czasem Koreańczycy zaczęli postrzegać je jak własne⁵.

⁴ Ogółem występuje ponad 200 minerałów o znaczeniu gospodarczym. Zob. Lin Shi, *The Mineral Industry of North Korea*, North Korea 2011 – Advanced Release, „U.S. Geological Survey Minerals Yearbook” 2011, s. 14.1-14.4. Ponadto od 2012 r. zaczęło pojawiać się coraz więcej informacji na temat tego, że Korea Północna może posiadać znaczne złoża metali ziem rzadkich. Zob. Z. Keck, *North Korea May Have Two-Thirds of World's Rare Earths*, „The Diplomat”, 22.01.2014.

⁵ *Wstęp. Polska i Korea – podobieństwa i różnice*, [w:] K. Gawlikowski, E. Potocka

Nie ulega wątpliwości, że dominującą rolę w ukształtowaniu koreańskiej specyfiki miała cywilizacja chińska, a szczególnie buddyzm i konfucjanizm. O ile zsinizowany buddyzm wywarł głęboki wpływ na koreańską kulturę i życie duchowe obywateli, o tyle konfucjanizm wyjątkowo mocno odbił się na strukturze koreańskiego społeczeństwa, a konfucjańskie wartości stały się podstawą norm etycznych i moralnych, kształtujących model rodziny i sposób rządzenia państwem. Z Chin Koreańczycy przyjęli również pismo, które funkcjonowało aż do przełomu XIX i XX w., a koreański język zapożyczył wiele określeń z chińskiego słownictwa. Pomimo czerpania z chińskich wzorców, Korea zdołała wytworzyć unikalną kulturę, przejawiającą się w specyfice ubioru, języka, literatury, muzyki, kuchni, budownictwa, architektury i wielu innych, odróżniających Koreę od pozostałych państw regionu.

Z punktu widzenia położenia międzynarodowego najistotniejszy był fakt, że pod wpływem oddziaływania Chin Korea stała się częścią sinocentrycznego porządku, zgodnie z którym Państwo Środka rozpościerało wpływy polityczne, gospodarcze i kulturowe na kraje wasalne. Ustawienie w ukształtowanej przez Chiny hierarchii stawiało Koreę w uprzywilejowanej roli w stosunku do barbarzyńskiej reszty świata, co było dla Koreańczyków powodem do dumy. Jednak historia pokazała, że kurczowe trzymanie się chińskich wzorców było zarówno dobrodziejstwem, jak i przekleństwem Korei. Należy pamiętać, że funkcjonowanie Korei w ramach chińskiego systemu trybutarnego nie stało w sprzeczności z dążeniami do suwerennej niezależności. W swych dziejach Koreańczycy wielokrotnie stawiali zawzięty i skuteczny opór obcym wpływom, w tym nadmiernej ingerencji Chin.

Chociaż Chiny faktycznie na kilkanaście wieków zdobyły dominujący wpływ na wydarzenia na Półwyspie Koreańskim, to postrzeganie dziejów Korei wyłącznie przez pryzmat kontaktów z cywilizacją chińską byłoby zbyt dużym uproszczeniem. Zarówno historia wielu najazdów, jak i imperialna rywalizacja w XIX w. oraz zimnowojenne uwarunkowania dowodzą, że Korea absorbowała uwagę wielu mocarstw, a nie tylko Chin, cho-

ciaż z perspektywy Pekinu koreański sąsiad zajmował szczególne, niemal genetycznie zakodowane, miejsce. Doświadczenia historyczne sprawiły, że Koreańczycy stworzyli w sobie fatalistyczne przekonanie, zgodnie z którym od zawsze byli obiektem ingerencji silniejszych – z tego powodu Koreańczycy zwykli mówić o sobie, że są „krewetką między wielorybami”. W związku z poczuciem nieustannego osaczenia i zagrożenia odruchem obronnym stała się postawa izolacji i zamknięcia na świat, z którą zerwała dopiero Republika Korei, a w której nadal tkwi Koreańska Republika Ludowo-Demokratyczna.

Przez odwoływanie się do historii koreańskie państwa wyrażają potrzebę podkreślania krzywd, jakie wyrządziły im na przestrzeni wieków obce mocarstwa. W tym kontekście najczęstsze są odwołania do okresu kolonialnego zniewolenia przez Japonię i podziału Korei w wyniku amerykańsko-radzieckiej rywalizacji. Należy jednak dostrzec, że dla zrozumienia dzisiejszej Korei równie istotne jest zwrócenie uwagi na proces ewolucji tworzenia się koreańskiej tożsamości. W tym celu konieczne jest przyjrzenie się temu, jakim wpływom podlegała Korea na przestrzeni wieków.

Prehistoria i legendy

Prehistoryczne społeczności na obszarze Półwyspu Koreańskiego pojawiły się najpewniej w erze neolitu (ok. 5-6 tys. lat p.n.e.). Za protoplastów współczesnych Koreańczyków uznaje się ludy zwane paleoazjatami (ludy paleosyberyjskie), przybyłe z północy. Zwraca się uwagę również na tunguskie plemiona Ye i Maek, za pośrednictwem których na Półwysep Koreański dotarła kultura brązu⁶. Należy jednak podkreślić, że starożytna historia Korei w znacznej mierze bazuje nie na odkryciach archeologicznych, lecz przede wszystkim legendarnych zapisach. Zgodnie z najpopularniejszym przekazem założycielem pierwszego państwa koreańskiego miał być syn bóstwa Hwanung - Dangun (Tan'gun), który w 2333 r. p.n.e. miał założyć królestwo

⁶ M.J. Seth, *A History of Korea. From Antiquity to the Present*, Plymouth 2011, s. 10-12.

Gojoseon (Starożytne Joseon, Ko-Choson)⁷. Rządząca ponad tysiąc lat dynastia Danguna w XI w. p.n.e. miała zostać zastąpiona przez Qizi (kor. Kija), który rzekomo miał być potomkiem chińskich królów⁸. Z uwagi na chińskie konotacje legendy o Qizi⁹ Koreańczycy z większym entuzjazmem podchodzą do legendy o Dangunie jako źródle swojego pochodzenia, co ma istotne znaczenie z punktu widzenia budowania etnicznej tożsamości i odrębności. Potwierdziło się to po 1948 r., kiedy mit o Dangunie okazał się przydatnym elementem podtrzymującym i utrwalającym tożsamość narodową w obu państwach koreańskich (choć na Północy został początkowo odrzucony)¹⁰. Niezależnie od „stałej obecności” mitu o Dangunie w narracji historycznej Korei, temat początków koreańskiej historii nadal wzbudza liczne kontrowersje¹¹.

Niezależnie od stopnia prawdziwości legendarnych przekazów, pierwsze koreańskie państwo Joseon powstało na terenie południowej Mandżurii i stopniowo zaczęło obejmować północne obszary

⁷ Legenda o Dangunie cieszy się popularnością wśród współczesnych Koreańczyków, a 3 października (mityczna data założenia Korei) jest w obu państwach koreańskich obchodzony jako Dzień Ustanowienia Państwa. Szczególną wagę do mitycznego pochodzenia Korei przywiązuje się w Korei Północnej, gdzie legenda o Dangunie wykorzystywana jest na potrzeby propagandy (m.in. poprzez symboliczne nawiązywanie do Góry Baekdu jako miejsca narodzin zarówno Danguna, jak i Kim Dzong Ila). Zob. Kim Chun-kil, *The History of Korea*, Westport 2005, s. 15-16; Lim Jae-Cheon, *Kim Jong Il's Leadership of North Korea*, New York 2009, s. 97; W.J. Dziak, *Korea: pokój czy wojna?*, Warszawa 2003, s. 11.

⁸ Zgodnie z legendarnym przekazem Qizi (Chi Tzu) miał pochodzić z dynastii Shang i w 1122 r. p.n.e. założyć państwo Joseon w południowej Mandżurii. Zob. M. Peterson, P. Margulies, *A Brief History of Korea*, New York 2010, s. 1-3.

⁹ Zdaniem niektórych południowokoreańskich badaczy legenda o Qizi została najpewniej zmyślona przez Chińczyków pod koniec okresu Walczących Królestw lub w okresie dynastii Han. Miała ona tłumaczyć wysoki poziom kultury materialnej, jaką przynieśli ze sobą Chińczycy podczas ekspansji na wschód. Zob. Kim Hyun Jin, *Korean Responses to Historic Narratives of Sino-Korean Relations and China's New International Relations Thinking*, [w:] N. Horesh, E. Kavalski, *Asian Thought on China's Changing International Relations*, Palgrave 2014, s. 178.

¹⁰ Symptomatycznym wyrazem promowania postaci Danguna przez władze na Południu było przyjęcie oficjalnego kalendarza Dangi, który aż do 1961 r. był równolegle używany z kalendarzem gregoriańskim. Natomiast na Północy szczególnie istotne było domniemane odkrycie w okolicach Pjongjangu grobowca z 86 kośćmi Danguna wraz z pozłacaną koroną z brązu. Wydarzenie to okazało się istotne na potrzeby propagandy podkreślającej historyczną więź rządzących Koreą Północną z Dangunem. Zob. G. Strnad, *Korea. Polityka Południa wobec Północy w latach 1948-2008. Zmiana i kontynuacja*, Poznań 2014, s. 30-32.

¹¹ E.A. Olsen, *Korea, the Divided Nation*, Westport 2005, s. 10-11.

Półwyspu Koreańskiego. Kontakty Joseon początkowo ograniczały się do relacji z chińską dynastią Yen, dzięki której na Półwysp napłynęła technologia wyrobu przedmiotów z żelaza¹². O znaczeniu Chin w początkowym etapie historii Korei świadczy również fakt, że pierwsze źródła pisane o historii Korei pochodziły właśnie z Chin¹³.

Pomimo początkowo pokojowych relacji, z czasem zaczęło dochodzić do coraz częstszych konfliktów Joseon z chińskimi władcami¹⁴. W 194 r. p.n.e. na dworze koreańskiego króla pojawił się gen. Wiman (chiń. Weiman), co do którego przynależności etnicznej do dziś panuje spór¹⁵. Udało się mu obalić panującą dynastię Qizi i założyć w 190 r. p.n.e. silne państwo w oparciu o chińskie wzorce ze stolicą w okolicach dzisiejszego Pjongjangu. O ile początkowo Wiman znajdował porozumienie z dynastią Han, o tyle z czasem rosnąca siła Joseon skłoniła chińską dynastię do podjęcia wyprawy na Półwysp. Pomimo początkowych niepowodzeń, ostatecznie chińska wyprawa przyczyniła się do upadku Joseon w 108 r. p.n.e. Podbój koreańskiego państwa przez Chińczyków przyczynił się do powstania jednej z historycznych narracji, zgodnie z którą Chiny są postrzegane przez Koreańczyków jako zagrożenie¹⁶.

Chińskie wpływy i Trzy Królestwa

Na podbitych ziemiach Półwyspu Koreańskiego chiński cesarz Han Wudi (141-87 p.n.e.) założył cztery komanderie¹⁷, które miały odgrywać dla cesarstwa rolę bufora przeciwko ko-

¹² Silne kontakty z Chinami od początku istnienia zrębów koreańskiej państwowości są najpoważniejszym argumentem w niesłabnącym sporze o to, czy Korea narodziła się jako samodzielny byt czy produkt rozprzestrzeniania się cywilizacji chińskiej.

¹³ Koreańska nazwa Joseon pochodzi z chińskiej nazwy *chaoxian* (świeży poranek), odnotowanej w chińskich księgach z III w. p.n.e. Zob. M.J. Seth, *A History of Korea...*, op. cit., s. 16-17.

¹⁴ Ok. III w. p.n.e. Joseon utracił na rzecz chińskiej dynastii Qin Półwysp Liaotunski. Ponadto dodatkowym zagrożeniem dla koreańskiego państwa były północne plemiona Xiongnu. Zob. J.P. Ruraz, *Historia Korei...*, op. cit., s. 41.

¹⁵ Sima Qian, historyk i urzędnik z czasów dynastii Han, twierdził, że Wiman był przywódcą chińskich migrantów, którzy przybyli z państwa Yan do ówczesnego Joseon. Zob. G.L. Barnes, *State Formation in Korea: Historical and Archaeological Perspectives*, Richmond 2001, s. 11-15.

¹⁶ Kim Hyun Jin, *Korean Responses...*, op. cit., s. 180.

¹⁷ Lolang (kor. Nangnang), Lintun (kor. Imdun), Zhenfan (kor. Jinbeon) i Xuantu (kor. Hyeondo). Szerzej zob. M.J. Seth, *A History of Korea...*, op. cit., s. 18-23.

czowniczym ludom na północy i wschodzie. Największe znaczenie zyskała komanderia Lolang (Lelang; kor. Nangnang), która przez cztery wieki odgrywała rolę chińskiego ośrodka handlowo-kulturowego, z którego na okoliczne ludy roztaczały się zdobycze chińskiej cywilizacji¹⁸.

Pomimo chińskiej kontroli na Półwyspie, opartej o zasadę „dziel i rządź” wobec ludności miejscowej, zaczęły uwidaczniać się procesy, które zaowocowały powstaniem organizmów państwowych nieodłącznie związanych z późniejszą historią Korei. W związku z coraz silniejszą pozycją ludności tubylczej, w 56 r. p.n.e. w północnej części Lolangu powstało królestwo Goguryeo (Koguryo). Natomiast na południe od rzeki Han coraz aktywniejszą działalność prowadziły ludy nazywane przez handlujących z nimi Chińczyków wspólnym mianem Han. W skład federacji Han wchodziły trzy królestwa¹⁹, które z czasem przerodziły się w silniejsze państwa. Pomimo wielu nieścisłości dotyczących okoliczności ich powstania²⁰, uznaje się, że na południu Półwyspu od 57 r. p.n.e. funkcjonowało królestwo Silla (powstałe z Jingham), od 18 r. p.n.e. Baekje (Paekche; powstałe z Mahan), a od 42 r. n.e., związane z Japonią, królestwo Gaya (Kaja; powstałe z Byeonhan).

Dominująca pozycja Goguryeo na północy, Baekje na południowym zachodzie i Silla na południowym wschodzie rozpoczęły etap w koreańskiej historii zwany okresem Trzech Królestw, który trwał do 668 r., kiedy po raz pierwszy doszło do zjednoczenia ziem koreańskich. Należy mieć na uwadze, że rozwój silnych państwowości na Półwyspie związany był ze względnym osłabieniem rozbitych wówczas wewnętrznie Chin (tzw. Epoka Sześciu Dynastii, 220-589). Nie przeszkadzało to jednak koreańskim królestwom w utrzymywaniu bardzo bliskich kontaktów z chiń-

¹⁸ Ludność tubylcza Półwyspu Koreańskiego poznała chińskie pismo i język, zasady konfucjanizmu, taoizmu, doktryn yin-yang i innych, sposoby sprawowania efektywnej władzy, tworzenia systemu społecznego, administracyjnego i prawnego. Szerzej na temat znaczenia Lelangu dla rozwoju Półwyspu Koreańskiego zob. Pai Hyung II, *Culture Contact and Culture Change: The Korean Peninsula and Its Relations with the Han Dynasty Commandery of Lelang*, „World Archaeology” 1992, t. 23, nr 3, s. 306-319.

¹⁹ Mahan, Jingham i Byeonhan.

²⁰ Historia początków okresu Trzech Królestw jest poglądem zgodnym z obowiązującą od XVIII w. wizją dziejów Korei, która jednak budzi wiele wątpliwości. Zob. J.P. Rurarz, *Historia Korei...*, op. cit., s. 57-59.

skimi dynastiami. Chiński konfucjanizm i zsinizowany buddyzm wywarły znaczący wpływ na filozoficzne i religijne podwaliny koreańskiej tożsamości, a chińskie pismo na kilkanaście wieków zadomowiło się w Korei. Istotne było również to, że Chiny były wówczas właściwie jedynym partnerem handlowym koreańskich państw, dzięki któremu Koreańczycy mieli możliwość poznania towarów z odległych rejonów²¹. Czerpanie z dokonań chińskiej cywilizacji nie przekładało się jednak na bezpośrednią kontrolę chińskich dynastii nad poszczególnymi państwami koreańskimi. Z punktu widzenia państw koreańskich było to bardzo istotne, gdyż potęga Chin stanowiła poważne wyzwanie i ograniczenie dla umocnienia się koreańskiej odrębności i niezależności²².

Z uwagi na kluczowe znaczenie chińskich wpływów w historii Korei, zasadne wydaje się przywołanie podstawowych założeń dotyczących wspomnianego wyżej sinocentrycznego porządku. Pozwoli to lepiej zrozumieć ramy funkcjonowania Korei przez kilkanaście wieków oraz koreańskie spojrzenie na otaczający świat i wynikające z tego konsekwencje.

Ze względu na położenie geograficzne, potencjał ludnościowy i gospodarczy, a przede wszystkim wysoki poziom kultury organizacyjnej i materialnej oraz zaawansowanie technologiczne zjednoczone cesarstwo chińskie, po wykształceniu podstaw organizacyjnych, instytucjonalnych i ideologicznych, odgrywało centralną rolę w Azji Wschodniej²³. Świadomość kulturowej wyższości, osiągająca z czasem poziom kulturowego szowinizmu²⁴, zaowocowała tym, że poza sprawowaniem administracyjnej kontroli główną rolą państwa chińskiego było rozszerzanie wpływów cywilizacji chińskiej w świecie, tj. na obszarach znanych Chińczykom²⁵. Szczególne znaczenie przypisywano cesarzowi,

²¹ K. Pratt, *Everlasting Flower: A History of Korea*, London 2006, s. 43-44.

²² O tym, że ludom koreańskim udawało się wyrwać z zależności świadczy fakt, że w 313 r. usunięte zostały ostatnie chińskie struktury administracyjne na Półwyspie, a Goguryeo rozciągnęło swe władztwo nad północną i środkową częścią Półwyspu. Zob. W.J. Dziak, *Korea: pokój czy wojna...*, op. cit., s. 13.

²³ P. Sokała, *Wizja, polityka i siła w służbie wielkiej strategii Chin*, Warszawa 2010, s. 39.

²⁴ Szerzej zob. J. Wardega, *Chiński nacjonalizm. Rekonstruowanie narodu w Chińskiej Republice Ludowej*, Kraków 2014, s. 23-46.

²⁵ J. Rowiński, J. Pawłowski, *Wizja „państwa” w Chinach. Tradycja a współczesność*, [w:] E. Zajdler (red.), *Zrozumieć Chińczyków. Kulturowe kody społeczności chińskich*, Warszawa 2011, s. 13.

który był nie tylko politycznym, lecz także i przede wszystkim kulturowym zwierzchnikiem świata, a dokładnie „wszystkiego pod kopułą Niebios” (*tianxia*)²⁶. Jak podkreśla Zbigniew Wesołowski, pojęcie to „oznaczało zarówno terytorium znajdujące się w obrębie panowania cesarza Chin, jak i podstawę koncepcji uniwersalnego cesarstwa, mającego powiększać się dzięki *hua*, czyli pozytywnemu oddziaływaniu i moralnemu przykładowi cesarza, który znajdował się w centrum świata”²⁷. Przekonanie o własnej wyjątkowości i centralnej roli w świecie sprawiło, że Chińczycy oceniali pozostałe społeczeństwa w relacji do siebie. Zgodnie z tym założeniem istnienie mniejszych państw, które chłonęły chińską kulturę i płaciły trybut chińskiemu cesarstwu, odzwierciedlało naturalny porządek wszechświata²⁸.

Sinocentryczny uniwersalizm przełożył się na powstanie specyficznego porządku międzynarodowego Azji Wschodniej, który można opisać za pomocą tzw. teorii trzech kręgów. W oparciu o to założenie Chiny były jedyną ostoją cywilizacji (pierwszy krąg), a znajdujące się wokół niej ludy (drugi krąg) mogły korzystać z jej dobrodziejstw pod warunkiem uznania wyższości Syna Niebios. Przejawem tego było funkcjonowanie mniejszych państw (w tym m.in. Korei) sąsiadujących z cesarstwem chińskim w relacji wasalnej lub niekiedy bezpośrednio podleganie kontroli Państwa Środka. Poza terytoriami przylegającymi do granic cesarstwa znajdowały się obszary zamieszkałe przez barbarzyńców, gdzie nie docierały dobrodziejstwa chińskiej cywilizacji i skąd pochodziły zagrożenia (trzeci krąg)²⁹.

W czasach imperialnych podstawowym elementem polityki bezpieczeństwa Chin było roztoczenie jak największej kontroli nad obszarami peryferyjnymi, tj. sąsiadującymi z cesarstwem. Środkiem realizacji tego celu były mniej lub bardziej udane pró-

²⁶ Szerzej zob. W.A. Callahan, *Chinese Visions of World Order: Post-hegemonic or a New Hegemony*, „International Studies Review” 2008, nr 10, s. 749-761; Zhao Tingyang, *Rethinking Empire from a Chinese Concept ‘All-under-Heaven’*, „Social Identities” 2006, t. 12, nr 1, s. 29-41.

²⁷ Z. Wesołowski, *Konfucjańskie podstawy porządku społecznego i zjawisko „twarzy”*, [w:] E. Zajdler (red.), *Zrozumieć Chińczyków. Kulturowe kody społeczności chińskich*, Warszawa 2011, s. 192.

²⁸ H. Kissinger, *O Chinach*, przeł. M. Komorowska, Wołowiec 2014, s. 26-27.

²⁹ P. Sokala, *Wizja, polityka...*, op. cit., s. 40-43.

by uzależnienia przez kolejne chińskie dynastie sąsiadów (drugi krąg), co pozwalało stworzyć strefę buforową między Chinami właściwymi (pierwszy krąg) a barbarzyńcami (trzeci krąg). Choć w okresach względnej siły cesarstwo nie wahało się korzystać z siły militarnej w celu zaprowadzenia porządku, to z punktu widzenia specyfiki sinocentrycznego porządku szczególnie istotne było korzystanie z pozamilitarnych narzędzi oddziaływania w postaci porozumień politycznych czy handlowych. Co ważne, zawierane były one zgodnie z założeniem o wyższości Chin nad ich sąsiadami (barbarzyńskimi – *huayiguan*). Sinocentryczna wizja świata legła u podstaw systemu trybutarnego (*chaogong tixi*)³⁰, który okazał się rdzeniem wielowiekowego porządku międzynarodowego w Azji Wschodniej i wyznaczał ramy funkcjonowania Korei aż do końca XIX w. Jak zauważa Paweł Sokala, „system trybutarny był skomplikowaną strukturą zapewniającą jego uczestnikom zrównoważone korzyści, a władcy krajów sąsiadujących z Chinami byli zachęceni do przystąpienia do niego za pomocą złożonej kombinacji presji politycznej, militarnej i czynników ekonomicznych, kulturowych i prestiżowych”³¹.

Poza istotną rolę, jaką od najdawniejszych czasów w historii Korei odgrywały stosunki z Chinami, o dynamice zmian na Półwyspie Koreańskim w znacznej mierze decydowała rywalizacja między koreańskimi królestwami. Najsilniejsze wpływy zdobyło Goguryeo, które ze względu na położenie miało najbliższe kontakty z Chinami³², a także pełniło rolę zarówno bufora, jak i pośrednika między Chinami a pozostałymi państwami koreańskimi. Jednak zbyt silna pozycja (zwłaszcza militarna) Goguryeo zaczęła napotykać sprzeciw państw na południu, co doprowadziło do pierwszej w historii rywalizacji na linii Północ-Południe. W celu przeciwstawienia się potędze Goguryeo słabsze państwa południa zaczęły zabiegać o wsparcie Chin³³.

³⁰ Szerzej zob. J.K. Fairbank, *The Chinese World Order: Traditional China's Foreign Relations*, Cambridge 1968.

³¹ P. Sokala, *Wizja, polityka...*, op. cit., s. 43-45.

³² To właśnie w Goguryeo powstały pierwsze konfucjańskie akademie na Półwyspie Koreańskim. Zob. R.J. Myers, *Korea in the Cross Currents: A Century of Struggle and the Crisis of Reunification*, New York 2001, s. 14.

³³ M.J. Seth, *A History of Korea...*, op. cit., s. 32-34.; E.A. Olsen, *Korea, the Divided...*, op. cit., s. 16-18.

W pierwszym etapie rywalizacja była najbardziej zauważalna między Goguryeo i Baekje. Jednak po uporaniu się z państwem Kaca, od 551 r. Silla aktywnie zaangażowało się w rywalizację i podejmowało z Baekje wspólne akcje przeciwko Goguryeo. Z punktu widzenia sytuacji na Półwyspie Koreańskim istotne było to, że w tym czasie ponownie w siłę zaczęły rosnąć Chiny, zjednoczone przez dynastię Sui (581-618). Stworzyło to natychmiastowe zagrożenie dla Goguryeo, zwłaszcza gdy nowa dynastia podjęła kroki na rzecz odzyskania granic z czasów imperium Han. Choć początkowo władze Goguryeo uznały zwierzchnią rolę cesarza chińskiego³⁴, to z czasem relacje między nimi pogorszyły się. W wyniku tego cesarstwo w 598 r. rozpoczęło wojnę, ostatecznie zakończoną niepowodzeniem i utrzymaniem *status quo*³⁵. Kolejne próby podboju w latach 612-614 również były nieudane i przyspieszyły upadek dynastii Sui³⁶. Pomimo zwycięstwa, Goguryeo nie czuło się bezpiecznie, czego potwierdzeniem było rozpoczęcie od 620 r. budowy fortyfikacji na wypadek kolejnej inwazji ze strony Chin. Obawy te okazały się słuszne, gdyż po kilkunastoletnim okrzepnięciu na Smoczym Tronie nowa dynastia Tang (618-907) kontynuowała ekspansjonistyczną politykę względem Półwyspu Koreańskiego³⁷.

Zaangażowaniu Tangów sprzyjała pogłębiająca się rywalizacja między koreańskimi królestwami Silla i Goguryeo. W celu uzyskania przewagi nad rywalem Silla zawarło sojusz z chińską dynastią³⁸ i od 642 r. prowadziło wspólnie działania wojenne przeciwko pozostałym dwóm państwom koreańskim³⁹. Pierwszą ofiarą sojuszu Silla

³⁴ Wymowne było to, że cesarz Wen nie uznał Kao Yanga jako króla Goguryeo, ale jako zwierzchnika komanderii Liaotung – była to wyraźna próba zdegradowania pozycji koreańskiego władcy, który miał być sprowadzony do roli zarządcy chińskiego terytorium.

³⁵ H. Bielenstein, *Diplomacy and Trade in the Chinese World 589-1276*, Brill, Leiden, Boston 2005, s. 111-113.

³⁶ Zgodnie z legendarnym przekazem Goguryeo odparło milionową armię chińską. Zob. Lee Ki-baik, *A New History of Korea*, przeł. E.W. Wagner, E.J. Shultz, Seoul 1984, s. 46-47.

³⁷ H.J. Wechsler, *T'ai-tsung (reign 626-49) the consolidator*, [w:] D. Twitchett (red.), *The Cambridge History of China, Vol. 3: Sui and T'ang China, 589-906*, New York 1979, s. 231-235.

³⁸ Zbliżenie Silla z dynastią Tang miało też charakter pozamilitarny i wiązało się ze zwiększonym oddziaływaniem kulturowym Chin, co potwierdzało powstanie w 682 r. pierwszej konfucjańskiej akademii w stolicy Silla – Gyeongju. Zob. R.J. Myers, *Korea in the Cross...*, op. cit., s. 14.

³⁹ Pod koniec 643 r. Silla, będące wasalem dynastii Tang, doniosło chińskiej dynastii, że Goguryeo w sojuszu z Baekje doprowadziło do odcięcia tras, którymi Silla dostarczało trybut Tangom. Zob. H.J. Wechsler, *T'ai-tsung...*, op. cit., s. 233.

z Tangami było Baekje, które ostatecznie upadło w 663 r.⁴⁰ Pięć lat później, we wrześniu 668 r. armia Tangów zdobyła stolicę Goguryeo po miesięcznym oblężeniu, wzięła 200 tys. jeńców (w tym króla Goguryeo) i ustanowiła garnizon z 20 tys. chińskich żołnierzy w Pjongjangu w celu administrowania podbitym królestwem⁴¹. Upadek państwa Goguryeo zakończył okres Trzech Królestw.

Zjednoczone Silla

Pomimo sojuszu z Silla, niebawem okazało się, że prawdziwą intencją Chin pod rządami dynastii Tang był zamiar pełnego zdominowania Półwyspu Koreańskiego. W 670 r. na obszarze dawnego Goguryeo wybuchła rewolta przeciwko stacjonującym tam chińskim siłom. Pomimo stłumienia buntu cztery lata później, opór przeciwko władzy Tangów narastał. Wpływ na to miały działania państwa Silla, które nie ustawało w wysiłkach przejęcia pełnej kontroli nad całym Półwyspem. W wyniku narastającej presji ze strony koreańskiego państwa w 676 r. Chińczycy zostali zmuszeni do wycofania z Pjongjangu. Co prawda chiński cesarz nosił się jeszcze z podjęciem ofensywy przeciwko rosnącemu w siłę Silla, ale w ówczesnym czasie istotniejszym wyzwaniem dla cesarstwa okazały się walki z Tybetańczykami⁴². Jako że dynastii Tang nie udało się zaprowadzić swoich porządków na Półwyspie, zdecydowała się ona ostatecznie uznać władztwo Silla nad większością Półwyspu, w zamian za co koreański król zgodził się zostać wasalem cesarza chińskiego⁴³. Tym samym Korea uniknęła wówczas pełnej zależności od cesarstwa chińskiego, a utrzymanie własnej tożsamości i odrębności umożliwiło dalszy rozwój na ob-

⁴⁰ Upadek Baekje sprawił, że część tamtejszych elit uciekła do japońskiego regionu Yamato, z którym dotychczas i tak utrzymywały silne kontakty. Szerzej zob. Park Hyun-Sook, *Baekje's Relationship with Japan in the 6th Century*, „International Journal of Korean History” 2007, t. 11, s. 97-115.

⁴¹ R. W. Guisso, *The reigns of the empress Wu, Chung-tsung and Juitsung (684-712)*, [w:] D. Twitchett, (red.), *The Cambridge History of China, Vol. 3: Sui and T'ang China, 589-906*, New York 1979, s. 282-284.

⁴² Ibidem, s. 285.

⁴³ Zjednoczenie nie objęło znacznej części dawnego Goguryeo. Ziemie na tym obszarze zapoczątkowały istnienie państwa Balhae (chiń. Bohai), które ostatecznie w 926 r. upadło w wyniku podboju Kitanów. Silla przejęło pełną kontrolę nad terytorium dawnego Baekje i większości południowej części Goguryeo. Zob. ibidem.

szarze niemal całego Półwyspu Koreańskiego⁴⁴. Z punktu widzenia historii Korei najistotniejsze było to, że po raz pierwszy ziemie koreańskie zostały zjednoczone.

Niezależnie od sprzeciwu wobec nadmiernej ingerencji Chin w wydarzenia na Półwyspie, władze Zjednoczonego Silla szybko uznały, że powinny kontynuować jak najbliższe relacje z Tangami. Dlatego też, przy zachowaniu odrębności i specyfiki koreańskiej, Silla pozostało w orbicie wpływów kulturowych Chin, z których wybiórczo czerpało. Oddziaływania cywilizacji chińskiej miały przełożenie na rozwój literatury, religii, prawa i gospodarki koreańskiego państwa. Szczególnego znaczenia nabral wymiar religijno-filozoficzny związany z głębokim zakorzeniem się w Korei zarówno buddyzmu, jak i konfucjańskiego modelu zarządzania państwem⁴⁵. Relacja będąca połączeniem nieufności i wdzięczności stała się trwałym elementem postrzegania Chin przez Koreę⁴⁶.

Na tle normalizacji z Tangami po raz pierwszy na większą skalę zaczął się uwidaczniać problem japońskich piratów, którzy nękali południowe prowincje Zjednoczonego Silla. Pomimo prób uregulowania tej kwestii, problem piratów rzutował przez dłuższy czas na charakter relacji koreańsko-japońskich. Dopiero w 803 r. został podpisany traktat, który normalizował stosunki Korei z Japonią⁴⁷.

Chociaż Zjednoczone Silla nie było targane konfliktami zewnętrznymi, to z czasem system polityczny koreańskiego państwa zaczął wykazywać coraz poważniejsze oznaki wewnętrznej słabości⁴⁸. W czasie gdy sytuacja Silla stopniowo się pogarszała, na północy Półwyspu w siłę rosła potęga mandżurskiego ludu Kitanów. Ponadto w Chinach dynastia Tang chyliła się ku upadkowi, czemu towarzyszyło zapuszczenie się band buntowników w bezpośrednie sąsiedztwo Korei⁴⁹. Na tle ekspansjoni-

⁴⁴ M.J. Seth, *A History of Korea...*, op. cit., s. 44-46.

⁴⁵ Szerzej na temat ówczesnych relacji między Zjednoczonym Silla a dynastią Tang, w tym zwłaszcza złożoności chińskiej polityki wobec Korei zob. H. Bielenstein, *Diplomacy and Trade...*, op. cit., s. 111-144.

⁴⁶ E.A. Olsen, *Korea, the Divided...*, op. cit., s. 18-20.

⁴⁷ J.P. Rurarz, *Historia Korei...*, op. cit., s. 138.

⁴⁸ Wynikało to z faktu pogłębiającej się rywalizacji klanowej i upowszechnienia praktyk korupcyjnych.

⁴⁹ J.P. Rurarz, *Historia Korei...*, op. cit., s. 141.

stycznej polityki Kitanów na znaczeniu zaczęły zyskiwać klany będące spadkobiercami dawnego Goguryeo i Baekje. Na przełomie IX i X w. powołane zostały do życia dwa państwa: Późniejsze Baekje (Hu-baekje) i Późniejsze Goguryeo (Hu-goguryeo). W 918 r. nowy przywódca Późniejszego Goguryeo – Wang Kon – skrócił nazwę państwa do Goryeo (Koryo) i założył dynastię o tej nazwie⁵⁰.

Rosnące znaczenie nowo powstałych państw doprowadziło do tego, że w 926 r. na Półwyspie istniały trzy rywalizujące ze sobą królestwa: Silla, Goryeo i Późniejsze Baekje. W 935 r. Silla ostatecznie poddało się Goryeo, a rok później podbite zostało Baekje. W ten sposób dynastia Goryeo (od której pochodzi europejska nazwa Korea) rozciągnęła władzę nad niemal całym Półwyspem, doprowadzając do zjednoczenia Korei i ustanowienia jednolitego państwa koreańskiego, które przetrwało w tym kształcie do 1392 r.⁵¹

Okres Goryeo

W początkowym okresie rządów dynastia Goryeo utrzymywała fundamenty państwa postawione za czasów Silla, przyczyniając się tym samym do umocnienia poczucia ciągłości i stabilności. To właśnie za czasów Goryeo ludność zamieszkująca Półwysep Koreański stała się wystarczająco homogenicznym bytem, aby mówić o stosunkowo skonsolidowanej tożsamości koreańskiej. Istotną rolę w tym procesie zaczęły odgrywać regionalne naleciałości ludów północnych. Świadectwem rosnącej pozycji północnej części Półwyspu było powstanie silnego ośrodka administracyjnego w Pjongjangu (przemianowanego za czasów Goryeo na Sogyong – Wschodnią Stolicę)⁵².

W celu ugruntowania stabilności państwa przywódcy Goryeo podejmowali kroki na rzecz uregulowania relacji z sąsiadami. Chociaż nie udało się ożywić działalności dyplomatycznej z Japonią, to rosły kontakty handlowe z wyspami Iki i Tsu-

⁵⁰ Ibidem, s. 142-143.

⁵¹ Ibidem, s. 143-147.

⁵² M.J. Seth, *A History of Korea...*, op. cit., s. 75-76.

shima, a także prowincją Satsuma. Natomiast problemem we wzajemnych relacjach pozostawali japońscy piraci⁵³.

Tymczasem w Chinach władzę przejęła dynastia Song (960-1279), z którą Goryeo nawiązało relacje w 962 r. Rok później koreański król Kwangjong został uznany wasalem chińskiego cesarza Taizu (960-976), a w 985 r. dwór cesarski ogłosił Goryeo sojusznikiem, który ma pomóc w obronie „wspólnego dziedzictwa kulturowego” w obliczu zagrożenia ze strony koczowniczego ludu Kitanów⁵⁴. Wymiar kulturowy okazał się istotny dla rozwoju koreańskiego piśmiennictwa w kolejnych wiekach. Wzorując się na pismach chińskich, w 1145 r. zespół uczonych pod przewodnictwem Kim Bu-sika stworzył pierwszą kronikę historyczną w dziejach Korei⁵⁵. Poza kwestiami kulturowymi nawiązanie bliższych relacji z Chinami wiązało się przede wszystkim z zagrożeniem ze strony rywalizujących z Songami Kitanów, a następnie Dżurdzeńów. Było to szczególnie istotne dla Goryeo, gdyż jego przywódcy, jako następcy starożytnego państwa Goguryeo, dążyli do odzyskania terytoriów w kierunku rzeki Yalu, a więc znajdujących się w obszarze narastających wpływów plemion mandżurskich⁵⁶. Aby jednak nie być skazanym wyłącznie na kontakty z chińską dynastią, Koreańczycy próbowali także, nie bez problemów, układać się z kitańską dynastią Liao (907-1125)⁵⁷.

Mimo silnych związków Goryeo z Songami, koreańskie państwo nie poparło ofensywy chińskiej dynastii przeciwko Kitanom w 986 r. Kitańska dynastia Liao obawiała się jednak ostatecznego porozumienia chińsko-koreańskiego i dlatego w 993 r. rozpoczęła inwazję na Półwyspie Koreańskim, wysyłając 800-ty-

⁵³ J.P. Rurarz, *Historia Korei...*, op. cit., s. 163.

⁵⁴ D. Twitchett, K.-P. Tietze, *The Liao*, [w:] H. Franke, D. Twitchett (red.), *The Cambridge History of China, Vol. 6: Alien regimes and border states, 907—1368*, New York 1994, s. 100-104.

⁵⁵ Samguk Sagi (pol. Kronika trzech królestw). Zob. M.J. Seth, *A History of Korea...*, op. cit., s. 93-95.

⁵⁶ Choć daleko było jeszcze do bezpośredniego konfliktu z Kitanami, to obszary te były wówczas okupowane przez Dżurdzeńów i inne plemiona oraz pozostałych z dawnego państwa Balhae. Po jego ujarzmieniu kitańska dynastia Liao stanęła przed koniecznością poradzenia sobie z plemionami dżurdzeńskimi oraz w coraz większym stopniu rywalizowała z chińską dynastią Song.

⁵⁷ Lee Ki-baik, *A New History...*, op. cit., s. 126-129.

sięczą armię. W związku z odmową wsparcia ze strony Songów (co można uznać za chińską ripostę na wcześniejszy brak koreańskiego poparcia) Koreańczycy musieli samodzielnie przeciwstawić się przeważającym siłom Kitanów. Choć inwazja nie zakończyła się podbojem Korei, to jednak władca Goryeo musiał uznać się wasalem „cesarza” dynastii Liao, co doprowadziło do chwilowego zerwania długoletnich więzi Goryeo z dynastią Song⁵⁸. Po zawarciu rozejmu z Songami Kitanowie podjęli kolejne kroki na rzecz podporządkowania sobie Koreańczyków⁵⁹. Koreańskiemu państwu udało się odeprzeć kitańskie najazdy, a dodatkowo Songowie zaczęli odnosić sukcesy w starciach z Kitanami, dzięki czemu do końca XI w. w regionie zarysowała się równowaga sił, z której korzystali Koreańczycy, utrzymując stosunki zarówno z dynastią chińska, jak i kitańską⁶⁰.

Na początku XII w. w Mandżurii pojawiło się jednak kolejne wyzwanie. Od 1115 r. na sile zyskiwali Dżurdżeni, których wódz Alczuk (Aguda) uwolnił się od kitańskiego jarzma i ogłosił się cesarzem nowej dynastii Kin (1115-1234). Z czasem Dżurdżeni wyrosli na regionalną potęgę, która rzuciła wyzwanie samym Songom⁶¹. W zaistniałej sytuacji w 1125 r. dynastia Goryeo uznała się za wasala dynastii dżurdżeńskiej. Jak podkreśla Joanna Rurarz, była to „gorzka pigułka” dla Koreańczyków, którzy postrzegali ludy Mandżurii (zarówno Kitanów, jak i Dżurdżenów) za „nieokrzesanych barbarzyńców”. Złożenie im hołdu zostało uznane za chwilowe ustępstwo do czasu, gdy prawowita dynastia (tj. chińska) zaprowadzi porządek⁶².

⁵⁸ Symptomatycznym tego wyrazem było każdorazowe wysyłanie formalnych gratulacji przez koreańskich władców na dwór dynastii Liao w trakcie wojen Kitanów z Songami (999-1000, 1004).

⁵⁹ W 1009 r. ku granicom koreańskim udało się 400-tysięczna armia kitańska, która po dwóch latach zdobyła stolicę Goryeo. Choć Koreańczykom chwilowo udało się udobruchać Kitanów i doprowadzić do wycofania kitańskich wojsk, to w 1018 r. Kitanowie podjęli kolejną inwazję, tym razem odpartą przez Koreańczyków. W kolejnych latach Goryeo wzniosło na granicy północnej fortyfikacje wzorowane na Wielkim Murze na wypadek kolejnych najazdów Kitanów. Zob. J.P. Rurarz, *Historia Korei...*, op. cit., s. 164-165.

⁶⁰ Ibidem.

⁶¹ H. Franke, *The Chin dynasty*, [w:] H. Franke, D. Twitchett (red.), *The Cambridge History of China, Vol. 6: Alien regimes and border states, 907-1368*, New York 1994, s. 220-226.

⁶² J.P. Rurarz, *Historia Korei...*, op. cit., s. 167.

Wpływy mongolskie

Próby nawiązania bliższych relacji z ludami mandżurskimi zostały jednak wkrótce przyćmione przez zagrożenie mongolskie, które od XII w. zaczęło poważnie doskwierać dżurdzeńskiej dynastii Kin. Po obaleniu Dżurdzeńów w 1233 r. przywódcy mongolscy zaczęli przejawiać zainteresowanie Goryeo. W związku z tym, że dwór w ówczesnej stolicy, Kaesongu, nie zgodził się zostać wasalem Mongołów, od 1231 r. Półwysep Koreański stał się obiektem ich regularnych najazdów. Władze Goryeo liczyły, że ekspansjonistyczne zapędy Mongołów zostaną powstrzymane przez rządzącą Chinami dynastię Song. Tym większe było zaskoczenie Koreańczyków, gdy Mongołowie wkrótce pokonali Songów i obwołali się władcami Chin, zakładając dynastię Yuan (1279-1368). Umocnieni wygraną rywalizacją w Chinach Mongołowie trzykrotnie (w latach 1254, 1255 i 1257) dotkliwie najechali Koreę, przyczyniając się do powstania ogromnych zniszczeń⁶³. Osłabione Goryeo nie było w stanie dłużej odpierać mongolskich ataków, a namacalnym przykładem mongolskiej dominacji nad Koreą było wzięcie na zakładnika koreańskiego księcia Chona, który wkrótce został osadzony na tronie Goryeo przez Mongołów i w 1270 r. jako król Wonjong (1260-1274) złożył hołd chanowi Kubilajowi⁶⁴.

Zostanie wasalem mongolskiej dynastii oddziaływało na wszelkie dziedziny życia koreańskiego państwa⁶⁵. Najbardziej dotkliwa była konieczność zaspokajania trybutu, w skład którego wchodziły nie tylko zwyczajowe towary, lecz także grupy eunuchów i młode kobiety. Największym obciążeniem dla Goryeo było jednak wprzęgnięcie koreańskiego państwa w przygotowania do dwóch inwazji mongolskich na Japonię (w 1274 i 1281 r.). Mimo

⁶³ W księdze dokumentującej dzieje dynastii Goryeo („Goryeo-sa”) znalazło się sformułowanie: „Tam, kędy przeszli, wszystko zamieniało się w popiół”. Zob. J.P. Rurarz, *Historia Korei...*, op. cit., s. 179.

⁶⁴ M. Rossabi, *The reign of Khubilai khan*, [w:] H. Franke, D. Twitchett (red.), *The Cambridge History of China, Vol. 6: Alien regimes and border states, 907—1368*, New York 1994, s. 436.

⁶⁵ Przede wszystkim władcy koreańscy wiązani byli małżeństwami z mongolskimi księżniczkami. Na dworze koreańskim przebywali mongolscy doradcy, kształtujący w dużej mierze nie tylko politykę zagraniczną, ale i wewnętrzną państwa. Mongolskie wpływy przyniosły także reformę instytucji centralnych. Zob. M. Peterson, P. Margulies, *A Brief History...*, op. cit., s. 65-70.

regularnych napięć z japońskimi piratami od początku XIII w., Koreańcy nie chcieli angażować się w konflikt mongolsko-japoński. Ostatecznie jednak ulegli presji Kubilaja i zostali wprężnięci w dwie mongolskie inwazje na Japonię⁶⁶. Pomimo niepowodzeń obu kampanii, Goryeo zostało poddane znacznej eksploatacji w ramach przygotowań⁶⁷. Co istotne, zaangażowanie Korei stało się powodem późniejszych animozji japońsko-koreańskich. Potwierdzeniem silnej niechęci było m.in. ciche przyzwolenie japońskich władz na wypadki piratów w XIV w., którzy dotkliwie paraliżowali sytuację w południowych prowincjach Goryeo⁶⁸.

Po nieudanych próbach zdobycia Japonii Goryeo nadal pozostawało w ścisłej zależności od mongolskiej dynastii. Jednak od połowy XIV w. pozycja i znaczenie dynastii Yuan stopniowo malały, a coraz większe wpływy w Chinach zdobywała dynastia Ming (1368-1644). Korzystając z problemów wewnętrznych Chin, w 1356 r. koreańskie władze podjęły skuteczną próbę odbicia ziem północno-wschodnich. Wraz z pogłębieniem rywalizacji w Chinach doszło w Korei do powstania zwalczających się klik, z których część popierała trwanie w sojuszu z Mongołami, a część opowiadała się za bliższymi relacjami z Mingami⁶⁹. Próby lawirowania przez koreański dwór i towarzyszące im incydenty⁷⁰ wzbudziły nieufność dynastii Ming, która ostatecznie zwycięsko wyszła z rywalizacji z Mongołami o prymat w cesarstwie chińskim. Choć ostatecznie w Korei wygrała opcja prochińska, reprezentowana przez Yi Seonggye, to jeszcze przez wie-

⁶⁶ M. Rossabi, *The reign of...*, op. cit., s. 437.

⁶⁷ W przygotowania do pierwszej wyprawy (1274) zostało wprężniętych od 6 do 8 tys. koreańskich żołnierzy, a załoga na zbudowanych przez Koreańczyków ok. 900 okrętach składała się z 7 tys. koreańskich marynarzy. Jeszcze większy był koreański wkład podczas wyprawy w 1281 r. – ponownie Koreańcy odpowiadali za zbudowanie 900 okrętów, na których służyło 15 tys. koreańskich marynarzy. Zob. ibidem, s. 442, 482-484.

⁶⁸ J.P. Ruraz, *Historia Korei...*, op. cit., s. 181-188.

⁶⁹ Od 1370 r. Goryeo wysyłało regularnie do Nankinu delegacje z trybutem. Równocześnie jednak utrzymywało nadal kontakty ze słabnącymi Mongołami i dynastią Yuan uznawało za posiadającą mandat Niebios. W 1372 r. cesarz w liście do króla Goryeo oświadczył, że ceni Koreańczyków za znajomość chińskiej historii oraz bliskość kulturową. Ponadto wezwał koreańskiego króla do postępowania zgodnie ze starożytną tradycją odwiedzania Syna Niebios raz na trzy lata i przekazania trybutarnych podarunków. Zob. J.D. Langlois, *The Hung-wu reign, 1368-1398*, [w:] F.W. Mote, D. Twitchett, *The Cambridge History of China, Vol. 7: The Ming Dynasty, 1368-1644*, New York 1998, s. 166.

⁷⁰ Przykładowo koreański król Gongmin zwrócił się w stronę upadającej mongolskiej dynastii Yuan, czemu m.in. towarzyszyło zamordowanie w 1375 r. wysłannika dynastii Ming. W wyniku tego Mingowie na kilka lat zerwali stosunki dyplomatyczne z Koreą. Zob. J.P. Ruraz, *Historia Korei...*, op. cit., s. 190.

le lat cień nieufności kładł się na relacjach koreańsko-chińskich. Efektem tego było podyktowanie przez dynastię Ming olbrzymiego trybutu Goryeo w ramach ponownego nawiązania stosunków. Zagoszczenie Mingów na Smoczym Tronie i zwycięstwo frakcji prochińskiej na koreańskim dworze doprowadziło do tego, że w 1392 r. Yi Seonggye objął pełnię władzy w Korei i w miejsce obalonej dynastii Goryeo jako król Taejo powołał dynastię Yi (1392-1897), która przetrwała do 1910 r.⁷¹

Czasy dynastii Yi

Pięć wieków rządów dynastii Yi, najdłużej panującej dynastii w historii Korei, miało decydujący wpływ na obraz koreańskiego narodu w XX i XXI w. Pod rządami nowej dynastii państwo wróciło do nazwy Joseon (Choson). Co ważne, stara-nowa nazwa państwa wymagała aprobaty cesarza chińskiego, który jako suweren nadawał inwestyturę królowi koreańskiemu⁷². Założyciele dynastii Yi i ich doradcy od początku podjęli poważne kroki na rzecz zreformowania podstaw państwa, czemu służyło oparcie się na neokonfucjańskich wzorcach⁷³. Prymat harmonii i dyscypliny przełożył się na centralizację władzy, jeszcze bardziej hierarchiczny charakter społeczeństwa i ugruntowanie poczucia kolektywizmu. Zaszczepione postawy dyscypliny i samodoskonalenia przełożyły się na ówczesne osiągnięcia naukowe Korei w zakresie matematyki, meteorologii i medycyny. Z punktu widzenia umocnienia etnicznej tożsamości ogromne znaczenie miało wynalezienie alfabetu *han-gul* za czasów najbardziej znanego króla koreańskiego, Sejonga Wielkiego (1418-1450). Stworzenie własnego alfabetu nie przełożyło się jednak na jego powszechne stosowanie i dopiero od XX w. *han-gul* zaczął wypierać chińskie znaki z pism urzędowych⁷⁴.

⁷¹ Członkowie dynastii Yi rządili również w istniejącym w latach 1897-1910 Cesarstwie Koreańskim. Zob. *ibidem*, s. 188-190.

⁷² J.D. Langlois, *The Hung-wu reign...*, op. cit., s. 167.

⁷³ Wiązało się to ze stopniowym przyjmowaniem nauk jednego z czołowych przedstawicieli neokonfucjanizmu, chińskiego filozofa Zhu Xi. Zob. W.T. de Bary, *Sources of East Asian Tradition, Vol. 1: Premodern Asia*, New York 2008, s. 558-559.

⁷⁴ M. Burdelski, *Czynniki warunkujące proces podziału i zjednoczenia Korei*, Toruń 2004, s. 22-23.

W celu zagwarantowania bezpieczeństwa dynastia Yi starała się utrzymać jak najlepsze relacje z Mingami. Pomimo początkowych zawirowań, wraz z ustanowieniem nowej dynastii stosunki koreańsko-chińskie weszły w okres względnej stabilności⁷⁵. Podobnie jak w poprzednich wiekach, z punktu widzenia Koreańczyków najistotniejszym celem było utrzymanie bezpieczeństwa i możliwie jak największej autonomii. W ocenie koreańskich władz najrozsądniejszym sposobem realizacji tych celów było podporządkowanie się dynastii chińskiej i funkcjonowanie w ramach chińskiego systemu trybutarnego⁷⁶. Utrzymanie ścisłych relacji kulturalnych i politycznych z imperium Mingów było pożądane również z tego powodu, że wzmacniało legitymizację dynastii rządzącej Koreą⁷⁷. Nie oznaczało to, że podporządkowanie się Mingom przynosiło wyłącznie korzyści. Koreańczycy wielokrotnie odczuwali, jak wygórowane były oczekiwania dworu cesarskiego⁷⁸.

Funkcjonowanie w ramach sinocentrycznego porządku nie wiązało się wyłącznie z namacalnymi korzyściami i kosztami, lecz miało również swój cywilizacyjno-kulturowy wymiar – był to element naturalnego porządku, w ramach którego Korea przynależała do konfucjańskiej rodziny. Utrwalony wówczas

⁷⁵ Hongwu (1368-1398), pierwszy cesarz z dynastii Ming, wyraził zgodę na ustanowienie relacji trybutarnych z Koreą dopiero po dwóch latach od objęcia władzy przez dynastię Yi. Wynikało to z tego, że pierwsza koreańska misja do Nankinu w 1392 r. została nie tylko oddalona, ale wręcz pobita ze względu na nieodpowiednie zachowanie rytuału *koutou*, czyli pokłonu złożonego cesarzowi. Zob. D.N. Clark, *Sino-Korean tributary relations under the Ming*, [w:] F.W. Mote, D. Twitchett (red.), *The Cambridge History of China, Vol. 8: The Ming Dynasty, 1368-1644*, New York 1998, s. 277-278.

⁷⁶ Za czasów dynastii Ming został ukształtowany wręcz wzorcowy model relacji trybutarnych z Koreą. Każdego roku z Korei wyruszały średnio trzy misje trybutarne. W latach 1392-1450 intensywność kontaktów była największa i naliczono wówczas 391 koreańskich delegacji, a więc średnio siedem rocznie. Liczba wysyłanych delegacji odzwierciedlała stan stosunków – liczba misji koreańskich na dwór Mingów malała w okresach napięć. Zob. ibidem, s. 279-282.

⁷⁷ H.-L. Chan, *The Chien-wen, Yung-lo, Hung-hsi, and Hsiian-te reigns, 1399-1435*, [w:] F.W. Mote, D. Twitchett (red.), *The Cambridge History of China, Vol. 7 The Ming Dynasty, 1368-1644*, New York 1998, s. 268-269.

⁷⁸ Przykładowo na początku XV w. cesarz chiński zażądał coraz większych dostaw koni i wołów na potrzeby kampanii wojennej przeciwko Mongołom. Szczególnie dotkliwe dla Koreańczyków było wysyłanie koreańskich eunuchów i kobiet do haremu na cesarskim dworze. Żaden inny aspekt zależności trybutarnej nie budził tak złych skojarzeń wśród Koreańczyków wobec cesarstwa chińskiego. Zob. D.N. Clark, *Sino-Korean tributary...*, op. cit., s. 291-293.

charakter relacji z Chinami warunkował spojrzenie koreańskich elit na stosunki z zagranicą w kolejnych wiekach i legł u podstaw doktryny *sadae kyorin*, która do końca dynastii Yi była podstawową zasadą polityki zagranicznej Korei. Zgodnie z tą koncepcją *sadae* („służenie wielkiemu”) odnosiło się do relacji Korei z Chinami (jako starszym bratem), a *kyorin* („przyjazne stosunki z sąsiadami”) dotyczyło stosunków dwustronnych, zwłaszcza handlowych, Korei z pozostałymi (jako równoprawnymi), czyli m.in. Japonią, Dżurdżenami, królestwem Riukiu czy Syjajem⁷⁹.

Przejawem podążania za linią *sadae kyorin* było to, że poza wzmocnieniem stosunków trybutarnych z chińską dynastią koreańskie władze podejmowały liczne działania wobec Japonii. Jednym z najważniejszych kroków w polityce zagranicznej Sejonga była decyzja o rozpoczęciu akcji zbrojnej przeciwko tsushimskim piratom, a także doprowadzenie do normalizacji stosunków z Japonią, co było możliwe m.in. dzięki otwarciu na handel z tym krajem trzech portów na południowym wybrzeżu (Dongnae – obecnie Busan, Chang-won, Ulsan)⁸⁰.

Pomimo prężnego rozwoju Korei za czasów Sejonga, ostatnie lata jego rządów zwiastowały nadejście problemów, które stały się przyczyną późniejszych nieszczęść dynastii Yi. Kształtujące się frakcje i koterie zdobywały coraz większą pozycję, a słabła rola władzy centralnej. Permanentna walka o uzyskanie jak największych wpływów doprowadziła do osłabienia koreańskiego państwa. Było to o tyle istotne, że od połowy XVI w. nawarstwiały się problemy w relacjach koreańsko-japońskich. Pomimo uregulowania kwestii dotyczącej prowadzenia handlu w trzech koreańskich portach, japońscy kupcy zaczęli korzystać z pogłębiającego się chaosu wewnętrznego w Korei i występowali zbrojnie przeciwko koreańskim władzom lokalnym. Nasiliły się również najazdy japońskich piratów. Jednak poważne zagrożenie dla Korei ze strony Japonii miało dopiero nadejść.

⁷⁹ Kim Chun-kil, *The History of Korea...*, op. cit., s. 75-76; C.I.E. Kim, Kim Han-Kyo, *Korea and the Politics of Imperialism 1876-1910*, Oakland 1967, s. 12-13.

⁸⁰ J.P. Ruraz, *Historia Korei...*, op. cit., s. 227-229.

Najazd japoński

W 1583 r. władzę w Japonii przejął Toyotomi Hideyoshi, który od początku swych rządów snuł plany wyprawy przeciw Chinom⁸¹. W tym celu od 1587 r. Japonia prowadziła pertraktacje z koreańskim dworem na temat ewentualnej współpracy przy podboju Chin. Jako że propozycja ta spotkała się ze zdecydowanym sprzeciwem Korei, w 1592 r. japońskie władze rozpoczęły inwazję na Półwyspie Koreańskim⁸². Świadectwem tego jak Japończycy postrzegali wówczas Koreę był fakt, że jej podbój opisywano jako nawrócenie „zbląkanej córy”⁸³.

Skala zaangażowania japońskich sił⁸⁴ w połączeniu ze znikomym przygotowaniem wojennym Korei sprawiły, że zaledwie po dwóch tygodniach od rozpoczęcia działań zbrojnych japońskie wojska zdobyły stolicę w Han-yangu. Wycofujące się na północ koreańskie władze słały do Mingów rozpaczliwe błagania o pomoc. Pomimo początkowych wątpliwości, ostatecznie chińska dynastia zdała sobie sprawę z japońskiego zagrożenia. Po odparciu niebezpieczeństwa bezpośrednio zagrażającego granicom cesarstwa chińskie siły wycofały się, pozostawiając południową część Półwyspu w rękach japońskich. Sytuacja dojrzała do tego, że zarówno Chinom, jak i Japonii zależało na zawarciu separatystycznego pokoju i w tym celu od połowy 1593 r. bez wiedzy Korei toczyły się rokowania pokojowe⁸⁵. Ostatecznie stronom nie udało się dojść do porozumienia i od 1597 r. zostały wznowione działania zbrojne⁸⁶.

⁸¹ O procesie konsolidacji japońskich księstw feudalnych pod władzą daimyo i narzuceniu jedności politycznej przez Toyotomi Hideyoshiego zob. C. Toman, *Historia Japonii*, przeł. J. Hunia, Kraków 2009, s. 259-276.

⁸² W języku koreańskim wojna ta nazywana jest *imjin waeran* („wojna z Japończykami z roku imjin”).

⁸³ J.P. Rurarz, *Historia Korei...*, op. cit., s. 241-245.

⁸⁴ W ramach przygotowań Toyotomi Hideyoshi rozkazał zmobilizować 300 tys. osób. Mniej więcej połowa wzięła udział w pierwszej inwazji w 1592 r., a pozostali w drugiej w 1597 r. Zob. R. Huang, *The Lung-ch'ing and Wan-li reigns, 1567-1620*, [w:] F.W. Mote, D. Twitchett (red.), *The Cambridge History of China, Vol. 7: The Ming Dynasty, 1368-1644*, New York 1998, s. 567.

⁸⁵ Podkreśla się, że swoim zachowaniem Chiny potwierdziły, że będą wspierać Koreę dopóki będzie to zgodne z partykularnymi interesami chińskiej dynastii. Pomimo braku wsparcia ze strony Chin, Koreańczycy nie ustawali w walkach z Japończykami, a szczególnie rolę odgrywały oddziały partyzanckie na południu. Zob. K. Pratt, *Everlasting Flower...*, op. cit., s. 131-136.

⁸⁶ Najistotniejszą przyczyną braku porozumienia był fakt, że przekonany o swoim zwy-

Z czasem przewagę zaczęły zyskiwać chińskie siły, a porażkę Japonii przypieczętowała śmierć Toyotomiiego we wrześniu 1598 r. Trzy miesiące później wycofujące się japońskie wojska zostały rozbite przez siły chińsko-koreańskie w bitwie morskiej pod Noryang⁸⁷. Klęska japońskiej floty skłoniła strony do przystąpienia do rokowań pokojowych⁸⁸.

Nie ulega wątpliwości, że w wyniku wyniszczającej wojny największe straty poniosła Korea, na terytorium której prowadzone były działania zbrojne. Wojna z lat 1592-1598 była pierwszym większym konfliktem, w którym Korea stała się ofiarą rywalizacji chińsko-japońskiej. Trwająca sześć lat wojna przyczyniła się do gospodarczej zapaści Korei, a także utraty zaufania Koreańczyków do rządu i dworu, które w żaden sposób nie potrafiły obronić obywateli. Ogromne przesiedlenia ludności, szalejący bandytyzm i nawarstwiający się niepokoje społeczne osłabiły polityczną kontrolę dynastii Yi, a do tego na koreańskim dworze nasila się rywalizacja frakcyjna⁸⁹. Choć dynastia Yi jeszcze przez ponad trzysta lat sprawowała władzę w Korei, to inwazję japońską uznaje się za cezurę, która zapoczątkowała pogłębiający się proces kostnienia koreańskiego systemu⁹⁰.

Wojna z lat 1592-1598 była pierwszym większym konfliktem, w którym Korea padła ofiarą rywalizacji chińsko-japońskiej. Ponadto inwazja japońska i towarzyszące jej liczne okrucieństwa pogłębiły niechęć Koreańczyków do Japonii⁹¹. Koreańczycy czuli się również dłużnikami Mingów, którzy mimo wszystko przyczy-

cięństwie Toyotomi nie chciał zgodzić się na bycie wasalem cesarza chińskiego. Jednocześnie i skandaliczne z punktu widzenia Chińczyków podważenie przez Japończyków chińskiego porządku świata pokazało, że istotą sporu nie była wcale Korea, lecz rywalizacja o prymat w regionie i konfrontacja dwóch wizji regionalnego porządku międzynarodowego. Zob. R. Huang, *The Lung-ch'ing...*, op. cit., s. 571.

⁸⁷ W bitwie zginął bohater walk z japońskim agresorem, koreański admirał Yi Sun-sin. Szerzej zob. A.M. Tomczyk, M. Sugier, *Admiral Yi Sunsin (1545-1598) i działania floty Chosonu na tle konfliktu japońsko-koreańskiego w latach 1592-1598*, [w:] J. Włodarski, K. Zeidler, M. Burdelski (red.), *Korea w oczach Polaków. Państwo, społeczeństwo, kultura*, Gdańsk 2012, s. 65-122.

⁸⁸ Ostatecznie dynastia Yi i szogunat Tokugawa uregulowały wzajemne stosunki dopiero w 1609 r.

⁸⁹ D.N. Clark, *Sino-Korean tributary...*, op. cit., s. 298.

⁹⁰ J.P. Rurarz, *Historia Korei...*, op. cit., s. 259-260.

⁹¹ Szczególnie zapamiętane zostały takie wydarzenia, jak zbieranie przez japońskich żołnierzy trofeów w postaci uszu i nosów Koreańczyków. Zob. M.J. Seth, *A History of Korea...*, op. cit., s. 148.

nili się do zwycięstwa nad Japończykami – dług wdzięczności był spłacany aż do upadku Mingów. Mając na uwadze ogromne szkody, można stwierdzić, że Korea obroniła się tylko militarnie⁹².

Najazd Mandżurów, pogłębiająca się słabość dynastii Yi

Pomimo powstrzymania japońskiej ofensywy, dynastia Ming poważnie odczuła skutki wojny w Korei – konflikt przetrzebił skarbiec Mingów i doprowadził do rozproszenia sił zbrojnych przygotowanych na kontrolowanie Dżurdzeńów w Mandżurii⁹³. Korzystając z zaangażowania chińskich sił w wojnie z Japonią, na obszarze wschodniej Mandżurii wpływy wzmacniało mandżurskie plemię Dżurdzeńów, którego władca Nurhaczy w 1616 r. obwołał się chanem i proklamował powstanie państwa Kin. W tym samym czasie sytuacja Korei była wyjątkowo niekorzystna. Relacje z mingowskimi Chinami były zdeterminowane przez „dług wdzięczności” z czasów wojny z Japonią, a koreański dwór stał się areną walk frakcyjnych, w obliczu czego musiał wybierać między lojalnością wobec słabnących Mingów lub coraz bardziej zagrażającego barbarzyńskiego sąsiada. Sukcesy Dżurdzeńów w starciach z dynastią Ming sprawiły, że od 1625 r. rozpoczęli oni przygotowania do wyprawy przeciwko Korei⁹⁴. Ze względu na wyczerpanie wojną z Japonią i słabość dynastii Ming już w 1627 r. Korea zgodziła się zostać wasalem dynastii mandżurskiej. Jednak niemożność sprostania ogrom-

⁹² Na wojnie w Korei skorzystali przede wszystkim mandżurski przywódca Nurhaczy i założyciel rodu siogunów Tokugawa, Tokugawa Ieyasu, który wykorzystał osłabienie daimyo tshimskich, którzy byli zaangażowani w wyprawę Toyotomiiego.

⁹³ Pierwsza inwazja japońska 1592-93 została odparta przez 200 tys. żołnierzy Mingów i kosztowała ok. 10 mln taeli srebra. Podobne koszty cesarstwo poniosło w 1598 r. Jeśli doda się do tego ogromne koszty związane z budową grobowca cesarza Wan-li i przebudowę pałaców w Zakazanym Mieście, to okaże się, że wojna wyjątkowo osłabiła gospodarkę Mingów. Zob. D.N. Clark, *Sino-Korean tributary...*, op. cit., s. 298.

⁹⁴ Gdy Mandżurowie zdobyli Liaotung i zablokowali lądowe połączenie Korei z Chinami w 1621 r., chiński generał Mao Wen-lung (1576-1629) przedostał się do Korei z niewielką grupą żołnierzy, z którymi założył bazę na wyspie Kado na południe od koryta rzeki Yalu. Dzięki temu oddziały Mao mogły zaskakująco uderzać na Mandżurów, dodatkowo korzystając z dostaw z Szantungu. Działania Mao utwierdziły Mandżurów w przekonaniu, że Korea aktywnie wspiera Mingów, a aktywność Mao stała się pretekstem do podjęcia w 1627 r. inwazji mandżurskiej na Koreę. Zob. ibidem, s. 299-300.

nym wymaganiom trybutarnym skłoniła koreański dwór do podjęcia ostatniej próby współpracy z dynastią Ming⁹⁵.

Przytłaczająca przewaga Mandżurów (od 1636 r. znanych jako dynastia Qing, rządząca w Chinach w latach 1644-1912) zmusiła koreańskiego króla Injo do ponownego złożenia hołdu przed mandżurskim władcą, późniejszym cesarzem Hong Taiji (1636-1643). Dominację Qingów potwierdziło ostateczne zwycięstwo nad Mingami w 1644 r., dzięki czemu mandżurska dynastia przejęła pełnię władzy w cesarstwie chińskim. Po ugruntowaniu swojej pozycji Qingowie złagodzili warunki trybutu nałożonego na Koreę. Nie zmieniło to jednak wrogiego nastawienia Koreańczyków, czego potwierdzeniem były ostatecznie nieudane plany zbrojnego wystąpienia przeciw Mandżurom za czasów króla Hyojonga (1649-1659)⁹⁶. Szybko okazało się, że Korea była zbyt słaba, aby skutecznie przeciwstawić się potędze dynastii Qing.

Dla Koreańczyków, podobnie jak dla Chińczyków, rządy Mandżurów były gorzkim upokorzeniem. Chociaż suwerenem została dynastia Qing, to dla koreańskich elit cywilizacyjno-kulturowym wzorem pozostawali Mingowie. Przejawem uznania dla poprzedniej dynastii było m.in. to, że koreańscy urzędnicy nadal używali mingowskiego kalendarza w wewnętrznej dokumentacji, nosili mingowskie stroje i przestrzegali rytuałów z dworu Mingów⁹⁷.

Zmiany na Smoczym Tronie skłoniły koreańskie elity do redefinicji swojej roli w otaczającym świecie. Choć Koreańczycy nie podważali centralnej roli Chin (nawet pod rządami barbarzyńskiej dynastii) w regionie i związanego z tym sinocentrycznego porządku, to w jego ramach wykształcili przekonanie o własnej „centralnej” roli. W oparciu o chińską konstrukcję *hua-yi* (cywilizacja-barbarzyńcy) koreańskie elity uznały królestwo Joseon za jedyne spadkobiercę dorobku cywilizacyjnego Mingów. Przekonanie o wyjątkowej roli cywilizacyjnej sprawiło, że Koreańczycy zaczęli określać swój kraj mianem *sojunghwa*, czyli

⁹⁵ K.B. Lee, *Korea and East Asia: The Story of a Phoenix*, Westport 1997, s. 110-112.

⁹⁶ Niepowodzenie króla Hyojonga wynikało m.in. z tego, że w tym samym czasie Qingowie wezwali Koreę do militarnego wsparcia przeciwko Rosjanom, którzy zaczęli pojawiać się nad Amurem. Zob. J.P. Rurarz, *Historia Korei...*, op. cit., s. 260-265.

⁹⁷ Szerzej zob. J.H. Kim Haboush, *The Confucian Kingship in Korea: Yongjo and the Politics of Sagacity*, New York 2001, s. 21-28.

małej cywilizacji środka, a pozostałych (w tym Qingów) uznawali, wzorem koncepcji *hua-yi*, za barbarzyńców. Wytworzenie przekonania o własnej wyjątkowości i bycia ostatnim bastionem cywilizacyjno-kulturowego dorobku cesarstwa chińskiego wynikało przede wszystkim z silnego zakorzenienia konfucjanizmu w modelu organizacji państwa i strukturze społeczeństwa. Doprowadziło to do tego, że koreańskie królestwo określano mianem „modelowego państwa konfucjańskiego”⁹⁸.

Równolegle z rosnącym przekonaniem o własnej wyjątkowości i roli „centrum cywilizacyjnego” koreańskie elity rozumiały, że udział w systemie trybutarnej zależności od silniejszych Qingów jest koniecznością. Niezależnie od niechęci do „barbarzyńskich” Mandżurów koreańskie delegacje trybutarne jeździły na dwór Qingów z taką samą regularnością jak za czasów dynastii Ming. Władze Joseon tym samym traktowały trybut jako gwarancję tego, że Qingowie nie będą angażować się w sprawy wewnętrzne Korei⁹⁹.

Znalezienie się w ścisłej zależności od dynastii mandżurskiej pogłębiło kryzys, w jakim od kilkudziesięciu lat znajdowało się koreańskie państwo. Upokorzony naród, wyniszczona gospodarka, polityczny nieład, nieadekwatność dotychczas użytecznych neokonfucjańskich wzorców i, jak się wkrótce okazało, katastrofalne w skutkach przekonanie o własnej wyjątkowości sprawiły, że Korea pogłębiła się w marazmie, stagnacji i izolacji wobec świata zewnętrznego¹⁰⁰. Słabość koreańskiego państwa kontrastowała z coraz bardziej widocznym geostrategicznym znaczeniem Półwyspu Koreańskiego, który nie bez przyczyny zaczął być nazywany „bramą do Azji Północno-Wschodniej”¹⁰¹.

⁹⁸ Lee Jeong-Mi, *Joseon Korea as Sojunghwa, the Small Central Civilization: Sadae kyorin Policy and Relations with Ming/Qing China and Tokugawa Japan in the Seventeenth Century*, „Asian Cultural Studies” 2010, t. 36, s. 312-315.

⁹⁹ D.N. Clark, *Sino-Korean tributary...*, op. cit., s. 300.

¹⁰⁰ E.A. Olsen, *Korea, the Divided...*, op. cit., s. 28-29.

¹⁰¹ B.S. Agrawal, *Korea as a Focal Point of the Security Concerns of Northeast Asia: A Geopolitical and Historical Perspective of the Present Scenario*, [w:] B. Seliger, W. Pascha (red.), *Towards a Northeast Asian Security Community Implications for Korea's Growth and Economic Development*, New York 2011, s. 40.

Kontakty Korei z mocarstwami zachodnimi

Wielowiekowe osadzenie Korei w orbicie wpływów Chin miało przełożenie na postrzeganie świata przez Koreańczyków. Sinocentryczny obraz świata wyznaczał ramy, w jakich miała poruszać się Korea i tak ukształtowana rzeczywistość była jedynym porządkiem, jaki znali Koreańczycy. O tym, że chińska percepcja była w odczuciu Koreańczyków jedyną słuszną, świadczył fakt, że niemal wszystkie relacje Korei ze światem zewnętrznym przebiegały za pośrednictwem Chin¹⁰².

Najazd mandżurski, mimo krytycznego nastawienia do samych Mandżurów, utwierdził Koreańczyków w przekonaniu o primacie cesarstwa chińskiego w Azji Wschodniej. Nie było więc nic dziwnego w tym, że koreańskie władze postanowiły oprzeć się na znanym z poprzednich wieków mechanizmie, który polegał na unikaniu antagonizmów i utrzymywaniu jak najlepszych relacji z cesarstwem. Zaakceptowanie zwierzchniej władzy cesarza Chin było korzystnym układem dla Korei z kilku powodów. Po pierwsze, chińskie zwierzchnictwo odstraszało potencjalnych agresorów, a także zapewniało, że Chiny nie zaangażują się zbrojnie na Półwyspie. Po drugie, bliskie relacje z Chinami gwarantowały intensyfikację powiązań handlowych Korei nie tylko z cesarstwem, lecz także z innymi regionami. Po trzecie, inwestytura nadawana przez chińskiego cesarza zwiększała prestiż koreańskich władców i pozwalała im na uzyskanie pomocy Chin przy ewentualnych kryzysach wewnętrznych. Powyższe korzyści, wzmocnione bliskością kulturowo-cywilizacyjną, sprawiały, że Korea nie dostrzegała nadmiernej potrzeby budowania kontaktów zewnętrznych¹⁰³. O wyjątkowości relacji królestwa Joseon z dynastią Qing świadczyło również to, że w latach 1637-1881 Korea posiadała własne poselstwo przy

¹⁰² Tak było m.in. z kupcami z Bliskiego Wschodu. Również pierwsze kontakty z kulturą zachodnią, w tym z chrześcijaństwem było związane z Chińczykami, nawróconymi na chrześcijaństwo, którzy następnie podejmowali działalność misjonarską w Korei. Zob. E.A. Olsen, *Korea, the Divided...*, op. cit., s. 31-33.

¹⁰³ B.S. Agrawal, *Korea...*, [w:] op. cit., s. 45.

dworze cesarskim (specjalnie wydzielone miejsce w zachodniej części Pałacu Cesarskiego)¹⁰⁴.

W momencie, gdy wydawało się, że Korea weszła na trwałe w strefę zależności od Chin, od XVII w. w sąsiedztwie Półwyspu Koreańskiego zaczęli pojawiać się przedstawiciele świata zachodniego¹⁰⁵. Ówczesne kontakty były jednak bardzo ograniczone i związane z wspieraniem walczącej z Rosjanami dynastii Qing. Więcej obcokrajowców zahaczało o Półwysep Koreański na przełomie XVIII i XIX w. w związku ze zwiększonym zainteresowaniem mocarstw zachodnich Chinami i Japonią. Pomimo sporadycznych kontaktów Koreańczycy nie kryli swojej niechęci do cudzoziemców, co z czasem przybierało rozmiary psychozy i lęku przed obcą inwazją. Ksenofobiczne nastroje pogłębiała postawa dynastii Yi, która, zapatrzona w chińskie wzorce, nie dostrzegała nawarstwiających się problemów Państwa Środka i zwiększonego zainteresowania Zachodu sprawami azjatyckimi.

Tymczasem w cesarstwie chińskim dochodziło do zdarzeń, które przyczyniły się do fundamentalnej zmiany regionalnego porządku międzynarodowego, w którym od wieków funkcjonowała Korea. Zwiastunem końca dominacji Chin w Azji Wschodniej okazały się wojny opiumowe (1839-1842, 1856-1860). Największym wyzwaniem ze strony mocarstw zachodnich było to, że w odróżnieniu od innych „barbarzyńców”, z jakimi przyszło się ścierać cesarstwu chińskiemu na przestrzeni wieków, Europejczycy nie mieli ambicji obalenia istniejącej dynastii i zastąpienia jej na Smoczym Tronie. Zamiast tego proponowali Chinom odejście od dotychczasowego sinocentrycznego porządku na rzecz zupełnie nowej wizji świata: otwarcia na handel, obecności zagranicznych przedstawicielstw dyplomatycznych i, co najważniejsze, zakończenia czasów, gdy cesarz z wyższością traktował „barbarzyńców”¹⁰⁶. Choć podpisanie traktatu nankińskiego w 1842 r. po pierwszej wojnie

¹⁰⁴ W ramach relacji trybutarnej w latach 1637-1881 Korea wysłała na dwór dynastii Qing 435 specjalnych misji. Zob. D.C. Kang, *East Asia Before the West. Five Centuries of Trade and Tribute*, New York 2012, s. 59.

¹⁰⁵ Pierwszymi przedstawicielami Zachodu byli rozbitkowie ze statków europejskich, które przypadkiem rozbiły się u wybrzeży Korei. Za jednego z pierwszych przybyszów uważa się holenderskiego żeglarza Jana Janse Weltevree. Zob. J.P. Rurarz, *Historia Korei...*, op. cit., s. 271.

¹⁰⁶ H. Kissinger, *O Chinach...*, op. cit., s. 48.

opiumowej było upokarzającym doświadczeniem dla Chin, to na dworze cesarskim nadal panowało niczym niezmqcone poczucie wyzszosci¹⁰⁷. Co wzęcej, Chiny byly przekonane, że godząc się na ustępstwa, doprowadzą do „ugłaskania” barbarzyńców, jak zwykly sobie radzić w podobnych przypadkach wielokrotnie. Porozumienia, które przeszly do historii jako nierównoprawne traktaty, skutecznie zachwiały i tak nadwątlonymi podstawami cesarstwa chińskiego, a największym szokiem bylo wymuszenie przez Zachód równego statusu w relacjach z chińskim cesarzem¹⁰⁸.

Wojny opiumowe i będące ich następstwami nierównoprawne traktaty przyczynily się do rozsadzenia ram porządku międzynarodowego, który przez wieki wyznaczał charakter stosunków w Azji Wschodniej. Z tego powodu zaangażowanie mocarstw europejskich odbilo się nie tylko na cesarskich Chinach, lecz także na pozostałych państwach zakorzenionych w sinocentrycznym ładzie regionalnym, w tym Korei¹⁰⁹. Symbolicznym końcem koncepcji *huayiguan* (relacji z barbarzyńcami) była oficjalna zmiana nazewnictwa w chińskich dokumentach po traktacie w Tianjinie w 1858 r. – dotychczasowy termin „barbarzyńcy” (*yi ren*) zastąpiono określeniem „cudzoziemcy” (*yang ren*)¹¹⁰. Narzucenie totalnie odmiennej wizji świata przez Europejczyków godziło w silnie zakorzenione przekonanie Chińczyków o własnej wyjątkowości i tego, jak powinny wyglądać stosunki z innymi państwami. Z uwagi na powielone przez koreańskie elity przekonanie o wyzszosci kulturowej i wyobrażeniu Korei jako „małego centrum cywilizacji” rozmontowywanie regionalnego ładu przez mocarstwa kolonialne również uderzało w fundamenty koreańskiej państwowości i odrębności. Kolejne lata pokazały, że chwianie się w posadach sinocentrycznego porządku wykorzystala Japonia, która w żaden sposób nie była zainteresowana trwaniem dotychczasowego układu sił w Azji¹¹¹.

Warto jednak podkreślić, że styczność z zachodnimi wartościami i coraz aktywniejszą działalnością chrześcijańskich mi-

¹⁰⁷ J. Fenby, *Chiny. Upadek i narodziny wielkiej potęgi*, przeł. J. Wąsiński, J. Wołk-Laniewski, Kraków 2009, s. 65-66.

¹⁰⁸ H. Kissinger, *O Chinach...*, op. cit., s. 68.

¹⁰⁹ P. Sokala, *Wizja, polityka...*, op. cit., s. 49.

¹¹⁰ Ibidem, s. 51.

¹¹¹ H. Kissinger, *O Chinach...*, op. cit., s. 71-72.

sjonarzy spotkała się też z przychylnym przyjęciem niektórych grup koreańskiego społeczeństwa. Otwartość na obce wzorce, podyktowana chęcią podjęcia gruntownych reform wewnętrznych, zaowocowała szerzeniem się tzw. nauki zachodu (kor. *seohak*), której orędownicy nawiązywali do dokonań cywilizacji zachodniej¹¹².

Niezależnie od tego dominowała postawa niechęci, co potwierdzały zachowania dworu koreańskiego, który do połowy XIX w. odrzucał wszelkie próby europejskich mocarstw o nawiązanie relacji handlowych. Postawa koreańskich władz wynikała z obaw, że Koreę spotka podobny los, jak Chiny po wojnach opiumowych. Pomimo względnej słabości Korea zamierzała aktywnie działać na rzecz ochrony integralności terytorialnej, co znalazło potwierdzenie w oficjalnych dokumentach¹¹³. Silny opór koreańskich władz nie przeszkodził jednak fragmentarycznemu przenikaniu obcych wpływów, w tym obecności francuskich misjonarzy. Ich działalność spotkała się ze zdecydowanym sprzeciwem, który z czasem przybrał formę zorganizowanego ruchu *donghak* (dosł. nauka wschodu), nawołującego do zwalczania obcych wpływów i promowania rodzimych rozwiązań¹¹⁴.

Panika antycudzoziemska nawarstwiła się od lat 60. XIX w. wraz z docierającymi informacjami o zwiększonym zaangażowaniu państw zachodnich w Chinach. Obawy koreańskie pogłębiło pojawienie się na północy nowego sąsiada – Rosji, która uzyskała od Chin dostęp do prowincji nadmorskiej (dzisiejszy Kraj Nadmorski), co zaowocowało powstaniem istniejącej do dziś 16,5 km granicy koreańsko-rosyjskiej. Szybko okazało się, że Rosjanie są zainteresowani bezpośrednim zaangażowaniem się w sprawy koreańskie¹¹⁵.

¹¹² E.A. Olsen, *Korea, the Divided...*, op. cit., s. 34.

¹¹³ Przykładowo w edykcje z 1866 r. koreańskie władze stwierdziły, że „(...) barbarzyńcy zza mórz naruszają nasze granice i najeżdżają nasz kraj. Jeśli nie przeciwstawimy się im, będziemy zmuszeni do podpisania traktatów z nimi. Ci, którzy sprzyjają pertraktacjom, chcą sprzedać swój kraj”. Cytat za: B.S. Agrawal, *Korea...*, [w:] op. cit., s. 41.

¹¹⁴ Sam ruch zaczął funkcjonować od lat 50. XIX w. i stanowił opozycję wobec orientacji prozachodniej. Członkowie tego ruchu doszukiwali się szans reformy w połączeniu pomysłów chińskich reformatorów, konfucjanizmu i buddyzmu, co miało świadczyć o jego wyjątkowości i „koreańkości”. Zob. M.J. Seth, *A History of Korea...*, op. cit., s. 217-218.

¹¹⁵ Świadczyła o tym zorganizowana akcja namawiania koreańskich chłopów do osiedlania się po rosyjskiej stronie granicy, z czego wielu skorzystało. Zob. J.P. Rurarz, *Historia*

W obliczu coraz większego zagrożenia ze strony mocarstw zachodnich dynastia Yi podkreślała silne związki z Chinami, wierząc, że pozwoli to przetrwać niepewne czasy. Tym, co miało zapewnić pokój i przetrwanie koreańskiego państwa, było trzymanie się potężnego sąsiada i zminimalizowanie lub wręcz unikanie kontaktów z innymi państwami. Jednak zapatrzona w Chiny Korea nie dostrzegała ogromnych zmian, jakie zachodziły w regionie. Polityka polegania na Chinach pogłębiała poczucie zależności i zniechęcała do podejmowania instytucjonalnych i strukturalnych reform kraju, niezbędnych wobec zmieniających się uwarunkowań¹¹⁶. Na uwagę zasługuje kontrast między biernością koreańskich władz a reformami podejmowanymi w Japonii, która pod wpływem presji zewnętrznej podjęła radykalne kroki w celu sprostania nowej rzeczywistości międzynarodowej. Brak stosownej reakcji koreańskiego dworu na zmieniające się uwarunkowania sprawił, że niebawem Korea stała się przedmiotem geopolitycznej rozgrywki między Chinami, Japonią i Rosją.

Zanim jednak do tego doszło, mocarstwa zachodnie podejmowały kolejne próby nawiązania stosunków handlowych z Koreą. Wroga postawa wobec cudzoziemców umocniła się za rządów Taewonguna (ojca ostatniego króla Kojonga), który został regentem w 1864 r. W lutym 1866 r. wznowione zostały prześladowania chrześcijan, co zaowocowało masakrami zagranicznych kapłanów. W październiku francuski minister przebywający w Chinach, bez autoryzacji Paryża, wysłał karną misję do Korei – francuskie siły zajęły Ganghwa, ale ostatecznie przegrały i zostały zmuszone do wycofania się¹¹⁷. Pomimo zwiększonych kontaktów również Rosjanie bezskutecznie dobijali się do koreańskiego portu Gyeongheung w latach 1864 i 1865.

Rok później po raz pierwszy u brzegów Korei pojawili się Amerykanie. Jednak o ile przy pierwszej wizycie amerykańscy goście zostali przyjaźnie potraktowani, o tyle kolejne kontakty były burzliwe, co wynikało z natarczywego dążenia Amerykanów do nawiązania relacji handlowych. Incydent ze statkiem Generał Sherman¹¹⁸

Korei..., op. cit., s. 274-276.

¹¹⁶ B.S. Agrawal, *Korea...*, [w:] op. cit., s. 46-47.

¹¹⁷ I.C.Y. Hsu, *Late Ch'ing foreign relations, 1866-1905*, [w:] J.K. Fairbank, Liu Kwang-Ching (red.), *The Cambridge History of China, Vol. 11: Late Ch'ing, 1800-1911*, New York 1980, s. 102.

¹¹⁸ W czerwcu 1866 r. uzbrojony statek kupiecki Generał Sherman wpłynął na wody rzeki

sprawił, że zachodnie mocarstwa coraz agresywniej zaczęły zabiegać o otwarcie Korei na świat. Dotychczasowy ton próśb zamienił się w żądania poparte działaniami zbrojnymi. W 1866 r. interwencje Francji i Wielkiej Brytanii napotkały skuteczny opór ze strony Koreańczyków. W 1871 r. Amerykanie, poza listami w sprawie wyjaśnienia losu statku Generał Sherman, wysłali eskadrę pięciu okrętów, które zostały jednak odparte przez oddziały koreańskie. Skuteczne powstrzymanie imperialnych zakusów cudzoziemców zbudowało w Koreańczykach poczucie, że są w stanie przeciwstawić się obcym mocarstwom¹¹⁹. Jednak wkrótce okazało się, że niebezpieczeństwo miało nadejść ze wschodu.

Ofensywa Japonii, koniec prymatu Chin

Japonia była pierwszym państwem azjatyckim, które zrozumiało i wyciągnęło wnioski z siły zachodniej industrializacji i imperialistycznej polityki zachodnich mocarstw. Reformy podjęte w erze Meiji (1876-1920) przeobraziły Japonię w państwo, które aktywnie angażowało się w rozwój wydarzeń w regionie i z czasem uzyskało przewagę nie tylko nad Chinami, ale również mocarstwami zachodnimi, co niekorzystnie odbiło się na sytuacji Korei¹²⁰.

W latach 70. XIX w. Japonia weszła na drogę intensywnej modernizacji. Rozwój gospodarki sprawiał, że konieczne stało się poszukiwanie rynków zbytu dla powstającego przemysłu. W tym czasie Japonia zaczęła również zdawać sobie sprawę ze słabości Chin oraz realniej od pozostałych aktorów na arenie międzynarodowej oceniała działania Rosji na Dalekim Wschodzie. Wzór europejskiego kolonializmu oraz stosunkowo nikłe zainteresowanie państw zachodnich Koreą sprawiły, że kraj ten zaczął być postrzegany przez Japonię jako potencjalna strefa wpływów. W 1869 i 1873 r. japońscy przedstawiciele, korzystając z powiązań szogunatu Tokugawa z daimyo na Tsushimie,

Daedong, po czym dotarł do Pjongjangu. Amerykanie nie zamierzali opuścić miasta i naciskali na rozpoczęcie negocjacji dot. handlu. W wyniku sprzeczki statek został spalony, a załoga zlinczowana przez rozwścieczonych Koreańczyków. Zob. J. Kleiner, *Korea: A Century of Change*, Singapore 2001, s. 10.

¹¹⁹ E.A. Olsen, *Korea, the Divided...*, op. cit., s. 37-38.

¹²⁰ R.J. Myers, *Korea in the Cross...*, op. cit., s. 27.

podjęli kroki w kierunku nawiązania bliższych relacji z Koreą¹²¹. Dobre rozeznanie w sprawach koreańskich zaowocowało od 1874 r. bezpośrednimi naciskami Japonii na rząd koreański, któremu chciano wyperswadować konieczność otwarcia na Zachód i zerwania z chińskim zwierzchnictwem przy równoczesnym podpisaniu traktatu z Japonią¹²². Jednak rządzący wówczas Koreą król Taewongun nie tylko pogardliwie odnosił się do japońskiej modernizacji, lecz także nie zamierzał uznawać cesarskiego tytułu rządzącego Japonią cesarza Mutsuhito (1867-1912)¹²³.

Jako że kolejne oferty spotykały się z odmową koreańskich władz, japoński rząd zdecydował się na radykalne posunięcie, związane z tzw. incydentem z Unyo¹²⁴. Pod koniec 1875 r. na dwór koreański w Han-yangu przybyło dwóch japońskich dyplomatów, generał Kuroda Kiyotaka i minister Inoue Kaoru, którzy w eskorcie sześciu okrętów i 400 żołnierzy starali się wymóc na koreańskich władzach wynegocjowanie traktatu oraz nalegali na ukaranie winnych ostrzelania Unyo. W celu wybadania stanowiska Chin japoński rząd wysłał emisariusza do Pekinu. Reakcja dworu cesarskiego okazała się korzystna z punktu widzenia Japonii – Chiny oświadczyły, że Korea co prawda funkcjonuje w ramach chińskiego systemu trybutarnego, ale zachowuje przy tym pełną swobodę w polityce wewnętrznej i zagranicznej¹²⁵. Chińskie przyzwolenie i japońska presja zaowocowały podpisaniem przez Koreę pierwszego nowoczesnego traktatu z innym państwem niż Chiny. Traktat z Ganghwa¹²⁶

¹²¹ Wynikało to z tego, że tushimscy kupcy utrzymywali kontakty handlowe z kupcami koreańskimi z południa Korei. W znacznym stopniu relacje japońsko-koreańskie w okresie Tokugawa (1603-1867) były koordynowane przez daimyo z Tsushimy.

¹²² J.P. Ruraz, *Historia Korei...*, op. cit., s. 281.

¹²³ I.C.Y. Hsu, *Late Ch'ing...*, op. cit., s. 102.

¹²⁴ Japoński okręt Unyo we wrześniu 1875 r. zakotwiczył w koreańskim porcie Incheon, pod pretekstem wzięcia słodkiej wody i opału. Jednak zaniepokojeni wcześniejszymi eskapadami, m.in. Francuzów, koreańscy żołnierze otworzyli ogień, co spotkało się ze zdecydowaną odpowiedzią japońskich jednostek, które zbombardowały koreańskie fortyfikacje w okolicach Busanu. Zob. Kang Jae-eun, *The land of scholars: two thousand years of Korean Confucianism*, New Jersey 2006, s. 448-451.

¹²⁵ I.C.Y. Hsu, *Late Ch'ing...*, op. cit., s. 103.

¹²⁶ Tzw. traktat z Ganghwa (traktat koreańsko-japoński o przyjaźni i handlu, kor. *han-il suho joyak*) został podpisany 26 lutego 1876 r. Na mocy postanowień traktatu Korea zgodziła się na otwarcie trzech portów (Busan, Incheon, Wonsan) dla handlu z Japonią, w których japońscy handlarze zyskali przywilej eksterytorialności oraz zostali zwolnieni

był poważną zapowiedzią przechodzenia Korei z zależności od Chin w orbitę wpływów Japonii. Poza faktem, że w umowie Korea występowała jako niezależny i suwerenny podmiot, traktat stał się zapowiedzią kolejnych układów mocarstw z Koreą¹²⁷.

Jednak nawet po podpisaniu traktatu z Ganghwa Koreańscy wciąż niechętnie zapatrywali się na podobne umowy z państwami zachodnimi. Po niepowodzeniach z początku lat 70. rząd USA ponownie zainteresował się Koreą i w 1878 r. wysłał Roberta W. Shufeldta ze specjalną misją w celu nawiązania relacji handlowych¹²⁸. W tym samym czasie coraz większe ambicje przejawiała carska Rosja. W kwietniu 1880 r. rosyjska delegacja przybyła do prefektury Kyong-Heung w prowincji Hamgyong, gdzie z wyraźną pretensją komentowała poczynania koreańskiej dyplomacji¹²⁹. Taki rozwój wydarzeń budził zaniepokojenie Chin, które były stanowczo przeciwne ekspansjonistycznej polityce zarówno Japonii, jak i Rosji. Dlatego Li Hongzhang, główny odpowiedzialny za chińską politykę wobec Korei, wyraził przekonanie, że najkorzystniejszym rozwiązaniem będzie nakłanianie Korei do otwarcia na kontakty z innymi państwami¹³⁰. Bazując na chińskich doświadczeniach w zmaganiach z najeźdźcami, Li podkreślał, że celem Korei powinno być doprowadzenie do sytuacji, w której żadne z mocarstw nie zdobędzie przewagi¹³¹. Koreańskie władze uległy chińskim sugestiom i 22 maja 1882 r. wynegocjowały traktat z USA¹³². Chociaż umowa wpisywała się w ciąg nierów-

z podatków. W portach powstały japońskie konsulaty, a w Han-yangu i Tokio zostały otwarte ambasady. Ponadto rozpoczęto reformę koreańskiej armii, czemu służyło wsparcie japońskich instruktorów oraz zakup japońskiego uzbrojenia. Zob. R. Rutt, J. Hoare, *Korea: A Historical and Cultural Dictionary*, Richmond 1999, s. 198.

¹²⁷ J. Kleiner, *Korea: A Century...*, op. cit., s. 13-14.

¹²⁸ Kang Woong Joe, *The Korean Struggle for International Identity in the Foreground of the Shufeldt Negotiation, 1866-1882*, Maryland 2005, s. 82.

¹²⁹ Rosja pretensjonalnie dopypywała się, czemu Korea zdecydowała się na zawarcie układu o przyjaźni i handlu z Japonią, a nie Rosją.

¹³⁰ Decyzja Li Hongzhang'a była zgodna ze stosowaną przez Chiny zasadą „walczyć z cudzoziemcami przy pomocy cudzoziemców”. Zob. R.J. Myers, *Korea in the Cross...*, op. cit., s. 23.

¹³¹ H. Kissinger, *O Chinach...*, op. cit., s. 95.

¹³² Traktat o pokoju, przyjaźni, handlu i nawigacji gwarantował wzajemną przyjaźń i pomoc w przypadku ataku. Na mocy traktatu doszło do wymiany przedstawicielstw dyplomatycznych i konsularnych, zapewniono eksterytorialną jurysdykcję USA nad ich obywatelami w Korei, a amerykańskie statki uzyskały zgodę cumowania w koreańskich

noprawnych traktatów, to uznawana jest za najbardziej korzystny układ dla Korei spośród tych, jakie wówczas podpisywała¹³³. Co ciekawe, przed podpisaniem traktatu na koreański dwór udała się chińska delegacja. W efekcie chociaż w traktacie USA uznały Koreę za niepodległe państwo, to w oddzielnym dokumencie po porozumieniu koreańskie władze zadeklarowały, że pozostają w zależności trybutarnej od Chin¹³⁴.

W tym samym roku Korea podpisała traktaty z Wielką Brytanią i Niemcami, w 1884 r. z Rosją i Włochami, a w 1886 r. z Francją. Przy każdej z tych umów istotną rolę odgrywały Chiny, które dbały o to, aby stosunki Korei z mocarstwami zachodnimi miały podobny charakter do tych, jakie miały z nimi Chiny¹³⁵. Należy jednak podkreślić, że w umowach państwa zachodnie nie nakładały surowych klauzul na Koreę i powstrzymywały się od budowania stosunków w Korei na zasadzie „chińskiego melona”. Nie zmienia to faktu, że traktaty z lat 80. XIX w. były poważnym sygnałem wskazującym na rosnącą rywalizację międzynarodową na Półwyspie Koreańskim¹³⁶.

Zróznicowane zabiegi mocarstw, na czele z Chinami, Japonią i Rosją, rzutowały na wytworzenie się wewnętrznych podziałów i napięć w społeczeństwie koreańskim, w efekcie czego nie istniała jednolita i skoordynowana polityka Korei wobec mocarstw. Należy jednak odnotować, że coraz głośniejsze były głosy popierających kontakty ze światem zewnętrznym, w czym dostrzegano szansę na modernizację kraju. Obecność odłamów reformatorskich okazała się jednak niewystarczająca na tle ogólnej niechęci wobec obcych¹³⁷.

portach. Strony zgodziły się również na klauzulę najwyższego uprzywilejowania w handlu, a także zakazano handlu opium na terytorium Korei. Zob. Kang Woong Joe, *The Korean Struggle...*, op. cit., s. 136. Tekst umowy: *Treaty of Peace, Amity, Commerce and Navigation Between Korea (Chosen) and the United States of America*, 22.05.1882, http://photos.state.gov/libraries/korea/49271/June_2012/1-1822%20Treaty.pdf (dostęp: 29.10.2016).

¹³³ O zadowoleniu takim kształtem traktatu świadczyło m.in. ciepłe przyjęcie pierwszego wysłannika USA do Korei Luciusa Foote'a w Seulu. Zob. B.S. Agrawal, *Korea...*, [w:] op. cit., s. 48.

¹³⁴ I.C.Y. Hsu, *Late Ch'ing...*, op. cit., s. 103.

¹³⁵ E.A. Olsen, *Korea, the Divided...*, op. cit., s. 40.

¹³⁶ Charakter ówczesnej sytuacji oddawał wiersz z 1888 r., którego autor tak opisał Koreę: „Jest taki daleki kraj, który jest znany jako Korea... Gdzie ule są pełne koreańskich pszczoł, ale miód zbierają tylko cudzoziemcy.”. Zob. B.S. Agrawal, *Korea...*, [w:] op. cit., s. 48.

¹³⁷ S.R. Matsumoto, *Na drodze do zniewolenia: zmiany sytuacji politycznej w Korei w la-*

Ponadto dążenia reformatorskie spotykały się ze sprzeciwem środowisk nawołujących o pozostanie w kręgu oddziaływań chińskich. Nakładała się na to aktywniejsza postawa Chin. W 1882 r. na prośbę koreańskiej królowej Min (1873-1894, 1895) chiński korpus skutecznie interweniował w Korei w celu stłumienia lokalnego buntu wojskowych¹³⁸. Pomimo wyraźnego sprzeciwu Japonii i Rosji, Chiny poczuły się na tyle pewnie, że oficjalnie uznały Koreę za swoją strefę wpływów, a następnie wzmocniły swoją pozycję polityczną, militarną i handlową w Korei¹³⁹. Zwiększone zaangażowanie Chin doprowadziło do sytuacji, w której Korea zaczęła przypominać chiński protektorat, a nie wasalne królestwo¹⁴⁰.

Zamieszki wojskowe w Korei wywołały zaniepokojenie Japonii, która zażądała wypłacenia odszkodowań za poniesione straty, na co koreańskie władze ostatecznie przystały¹⁴¹. Ponadto Japonia aktywnie zaczęła popierać koreańskie środowiska reformatorskie. Z czasem powstałe po traktacie z Ganghwa koreańskie przedstawicielstwo w Japonii przerodziło się w projapońskie stronnictwo, które z podziwem przyglądało się zachodzącym w Japonii zmianom, związanym z otwarciem na Zachód i reformami Meiji. Po powrocie z Japonii koreańscy przedstawiciele wielokrotnie zyskiwali pewien wpływ na rządy. Radykalną próbą przejęcia władzy przez projapońskich działaczy była próba zamachu stanu z 4 grudnia 1884 r., która została jednak stłumiona przez korpus 1500 chińskich żołnierzy¹⁴².

tach 1876-1910, [w:] K. Gawlikowski, E. Potocka (red.), *Korea. Doświadczenia i perspektywy*, Toruń 2002, s. 74.

¹³⁸ I.C.Y. Hsu, *Late Ch'ing...*, op. cit., s. 103-104.

¹³⁹ Chiny wyznaczyły specjalnego nadzorcę, który miał kontrolować koreański dwór, zawarły umowę handlową, która dawała przywileje chińskim kupcom i powołały specjalnego wysłannika ds. handlu (późniejszy prezydent Yuan Shikai), a także podjęły decyzję o stacjonowaniu 5 tys. chińskich żołnierzy w Korei. Chińskie zaangażowanie odegrało kluczową rolę w toczącym się wówczas wewnątrzkoreańskim sporze, który ostatecznie wygrała prochińskie ugrupowanie królowej Min. Zob. J.P. Rurarz, *Historia Korei...*, op. cit., s. 283-284.

¹⁴⁰ B.S. Agrawal, *Korea...*, [w:] op. cit., s. 50.

¹⁴¹ Korea została zmuszona do podpisania umowy, na mocy której wypłaciła Japonii pół miliona jenów odszkodowania i zgodziła się na utrzymanie w koreańskiej stolicy 300-osobowego japońskiego garnizonu wojskowego. Warto zauważyć, że przy okazji negocjacji koreańska delegacja udająca się do Tokio po raz pierwszy w historii użyła flagi *tae-geuk*. Zob. J.P. Rurarz, *Historia Korei...*, op. cit., s. 284.

¹⁴² W 1884 r. Chiny, znajdujące się wówczas w konflikcie z Francją, wycofały trzy bataliony żołnierzy z Korei, z czego skorzystała projapońska grupa, która 4 grudnia przeprowadziła zamach stanu. Projapońskie siły wkroczyły do pałacu, porwały króla, zabiły prochińskich działaczy. Jednak siły Yuan Shikaia wkrótce wróciły i powstrzymały rebe-

W reakcji na to Japonia natychmiast wysłała do Korei delegację z wysokim przedstawicielem Inoue Kaoru z żądaniem odszkodowań i przeprosin. Równocześnie na rozmowę z Li Hongzhangiem wysłany został inny japoński wysłannik, przyszedł premier Ito Hirobumi. W wyniku ich spotkania 18 kwietnia 1885 r. w Tianjinie doszło do podpisania chińsko-japońskiego układu¹⁴³, w którym strony zobowiązały się w ciągu czterech miesięcy wycofać swoje wojska z Korei, nie angażować się w szkolenie armii koreańskiej (ale za to mogły zachęcać władze koreańskie do korzystania z usług instruktorów z państw trzecich), a także informować o ewentualnych ruchach w przyszłości¹⁴⁴.

Wydawać by się mogło, że Chinom udało się utrzymać swoje wpływy w Korei i w rywalizacji z Japonią Państwo Środka nie stało na straconej pozycji. Jednak taka sytuacja okazała się zaledwie przejściowa, a Japończycy doskonale zdawali sobie sprawę ze słabości chińskiego państwa¹⁴⁵. Wydarzeniem, które zaogniło chińsko-japońskie spory w Korei, było nacechowane wyraźną niechęcią do cudzoziemców powstanie chłopskie (kor. *Kabo nongmin chonjaeng*) w 1894 r. W trakcie powstania Japonia zaproponowała Chinom pomoc przy stłumieniu rebelii i wprowadzaniu koniecznych reform. Japońska propozycja spotkała się z odmową Chin, które ponadto zażądały wycofania się japońskich żołnierzy z terytorium Korei, co popierał również koreański rząd¹⁴⁶. Wzrost wzajemnych pretensji przyczynił się do wybuchu chińsko-japońskiej wojny, która w latach 1894-95 rozegrała się przede wszystkim na terytorium Korei.

Wielowiekowa zależność od Chin sprawiła, że koreańskie władze nie dopuszczały myśli, że Chiny mogłyby ponieść klęskę w konfrontacji z Japonią. Tym większe zaskoczenie wywołały japońskie

lię, uwolniły króla, lecz nie udało się pochwycić Kim Ok-kyuna, czołowego działacza projapońskiego, który uciekł do Japonii. Wydarzenia te rozegrały się w ciągu trzech dni, a w historii Korei znane są pod nazwą *gapsin jeongbyeon* – zamach stanu z roku *jeongbyeon*. Zob. I.C.Y. Hsu, *Late Ch'ing...*, op. cit., s. 104.

¹⁴³ Tekst konwencji z Tianjinu zob. *Convention of Tientsin*, 18.04.1885, http://www.fas.nus.edu.sg/hist/eia/documents_archive/tientsin-convention.php (dostęp: 29.10.2016).

¹⁴⁴ J. Kleiner, *Korea: A Century...*, op. cit., s. 17.

¹⁴⁵ J.P. Ruraz, *Historia Korei...*, op. cit., s. 289-290.

¹⁴⁶ Wybuch powstania wiązał się ze sprzeciwem wobec otwarcia gospodarki koreańskiej na obce towary, co przełożyło się na ceny towarów rolnych. Nieprzypadkowo więc powstanie wybuchło w prowincji Cholla, będącej najlepiej rozwiniętym rolniczo regionem kraju. Zob. Shin Hyong-sik, *A Brief History of Korea*, Seoul 2006, s. 110-111.

sukcesy, które przyczyniły się do odsunięcia Chin z pozycji najbardziej wpływowego gracza na Półwyspie. Ostatecznym zerwaniem z dominującą rolą Chin w Korei było podpisanie 17 kwietnia 1895 r. w Shimonoseki traktatu kończącego wojnę chińsko-japońską¹⁴⁷. Postanowienia traktatu dotyczące Korei zakładały zrzeczenie się przez Chiny zwierzchnictwa nad Koreą i uznanie przez nie niepodległości i autonomii tego państwa. Oficjalne ogłoszenie niepodległości przez Koreę 16 sierpnia 1895 r. spotkało się z aprobatą zachodnich mocarstw (zwłaszcza Wielkiej Brytanii), które w japońskim sukcesie widziały skuteczną próbę niwelowania wpływów Rosji w regionie Mandżurii i Półwyspu Koreańskiego¹⁴⁸.

Rywalizacja japońsko-rosyjska

Klęska Chin w wojnie z Japonią sprawiła, że dotychczasowe prochińskie stronnictwa w Korei, poszukując przeciwwagi dla wzrastającej potęgi japońskiej, zaczęły zwracać się ku carskiej Rosji. Spowodowało to wzrost zaniepokojenia Japonii, która zdecydowała się na radykalne rozwiązanie, jakim było zabójstwo koreańskiej królowej Min¹⁴⁹. Udany zamach sprawił, że koreański król Kojong (1863-1897, cesarz w latach 1897-1907) potajemnie zaczął negocjacje ze stroną rosyjską, od której dostał gwarancje bezpieczeństwa dla siebie i następcy tronu. Zapewnienia rosyjskie sprawiły, że koreański władca zaczął powoływać Rosjan na wiele stanowisk, w tym jako doradców wojskowych i finansowych¹⁵⁰. Wzrost znaczenia Rosji na Półwyspie Koreańskim podkreśliły traktaty japońsko-rosyjskie z maja i czerwca 1896 r., które zarysowały podział stref wpływów wzdłuż 38. równoleżnika¹⁵¹.

¹⁴⁷ I.C.Y. Hsu, *Late Ch'ing...*, op. cit., s. 108. Tekst traktatu zob. *Treaty of Shimonoseki*, 17.04.1895, <http://www.taiwanbasic.com/treaties/Shimonoseki.htm> (dostęp: 29.10.2016).

¹⁴⁸ P.P. O'Brien, *The Anglo-Japanese alliance, 1902-1922*, London 2004, s. 9-14.

¹⁴⁹ Znaczenie zamordowanej 9 października 1895 r. królowej Min polegało na tym, że wokół niej skupiały się antyjapońskie środowiska. Zob. K.B. Lee, *Korea and East Asia...*, op. cit., s. 133-134.

¹⁵⁰ W obawie przed ingerencją Japonii król Gojong miał zaoferować carskiej Rosji, aby Korea stała się rosyjskim protektoratem. Rosjanie nie zgodzili się, obawiając się, że taki krok sprowokowałby konflikt z Japonią. Zob. Kim Hakjoon, *Korea's Relations with Her Neighbours in a Changing World*, New Jersey 1993, s. 282-283.

¹⁵¹ Rosja uzyskała prawo utrzymywania na terenie Korei takiej samej liczby wojska co Japonia, a o podziale strefy wpływów wzdłuż 38. równoleżnika mówił tajny protokół. Zob. Kim Chun-kil, *The History of Korea...*, op. cit., s. 114.

W sytuacji coraz większej ingerencji obcych mocarstw grupa reformistycznie zorientowanych obywateli i umiarkowanych urzędników powołała wiosną 1896 r. Stowarzyszenie Niepodległościowe (kor. *Tongnip Hyophoe*), w ramach którego starano się podejmować niezbędne reformy. Pod wpływem nacisków osób związanych ze Stowarzyszeniem w sierpniu 1897 r. król Kojong powołał do życia Cesarstwo Korei, co miało świadczyć o niezależności Korei. Pomimo zauważalnych sukcesów¹⁵² ruchu, działalność Stowarzyszenia spotkała się ze sprzeciwem konserwatywnych władz, co ostatecznie zaowocowało jego rozwiązaniem w grudniu 1898 r.

Na przełomie wieków coraz bardziej zauważalny był konflikt japońsko-rosyjski, który ogniskował się głównie wokół żądań Rosji w sprawie zrzeczenia się przez Japonię pretensji do bogatego w surowce regionu Mandżurii. Wobec braku szans na pokojowe rozstrzygnięcie sporów, w lutym 1904 r. Japonia zaatakowała Port Arthur, rozpoczynając wojnę z Rosją¹⁵³. W trakcie działań wojennych Japonia zajęła niemal całe terytorium Korei. W dniu 9 września 1905 r. w Portsmouth podpisano japońsko-rosyjski traktat pokojowy¹⁵⁴. Rosja została zobowiązana do uznania dominującej roli Japonii w Korei w dziedzinie politycznej, wojskowej i ekonomicznej.

Warto zaznaczyć, że jeszcze przed zawarciem traktatu koreańskie władze wysyłały liczne delegacje do USA z prośbą o wsparcie w obliczu rosnących wpływów Japonii¹⁵⁵. Dopiero po dwudziestu latach okazało się, że kształt traktatu z Portsmouth został przed podpisaniem zaaprobowany przez Amerykanów w ramach poro-

¹⁵² Najbardziej namacalnym osiągnięciem Klubu było wydawanie „Gazety Niepodległościowej” (kor. *Tongnip Sinmun*), w której używano alfabetu *han-gul*, co stanowiło poważny bodziec dla wzmocnienia koreańskiej tożsamości narodowej. Na łamach gazety propagowane były treści związane z ideami niepodległościowymi, a także przestrzegające przed zagrożeniami wynikającymi ze zwiększonego zaangażowania obcych mocarstw. Symbolicznym dowodem działalności Klubu było zbudowanie Łuku Niepodległości, który do dziś stoi w Seulu. Zob. M.E. Robinson, *Korea's Twentieth-Century Odyssey: A Short History*, Honolulu 2007, s. 23-25.

¹⁵³ Japończycy argumentowali, że wojna z Rosją była spowodowana obawami przed zwiększoną ekspansją Rosji w regionie. Słowami „Korea jest jak sztylet wymierzony w serce Japonii” zwracano uwagę, że nawet słaba i skorumpowana Korea w rękach Rosji mogła stać się przydatnym narzędziem caratu w walce z Japonią. Zob. R.J. Myers, *Korea in the Cross...*, op. cit., s. 28.

¹⁵⁴ Tekst traktatu zob. *The Treaty of Portsmouth*, 5.09.1905, http://www.lib.byu.edu/index.php/Treaty_of_Portsmouth_ending_the_Russo-Japanese_War (dostęp: 29.10.2016).

¹⁵⁵ W składzie delegacji znalazł się m.in. późniejszy prezydent Republiki Korei Li Syngman, będący wówczas członkiem Stowarzyszenia Niepodległościowego.

zumienie sekretarza wojny Williama H. Tafta z premierem Katsura Taro, którzy uzgodnili, że USA uznają japoński prymat w Korei, a Japonia zgadza się na amerykańską kontrolę nad Filipinami. Historycy koreańscy podkreślają, że amerykańsko-japoński układ stanowił pogwałcenie amerykańsko-koreańskiego traktatu z 1882 r. Ponadto porozumienie Taft-Katsura do dziś jest przytaczane przez grupy antyamerykańskich aktywistów jako przykład wyrafinowanej i cynicznej polityki względem Korei¹⁵⁶.

Zwycięskie wojny z Chinami i Rosją gruntownie umocniły pozycję Japonii w Korei. Potwierdzeniem tego stanu rzeczy było podpisanie 17 listopada 1905 r. traktatu, w którym Korea zgodziła się na rozciągnięcie japońskiego protektoratu nad swoim terytorium i przekazała w ręce japońskie sprawy polityki zagranicznej i kontaktów dyplomatycznych¹⁵⁷. Traktat został w całości narzucony przez Japonię, gdyż rząd koreański odmówił podpisania upokarzającego układu, który spotkał się z falą protestów w społeczeństwie koreańskim. W reakcji na liczne sprzeciwy Japonia zmusiła w 1907 r. cesarza Kojonga do abdykacji na rzecz syna, ostatniego władcy z dynastii Yi, Sunjonga (1907-1910). Odtąd systematycznie wzrastała rola japońskich doradców na cesarskim dworze, a pełnię władzy sprawował japoński generalny rezydent Ito Hirobumi. 26 października 1909 r. pierwszy japoński premier padł ofiarą zamachu przeprowadzonego przez koreańskiego aktywistę nacjonalistycznego Ahn Jung-geuna, który śmiertelnie ranił Japończyka na dworcu w Harbinie. Co istotne, do dziś Ahn uważany jest w południowo-koreańskim społeczeństwie za symbol rodzącego się nowoczesnego narodu koreańskiego¹⁵⁸. W kolejnych miesiącach Ito zastąpił Terauchi Masatake, którego główną misją stało się przekształcenie traktatu o protektoracie w traktat o aneksji Korei, do czego ostatecznie doszło 22 sierpnia 1910 r.¹⁵⁹

¹⁵⁶ Togo Kazuhiko, *Japan–South Korea Relations and the Role of the United States on History*, [w:] G. Rozman (red.), *U.S. Leadership, History, and Bilateral Relations in Northeast Asia*, New York 2011, s. 119-121.

¹⁵⁷ M.E. Robinson, *Korea's Twentieth-Century...*, op. cit., s. 33. Tekst traktatu zob. *Japan–Korea Protectorate Treaty*, 17.11.1905, http://www.conservapedia.com/Eulsa_Treaty (dostęp: 29.10.2016).

¹⁵⁸ S. Denney, *Who Are Modern Korea's 'Founding Fathers'?*, „The Diplomat”, 4.03.2015.

¹⁵⁹ J.P. Ruraz, *Historia Korei...*, op. cit., s. 307. Tekst traktatu zob. *Japan–Korea Annexation Treaty of 1910*, 22.08.1910, http://en.wikisource.org/wiki/Japan-Korea_Annexation_Treaty (dostęp: 29.10.2016).

Okupacja japońska

Istota okresu japońskiej okupacji nie sprowadzała się wyłącznie do utraty suwerenności Korei. W koreańskim przekazie historycznym dominuje pogląd, że japońska okupacja była czasem wyjątkowego upokorzenia, w trakcie którego naród koreański doświadczył wielu okrucieństw ze strony okupanta¹⁶⁰. Nie umniejszając prawdziwości tego stanowiska, należy jednak podkreślić, że od 1910 r. zauważalny był rozdźwięk w społeczeństwie koreańskim. Burżuazja zaczęła identyfikować się z Japonią, traktując ją jako wzór do osiągnięcia dobrobytu, podczas gdy większość społeczeństwa miała ambiwalentny stosunek do Japończyków, gdyż zdawano sobie sprawę, że zamierzają oni realizować swoje cele, a rola Korei została sprowadzona do bycia kolonią¹⁶¹. Poza kulturą indoktrynacją i autorytarną kontrolą polityczną japońskiego okupanta 35-letnia okupacja przyczyniła się również do radykalnej transformacji społeczno-gospodarczej, która w dużej mierze zaowocowała rozwojem Korei¹⁶².

Koreańczycy zwracają uwagę, że rozwój gospodarczy Korei w trakcie okupacji był zaledwie efektem ubocznym imperialnej polityki Japonii. Na potwierdzenie tej tezy przywołuje się m.in. fakt, że dla realizacji własnych celów Japończycy wykorzystali potencjał rolniczy południa Korei, a także potencjał surowcowy północy kraju oraz wprzęgli najlepiej wykształconych Koreańczyków do administracji japońskiej. Trzeba jednak pamiętać, że Korea początku XX w. była krajem w dużej mierze zacofanym, niezdolnym do przeprowadzenia gruntownych reform, tkwiącym w głębokiej stagnacji i marazmie społecznym¹⁶³. Na tym tle działania podejmowane przez japońskiego okupanta, takie jak rozbudowa infrastruktury, reformy administracyjne, inwestycje kapitałowe, stworzenie mechanizmów prywatnej

¹⁶⁰ E.A. Olsen, *Korea, the Divided...*, op. cit., s. s. 47-48.

¹⁶¹ R.J. Myers, *Korea in the Cross...*, op. cit., s. 32.

¹⁶² Szczególnie zwracają na to uwagę japońscy badacze. Szerzej zob. Mizoguchi Toshiyuki, *Economic Growth of Korea under the Japanese Occupation – Background of Industrialization of Korea 1911-1940*, „Hitotsubashi Journal of Economics” 1979, t. 20 (1).

¹⁶³ Sytuację wewnętrzną Korei na początku XX w. doskonale opisał polski podróżnik Wacław Sieroszewski, który w 1904 r. odwiedził Koreę, po wcześniejszym pobycie w Japonii. W całej książce autor podkreśla wyraźny kontrast między zacofaną Koreą a zmodernizowaną Japonią, a wszelkie symptomy zmian koreańskiej rzeczywistości społeczno-gospodarczej autor przypisuje działalności Japończyków. Zob. W. Sieroszewski, *Korea (Klucze Dalekiego Wschodu)*, Warszawa 1905.

przedsiębiorczości czy też poprawa systemu edukacji, miały znaczący wpływ na poprawę sytuacji gospodarczej Korei i stanowiły podwaliny pod powojenne sukcesy gospodarcze Republiki Korei¹⁶⁴.

Fakt, że poczynione przez japońskie władze kroki modernizacyjne były podyktowane realizacją egoistycznych interesów, sprawia, że Koreańczycy jednoznacznie negatywnie postrzegają okres okupacji. Podkreślają szczególnie negatywny wydźwięk kulturowy japońskiej kontroli, która przybierała formę m.in. przymusowej nauki języka japońskiego, forsowania poglądów szintoistycznych z boską pozycją cesarza Japonii, a także narzucanej asymilacji¹⁶⁵. Zarzuty pod adresem Japonii były tym bardziej zasadne, że warunki japońskiej okupacji pogarszały się w miarę upływu czasu¹⁶⁶.

Presja japońska napotykała opór Koreańczyków, a najdobitniejszym przykładem były ogólnonarodowe protesty 1 marca 1919 r. Manifestacje zostały stłumione przez okupacyjne władze, a część manifestujących uciekło na emigrację. W Szanghaju powołany został tymczasowy rząd na uchodźctwie, a w USA powstało Koreańskie Stowarzyszenie Narodowe, w którym działał m.in. późniejszy prezydent Republiki Korei Li Syngman. Na sprzeciwie wobec japońskiej okupacji swój kapitał polityczny budowali również przyszli działacze Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, na czele z Kim Ir Senem, który najpierw współpracował z chińskimi komunistami, a następnie wyemigrował do ZSRR¹⁶⁷.

Wrogość do japońskiego okupanta zwielokrotniała w latach 30., kiedy władzę w Japonii przejęli militaryści, co przełożyło się na zaostrzenie sytuacji w Korei. Oznaczało to wprowadzenie surowych reguł japońskiej struktury biurokratycznej i zwiększenie liczby kontyngentów wojskowych¹⁶⁸. Jednak przede wszystkim

¹⁶⁴ Szerzej zob. D.L. McNamara, *The colonial origins of Korean enterprise, 1910-45*, New York 1990.

¹⁶⁵ Japońska propaganda podkreślała bliskość Japończyków i Koreańczyków, zgodnie z hasłami „Japonia i Korea jako jedno ciało” (jap. *Nai-Sen itai*) oraz „harmonia między Japonią a Koreą” (jap. *Nissen yuwa*). Zob. M.J. Seth, *A Concise History of Korea: From The Neolithic Period Through The Nineteenth Century*, Oxford 2006, s. 74-75.

¹⁶⁶ Szerzej na temat poszczególnych etapów japońskiej okupacji Korei zob. J.P. Ruraz, *Historia Korei...*, op. cit., s. 328-351.

¹⁶⁷ Szerzej zob. W.J. Dziak, *Kim Ir Sen. Dzieło i polityczne wizje*, Warszawa 2000, s. 25-68.

¹⁶⁸ W szczytowym okresie okupacji w Korei przebywało ok. 250 tys. japońskich urzędników, policjantów, żołnierzy i przedsiębiorców. Ze względu, że na terytorium Korei zamieszkiwali także obywatele japońscy, ocenia się, że Japończycy stanowili 3 proc. populacji zamieszkującej Koreę (ponad 752 tys. Japończyków). Zob. M.E. Robinson,

Korea była sukcesywnie przygotowywana do roli zaplecza dla nadchodzących działań wojennych japońskiej armii. Dotychczasowa intensywna eksploatacja gospodarcza przerodziła się w bezwzględny wyzysk koreańskiego społeczeństwa, a duża część Koreańczyków została bezpośrednio zaangażowana w działania wojenne¹⁶⁹. Ciekawym zjawiskiem był fakt, że przy utrzymaniu jednoznacznie negatywnego stosunku do japońskiej okupacji, część Koreańczyków popierała ekspansjonistyczną politykę Japonii¹⁷⁰. Nie ulega jednak wątpliwości, że wraz z nastaniem działań wojennych sytuacja okupowanej ludności pogorszyła się, a świadectwem brutalnej polityki Japonii stał się m.in. problem setek tysięcy koreańskich kobiet zmuszanych do nierządu przez japońskich żołnierzy (jap. *jugun-ianfu*)¹⁷¹.

Od najdawniejszych dziejów Korea była gorącym miejscem Azji Północno-Wschodniej. Odwieczna bliskość chińskiego sąsiada w zrozumiwały sposób kładła się cieniem na sytuację na Półwyspie Koreańskim, czego najwyraźniejszym przejawem było wielowiekowe funkcjonowanie Korei w sinocentrycznym porządku i systemie trybutarnej zależności od cesarstwa chińskiego. Geostrategiczne znaczenie Półwyspu jako „bramy” do Azji Północno-Wschodniej dawało o sobie znać nie tylko z racji inwazji japońskich, lecz także wcześniejszych podbojów mongolskich

Korea's Twentieth-Century..., op. cit., s. 37.

¹⁶⁹ Najbardziej znaną postacią włączoną do japońskiej armii był późniejszy prezydent Republiki Korei Park Chung-hee, który w trakcie II wojny światowej pod nazwiskiem Takagi Masao służył jako pułkownik 8. Dywizji Piechoty Armii Mandżukuo. Zob. Kim Byung-Kook, E.F. Vogel (red.), *The Park Chung Hee Era: The Transformation of South Korea*, Cambridge, Massachusetts 2011, s. 117-118.

¹⁷⁰ Zauważalna była „nienawiść do polityki japońskiej w Korei i szacunek dla japońskiej siły”. Zob. R.J. Myers, *Korea in the Cross...*, op. cit., s. 40.

¹⁷¹ Ocenia się, że w latach 1937-45 liczba tzw. wojskowych kobiet do towarzystwa (ang. *comfort women*) wynosiła ok. 300 tys. osób. W 1995 r. powstała fundacja Asia Women's Fund (www.awf.or.jp). Szerzej zob. B.B.C. Oh, *The Japanese Imperial System and the Korean "Comfort Women" of World War II*, [w:] B.B.C. Oh, M.D. Stetz (red.), *Legacies of the comfort women of World War II, An East Gate Book*, New York 2001. Szerzej na temat znaczenia pamięci o losie koreańskich kobiet dla obecnych stosunków japońsko-koreańskich zob. S.C. Soh, *The comfort women: sexual violence and postcolonial memory in Korea and Japan*, Chicago 2008.

i mandżurskich. Mimo wielu trudnych momentów, kiedy Koreańscy musieli stawić czoła silniejszym najeźdźcom, najistotniejsze znaczenie aż do końca XIX w. w percepcji koreańskiego dworu odgrywały stosunki z cesarskimi Chinami. Zapatrzenie w płynące z Chin wzorce wraz z późniejszym przekonaniem koreańskich elit o własnej wyjątkowej roli jako spadkobierców dorobku cywilizacyjnego Mingów sprawiło, że Korea pod rządami ostatniej dynastii Yi powieliła wszystkie błędy cesarskiego dworu, a do tego skończyła jeszcze tragiczniej, stając się obiektem imperialnej polityki nowego mocarstwa w regionie, czyli Japonii.

Nadzieje społeczeństwa Korei na uwolnienie się spod japońskiej okupacji pojawiły się w latach 40. XX w. Deklaracja kairska z 27 listopada 1943 r. mówiła o tym, że „Korea stanie się wolnym i niezależnym państwem, a Japonia zostanie pozbawiona wszystkich obszarów zajętych przemocą i chciwością”¹⁷². Kolejne postanowienia w kwestii koreańskiej przyniosła Deklaracja poczdamska z 26 lipca 1945 r., której art. 8 zakładał, że „suwerenna władza Japonii będzie ograniczona do wysp Honsiu, Hokkaido, Kiusiu, Sikoku i takich niewielkich obszarów, które zostaną ustalone w przyszłości”¹⁷³. Latem 1945 r. armie amerykańska i radziecka wkroczyły do Korei, gdzie wkrótce ustaliły podział stref wpływów wzdłuż 38. równoleżnika. Zapoczątkowana wówczas rywalizacja zimnowojenna doprowadziła do podziału Korei, który do dziś kształtuje środowisko bezpieczeństwa w regionie.

¹⁷² Tekst deklaracji zob. *Cairo Declaration*, 27.11.1943, http://en.wikisource.org/wiki/Cairo_Declaration (dostęp: 29.10.2016).

¹⁷³ Nieprecyzyjność sformułowań stała się późniejszą przyczyną zatargów terytorialnych między Japonią a państwami koreańskimi, a jednym z najbardziej znanych jest spór o wyspy Dokdo/Takeshima. Tekst deklaracji zob. *Potsdam Declaration, Proclamation Defining Terms for Japanese Surrender*, 26.07.1945, <http://www.atomicarchive.com/Docs/Hiroshima/Potsdam.shtml> (dostęp: 29.10.2016).

Rozdział II

Półwysep Koreański w latach 1945-1990

W związku z nieuchronną klęską w wojnie na Pacyfiku wycofujący się Japończycy podejmowali działania dla zagwarantowania swoich praw majątkowych w Korei. W tym celu władze okupacyjne podjęły negocjacje na temat pokojowego przekazania władzy w ręce Koreańczyków¹⁷⁴. Przejawem aktywności politycznej mieszkańców Korei były tzw. Komitety Ludowe, których przedstawiciele podczas zjazdu w Seulu 6 września 1945 r. proklamowali powstanie Koreańskiej Republiki Ludowej¹⁷⁵. Zróżnicowana przynależność polityczna działaczy skłania ku ocenie, że Komitety były jedyną legalną reprezentacją narodu koreańskiego, a tym co łączyło różne środowiska była chęć wybicia się na niepodległość i obawy przed stanieniem się strefą wpływów mocarstw¹⁷⁶.

Realia końcowej fazy wojny na Pacyfiku pokazały, że głównymi rozgrywającymi na Półwyspie Koreańskim będą USA i ZSRR.

¹⁷⁴ Po początkowych niepowodzeniach ostatecznie w połowie sierpnia 1945 r. japońskie władze okupacyjne porozumiały się z lewicowym politykiem koreańskim Yeo Unhyeongiem. Na mocy porozumienia Japończycy zagwarantowali tworzącym się władzom koreańskim aprowizację na trzy miesiące, uwolnienie więźniów politycznych i umożliwienie Koreańczykom zaprowadzania porządku w kraju.

¹⁷⁵ Na stanowisko przewodniczącego KRL wybrano Li Syngmana, a na zastępcę Yeo Unhyeonga.

¹⁷⁶ J.P. Rurarz, *Historia Korei...*, op. cit., s. 352-353.

Już podczas spotkania w Białym Domu 10 sierpnia 1945 r. przyszedł sekretarz stanu Dean Rusk zaproponował linię podziału wpływów amerykańskich i radzieckich wzdłuż linii 38. równoleżnika. Propozycja została przedstawiona Rosjanom, którzy na nią przystali¹⁷⁷. Tym samym ambitne plany Koreańczyków wyjścia na samodzielność i niezależność ponownie miały zostać niezrealizowane ze względu na zaangażowanie mocarstw.

Amerykańska i radziecka strefa okupacyjna

Amerykańskie wojska przybyły na południe Korei 8 września 1945 r. i do końca roku liczba amerykańskich żołnierzy wzrosła do 80 tys. Szybko okazało się, że Amerykanie byli kompletnie nieprzygotowani do zaprowadzenia porządku na zajętych terytoriach¹⁷⁸. Nie mając do dyspozycji żadnych przedstawicieli władz cywilnych, oparli się na japońskich urzędnikach kolonialnych. Zagubiona w koreańskich realiach amerykańska armia w październiku 1945 r. zdecydowała o rozwiązaniu Komitetów Ludowych i delegalizacji Koreańskiej Republiki Ludowej, w miejsce której powołano Wojskowy Zarząd Armii Amerykańskiej w Korei (USAMGIK). Amerykańskie władze nie uznawały także przedstawicieli emigracyjnego Rządu Tymczasowego, a jedynym politykiem, który zyskał ich uznanie był, przybyły do Korei 16 października 1945 r., Li Syngman¹⁷⁹.

Działania USA spotykały się z niezadowolaniem Koreańczyków, których opór był odczytywany przez Amerykanów jako przejaw komunistycznej orientacji. W odpowiedzi na falę sprzeciwów amerykańska armia odpowiedziała siłowo, a jednostki policyjne zasilali funkcjonariusze z lat okupacji. Sytuację pogarszał fatalny stan gospodarki¹⁸⁰.

¹⁷⁷ Propozycja linii 38. równoleżnika była już dyskutowana wśród amerykańskich wojskowych podczas obrad w Poczdamie, gdzie po raz pierwszy poruszono problem kontroli terytorium koreańskiego po wojnie. Propozycja 38. równoleżnika została zatwierdzona przez gen. MacArthura, a następnie przekazana dla władz brytyjskich i radzieckich. Zob. E.A. Olsen, *Korea, the Divided...*, op. cit., s. 60-62.

¹⁷⁸ Najdobitniej świadczy o tym fakt, że pierwsze instrukcje z Waszyngtonu dotarły dopiero w lipcu 1946 r.

¹⁷⁹ Lee Jongsoo, *The Partition of Korea After World War II: A Global History*, New York 2006, s. 45-52.

¹⁸⁰ W liście do głównodowodzącego amerykańskimi siłami gen. Hodge'a redakcja Chosun Ilbo posunęła się do stwierdzenia, że ówczesna sytuacja materialna społeczeństwa

Ze względu na historyczne interesy carskiej Rosji w tej części świata ZSRR był zaznajomiony z sytuacją na Półwyspie Koreańskim¹⁸¹. Ponadto na terytorium ZSRR przebywała znaczna liczba osób koreańskiego pochodzenia, z których wielu stało się wkrótce ważnymi pośrednikami w radzieckich próbach kontrolowania północy Korei. W przeciwieństwie do Amerykanów ZSRR nie ustanowił formalnej władzy wojskowej, lecz deklarował poparcie dla idei rządów miejscowych¹⁸². Tym, co działało na korzyść ZSRR, była fatalna sytuacja Korei po okresie japońskiej okupacji. Radzieckie wojska skutecznie likwidowały relikty kolonialnego porządku, a także rozliczały koreańskich kolaborantów. Ponadto utopijne hasła, proponowane przez radzieckich oswoobodzicieli, znajdowały podatny grunt w zacofanym i zabiedzonym społeczeństwie koreańskim¹⁸³.

Pomimo oficjalnego odżegnywania się od planów sowietyzacji Korei, władze radzieckie zaczęły kształtować sytuację na północy Półwyspu według własnych preferencji. W tym celu dowództwo radzieckie postanowiło wykorzystać ok. 200-osobową grupę wyszkolonych w ZSRR Koreańczyków, wśród których znalazł się przebywający od 1942 r. pod ścisłą kontrolą radzieckich służb Kim Ir Sen¹⁸⁴. Przyszły północnokoreański przywódca idealnie wpisywał się w obmyślany przez kierownictwo ZSRR plan obsadzenia na północy Korei osoby, która będzie posłusznie realizowała wytyczne Moskwy. W celu wypromowania nikomu nieznanego w Korei Kim Ir Sena radzieckie władze przeprowadziły szeroko zakrojoną akcję propagandową, kreując Kima na legendarnego bohatera walk z japońskim okupantem¹⁸⁵. Podej-

przedstawiała się gorzej niż za najgorszych czasów okupacji japońskiej. Zob. J. Kleiner, *Korea: A Century...*, op. cit., s. 52.

¹⁸¹ Dobrze rozeznanie w sprawach koreańskich wynikało również m.in. z tego, że koreani-
styka rosyjska była zaliczana do najlepszych.

¹⁸² Ocenia się, że stan osobowy miejscowych komunistów w momencie wkroczenia
wojsk radzieckich wynosił ok. 100 osób, a nastroje rewolucyjne nie znajdowały popar-
cia w społeczeństwie. Dlatego też ze względu na słabość politycznego poparcia dla idei
wprowadzenia komunizmu na Północy, Rosjanie postanowili poprzeć działalność Komit-
tetów. Zob. W.J. Dziak, *Kim Ir Sen...*, op. cit., s. 70-72.

¹⁸³ Ibidem, s. 72-73.

¹⁸⁴ Kim Hakjoon, *Korea's Relations with...*, op. cit., s. 605.

¹⁸⁵ Służył temu m.in. zorganizowany przez radzieckie władze wiec na cześć Kim Ir Sena
w dniu 15 października 1945 r. W trakcie przemówienia łamaną koreańszczyzną Kim Ir
Sen wychwalał rolę ZSRR i Stalina w wyswoobodzeniu Korei.

owane zabiegi nie spotkały się jednak z poparciem miejscowej ludności, dlatego wkrótce ZSRR podjął bardziej zdecydowane działania. Kilka lat później miało się okazać, że „sowiecki twór”, jak określano Kim Ir Sena, w rzeczywistości wykazywał silne tendencje nacjonalistyczne, odżegnując się od wpływów radzieckich¹⁸⁶.

W grudniu 1945 r. na konferencji w Moskwie przyjęto układ, na mocy którego USA, Wielka Brytania i ZSRR zgodziły się na pięcioletni okres powiernictwa, a także powołano amerykańsko-radziecką komisję, która miała zająć się organizacją wyborów i powołaniem ogólnokoreańskiego rządu. Decyzje konferencji wywołały ogromny sprzeciw Koreańczyków zarówno w amerykańskiej, jak i radzieckiej strefie okupacyjnej. Na Południu okupacyjne władze zdecydowały się siłowo przeciwstawić koreańskim manifestacjom. Antyamerykańskie wystąpienia wzmożyły się na jesieni 1946 r. w związku ze strajkiem generalnym na kolei w Busanie, Daegu i innych dużych ośrodkach miejskich, a największy sprzeciw wobec amerykańskiej obecności wybuchł na wyspie Jeju¹⁸⁷. Do kwietnia 1947 r. Amerykanie zlikwidowali ostatecznie Komitety Ludowe na Południu.

Natomiast na Północy, po początkowej współpracy z frakcją nacjonalistyczno-prawicową, w styczniu 1946 r. radzieckie władze aresztowały jej przywódcę Ho Man Sika. Stopniowa eliminacja przeciwników politycznych pozwoliła Rosjanom na obsadzenie w Pjongjangu działaczy przychylnych radzieckiej wizji wypadków. Silne radzieckie wsparcie sprawiło, że w 1946 r. na czołowego lidera północnokoreańskich komunistów wyrósł Kim Ir Sen¹⁸⁸. Kierując się wytycznymi z Moskwy, północnokoreański przywódca zaczął formować szyki Koreańskiej Armii Ludowej, rozbudowywać siły bezpieczeństwa, a także poszerzać zaplecze polityczne, którego reprezentacją stała się powołana 30 sierpnia 1946 r. Partia Pracy Korei Północnej¹⁸⁹.

¹⁸⁶ J. Kleiner, *Korea: A Century...*, op. cit., s. 53-55.

¹⁸⁷ Powstanie, nazywane przez Amerykanów „komunistyczną rebelią”, zostało stłumione przez amerykańskie siły dopiero pod koniec 1949 r. Zob. J.P. Ruraz, *Historia Korei...*, op. cit., s. 355. Dobrą ilustracją ówczesnych wydarzeń jest południowokoreański film „Jiseul” z 2012 r.

¹⁸⁸ W.J. Dziak, *Kim Ir Sen...*, op. cit., s. 103.

¹⁸⁹ Pierwszy zjazd partii odbył się pod pełną kontrolą radzieckich władz okupacyjnych. Zob.

Ze względu na niepowodzenie negocjacji amerykańsko-radzieckiej komisji i rosnącą polaryzację stanowisk¹⁹⁰, Amerykanie zaproponowali przedyskutowanie kwestii niepodległości Korei na forum ONZ¹⁹¹. Pomysł przeprowadzenia powszechnych wyborów pod auspicjami Tymczasowej Komisji Narodów Zjednoczonych spotkał się ze sprzeciwem ZSRR, w wyniku czego wysłannicy Komisji nie zostali wpuszczeni do kontrolowanego przez Rosjan Pjongjangu.

Powstanie dwóch państw koreańskich

W związku z zaistniałymi problemami wybory pod nadzorem oenietowskiej komisji (przemianowanej na Komisję Narodów Zjednoczonych ds. Korei) przeprowadzono wyłącznie na południu Półwyspu. W ich wyniku wyłoniono parlament, który następnie wybrał Li Syngmana na prezydenta. Zwieńczeniem ugruntowania się władz na południu było powołanie do życia z dniem 15 sierpnia 1948 r. Republiki Korei.

Wybory na południu wywołały sprzeciw w północnej części Półwyspu¹⁹², gdzie pod koniec sierpnia 1948 r. odbyły się separatystyczne wybory, a następnie 9 września została powołana Koreańska Republika Ludowo-Demokratyczna, na czele z prezydentem Kim Ir Senem¹⁹³. Szybkie uznanie Korei Północnej przez ZSRR i państwa bloku wschodniego, a także zaangażowanie re-

W.J. Dziak, *Korea Północna. U źródeł rodzinnej sukcesji władzy*, Warszawa 2009, s. 20.

¹⁹⁰ Nawarstwająca się rywalizacja między USA i ZSRR zaowocowała przyjęciem przez amerykańskie władze tzw. strategii powstrzymywania, sformułowanej przez prezydenta Trumana w orędziu do Kongresu z 12 marca 1947 r.

¹⁹¹ W listopadzie 1947 r. Zgromadzenie Ogólne ONZ przyjęło rezolucję, na mocy której zarządzono przeprowadzenie powszechnych wyborów w Korei, nad którymi kontrolę miała sprawować Tymczasowa Komisja Narodów Zjednoczonych ds. Korei (komisja miała też przygotować amerykańskie i radzieckie wojska do wycofania się z Korei). Zob. Lee Jongsoo, *The Partition of...*, op. cit., s. 109-112.

¹⁹² W rzeczywistości radzieckie władze okupacyjne oraz Kim Ir Sen oczekiwali na decyzję o powstaniu Republiki Korei, aby z propagandowego punktu widzenia uargumentować przygotowaną od 1946 r. decyzję o powstaniu bytu państwowego na północy kraju. Zob. W.J. Dziak, *Kim Ir Sen...*, op. cit., s. 113-114.

¹⁹³ Ibidem, s. 116. Co ciekawe, zgodnie z północnokoreańską propagandą w wyborach do parlamentu KRLD mieli brać udział również komunistyczni delegaci z Południa, co miało świadczyć o tym, że północnokoreańskie władze *de facto* występowały w imieniu całego narodu koreańskiego.

zimu Kim Ir Sena w wojnę domową w Chinach umocniło dominującą pozycję północnokoreańskiego przywódcy¹⁹⁴.

Powstanie dwóch państw koreańskich przerwało ponad tysiącletni okres jednolitej państwowości na Półwyspie Koreańskim. Istotne z punktu widzenia przyszłych wydarzeń i konfliktowej natury relacji międzykoreańskich było to, że oba państwa od początku deklarowały odpowiedzialność za los całej Korei¹⁹⁵. Podział Półwyspu Koreańskiego na dwa państwa wzdłuż 38. równoleżnika stworzył nową sytuację geopolityczną w regionie, a także okoliczności, jakich Koreańczycy nie doświadczyli w poprzednich wiekach swojej historii.

Z punktu widzenia Korei Południowej istotne było to, że przez podział Półwyspu została ona pozbawiona kontaktu z kontynentem azjatyckim, stając się specyficzną „wyspą”. Usytuowanie geopolityczne oraz obecność amerykańskich sił zbrojnych sprawiły, że Republika Korei weszła w silne więzy współpracy politycznej i gospodarczej z USA. Południowokoreańska zależność od amerykańskiej pomocy wojskowej i gospodarczej zaowocowała uwikłaniem Korei Południowej w zimnowojenną strategię amerykańską. Jednak do momentu wybuchu wojny koreańskiej władze w Seulu miały podstawy, aby nieufnie podchodzić do USA, które po zakończeniu II wojny światowej nie zaprezentowały jednolitej i spójnej polityki wobec Azji i Pacyfiku, a podejmowane działania wskazywały raczej na wycofywanie się Amerykanów z tej części świata. Sytuacja diametralnie zmieniła się w momencie wybuchu wojny koreańskiej, która uświadomiła Amerykanom zagrożenie komunistyczne i konieczność aktywnego zaangażowania się na Półwyspie¹⁹⁶.

W odróżnieniu od niepewności strategicznej na Południu, sytuacja na Północy wydawała się dużo bardziej stabilna. Przede wszystkim Korea Północna utrzymywała kontakt z kontynentem i graniczyła z dwoma państwami, które na kolejne dekady miały stać się jej najważniejszymi partnerami. Nie bez znaczenia dla

¹⁹⁴ Ibidem, s. 121.

¹⁹⁵ Zostało to wyrażone w konstytucjach obu państw (art. 103 konstytucji KRLD mówił o tym, że stolicą jest Seul; art. 4 konstytucji Republiki Korei określał terytorium Korei jako Półwysep Koreański i okalające go wyspy).

¹⁹⁶ E.A. Olsen, *Korea, the Divided...*, op. cit., s. 74-76.

pozycji, z jakiej musiała wystartować Korea Północna, było dziedzictwo japońskiej okupacji, która właśnie z terenów północnych uczyniła swoje przemysłowe zaplecze. Poza znacznym potencjałem surowcowym znaczenie miało też historycznie i kulturowo ukształtowane przekonanie, że północna część Półwyspu dyktowała warunki rozwoju Korei w poprzednich wiekach.

Tym, co w decydującym stopniu przyczyniło się do szybszej stabilizacji na Północy, było jednak silne wsparcie i determinacja ZSRR, który od samego początku traktował Półwysep Koreański w charakterze obszaru o znaczeniu geostrategicznym. Silne wpływy radzieckie zaowocowały tym, że Koreańska Republika Ludowo-Demokratyczna była klasycznym przykładem państwa satelickiego, wielowymiarowo uzależnionego od ZSRR¹⁹⁷. Połączenie bliskości geograficznej z Chinami i ZSRR z kulturowymi więzami z chińską cywilizacją oraz bliskością ideologiczną z ZSRR i chińskimi komunistami sprawiły, że Korea Północna płynnie wkomponowała się w geopolityczny układ sił zarysowujący się w regionie¹⁹⁸.

Sytuacja w Korei Południowej

Już we wrześniu 1947 r. Amerykanie poważnie dyskutowali na temat wycofania swoich wojsk z Półwyspu Koreańskiego¹⁹⁹. Amerykańskie władze podkreślały jednak, że siły zbrojne opuszczą Koreę Południową dopiero po ugruntowaniu rządów Li Syngmana²⁰⁰. Decyzję o ostatecznym wycofaniu wojsk z Półwyspu przyspieszyła uchwała Zgromadzenia Ogólnego ONZ

¹⁹⁷ Silny stopień powiązań Kim Ir Sena z NKWD, Armią Czerwoną i radzieckimi władzami okupacyjnymi oraz świadomość potęgi protektora sprawiała, że przyjęcie radzieckiego modelu rozwoju stało się naturalnym wyborem władz w Pjongjangu. Zob. W.J. Dziak, *Kim Ir Sen...*, op. cit., s. 125.

¹⁹⁸ E.A. Olsen, *Korea, the Divided...*, op. cit., s. 106-108.

¹⁹⁹ Podczas posiedzenia gabinetu Trumana sekretarz stanu George C. Marshall był pytany o to, w jaki sposób amerykańskie siły powinny zostać wycofane z Korei, aby nie odbiło się to negatywnie na ich wizerunku. Ponadto w raportach przesyłanych Trumanowi przez amerykańską administrację wojskową stacjonującą w Korei przekonywano, że wycofanie wojsk z Korei nie odbije się negatywnie na pozycji USA w regionie, gdyż kluczową rolę odgrywa Japonia.

²⁰⁰ Nie brakuje jednak opinii, że decyzja Amerykanów podyktowana była obawami przed wykorzystaniem obecności militarnej USA przez Li Syngmana do wywołania konfliktu z Północą. Zob. B. Cumings, *The Korean War*, New York 2010, s. 19-22.

z 12 grudnia 1948 r., która zalecała jak najszybsze wycofanie wojsk okupacyjnych. Chociaż ZSRR nie uznał tej rezolucji, to już we wrześniu informował amerykańską ambasadę o planach wycofania wojsk²⁰¹. Ostatecznie na przełomie 1948 i 1949 r. USA i ZSRR zaczęły wycofywać swoje wojska z Półwyspu, zostawiając wyłączenie doradców wojskowych²⁰².

Decyzja o wycofaniu amerykańskich wojsk wywołała sprzeciw Li Syngmana, który zdawał sobie sprawę z północnokoreańskiego zagrożenia. Pomimo częstych starć w rejonach przygranicznych oraz doniesień o znacznej pomocy radzieckiej dla Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, amerykańska administracja postanowiła nie udzielać wsparcia militarnego Republice Korei. Tym samym amerykańskie władze nie dostrzegły strategicznego znaczenia Korei dla wybuchu przyszłego konfliktu w Azji Wschodniej²⁰³.

Sytuacja w Korei Północnej

W świetle ujawnionych w 1994 r. radzieckich dokumentów głównym inicjatorem wojny koreańskiej był Kim Ir Sen. Północnokoreański przywódca już od stycznia 1949 r. zabiegał o spotkanie z Józefem Stalinem, któremu zamierzał przedstawić plany inwazji na Południe. Rosjanie początkowo niechętnie podchodzili do zapachu Kima, co nie przeszkodziło ZSRR intensywnie dozbrajać północnokoreańską armię²⁰⁴. Zdając sobie sprawę z obaw Stalina²⁰⁵, Kim Ir Sen podjął działania mające na celu zdobycie poparcia chińskich komunistów dla pomysłu siłowego zjednoczenia Korei²⁰⁶. Pomimo teoretycznie dogodnych

²⁰¹ Z dzisiejszego punktu widzenia widać, że decyzja ZSRR oznaczała, że władze w Moskwie uznały sytuację w Korei Północnej za stabilną i opanowaną. Natomiast wówczas Amerykanie doszli do innego wniosku, podkreślając, że wycofanie wojsk było konieczne, aby nie tworzyć antagonizmów między ludnością miejscową a niechcianymi żołnierzami.

²⁰² J. Kleiner, *Korea: A Century...*, op. cit., s. 63.

²⁰³ D. Halberstam, *The Coldest Winter: America and the Korean War*, New York 2006, s. 47-48.

²⁰⁴ Wycofujące się w 1948 r. siły radzieckie zostawiły w Korei ogromną ilość ciężkiego sprzętu i amunicji.

²⁰⁵ Stalin nadal podchodził do pomysłu interwencji zbrojnej z ostrożnością, obawiając się bezpośredniego zagrożenia dla ZSRR w przypadku, gdyby ostatecznie USA przystąpiły do wojny.

²⁰⁶ W tym celu z Mao Zedongiem i Zhou Enlaiem spotkał się najbliższy współpracow-

uwarunkowań zewnętrznych, związanych z wycofaniem amerykańskich sił zbrojnych, pod koniec lipca 1949 r. radziecki ambasador w Pjongjangu Terenti Fomicz Szytkow przestrzegał przed udzieleniem poparcia inwazji północnokoreańskiej²⁰⁷.

Jednak już na początku 1950 r. okoliczności coraz bardziej sprzyjały kimirsensowskiemu pomysłowi inwazji na Południe. Poza faktycznym wzmocnieniem potencjału militarnego Koreańskiej Armii Ludowej również otoczenie międzynarodowe wydawało się korzystne z punktu widzenia zamiarów Kim Ir Sena. Po zwycięskiej wojnie domowej chińscy przywódcy wyrazili zgodę na powrót do Korei Północnej koreańskich żołnierzy, którzy walczyli w chińskiej wojnie domowej w ramach Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej (ChALW)²⁰⁸. Najistotniejsze znaczenie miała jednak wizyta Mao Zedonga w Moskwie, w trakcie której Stalin dał Kim Ir Senowi zgodę na podjęcie akcji zbrojnej przeciwko Południu, zastrzegając, że przygotowania do wojny muszą być odpowiednio przemyślane i nie prowokować niepotrzebnych błędów. Od tego czasu przygotowania do wojny zostały zintensyfikowane, a istotną rolę odegrało wsparcie radzieckie²⁰⁹.

Nie ulega wątpliwości, że zgoda radzieckich władz wynikała z obserwacji stanowiska USA. W marcu 1949 r. głównodowodzący sił amerykańskich na Dalekim Wschodzie gen. Douglas MacArthur umieścił Koreę poza amerykańską linią obrony²¹⁰. Jeszcze bardziej wymowne było przemówienie ówczesnego sekretarza stanu USA Deana Achesona, który 12 stycznia 1950 r. oświadczył, że Półwysep Koreański nie stanowi strefy interesów USA²¹¹.

nik Kima, gen. Kim Ir. Mao nie poparł jednoznacznie planów Kim Ir Sena, ale też ich nie odrzucił, co reżim w Pjongjangu zinterpretował jako przyzwolenie do ataku. Zob. W.J. Dziak, *Kim Ir Sen...*, op. cit., s. 140-141.

²⁰⁷ Ibidem, s. 142-143. Pod koniec lipca 1949 r. radziecki ambasador w Pjongjangu Szytkow poinformował Stalina o wycofaniu wojsk amerykańskich z Półwyspu, a pozostawione oddziały zostały ocenione na 500-1200 doradców wojskowych. Pomimo teoretycznie dogodnych uwarunkowań zewnętrznych miesiąc później Szytkow przestrzegał radzieckie kierownictwo, że północnokoreańska armia nie jest gotowa do ataku, a ewentualność zaangażowania się zarówno oddziałów amerykańskich, jak i japońskich zostały ocenione jako realne.

²⁰⁸ D. Halberstam, *The Coldest Winter...*, op. cit., s. 49.

²⁰⁹ Pod koniec lutego 1950 r. do Pjongjangu przyjechał gen. Wasiliew, który został głównym doradcą Sztabu Generalnego Koreańskiej Armii Ludowej. Zob. W.J. Dziak, *Kim Ir Sen...*, op. cit., s. 150.

²¹⁰ *MacArthur Pledges Defense of Japan*, „New York Times” (dalej „NYT”), 2.03.1949.

²¹¹ Tekst przemówienia zob. D.G. Acheson, *Crisis in Asia - An Examination of United*

Dodatkowo Izba Reprezentantów odrzuciła projekt pomocy dla Korei Południowej. Powyższe wydarzenia zostały odczytane zarówno przez ZSRR, jak i Koreę Północną jako rezygnacja USA z aktywnego wspierania władz w Seulu²¹².

W kwietniu 1950 r. podczas wizyty Kim Ir Sena w Moskwie Stalin jednoznacznie poparł plany inwazji, ale zastrzegł, że Korea Północna powinna zwrócić się o większą pomoc do Mao Zedonga²¹³. W połowie maja 1950 r. Kim spotkał się z chińskim przywódcą, który zapewnił, że Chiny udzielą wsparcia Korei Północnej w wypadku zaangażowania się w wojnę Japonii lub USA²¹⁴.

Mając wsparcie zarówno ZSRR, jak i Chin Kim Ir Sen mógł przystąpić do działań zbrojnych, które rozpoczęły się 25 czerwca 1950 r. Warto zaznaczyć, że niemal w przededniu rozpoczęcia wojny Stalin wycofał radzieckich oficerów i doradców z jednostek szturmowych Koreańskiej Armii Ludowej i odrzucił prośby Kima o bezpośrednie wsparcie w działaniach zbrojnych²¹⁵.

Wojna koreańska

Pierwsze dni wojny pokazały ogromną przewagę wojsk północnokoreańskich. Po trzech dniach padł Seul, a w połowie września niemal cały Półwysep został opanowany przez armię Kim Ir Sena. Spektakularna klęska Korei Południowej wywołała natychmiastową reakcję USA, czego nie uwzględniali w swych kalkulacjach ani Stalin, ani Mao, ani Kim. Zmiana sytuacji na Półwyspie została odczytana przez administrację prezydenta Harry'ego Trumana jako próba osiągnięcia przewagi przez światowy komunizm. Korzystając z bojkotu obrad Rady Bezpie-

States Policy, „Department of State Bulletin”, t. 22, nr 551, 23.01.1950, s. 111-118.

²¹² W.J. Dziak, *Kim Ir Sen...*, op. cit., s. 151.

²¹³ S. Goncharov, J. Lewis, Xue Litai, *Uncertain Partners: Stalin, Mao, and the Korean War*, Stanford 1993, s. 144-146.

²¹⁴ Mao Zedong był silnym zwolennikiem udziału Chin w wojnie o zjednoczenie Korei, lecz w kierownictwie ChRL pojawiały się również głosy krytyczne. Zob. A. Scobell, *China and North Korea: From Comrades-In-Arms to Allies at Arm's Length*, Strategic Studies Institute 2004, s. 7. Szerzej na temat powodów zaangażowania Chin w konflikt koreański zob. Hao Yufan, Zhai Zhihai, *China's Decision to Enter the Korean War: History Revisited*, „The China Quarterly” 1990, nr 121, s. 94-115.

²¹⁵ W ten sposób Stalin potwierdził, że nie chciał prowokować USA do zaangażowania w Korei. Zob. W.J. Dziak, *Kim Ir Sen...*, op. cit., s. 156.

czeństwa ONZ przez radzieckiego przedstawiciela, Amerykanie przeforsowali na jej forum rezolucję, która potępiła Koreę Północną jako agresora²¹⁶. 27 czerwca została przyjęta kolejna rezolucja, która wezwała członków ONZ do udzielenia Republice Korei wsparcia niezbędnego do odparcia agresji i zaprowadzenia pokoju²¹⁷. Na czele zdominowanych przez USA sił zbrojnych ONZ stanął gen. Douglas MacArthur i wkrótce dziesiątki tysięcy amerykańskich żołnierzy przybyły na Półwysep Koreański²¹⁸. Co istotne, rozpoczęcie wojny koreańskiej skłoniło prezydenta Harry'ego Trumana do podjęcia decyzji o wysłaniu 7. Floty do Cieśniny Tajwańskiej²¹⁹.

Od połowy września obraz konfliktu drastycznie się zmienił, północnokoreańska armia została zmuszona do wycofania się i w pierwszym tygodniu października 1950 r. amerykańskie siły przekroczyły 38. równoleżnik. W zaistniałej sytuacji Kim Ir Sen zwrócił się do Stalina z prośbą o pomoc. Radziecki przywódca jednak nie zamierzał ratować Kima, gdyż obawiał się wejścia w otwarty konflikt z USA. Zamiast tego Stalin zachęcał chińskie kierownictwo do udzielenia pomocy Kim Ir Senowi²²⁰.

W trakcie chińsko-radzieckich konsultacji dotyczących chińskiej interwencji w Korei, Kim Ir Sen zdecydował się wysłać oficjalną delegację do Chin z prośbą o natychmiastową pomoc. W związku z drastycznie pogarszającą się sytuacją Koreańskiej Armii Ludowej Mao podjął decyzję o interwen-

²¹⁶ Tekst rezolucji zob. *United Nations Security Council S/RES/82*, 25.06.1950, http://www.un.org/en/ga/search/view_doc.asp?symbol=S/RES/82%281950%29 (dostęp: 29.10.2016).

²¹⁷ Tekst rezolucji zob. *United Nations Security Council S/RES/83*, 27.06.1950, http://www.un.org/en/ga/search/view_doc.asp?symbol=S/RES/83%281950%29 (dostęp: 29.10.2016).

²¹⁸ W momencie rozpoczęcia wojny w Korei stacjonowało 510 żołnierzy amerykańskich, a w 1953 r. ich liczba wyniosła ponad 320 tys. Zob. T. Kane, *Global U.S. Troop Deployment, 1950-2003*, A Report for the Heritage Center for Data Analysis, 27.10.2004, s. 4.

²¹⁹ Treść oświadczenia Harry'ego Trumana zob. *President Truman's Statement*, 27.06.1950, http://www.trumanlibrary.org/whistlestop/study_collections/korea/large/documents/pdfs/ki-3-1.pdf (dostęp: 29.10.2016).

²²⁰ Wskazuje się, że w ten sposób Stalin chciał zrealizować swój zasadniczy cel, jakim było skonfliktowanie Chin z USA i niedopuszczenie do normalizacji relacji między Waszyngtonem a Pekinem. Potwierdzało to, że mimo satysfakcji z powstania ChRL Stalin był nieufny wobec chińskich komunistów i zamierzał ograniczać samodzielne dążenia Pekinu i nie pozwolić do zbytniego umocnienia się komunistycznych Chin. Zob. W.J. Dziak, *Kim Ir Sen...*, op. cit., s. 163.

cji w Korei i 19 października ponad 200 tys. tzw. chińskich ochotników ludowych²²¹ przekroczyło graniczną rzekę Yalu. Udział Chin w wojnie koreańskiej znajdował uzasadnienie w racjach politycznych wyznawanych przez Państwo Środka. Utrwalona w historii wizja Korei jako pomostu na kontynent w połączeniu z zagrożeniem imperializmem amerykańskim kładła racjonalne podstawy pod chińskie zaangażowanie²²². Dzięki udziałowi w wojnie koreańskiej Chiny także liczyły na wzmocnienie swojego oddziaływania na Półwysep i ograniczenie zbyt silnych wpływów radzieckich w Pjongjangu²²³.

Nie ulega wątpliwości, że decydujące wsparcie ze strony setek tysięcy chińskich ochotników²²⁴ uratowało Koreę Północną przed ostateczną klęską i pozwoliło przetrwać reżimowi Kim Ir Sena. W odpowiedzi na zaangażowanie Chin głównodowodzący siłami ONZ gen. MacArthur zasugerował użycie broni nuklearnej, co spotkało się jednak ze sprzeciwem prezydenta Trumana. Pod koniec 1950 r. siły ONZ zostały zmuszone do wycofania się za linię demarkacyjną. W kwietniu 1951 r. skonfliktowanego z amerykańską administracją MacArthura zastąpił gen. Matthew Ridgway, a strony konfliktu podjęły próby jego załagodzenia.

Nie chcąc się angażować zbrojnie w wojnę, ZSRR zaproponował na forum ONZ rozpoczęcie negocjacji pokojowych i zawarcie rozejmu. W rzeczywistości jednak nadal toczyły się walki, a faktyczne negocjacje rozpoczęły się dopiero po śmierci Stalina. Trwające od kwietnia 1953 r. zawieszenie broni zaowocowało podpisaniem 27 lipca 1953 r. przez przedstawicieli ONZ, Korei Północnej i Chin rozejmu, który utrwalił linię demarkacyjną na 38. równoleżniku²²⁵. Na mocy porozumienia ustanowiono także Wojskową Komisję Rozejmową i Komisję Nadzorczą Państw Neutralnych (w skład weszły Polska i Czechosłowacja oraz Szwecja i Szwajcaria)²²⁶.

²²¹ W rzeczywistości były to regularne oddziały Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej.

²²² W.J. Dziak, *Kim Jong Il*, Warszawa 2004, s.178-183.

²²³ Idem, *Kim Ir Sen...*, op. cit., s. 171.

²²⁴ Liczba ofiar po stronie chińskiej nie jest znana, według chińskich źródeł wynosiła powyżej 360 tys. zabitych żołnierzy, w tym 130 tys. rannych, oraz ponad 380 tys. osób z formacji ochotniczych. Zob. A. Scobell, *China and North Korea...*, op. cit., s. 7.

²²⁵ Tekst zawieszenia broni zob. *Korean War Armistice Agreement*, 27.07.1953, http://en.wikisource.org/wiki/Korean_Armistice_Agreement (dostęp: 29.10.2016).

²²⁶ J.P. Rurarz, *Historia Korei...*, op. cit., s. 363-365.

Wojna koreańska była jednym z najbardziej krwawych epizodów zimnej wojny. W wyniku działań wojennych zginęło i zostało rannych ponad 6 mln osób, z czego największe straty ponieśli Koreańczycy (1,5 mln ofiar na Północy, ponad 500 tys. ofiar na Południu), a także Chińczycy (ok. 400 tys. zabitych, 500 tys. rannych). Z uwagi na żywiołowość zmagających się przez cały Półwysep, wojna doprowadziła obie jego części do totalnej ruiny gospodarczej²²⁷. Z punktu widzenia kształtowanej na przestrzeni wieków jedności narodu koreańskiego, szczególnie wzmocnionej za czasów japońskiej okupacji, niezrozumienie budzi determinacja i zaciętość, z jaką zwalczały się wojska południowo i północnokoreańskie²²⁸.

Poza ofiarami ludzkimi i zniszczeniami wojna koreańska miała ogromny wpływ na rozwój sytuacji międzynarodowej i rywalizację między mocarstwami. Konflikt w Korei stał się impulsem do zmiany strategii amerykańskiej w regionie i reorientacji założeń. Amerykanie zwiększyli zaangażowanie militarne w regionie, przyspieszyli prace nad rozbudową potencjału nuklearnego, a także wzmocnili i powzięli nowe zobowiązania sojusznicze, m.in. z Japonią, Tajwanem, a także Koreą Południową. Wojna koreańska pogłębiła dotychczasowe antagonizmy między USA a Chinami, a także przeniosła dotychczas trwającą w Europie zimnowojenną rywalizację na arenę Azji i Pacyfiku²²⁹.

Dzięki zaangażowaniu w wojnę lat 1950-53, okupionemu setkami tysięcy ofiar, Chiny wróciły jako wielkie mocarstwo w regionie i potwierdziły swój tradycyjny wpływ na Półwyspie Koreańskim. Udział Chińskiej Republiki Ludowej w wojnie koreańskiej był pierwszym przejawem aktywnego zaangażowania tego państwa na arenie międzynarodowej po jego proklamowaniu 1 października 1949 r. Zapoczątkowany na długie lata antagonizm w relacjach chińsko-amerykańskich sprawił, że do 1971 r. miejsce Chin w Radzie Bezpieczeństwa zajmował Tajwan, a ChRL na dekadę związała się sojuszem z ZSRR²³⁰. Choć siły radzieckie nie wzięły bezpośred-

²²⁷ W.J. Dziak, *Kim Ir Sen...*, op. cit., s. 180.

²²⁸ J. Kleiner, *Korea: A Century...*, op. cit., s. 100-102.

²²⁹ C. Malkasian, *The Korean War 1950-1953*, Oxford 2001, s. 73.

²³⁰ B. Góralczyk, *Ewolucja międzynarodowej strategii Chin (1985-2015)*, [w:] A. Jarczewska, J. Zajączkowski (red.), *Region Azji i Pacyfiku w latach 1985-2015*, Warszawa 2016, s. 53]. Napięcia na linii Pekin-Waszyngton satysfakcjonowały władze w Moskwie.

niego udziału w wojnie, to zaangażowanie ZSRR było kosztowne. Przede wszystkim jednak wojna w latach 1950-53 była pouczająca dla władz na Kremlu, które zorientowały się, że pomimo wcześniejszych deklaracji, USA nie zamierzają porzucić Korei.

Sytuacja międzynarodowa Korei Południowej w latach 1953-1960

Sojusz z USA

Wojna koreańska okazała się przełomowym momentem w relacjach amerykańsko-południowokoreańskich. Agresja Północy i początkowe porażki Południa potwierdziły słuszność przedwojennych obaw Li Syngmana. W trakcie działań zbrojnych amerykańskie władze zorientowały się, że koniecznym elementem strategii ograniczania wpływów chińskiego i radzieckiego komunizmu będzie sojusz z Koreą Południową. Wkrótce po podpisaniu zawieszenia broni w Panmundżomie sekretarz stanu John Foster Dulles przybył do Seulu celem omówienia traktatu o wzajemnej pomocy. Ostatecznie traktat został podpisany 1 października 1953 r. i ratyfikowany w styczniu 1954 r.²³¹ Dopełnieniem traktatowo uregulowanych gwarancji bezpieczeństwa było stacjonowanie do końca lat 60. ponad 60 tys. amerykańskich żołnierzy²³².

Doświadczenia wojenne utwierdziły Li w jego zdecydowanie antykomunistycznej orientacji, a także miały przełożenie na postawy kolejnych przywódców południowokoreańskich, dla których priorytetem stała się budowa zdolności obronnych Republiki Korei²³³. Ponadto świadomość zagrożenia z Północy sprawiła, że przy wsparciu USA na znaczeniu zyskał południowokoreański kompleks wojskowo-przemysłowy²³⁴. Poparcie Waszyngtonu oznaczało także przyzwolenie dla autorytar-

²³¹ Tekst traktatu zob. *Mutual Defense Treaty Between the United States and the Republic of Korea*, 1.10.1953, http://avalon.law.yale.edu/20th_century/kor001.asp (dostęp: 29.10.2016).

²³² Ahn Byung-joon, *The Origins and Evolution of the Korean-American Alliance: A Korean Perspective*, Stanford University, Asia/Pacific Research Center, lipiec 1998, s. 8-9.

²³³ E.A. Olsen, *Korea, the Divided...*, op. cit., s. 78.

²³⁴ W.J. Dziak, *Kim Ir Sen...*, op. cit., s. 181.

nej polityki Li Syngmana, który bezwzględnie rozprawiał się z przeciwnikami politycznymi.

Więzi sojusznicze oraz silne oddziaływanie USA na politykę wewnętrzną Republiki Korei sprawiły, że dokonywała ona wyborów wynikających z przynależności do antykomunistycznego obozu. Skrajnie antykomunistyczna proweniencja Li Syngmana²³⁵ idealnie wpasowywała się w amerykańską strategię zimnowojenną tamtego okresu. Natomiast z punktu widzenia interesów Korei Południowej najistotniejsze było, że po zawarciu traktatu w 1953 r. władze w Seulu miały wszelkie powody, aby oczekiwać, że USA okażą się wiarygodnym sojusznikiem²³⁶. Poza gwarancjami bezpieczeństwa innym elementem, który sprawił, że południowokoreańska polityka zagraniczna koncentrowała się na USA, była amerykańska pomoc gospodarcza. Podczas pobytu w Seulu 7 sierpnia 1953 r. Dulles obiecał wesprzeć południowokoreańską gospodarkę kwotą ok. 1 mld dolarów (USD) na najbliższe trzy-cztery lata. W rzeczywistości jednak Amerykanie jeszcze przez kolejne lata wspierali Republikę Korei większymi kwotami²³⁷.

Ze względu na różnicę potencjałów oraz usytuowanie Korei Południowej w szerszej strategii USA stosunki amerykańsko-południowokoreańskie porównywano do relacji patronalno-klientalnych. Mimo wyraźnego wsparcia ze strony USA Li Syngman okazał się jednak niepokornym sojusznikiem i wielokrotnie sprzeciwiał się amerykańskim wytycznym. Interpersonalne napięcia między Li a przedstawicielami amerykańskiej administracji, znane jeszcze z okresu przed wojną koreańską, przeplatały się z odmiennymi wizjami rozwoju sytuacji na Półwyspie. Li Syngman przestrzegał Amerykanów przed niebezpieczeństwem polityki współlistnienia z komunistami i zachęcał do twardego

²³⁵ Z racji swoich antykomunistycznych przekonań Li Syngman nie dopuszczał możliwości jakichkolwiek negocjacji z władzami Korei Północnej, których nazywał „kukielkami” (analogia do dzisiejszych określeń administracji w Seulu). O znaczeniu antykomunistycznej postawy w systemie politycznym Republiki Korei od czasów Li Syngmana zob. G. Strnad, *Południowokoreańska droga do demokracji*, Toruń 2010, s.112-114.

²³⁶ E.A. Olsen, *Korea, the Divided...*, op. cit., s. 75.

²³⁷ W latach 1953-1961 amerykańska pomoc dla Korei Południowej wynosiła ponad 4 mld dolarów, z czego 2,6 mld dolarów wynosiła pomoc gospodarcza, a 1,8 mld dolarów wsparcie militarne. Zob. Lee Chae-jin, *A Troubled Peace, U.S. Policy and the Two Koreas*, Baltimore 2006, s. 41-42.

przeciwstawienia się blokowi komunistycznemu. Na postawę południowokoreańskiego prezydenta rzutował fakt, że nie był on usatysfakcjonowany rezultatem wojny koreańskiej²³⁸.

Napięte relacje z Japonią

Ze względu na powiązanie z azjatyckimi sojusznikami Amerykanom zależało na jak najszybszej normalizacji stosunków między Japonią i Koreą Południową. Dlatego też natychmiast po konferencji w San Francisco we wrześniu 1951 r., za namową USA, Tokio i Seul rozpoczęły rozmowy na temat normalizacji stosunków. Poza skrajnie antykomunistycznym nastawieniem Li Syngman zdecydowanie wrogo odnosił się do Japończyków i nie wykazywał woli podjęcia negocjacji z byłym okupantem. Nie umniejszając znaczenia poglądów południowokoreańskiego prezydenta, należy podkreślić, że za stagnację lub wręcz wrogość w ówczesnych relacjach japońsko-południowokoreańskich odpowiadały negatywne doświadczenia historyczne ostatnich kilkudziesięciu lat²³⁹. O wyczuleniu na problemy historyczne świadczyło zawieszenie w 1953 r. negocjacji na pięć lat w reakcji na słowa jednego z głównych japońskich negocjatorów, który stwierdził, że japońska okupacja Korei miała również pozytywne aspekty²⁴⁰. Ponadto pojawiło się wiele innych problemów, na czele z kontrowersjami dotyczącymi rybołówstwa, sporów terytorialnych, roszczeń finansowych²⁴¹ i losu Koreańczyków mieszkających w Japonii²⁴².

W okresie rządów Li Syngmana szczególnie piętno na rela-

²³⁸ J.E. Dillard, *Biographies: Syngman Rhee*, DoD 60th Anniversary of the Korean War Commemoration Committee, dostępne na: <http://koreanwar.defense.gov> (dostęp: 29.10.2016).

²³⁹ Murata Koji, *The Origins and Evolution of the Korean-American Alliance: A Japanese Perspective*, Stanford University, Asia/Pacific Research Center, sierpień 1998, s. 8.

²⁴⁰ Togo Kazuhiko, *Japan's Foreign Policy, 1945-2003: The Quest for a Proactive Policy*, Leiden 2005, s. 157-158.

²⁴¹ Pod wpływem presji amerykańskiej w 1957 r. Japonia zrzekła się roszczeń majątkowych w stosunku do Republiki Korei.

²⁴² Pod koniec wojny na Pacyfiku ok. dwa miliony Koreańczyków przebywało w Japonii, z czego wielu z nich było przymusowymi robotnikami. Po wojnie większość z nich wróciła do Korei, ale nadal zostało ok. 600 tys. Koreańczyków, głównie z powodów ekonomicznych. Pojawiły się jednak problemy dotyczące przynależności państwowej Koreańczyków. Zob. J. Kleiner, *Korea: A Century...*, op. cit., s. 123-124.

cje japońsko-południowokoreańskie odcisnęły napięcia o strefy połowów oraz spór terytorialny o wyspy Dokdo/Takeshima²⁴³. W związku z nieskutecznymi działaniami, podejmowanymi od 1951 r.²⁴⁴, południowokoreańskie władze zdecydowały się na prowadzenie polityki faktów dokonanych. 18 stycznia 1952 r. Li Syngman ogłosił powstanie tzw. Linii Pokoju²⁴⁵, która wyznaczała strefę wpływów Korei Południowej na Morzu Japońskim²⁴⁶. Wśród obszarów podlegających południowokoreańskiej jurysdykcji znalazła się również Dokdo, na obszarze której od kwietnia 1953 r. zaczęły funkcjonować oddziały południowokoreańskiej milicji²⁴⁷.

Decyzja prezydenta Republiki Korei spotkała się z licznymi protestami ze strony Japonii. Do dziś Ministerstwo Spraw Zagranicznych Japonii podkreśla, że ustanowienie „Linii Pokoju” było niezgodne z prawem międzynarodowym i rozpoczęło okres nielegalnej okupacji wyspy przez Koreę Południową²⁴⁸. Ponadto japońscy dyplomaci zwracają uwagę, że w latach 1952-1965 w wyniku działań południowokoreańskich służb granicznych zostało zatrzymanych 3929 japońskich rybaków, którzy znaleźli się na południowokoreańskim obszarze wyznaczonym przez „Linie Pokoju”²⁴⁹. Poza protestami Japonia wnioskuje o rozstrzygnięcie sporu na forum Mię-

²⁴³ Szerzej na temat sporu terytorialnego o wyspy Dokdo/Takeshima zob. Lee Seokwoo, Lee Hee Eun (red.), *Dokdo: Historical Appraisal and International Justice*, Boston 2011.

²⁴⁴ W lipcu 1951 r. ówczesny ambasador Korei Południowej w USA Chan Yang wystosował pismo do sekretarza stanu USA Deana Achesona, w którym zwrócił się z prośbą o uznanie Dokdo za terytorium niepodlegające zwierzchnictwu Japonii. Koreańska prośba spotkała się z odmowną reakcją.

²⁴⁵ Szerzej zob. Lee Changsoo, *The Politics of Repatriation*, [w:] Lee Changsoo (red.), *Koreans in Japan: ethnic conflict and accommodation*, Berkeley 1981, s. 92-100.

²⁴⁶ Nazwa tego akwenu jest również problemem spornym między Japończykami a Koreańczykami, którzy domagają się powszechnego używania nazwy Morze Wschodnie (ang. *East Sea*).

²⁴⁷ Li Syngman argumentował swoją decyzję faktem, że postanowienia traktatu pokojowego z San Francisco niesłusznie dawały pretekst dla japońskich roszczeń. Ponadto wyraził głębokie niezadowolenie z dotychczasowej polityki zagranicznej USA w stosunku do Korei Południowej. Zob. K. Hara, *50 Years from San Francisco: Re-Examining the Peace Treaty and Japan's Territorial Problems*, „Pacific Affairs” 2001, t. 74, nr 3, s. 374-375.

²⁴⁸ *Installation of „Syngman Rhee Line” and Illegal Occupation of Takeshima by the Republic of Korea, The Issue of Takeshima*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych Japonii.

²⁴⁹ Japońskie źródła mówią również o 44 zabitych i rannych w trakcie starć przygranicznych do czasu normalizacji stosunków dyplomatycznych między Japonią a Koreą Południową w 1965 r. Zob. *From the Modern Era to the Present The San Francisco Peace Treaty*, Prefektura Shimane.

dzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości, lecz zarówno w 1954 r., jak i w 1962 r. Korea Południowa zdecydowanie odrzuciła taką możliwość. Stanowisko Japonii spotkało się jednak z aprobatą USA²⁵⁰.

Poza napiętymi relacjami z Japonią polityka Li Syngmana wiązała się także z porażkami na polu gospodarczym²⁵¹. Ogromne zniszczenia wojny lat 1950-53 drastycznie pogorszyły sytuację gospodarczą Korei Południowej, która z racji braku posiadania bazy przemysłowej sytuowała się wówczas w gronie jednych z najbardziej zacofanych państw regionu i świata. Administracja Li Syngmana nie miała ani umiejętności, ani woli politycznej do wprowadzenia radykalnych reform gospodarczych, wzorowanych na japońskim modelu. Polityka gospodarcza czasów Li ograniczała się do przyjmowania znacznego wsparcia amerykańskiego, co zapewniało zaledwie stagnację gospodarki. Dodatkowo całe lata 50. w Republice Korei były przeziąknięte korupcją i innymi patologiami życia publicznego²⁵².

Sytuacja międzynarodowa Korei Północnej w latach 1953-1960

Próby lawirowania między Chinami i ZSRR

Chociaż Kim Ir Sen był głównym inicjatorem, a także winowajcą porażki militarnej oraz zrujnowania gospodarczego kraju, paradoksalnie po wojnie wyszedł wzmocniony. Jednak o ile w momencie rozpoczęcia działań zbrojnych pozycja Kima w głównej mierze opierała się na wsparciu ZSRR, o tyle po trzech latach wojny koreańskiej sytuacja uległa drastycznym zmianom. Najbliższe lata po zakończeniu konfliktu potwierdziły zachodzące gruntowne zmiany w bloku komunistycznym i w relacjach chińsko-radzieckich. Z ZSRR zaczęły dochodzić sygnały wskazujące na radykalne odej-

²⁵⁰ W trakcie wizyty w Korei Południowej w 1954 r. specjalny wysłannik USA James Van Fleet stwierdził, że USA stoi na stanowisku przynależności Dokdo/Takeshima do Japonii. Raport Van Fleeta został ujawniony dopiero w 1986 r., gdyż wcześniej USA zastrzegły, że nie chcą ingerować w spór japońsko-koreański.

²⁵¹ J. Kleiner, *Korea: A Century...*, op. cit., s. 117.

²⁵² E.A. Olsen, *Korea, the Divided...*, op. cit., s. 79.

ście od drogi wytyczonej przez Stalina. Choć w trakcie samej wojny relacje chińsko-koreańskie nie układały się pomyślnie²⁵³, to wojna koreańska umocniła pozycję Chin na północy Półwyspu²⁵⁴.

Tuż po wojnie Kim Ir Senowi udało się uzyskać znaczną pomoc zarówno z Moskwy, jak i Pekinu, przy czym chińskie wsparcie było dużo większe²⁵⁵. W 1955 r. pomoc gospodarcza i finansowa Chin i ZSRR oraz innych państw bloku wschodniego wyniosła ponad 20 proc. wszystkich dochodów północnokoreańskiego budżetu²⁵⁶. Wyjątkowo silną pozycję Chin umacniało stacjonowanie chińskich wojsk w Korei do 1958 r. Nie bez znaczenia były też działania Mao Zedonga, który chcąc wykorzystać okazję zwiększenia wpływów na Półwyspie, podjął równorzędny dialog z Kim Ir Senem, na co ten nie mógł liczyć w przypadku satelickich relacji z ZSRR²⁵⁷. Ograniczenie wpływów radzieckich i zwiększenie oddziaływania Chin poszerzyło pole politycznego manewru Kim Ir Sena.

O ile w latach 1953-55 północnokoreański przywódca nie do końca zdawał sobie sprawę z zachodzących w ZSRR zmian, o tyle od 1955 r. stało się jasne, że w kierownictwie radzieckim doszło do gruntownych przeobrażeń. Odchodzenie przez Chruszczowa od stalinowskiego modelu rodziło zagrożenie dla reżimu Kima. Potępienie Stalina przez Chruszczowa wyznaczało nowy kierunek radzieckiej polityki wewnętrznej i zagranicznej, co oznaczało niechybną dyskredytację bliskich współpracowników Stalina, do których zaliczał się też Kim Ir Sen²⁵⁸. W wewnątrzpartyjnym przemówieniu z grudnia 1955 r. północnokoreański przywódca jednoznacznie odciął się od stalinow-

²⁵³ Po wkroczeniu chińskich ochotników Kim Ir Sen został całkowicie odsunięty od kierowania działaniami zbrojnymi. Zob. W.J. Dziak, *Korea Północna...*, op. cit., s. 28.

²⁵⁴ J. Rowiński, *Półwysep Koreański w polityce Chin – stosunki z państwami koreańskimi*, [w:] K. Gawlikowski (red.), *Azja Wschodnia na przełomie XX i XXI wieku. Stosunki międzynarodowe i gospodarcze*, Warszawa 2004, s. 27.

²⁵⁵ W Moskwie Kim Ir Sen wynegocjował znaczną pomoc (1 mld rubli, 250 mln dolarów) na odbudowę państwa i uzyskał umorzenie 50 proc. długu, jaki KRLD zaciągnęła w ZSRR przed i w trakcie wojny. Natomiast Chiny udzieliły w latach 1954-57 Korei Północnej pomocy gospodarczej w wysokości ok. 8 mld juanów (200 mln dolarów), umorzyły wszelkie długi i zaoferowały szeroką pomoc przy odbudowie kraju. Zob. Choo Jaewoo, *China's Role in Korea crisis*, „Asia Times”, 28.02.2003.

²⁵⁶ W.J. Dziak, *Kim Ir Sen...*, op. cit., s. 210.

²⁵⁷ Idem, *Korea Północna...*, op. cit., s. 29.

²⁵⁸ Idem, *Kim Ir Sen...*, op. cit., s. 228.

skiego modelu i poza potępieniem Chruszczowa nawoływał do naśladowania doświadczeń chińskich²⁵⁹.

Dodatkowym impulsem dla działań Kim Ir Sena stała się narastająca się rywalizacja chińsko-radziecka. Początkowo Korea Północna starała się zachować równowagę w relacjach z mocarstwami, lecz coraz bardziej przechylała się w stronę Chin. Wynikało to przede wszystkim ze wzmożonej po XX Zjeździe KPZR z 1956 r. kampanii antystalinowskiej, która utwierdziła Kima w przekonaniu, że ZSRR przechodzi do konfrontacyjnej polityki względem Korei Północnej. W zaistniałej sytuacji władze w Pjongjangu opowiedziały się za maoistowskimi Chinami, które w tym czasie rozpoczęły kampanię krytyki radzieckiego rewizjonizmu. Z punktu widzenia zbliżenia Pjongjangu z Pekinem istotne było również to, że Koreańczykom zdecydowanie bliższa była nacjonalistyczna formuła komunizmu z Chin niż wersja radziecka. Nie bez znaczenia było też świeże braterstwo broni z okresu wojny koreańskiej, a także wielowiekowa bliskość kulturowo-cywilizacyjna, wychodząca poza ramy porozumienia ideologicznego²⁶⁰.

Ostrożne zbliżenie z Japonią

Zmiana polityki ZSRR za czasów Chruszczowa przełożyła się na kontakty Korei Północnej z Japonią. Nawiązanie stosunków dyplomatycznych z ZSRR w 1956 r. zachęcało władze w Tokio do zbliżenia z Koreą Północną. Od 1956 r. za pośrednictwem chińskich portów zaczął rozwijać się drobny handel japońsko-północnokoreański, a od 1959 r. Koreańczycy mieszkający w Japonii dostali zgodę na powrót na stałe do Korei Północnej. Na podstawie informacji Czerwonego Krzyża wiadomo, że w latach 1959-84 z Japonii do Korei Północnej powróciło 93 tys. Koreańczyków, w tym 1831 małżonków japońskiego pochodzenia (tzw. japońskie żony – *nihonjinsuma*)²⁶¹. Kontakty zostały jednak ograniczone wraz z eskalacją zimnowojennych napięć

²⁵⁹ A. Lankov, *Crisis in North Korea: The Failure of De-Stalinization, 1956*, Honolulu 2005, s. 35-40.

²⁶⁰ W.J. Dziak, *Korea Północna...*, op. cit., s. 50-51.

²⁶¹ Togo Kazuhiko, *Japan's Foreign Policy...*, op. cit., s. 184.

w połowie lat 60. i procesem normalizacji stosunków Japonii z Koreą Południową.

Sytuacja międzynarodowa Korei Południowej w latach 1960-1980

Zwycięstwo 85-letniego Li Syngmana w kolejnych wyborach prezydenckich, postrzeganych jako sfałszowane, doprowadziło do wzrostu manifestacji, na czele z buntami studentów²⁶². Dostrzegając konieczność reform, część oficerów południowokoreańskiej armii poparła antyrządowe wystąpienia. Sytuacja stała się na tyle niestabilna, że konieczna była interwencja dyplomatyczna USA, w wyniku której Li Syngman ustąpił ze stanowiska i 26 kwietnia 1960 r. wyjechał za granicę. Pomimo amerykańskich sugestii o wprowadzenie demokratycznych standardów, południowokoreańskie realia nie stwarzały realnych podstaw do ugruntowania takiej formy rządów. Przejęcie władzy przez wojskowych pod kierownictwem gen. Park Chung-hee 16 maja 1961 r. było szokiem dla amerykańskiej administracji, która oczekiwała, że wyrosłe w dużej mierze pod amerykańską kuratelą południowokoreańskie wojsko będzie uznawać zasadę cywilnej kontroli nad armią i nie posunie się do zamachu stanu²⁶³.

Próby wyjścia na samodzielność w warunkach sojuszu z USA

Chociaż coraz więcej elementów świadczyło o niezależności i samodzielności południowokoreańskiej polityki zagranicznej, to Korea Południowa nadal znajdowała się pod silnym wpływem polityki amerykańskiej. Silne związki Seulu z Waszyngtonem potwierdzały regularne spotkania na szczycie²⁶⁴. W 1966 r. USA

²⁶² Podczas manifestacji studenckich z 19 kwietnia 1960 r. zginęło ponad 100 osób. Zob. M.E. Robinson, *Korea's Twentieth-Century...*, op. cit., s. 125-127.

²⁶³ Hyug Baeg Im, *The US Role in Korean Democracy and Security since Cold War Era*, „International Relations of the Asia-Pacific” 2006, t. 6, s. 162-163.

²⁶⁴ Park Chung-hee spotkał się w USA z Johnem Kennedym (listopad 1961 r.), Lyndonem Johnsonem (maj 1965 r. i kwiecień 1968 r.) oraz Richardem Nixonem (1969 r.). Ponadto jesienią 1966 r. Johnson odwiedził Koreę Południową.

i Republika Korei zawarły porozumienie o statusie stacjonujących wojsk amerykańskich (SOFA)²⁶⁵. W omawianym okresie jednym z istotniejszych elementów, wskazujących na silne powiązania amerykańsko-południowokoreańskie, był udział południowokoreańskich żołnierzy w wojnie w Wietnamie²⁶⁶.

Przełom lat 60. i 70. okazał się poważnym wyzwaniem dla gabinetu Parka. Pomimo zwycięstwa wyborczego w 1971 r. sytuacja wewnętrzna stała się napięta, a coraz silniejsze wpływy zyskiwał opozycyjny kandydat Kim Dae-jung²⁶⁷. Zdecydowanie większe problemy czekały jednak na administrację gen. Parka w polityce zagranicznej. Z punktu widzenia sytuacji w regionie najistotniejsza dla Korei Południowej była sygnalizowana przez władze amerykańskie od końca lat 60. zmiana charakteru relacji ze swoimi sojusznikami.

Zapewnienie strategicznego wsparcia Korei Południowej wiązało się z ponoszeniem przez USA znacznych wydatków. W celu zmniejszenia nakładów w Azji Północno-Wschodniej w 1969 r. prezydent Richard Nixon przedstawił koncepcję, która zobowiązywała azjatyckich sojuszników USA do ponoszenia współodpowiedzialności za bezpieczeństwo w regionie. Tzw. doktryna Guam została odczytana przez władze w Seulu jako oznaka osłabienia amerykańskich gwarancji militarnych²⁶⁸. Obawy gen.

²⁶⁵ Dotychczas amerykańskie wojska podlegały wyłącznej jurysdykcji USA, a nowa umowa dała południowokoreańskim sądom możliwość sądenia amerykańskich żołnierzy, którzy popełnili zbrodnie niezwiązane z wykonywaniem obowiązków służbowych. Zob. Kim Jinwung, *Ambivalent Allies: Recent South Korean Perceptions of the United States Forces Korea (USFK)*, „Asian Affairs” 2004, t. 30, nr 4, s. 273-278.

²⁶⁶ Zaangażowanie armii Republiki Korei w konflikcie wietnamskim oceniane jest na 50 tys. żołnierzy i 20 tys. pracowników cywilnych. Warto podkreślić, że Korea Południowa aktywnie zaangażowała się w promowanie interwencji w Wietnamie z kilku powodów: 1) realizacji zobowiązań sojuszniczych; 2) obawy, że w przypadku braku zaangażowania w Wietnamie USA ograniczą swoją obecność militarną na Półwyspie; 3) chęci wzmocnienia więzi z USA w związku z niechętną postawą Japonii wobec zaangażowania w Wietnamie; 4) nadziei na pobudzenie rozwoju gospodarczego i znalezienia kontrahentów w regionie. Zob. Kim Se Jin, *South Korea's Involvement in Vietnam and Its Economic and Political Impact*, „Asian Survey” 1970, t. 10, nr 6, s. 519-532; R. Breuker, *Korea's Forgotten War: Appropriating and Subverting the Vietnam War in Korean Popular Imaginings*, „Korean Histories” 2009, t. 1.1, s. 36-59.

²⁶⁷ Kim Dae-jung (1925-2009), południowokoreański działacz opozycyjny, laureat Pokojowej Nagrody Nobla, prezydent Republiki Korei w latach 1998-2003, pomysłodawca i główny realizator tzw. słonecznej polityki.

²⁶⁸ Nam Joo-Hong, *America's Commitment to South Korea: The First Decade of the Nixon Doctrine*, Cambridge 1986, s. 62-72.

Parka wzrosły po tym, jak w 1971 r. decyzją Nixona została wycofana z Korei Południowej 7. Dywizja Piechoty (20 tys. żołnierzy). Południowokoreański przywódca uznał, że tego typu kroki stanowią zachętę dla ewentualnych prowokacji Korei Północnej²⁶⁹.

Redukcja bezpośredniego zaangażowania militarnego USA przyczyniła się do rozbudowy samodzielnych zdolności obronnych Korei Południowej w oparciu o amerykańskie dostawy, dostępne po preferencyjnych cenach²⁷⁰. Obranie drogi w kierunku samodzielności militarnej obrazował znaczny wzrost wydatków na zbrojenia²⁷¹. Ponadto w tym czasie pojawiły się sygnały wskazujące na ciągłe zagrożenie ze strony Korei Północnej²⁷². Zagrożenie północnokoreańskie w połączeniu ze słabnącymi więzami sojuszniczymi z USA umocniło Parka w przekonaniu o konieczności stworzenia autonomicznych zdolności obronnych, w tym rozpoczęciu badań nad bronią nuklearną²⁷³.

Poza realizacją planów wycofania wojsk z Korei Południowej na wiosnę 1971 r. administracja Nixona podjęła kolejne kroki na rzecz zapoczątkowanego we wcześniejszych latach strategicznego przewartościowania w stosunkach z Chinami²⁷⁴. Informacja

²⁶⁹ Ahn Byung-joon, *The Origins and...*, op. cit., s. 11.

²⁷⁰ W związku ze zmianą polityki zagranicznej w regionie Azji i Pacyfiku, USA zdecydowały się przeznaczyć ponad 1,5 mld dolarów programów pomocowych na rzecz wsparcia pięcioletniego planu modernizacji południowokoreańskich sił zbrojnych na lata 1971-75. Zob. Lee Chae-jin, *A Troubled Peace...*, op. cit., s. 70.

²⁷¹ Znaczny wzrost wydatków na zbrojenia, wraz ze stałą tendencją wzrostową w południowokoreańskiej gospodarce, sprawił, że na początku lat 90. Korea Południowa wydawała na zbrojenia już ponad 10 mld dolarów rocznie. Dla porównania w 1971 r. nakłady zbrojeniowe Republiki Korei wyniosły zaledwie 411 mln dolarów. Zob. Lee Jong-Sup, Uk Heo, *The U.S.-South Korea Alliance*, „Asian Survey” 2001, t. 41, nr 5, s. 823.

²⁷² W 1974 r. południowokoreańskie służby odkryły system podziemnych tuneli zbudowany przez KRLD pod strefą zdemilitaryzowaną. W tym samym roku doszło także do zamachu, w wyniku którego gen. Park został ranny, a jego żona zabita.

²⁷³ Prace nad bronią nuklearną zostały rozpoczęte na podstawie osobistej instrukcji gen. Parka z 14 maja 1974 r. W odpowiedzi na nuklearne ambicje Seulu USA zagroziły zerwaniem sojuszu. Południowokoreańskie władze były zmuszone ulec presji - w 1975 r. Korea Południowa ratyfikowała NPT, a w 1976 r. administracja gen. Parka poinformowała o ostatecznej rezygnacji z dążeń do uzyskania broni nuklearnej. Dzięki odstąpieniu w 2011 r. roku archiwom CIA wiadomo, że Korea Południowa wznowiła program rozbudowy potencjału nuklearnego w 1977 r. Powodem takiej decyzji było m.in. dalsze osłabienie amerykańskiej obecności militarnej na Półwyspie (we wrześniu 1977 r. prezydent Jimmy Carter wycofał 2. Dywizję Piechoty z Korei Południowej, a ponadto nakazał opracować plan stopniowego usuwania amerykańskiej broni jądrowej z Korei Południowej). Szerzej zob. P. Hayes, Moon Chung-in, *Park Chung Hee, the CIA & the Bomb*, „Global Asia”, 19.09.2011.

²⁷⁴ Szerzej zob. D. Mierzejewski, *Kilka uwag o współpracy ChRL i USA: próba bilansu ostatnich trzech dekad*, „Azja-Pacyfik” 2002, nr 5, s. 184-186.

o tajnym spotkaniu Henry'ego Kissingera z Zhou Enlaiem i planowanej wizycie Nixona w Pekinie była totalnym zaskoczeniem dla władz w Seulu, które, podobnie jak Japończycy, nie zostały wcześniej poinformowane przez Amerykanów. Pomimo zaskoczenia i budzącego zastrzeżenia zachowania amerykańskiej dyplomacji²⁷⁵ w oficjalnym oświadczeniu Ministerstwo Spraw Zagranicznych Republiki Korei wyraziło satysfakcję z wizyty Nixona w Chinach i nadzieję, że odtąd Chiny będą powściągać Koreę Północną przed agresywną polityką. Stonowaną oznaką niezadowolenia były słowa ministra spraw zagranicznych Kim Yong-shika, który podczas spotkania z sekretarzem stanu Williamem Rogersem podkreślił, że USA powinny omawiać z władzami w Seulu wszelkie decyzje związane z bezpieczeństwem Korei Południowej. Minister wyraził też wątpliwość, czy zbliżenie amerykańsko-chińskie nie odbije się negatywnie na sojuszu amerykańsko-południowokoreańskim. Obawy Korei Południowej starał się rozwiać Nixon, który w liście do Parka zapewnił, że USA nie mają planów wycofania reszty stacjonujących wojsk w Korei Południowej, a wszelkie decyzje w tej sprawie będą konsultowane z władzami w Seulu²⁷⁶.

Nie ulega wątpliwości, że zbliżenie amerykańsko-chińskie zaniepokoiło zarówno Park Chung-hee, jak i Kim Ir Sena. Wspólne obawy, że gra mocarstw może negatywnie odbić się na ich sytuacji, były jednym z powodów, że zwaśnione strony podjęły pierwszą próbę dialogu zjednoczeniowego, zwieńczoną ogłoszeniem 4 lipca 1972 r. wspólnego komunikatu²⁷⁷. Podkreślając konieczność pro-

²⁷⁵ Podkreśla się stosunkowo niską rangę amerykańskich przedstawicieli (Marshall Green - asystent sekretarza stanu ds. Azji i Pacyfiku oraz John Holdgridge - współpracownik Kissingera), którzy przybyli do Seulu poinformować w krótkiej rozmowie ministra spraw zagranicznych Republiki Korei o reorientacji stosunków z Chinami.

²⁷⁶ Lee Chae-jin, *A Troubled Peace...*, op. cit., s. 71-73.

²⁷⁷ Miesiąc po tajnej wizycie Kissingera Choi Tu-sun, przewodniczący południowokoreańskiego Czerwonego Krzyża zaproponował swoim odpowiednikom w Korei Północnej rozpoczęcie negocjacji na temat losu ok. dziesięciu milionów członków rodzin rozdzielonych w wyniku wojny koreańskiej. Propozycja została zaskakująco szybko przyjęta przez Koreę Północną i po serii spotkań w Seulu i Pjongjangu, ostatecznie 4 lipca 1972 r. władze obu Korei ogłosiły wspólny komunikat, w którym zobowiązały się do szukania pokojowego i niezależnego zjednoczenia Korei, niepodlegającego zewnętrznym wpływom, przy uświadomieniu jedności narodowej ponad różnice ideologiczno-systemowe. Zob. N.D. Levin, Han Yong-Sup, *Sunshine in Korea: The South Korean Debate over Policies Toward North Korea*, Pittsburgh 2002, s. 6-7. Tekst komunikatu zob. *North-South Joint Communiqué*, 4.07.1972, http://nautilus.org/wp-content/uploads/2011/12/CanKor_

wadzenia skutecznego dialogu i sprostania szybko zmieniającym się uwarunkowaniom międzynarodowym, gen. Park zdecydował się na konsolidację władzy w kraju. 17 października 1972 r. został ogłoszony stan wojenny, w wyniku czego zawieszono część konstytucji, którą wkrótce zastąpiła nową, tzw. Konstytucją Yushin²⁷⁸. USA publicznie zdystansowały się od autorytarnych zmian, a stosunki dyplomatyczne między Waszyngtonem a Seulem pozostały napięte do końca prezydentury Nixona.

O tym, że gen. Park sięgał po coraz radykalniejsze rozwiązania, świadczyło porwanie przez południowokoreańskie służby przebywającego w Japonii Kim Dae-junga. Zamieszanie wokół porwania przyczyniło się do powstania dyplomatycznych napięć na linii Seul-Tokio²⁷⁹. Dyktatorskie zapędy południowokoreańskiego generała spotkały się z krytyką administracji prezydenta Jimmy'ego Cartera, który przywiązywał dużą wagę do kwestii praw człowieka²⁸⁰. Ponadto tym, co rzuciło cień na relacje USA z Republiką Korei, była działalność siatki szpiegowskiej południowokoreańskiego wywiadu na terenie USA (tzw. Koreagate)²⁸¹. Administracja Cartera kontynuowała także ograniczenie obec-

VTK_1972_07_04_north_south_joint_communique.pdf (dostęp: 29.10.2016).

²⁷⁸ Chociaż na początku 1972 r. sytuacja wewnętrzna się uspokoiła, to Park postanowił wzmocnić swoją władzę, czego zwieńczeniem było przyjęcie Konstytucji Yushin (Yushin – koreańska wymowa chińskiego ideogramu używanego przez przywódców Japonii na zapoczątkowaną w 1868 r. rewolucję Meiji (*Meiji ishin*)). Chociaż deklarowanym celem nowo powstałej Czwartej Republiki było szersze włączenie społeczeństwa do reform ekonomiczno-społecznych i politycznych, to *de facto* radykalnie wzmocniły pozycję Parka kosztem Zgromadzenia Narodowego. Zob. M.E. Robinson, *Korea's Twentieth-Century...*, op. cit., s. 135-137.

²⁷⁹ Japonia zabiegała o dochodzenie w sprawie porwania, a podejrzania padły na pierwszego sekretarza ambasady Republiki Korei w Tokio. W listopadzie 1973 r. premier Kim Jong-pil przybył do Tokio i wyraził żal z powodu incydentu i obiecał, że w przyszłości nie dojdzie do podobnych zająć. Na wzajemną niechęć wpłynął także fakt, że 15 sierpnia 1974 r. Koreańczyk mający japońskie obywatelstwo przeprowadził zamach na gen. Parka, w wyniku którego zginęła żona prezydenta. Zob. Togo Kazuhiko, *Japan's Foreign Policy...*, op. cit., s. 164.

²⁸⁰ Ocenia się, że gdyby nie zaangażowanie amerykańskich służb specjalnych, Kim najprawdopodobniej nie uniknąłby wówczas śmierci. Zob. Lee Chae-jin, *A Troubled Peace...*, op. cit., s. 92-93.

²⁸¹ Zaangażowanie KCIA związane było z popieraniem południowokoreańskiego biznesmena Park Tongsuną, który od początku lat 70. zaangażowany był w przekupstwo amerykańskich kongresmanów. Podkreśla się, że w ten sposób Korea Południowa starała się nie dopuścić do osłabienia zaangażowania USA w Korei. Zob. K.H.S. Moon, *Ethnicity and U.S. Foreign Policy: Korean Americans*, [w:] K.H.S. Moon, Taeku Lee, Yoonhee Kang, *Korean Political Engagement and U.S.-Korea Relations*, „Asia Policy” 2012, nr 13, s. 23-24.

ności militarnej na Półwyspie. Choć Kongres nie zezwolił na wycofanie wszystkich sił amerykańskich z Korei, to jednak decyzją Cartera we wrześniu 1977 r. 2. Dywizja Piechoty (3600 żołnierzy) opuściła Koreę Południową. Co więcej, amerykański prezydent nakazał opracować plan stopniowego usuwania amerykańskiej broni jądrowej z Korei Południowej²⁸². Seria nieporozumień w latach 70. sprawiła, że stosunki amerykańsko-południowokoreańskie były napięte jak nigdy dotąd.

Radykalizacja polityki Parka przyczyniła się do powstania napięć w elitach biurokratycznych, czego zwieńczeniem było zamordowanie południowokoreańskiego prezydenta przez szefa wywiadu Kim Jae-kyu 26 października 1979 r.²⁸³ Wraz ze śmiercią gen. Parka zakończyły się także badania Korei Południowej nad rozwojem potencjału nuklearnego. W związku z tym administracja Cartera podjęła decyzję o rezygnacji z wcześniejszych pomysłów wycofania taktycznej broni nuklearnej z Półwyspu, a także zaczęła podejmować działania na rzecz wzmocnienia więzi sojuszniczych.

Normalizacja stosunków z Japonią

Rządy gen. Parka z jednej strony uznaje się za czas bardzo autorytarnej władzy na pograniczu dyktatury, a z drugiej za okres olbrzymich sukcesów na polu gospodarczym. Nie ulega wątpliwości, że polityczną stabilność rządów Parka umocniły wprowadzane w latach 1963-1972 pakiety reform gospodarczych²⁸⁴. Jednym z najistotniejszych czynników, które zapoczątkowały boom gospodarczy Korei Południowej, była normalizacja stosunków z Japonią. Zbliżenie japońsko-południowokoreańskie było możliwe dzięki spełnieniu kilku warunków. Po pierwsze, pierwszy pięcioletni plan południowokoreańskiej gospodarki zakładał zwiększony popyt na kapitał zagraniczny, a takim dysponowała Japonia. Po drugie, świadomość szansy gospodarczych korzyści z zaangażowania w Korei Południowej sprawiła,

²⁸² Ahn Byung-joon, *The Origins and...*, op. cit., s. 11.

²⁸³ J. Kleiner, *Korea: A Century...*, op. cit., s. 166-167.

²⁸⁴ A. Buzo, *The Making of Modern Korea*, New York 2007, s. 106-109.

że znaczna część japońskiej administracji popierała zbliżenie z Seulem. Istotna była również chęć pozbycia się niekorzystnych kolonialnych doświadczeń i uregulowanie sytuacji z najbliższym sąsiadem²⁸⁵. Ważnym czynnikiem, sprzyjającym porozumieniu japońsko-południowokoreańskiemu, była także przychylna postawa USA, którym zależało na zgodzie między dwoma głównymi sojusznikami w Azji Wschodniej oraz zaangażowaniu Japonii przy odbudowie gospodarczej Republiki Korei²⁸⁶.

Mimo negatywnych doświadczeń ostatnich kilkadziesiąt lat, od 1962 r. Korea Południowa prowadziła półoficjalne rozmowy z Japonią na temat normalizacji stosunków. W listopadzie 1962 r. szef południowokoreańskiego wywiadu Kim Jong-pil i minister spraw zagranicznych Ohira Masayoshi uzgodnili kwestię roszczeń majątkowych, a podczas wizyty w Seulu 17 lutego 1965 r. minister spraw zagranicznych Shiina Etsusaburo wyraził żal w odniesieniu do nieszczęśliwych doświadczeń z przeszłości²⁸⁷. Ostatecznie 22 czerwca 1965 r. w Tokio został podpisany *Traktat o Podstawowych Relacjach między Japonią i Republiką Korei*²⁸⁸. Po kilku tygodniach Japonia wypłaciła Korei 300 mln dolarów w ramach zadośćuczynienia za okres okupacji, udzieliła kredytów o łącznej wartości 200 mln dolarów, a kolejne 300 mln dolarów wynosiły inwestycje japońskie w Korei²⁸⁹.

Ze względu na silne animozje japońsko-koreańskie proces normalizacji stosunków spotkał się z gwałtownym sprzeciwem znacznej części społeczeństwa południowokoreańskiego²⁹⁰. Na-

²⁸⁵ G.D. Hook et al., *Japan's International Relations. Politics, economics and security*, New York 2001, s. 180.

²⁸⁶ Szerzej o amerykańskim zaangażowaniu w proces negocjacji japońsko-południowokoreańskich zob. V.D. Cha, *Alignment Despite Antagonism: The United States-Korea-Japan Security Triangle*, Stanford 1999, s. 28-34.

²⁸⁷ Togo Kazuhiko, *Japan's Foreign Policy...*, op. cit., s. 158-159.

²⁸⁸ Tekst traktatu zob. *Treaty on Basic Relations between Japan and the Republic of Korea*, 22.06.1965, http://en.wikisource.org/wiki/Treaty_on_Basic_Relations_between_Japan_and_the_Republic_of_Korea (dostęp: 29.10.2016).

²⁸⁹ Było to konsekwencją porozumienia *Agreement Between Japan and the Republic of Korea Concerning the Settlement of Problems in Regard to Property and Claims and Economic Cooperation*, 22.06.1965, http://en.wikisource.org/wiki/Agreement_Between_Japan_and_the_Republic_of_Korea_Concerning_the_Settlement_of_Problems_in_Regard_to_Property_and_Claims_and_Economic_Cooperation (dostęp: 29.10.2016).

²⁹⁰ Protestujący uznali negocjacje z Japonią za zgodę na japońską inwazję gospodarczą. Według szacunków w latach 1964-65 łącznie ok. 3,5 mln osób uczestniczyło w antyjapońskich demonstracjach. Zob. J. Kleiner, *Korea: A Century...*, op. cit., s. 143.

leży jednak ocenić, że dzięki podpisaniu traktatu Republika Korei osiągnęła fundamentalne cele. Traktat potwierdził nieważność wszystkich umów i porozumień zawartych między Cesarstwem Japonii i Cesarstwem Korei po 22 sierpnia 1910 r. Ponadto traktat uznawał Republikę Korei za jedyny legalny rząd Korei. Na mocy porozumienia Koreańczycy mieszkający w Japonii od zakończenia wojny na Pacyfiku otrzymali prawo stałego pobytu. Poza traktatem normalizującym stosunki podpisano także umowę w sprawie rybołówstwa, która ustalała wyłączne i wspólne strefy połowów, regulowała pokojowe rozstrzyganie sporów i powoływała wspólną komisję²⁹¹.

Normalizacja stosunków stała się szansą dla promowania kontaktów gospodarczych z Japonią. Znaczące sumy wypłacone przez Tokio stanowiły poważny impuls dla południowokoreańskiej gospodarki i w połączeniu z amerykańskimi pożyczkami zapoczątkowały okres wielkiego wzrostu gospodarczego Republiki Korei²⁹². Nie bez znaczenia był fakt, że gen. Park wskazywał japoński model rozwojowy jako wzór dla Korei Południowej²⁹³. Wsparcie gospodarcze Japonii i nawiązanie współpracy gospodarczej przełożyły się na wzrost wymiany handlowej²⁹⁴, a Kraj Kwitnącej Wiśni wkrótce stał się największym obok USA

²⁹¹ Togo Kazuhiko, *Japan's Foreign Policy...*, op. cit., s. 160-163. Tekst umowy zob. *Agreement Between Japan and the Republic of Korea Concerning Fisheries*, 22.06.1965, http://en.wikisource.org/wiki/Agreement_Between_Japan_and_the_Republic_of_Korea_Concerning_Fisheries (dostęp: 29.10.2016).

²⁹² J.P. Rurarz, *Historia Korei...*, op.cit., s. 376.

²⁹³ W polityce gospodarczej Park był zwolennikiem łączenia reform wolnorynkowych z silną rolą państwa, symbolizowaną przez realizację pięcioletnich planów. Najważniejszym założeniem było oparcie rozwoju gospodarki na proeksportowej polityce handlowej. Podkreśla się, że administracja Parka wiele rozwiązań wzięła ze znanego z gospodarki japońskiej sprzężenia wielkiego biznesu z władzą, które oparła na silnych wartościach konfucjańskich, rzutujących często na silnie protekcyjnistyczne podejście. Innym nawiązaniem do japońskiego modelu rozwojowego było powstanie w Republice Korei konglomeratów – chaeboli – wywodzących się z japońskich zaibatsu. Szerzej zob. Li Ku-Wai, *Capitalist Development and Economism in East Asia: The rise of Hong Kong, Singapore, Taiwan, and South Korea*, London 2002, s. 141-143; M. Kightley, *Polityka i reformy Park Chung Hee jako źródło gospodarczego skoku Korei Południowej*, Warszawa 2013.

²⁹⁴ Po podpisaniu traktatu w 1965 r. stosunki gospodarcze między Japonią a Koreą Południową rozwijały się bardzo dynamiczne. W 1965 r. wymiana handlowa wynosiła 221 mln dolarów i przez 30 lat wzrosła 219-krotnie do 48,56 mln dolarów w 1995 r. Rosły także japońskie inwestycje w Korei Południowej – w 1970 r. wynosiły 17 mln dolarów, w 1982 r. przekroczyły 100 mln dolarów, a w 1986 r. osiągnęły 400 mln dolarów. Zob. M.J. Green, *Japan's Reluctant Realism. Foreign Policy Challenges in an Era of Uncertain Power*, New York 2001, s. 115.

zagranicznym inwestorem w Republice Korei²⁹⁵. Wzrosły też kontakty międzyludzkie²⁹⁶.

Należy jednak mieć na uwadze, że w pierwszych latach po normalizacji Japonia i Korea Południowa nie wykazywały zainteresowania współpracą polityczną. Zmianą w strategicznym postrzeganiu Korei Południowej przez Japonię był dopiero komunikat Sato-Nixon z 1969 r.²⁹⁷, w którym japoński premier przyznał, że bezpieczeństwo na Półwyspie Koreańskim jest niezmiernie istotne z punktu widzenia bezpieczeństwa Japonii. Należy jednak podkreślić, że mimo tego w latach 70. nie doszło do znacznego zbliżenia w dziedzinie bezpieczeństwa i kontaktów politycznych²⁹⁸.

Osiągnięcie sukcesu w rozmowach z Japonią było również symbolicznym rozpoczęciem silniejszego zaangażowania Republiki Korei w kontaktach z innymi partnerami zagranicznymi. Po okresie izolacyjnej i biernej polityki Li Syngmana administracja gen. Parka podjęła dyplomatyczne wysiłki w celu poprawy wizerunku Korei Południowej. Służyło temu nawiązanie stosunków z państwami niezaangażowanymi oraz upowszechnianie idei współpracy regionalnej. Z inicjatywy południowokoreańskiej w czerwcu 1966 r. w Seulu odbyło się pierwsze spotkanie Rady Azji i Pacyfiku (ang. Asian and Pacific Council, ASPAC), która stanowiła luźną formułę współpracy między amerykańskimi sojusznikami w regionie Azji i Pacyfiku (Korea Południowa, Australia, Tajwan, Japonia, Malezja, Nowa Zelandia, Filipiny, Tajlandia, Wietnam Południowy)²⁹⁹. Co prawda Rada nie okazała się instrumentem współpracy politycznej i militarnej, to jednak potwierdziła gotowość Korei Południowej do zaangażowania się w współpracę międzynarodową³⁰⁰.

²⁹⁵ USA i Japonia były przede wszystkim największym źródłem napływających do Korei Południowej technologii. Szerzej zob. Kwong Kai-Sun, Chau Leung-Chuen, F.T. Lui, L.D. Qiu, *Industrial Development in Singapore, Taiwan and South Korea*, Singapore 2001, s. 142-147.

²⁹⁶ O ile w 1965 r. zaledwie 10 tys. osób podróżowało między Koreą Południową a Japonią, o tyle w 1995 r. już 2,6 mln osób. Zob. Togo Kazuhiko, *Japan's Foreign Policy...*, op. cit., s. 163.

²⁹⁷ Tekst komunikatu zob. *Joint Statement of Japanese Prime Minister Eisaku Sato and U.S. President Richard Nixon*, 21.11.1969, <http://www.ioc.u-tokyo.ac.jp/~worldjpn/documents/texts/docs/19691121.D1E.html> (dostęp: 29.10.2016).

²⁹⁸ Należy zwrócić uwagę, że komunikat Sato-Nixon był elementem kompromisu, na mocy którego Japonia odzyskiwała od USA Okinawę. Zob. M.J. Green, *Japan's Reluctant Realism...*, op. cit., s. 113-115.

²⁹⁹ A. Acharya, *Whose Ideas Matter?: Agency and Power in Asian Regionalism*, New York 2009, s. 82-87.

³⁰⁰ J. Kleiner, *Korea: A Century...*, op. cit., s. 144-145.

Sytuacja międzynarodowa Korei Północnej w latach 1960-1980

Do 1962 r. Kim Ir Sen utrzymywał oznaki politycznej równowagi w stosunkach z Chinami i ZSRR. W lipcu 1961 r. Pjongjang podpisał z Pekinem³⁰¹ i Moskwą analogiczne układy o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej³⁰². Chiny i ZSRR pozostawały również największymi partnerami gospodarczymi Korei Północnej. Możliwość udanego manewrowania między dwoma mocarstwami zapewniała stabilna sytuacja KRLD na początku lat 60. W kraju nie stacjonowały żadne obce wojska, krytyczne wobec Kim Ir Sena frakcje zostały zlikwidowane, a sytuacja gospodarcza stopniowo się polepszała, o czym świadczyły sukcesy pierwszego planu pięcioletniego³⁰³.

Próby wyjścia na samodzielność w warunkach rozłamu chińsko-radzieckiego

Napięcia w bloku komunistycznym początku lat 60. sprawiły, że Kim Ir Sen coraz odważniej przeciwstawiał się polityce ZSRR³⁰⁴. W latach 1962-64 napięcie między Moskwą a Pjongjangiem osiągnęło apogeum i przybrało formę ograniczenia współpracy wojskowej, wstrzymania dostaw surowców, publicznej krytyki i ekonomicznego szantażu³⁰⁵. W odpowiedzi na posunię-

³⁰¹ Tekst traktatu zob. *Treaty of Friendship, Co-operation and Mutual Assistance Between the People's Republic of China and the Democratic People's Republic of Korea*, 11.07.1961, https://www.marxists.org/subject/china/documents/china_dprk.htm (dostęp: 29.10.2016).

³⁰² Źródła tych układów można doszukiwać się w umocnieniu współpracy wojskowej USA z Japonią na początku lat 60. oraz zmianach na południowokoreańskiej scenie politycznej. Zob. Han Sukhee, *Alliance Fatigue amid Asymmetrical Interdependence: Sino-North Korean Relations in Flux*, „The Korean Journal of Defense Analysis” 2004, t. 16, nr 1, s. 163.

³⁰³ Cheng Xiaohe, *The Evolution of Sino-North Korean Relations in the 1960s*, „Asian Perspective” 2010, t. 34, nr 2, s. 179.

³⁰⁴ Napięcia w bloku komunistycznym (zerwanie stosunków ZSRR z Albanią, wycofanie radzieckich doradców z Chin, krytyka nuklearnych ambicji Pekinu) oraz krytyczne nastawienie Chruszczowa do północnokoreańskich inicjatyw rewolucyjnych sprawiły, że Kim Ir Sen zaczął coraz odważniej przeciwstawiać się polityce ZSRR, unikając jednak początkowo jednoznacznie antyradzieckich deklaracji na forum międzynarodowym. Zob. W.J. Dziak, *Kim Ir Sen...*, op. cit., s. 267.

³⁰⁵ Szerzej na temat rozłamu chińsko-radzieckiego zob. L.M. Lüthi, *Chiny-ZSRR*.

cia ZSRR Kim Ir Sen zintensyfikował zapoczątkowane w 1958 r. działania polityczne, mające na celu eliminację wszystkich osób, które miały jakiegokolwiek związki z ZSRR³⁰⁶.

Zaangażowanie ChRL w ramach tzw. sojuszu zębów i dziąseł okazało się na tyle silne, że w konflikcie chińsko-radzieckim z lat 60. Pjongjang opowiedział się wyraźnie po stronie Pekinu. W podzięce za ten gest Chiny popierały północnokoreańskie dążenia do siłowego zjednoczenia Korei, a także zwiększyły wsparcie materialne dla północnokoreańskiego reżimu³⁰⁷. Trzeba jednak mieć na uwadze, że postawienie na Chiny w warunkach coraz bardziej zaciętej rywalizacji chińsko-radzieckiej oznaczało utratę radzieckiego wsparcia gospodarczego i dostaw technologii wojskowej, czego nie były w stanie zrekompensować Chiny³⁰⁸. Pomimo coraz silniejszych więzi i wielu podobieństw³⁰⁹, Korea Północna chciała uniknąć sytuacji, w której w miejsce zależności od ZSRR przeszłaby w strefę nadmiernych wpływów ChRL³¹⁰.

Obawa przed chińską dominacją sprawiła, że po kilku latach Korea Północna była zainteresowana poprawą relacji z ZSRR. Taka możliwość pojawiła się w związku z upadkiem Chruszczowa i zmianą kierownictwa na Kremlu, które zaczęło prowadzić wobec Kim Ir Sena bardziej elastyczną politykę. Tym, co skłoniło Kima do ponownego zbliżenia z ZSRR, było poszukiwanie pomocy gospodarczej w związku z niezrealizowaniem założeń siedmioletniego planu. Nie bez znaczenia było to, że na Południu sytuacja gospodarcza stawała się coraz lepsza, a normali-

Zimna wojna w świecie komunistycznym, przeł. J. Pawłowski, K. Urban-Pawłowska, Warszawa 2011.

³⁰⁶ Symbolicznym elementem sporu Korei Północnej z ZSRR było przemianowanie daty święta narodowego z 15 sierpnia (wyzwolenie KRLD przez radzieckich żołnierzy) na 9 września (proklamowanie KRLD). Szerzej o antyradzieckiej kampanii Kim Ir Sena zob. W.J. Dziak, *Korea Północna...*, op. cit., s. 53-59.

³⁰⁷ Ibidem, s. 60-61.

³⁰⁸ Cheng Xiaohu, *The Evolution of...*, op. cit., s. 187.

³⁰⁹ Zbliżenie z Chinami pozwoliło Korei Północnej ustabilizować wewnętrzny system polityczny, umocnić niekwestionowaną pozycję Kim Ir Sena, a także czerpać z chińskich wzorców w budowie komunizmu, na czele z ideą forsowania centralnej roli lidera w systemie politycznym.

³¹⁰ O ile na forum międzynarodowym Korea Północna popierała Chiny w sporze z ZSRR, o tyle na arenie wewnętrznej reżim w Pjongjangu starał się forsować podejście niezależne od chińskich wpływów. Świadczyły o tym działania Kim Ir Sena na rzecz wymazywania z ideologicznego wizerunku jakichkolwiek obcych wpływów. Zob. W.J. Dziak, *Korea Północna...*, op. cit., s. 63-63.

zacja stosunków z Japonią dawała kolejny impuls dla rozwoju południowokoreańskiej gospodarki³¹¹.

Druga połowa lat 60. uwiarydociła wkroczenie Chin w okres rewolucji kulturalnej, a zaostrzenie konfrontacji z ZSRR przybierało już formę przygranicznych starć zbrojnych. W obliczu dynamicznie zmieniającej się sytuacji Korea Północna nie chciała być zaangażowana w taki konflikt³¹². Niezależnie od tego władze w Pjongjangu, na czele z Kim Ir Senem, stały się obiektem krytyki chińskich gazetek wielkich hieroglifów³¹³. Następstwem ataków propagandowych było wycofanie ambasadora Korei Północnej z Pekinu, wyjazd chińskich przedstawicieli wojskowych z Międzynarodowej Komisji Kontroli i Nadzoru w Panmundzombie i ograniczenie możliwości poruszania się chińskich dyplomatów po Korei Północnej. Ponadto na granicy rozpoczęła się wojna głośnikowa, a do zaognienia sytuacji przyczynił się konflikt terytorialny o przynależność góry Baekdu (dokładnie jeziora wulkanicznego na szczycie)³¹⁴.

Nie ulega wątpliwości, że burzliwy okres pierwszej fazy rewolucji kulturalnej (1967-69) utwierdził Kim Ir Sena w przekonaniu, że Chiny starają się uzależnić od siebie Koreę Północną³¹⁵. Północnokoreański przywódca z otwartą dezaprobatą odnosił się do poczynań Pekinu, a chińska presja stanowiła najważniejszy czynnik zewnętrzny, który przyczynił się do utrwalenia niezależnej pozycji Korei Północnej w sporze chińsko-radzieckim, a także wyklarowania autonomicznej wizji politycznej dżucze³¹⁶. Od tego czasu Kim zaczął krytykować poczynania zarówno ChRL, jak i ZSRR, co było przejawem niezależności i niewrażliwości na zewnętrzną presję³¹⁷. Umocnienie się na pozycji niezależnego gracza sprawiło, że do końca lat 70. Chiny i ZSRR przestały wywierać silny nacisk na zmianę północnokoreańskiego stanowiska, a Kim Ir Sen postanowił zintensyfikować działalność

³¹¹ Kim Hakjoon, *Korea's Relations with...*, op. cit., s. 492.

³¹² W.J. Dziak, *Korea Północna...*, op. cit., s. 73.

³¹³ Cheng Xiaohe, *The Evolution of...*, op. cit., s. 191.

³¹⁴ W.J. Dziak, *Kim Ir Sen...*, op. cit., s. 279-280.

³¹⁵ J. Rowiński, *Półwysep Koreański...*, op. cit., s. 27.

³¹⁶ Już w sierpniu 1966 r. w „Rodong Sinmun” ukazał się artykuł Kim Ir Sena, w którym autor deklarował niezależność w trwającym sporze chińsko-radzieckim. Zob. W.J. Dziak, *Korea Północna...*, op. cit., s. 118-119.

³¹⁷ Idem, *Kim Ir Sen...*, op. cit., s. 288-289.

dypłomatyczną w kontaktach z państwami Trzeciego Świata w ramach Ruchu Państw Niezaangażowanych³¹⁸.

Tym, co w znacznym stopniu odbiło się na postrzeganiu środowiska międzynarodowego przez władze w Pjongjangu, był historyczny zwrot w relacjach amerykańsko-chińskich. Tego samego dnia, kiedy Nixon poinformował o spotkaniu Henry'ego Kissingera z Zhou Enlaiem, chiński premier udał się do Pjongjangu, gdzie zrelacjonował Kim Ir Senowi wizytę amerykańskiego dyplomaty. Północnokoreański przywódca miał ocenić to wydarzenie jako „wywieszenie białej flagi i klęskę azjatyckiej polityki USA”³¹⁹. W rzeczywistości jednak zmiana strategii najważniejszego sojusznika budziła zaniepokojenie Kim Ir Sena. Również nawiązanie bliższych relacji Chin z Japonią i USA wywołało zaniepokojenie Pjongjangu, który wyraźnie sprzeciwiał się jakimkolwiek kontaktom z „amerykańskimi imperialistami” i „japońskimi militarystami”³²⁰. Krytyczne podejście do nowej orientacji polityki zagranicznej ChRL zwiększyło się po tym, jak Pekin poparł obecność wojsk amerykańskich w Japonii i Korei Południowej, a następnie odmówił Korei Północnej poparcia w kolejnych planach siłowego zjednoczenia Półwyspu oraz nie wyraził zgody na sugerowane objęcie Korei Północnej parasolem atomowym i wspieranie ambicji nuklearnych Pjongjangu³²¹.

Kontakty z Japonią

Pomimo ciągłego manewrowania między Moskwą a Pekinem, w latach 70. Korea Północna podejmowała też próby kontaktów z Japonią. Zainteresowanie nawiązaniem ściślejszych więzi z tym państwem wynikało z zapotrzebowania północnokoreańskiego reżimu na japońskie wsparcie gospodarcze i technologiczne w związku z realizacją sześcioletniego planu na lata 1971-76. Poza wzrostem obrotów handlowych³²² zainicjowano

³¹⁸ C.K. Armstrong, *Juche and North Korea's Global Aspirations*, NKIDP Working Paper #1, Woodrow Wilson International Center for Scholars, kwiecień 2009.

³¹⁹ Lee Chae-jin, *A Troubled Peace...*, op. cit., s. 71.

³²⁰ Han Sukhee, *Alliance Fatigue amid...*, op. cit., s. 165.

³²¹ W.J. Dziak, *Kim Ir Sen...*, op. cit., s. 311-313.

³²² Dzięki zbliżeniu handel wzajemny wzrósł z 59 mln dolarów w 1971 r. do 361 mln dolarów w 1974 r. Było to możliwe m.in. dlatego, że w 1972 r. zawarto umowę handlową,

także kontakty między przedstawicielami Demokratycznej Partii Japonii i Partii Pracy Korei³²³. Starania japońskich polityków i przedsiębiorców były wspierane przez administrację premiera Tanaki Kakuei, który popierał atmosferę odprężenia w regionie. Taka polityka była oceniana przez Południe jako próba ustawienia państw koreańskich przeciwko sobie i zachowania podzielnego Półwyspu³²⁴.

Sytuacja międzynarodowa Korei Południowej w latach 1980-1990

Po zabójstwie gen. Parka w Republice Korei zapanował chaos – obok nadziei związanej z upadkiem dyktatury pojawiła się niepewność co do dalszych losów państwa. Prodemokratyczny zwrot³²⁵, jaki nastąpił tuż po śmierci Parka, nie trwał długo, gdyż 12 grudnia 1979 r. oficerowie armii Chun Doo-hwan³²⁶ i Roh Tae-woo³²⁷ przeprowadzili zamach stanu³²⁸. Taki obrót spraw wywołał zaniepokojenie amerykańskiego sojusznika, lecz podejmowane przez demokratyczno-studenckie środowiska próby zaangażowania USA w załagodzenie konfliktu nie przyniosły efektów³²⁹. Doszło do eskalacji konfliktu wewnętrznego³³⁰. W sierpniu dotychczasowy prezydent Choi Kyu-ha zrezygnował

a w 1977 r. umowę dot. rybołówstwa.

³²³ Togo Kazuhiko, *Japan's Foreign Policy...*, op. cit., s. 184.

³²⁴ G.D. Hook et al., *Japan's International Relations...*, op. cit., s. 182.

³²⁵ Dotychczasowy premier Choi Kyu-ha został desygnowany na prezydenta, a następnie zniósł rozporządzenia, na mocy których zwolniono znaczną ilość więźniów politycznych, partie polityczne wznowiły działalność, przywrócone prawa publiczne Kim Dae-jungowi.

³²⁶ Chun Doo-hwan (ur. 1931), południowokoreański generał, prezydent Republiki Korei w latach 1980-88, główny odpowiedzialny za doprowadzenie do masakry w Gwangju.

³²⁷ Roh Tae-woo (ur. 1932), południowokoreański generał, prezydent Republiki Korei w latach 1988-1993, współodpowiedzialny za masakrę w Gwangju, inicjator tzw. Nordpolitik.

³²⁸ W wyniku zamachu przejęta została kontrola nad armią, w szeregach której Chun i Roh przeprowadzili czystkę, po czym wprowadzono ustawodawstwo, na mocy którego rozwiązano parlament, uniemożliwiono działalność polityczną opozycji, zamknięto szkoły i uczelnie oraz wprowadzono zakaz strajków i manifestacji. Zob. J.P. Ruraz, *Historia Korei...*, op. cit., s. 383.

³²⁹ Hyug Baeg Im, *The US Role...*, op. cit., s. 168-170.

³³⁰ Najbardziej brutalnym przykładem była masakra Gwangju z 27 maja 1980 r., w wyniku której zginęło co najmniej kilkaset osób. Szerzej o masakrze zob. H. Scott-Stokes, Lee Jae-Eui, Kim Dae Jung (red.), *The Kwangju Uprising: Eyewitness Press Accounts of Korea's Tiananmen*, New York 2000.

z piastowania urzędu, a jego miejsce zajął Chun Doo-hwan i od 1981 r., zgodnie ze zrewidowaną konstytucją, piastował urząd prezydenta V Republiki. Największą siłą nowych władz było odziedziczenie ustroju ekonomiczno-społecznego po czasach gen. Parka, w oparciu o który obiecywano społeczeństwu poprawę sytuacji materialnej³³¹, nie podejmując jakichkolwiek reform politycznych. Wręcz przeciwnie, zwiększono represje, które dotknęły ponownie Kim Dae-junga, który tylko dzięki zaangażowaniu USA uniknął kary śmierci³³².

Poprawa w relacjach z USA

Twarda linia Korei Południowej w polityce wewnętrznej kontrastowała z coraz większą otwartością i aktywnością w polityce zagranicznej. Wizyta Chun Doo-hwana w USA w 1981 r., gdzie gościł go nowo wybrany prezydent Ronald Reagan, dowodziła silnych związków między Republiką Korei a USA, lecz negatywnie rzutowała na postrzeganie Amerykanów przez społeczeństwo południowokoreańskie³³³. Wzrost nastrojów antyamerykańskich doprowadził do tego, że coraz głośniej artykułowano żądania wycofania amerykańskich sił zbrojnych z Republiki Korei³³⁴. Chociaż administracja Reagana przywiązywała dużą wagę do przestrzegania praw człowieka, to w kontaktach z Koreą Południową powściągliwie odnosiła się do tej kwestii. Wynikało to z tego, że priorytetowe znaczenie dla USA miała wówczas konsolidacja stabilnej władzy pod rządami Chuna. W celu wzmocnienia wzajemnych więzi po-

³³¹ O ile w 1980 r., w związku z drugim kryzysem energetycznym, południowokoreańska gospodarka odnotowała spadek PKB o 4,8 proc., a inflacja wynosiła 39 proc., o tyle od 1982 r. sytuacja poprawiła się. W 1983 r. gospodarka Korei Południowej odnotowała 12,6 proc. wzrost, a inflacja spadła do 0,2 proc. Zob. J. Kleiner, *Korea: A Century...*, op. cit., s. 190.

³³² Polityczne represje w Korei Południowej spotkały się z interwencją Jimmy'ego Cartera i były kontynuowane przez Ronalda Reagana. Podczas wizyty Chun Doo-hwana w Waszyngtonie w styczniu 1981 r. amerykański prezydent wywarł skuteczną presję na południowokoreańskiego przywódcę, dzięki czemu nałożoną na Kim Dae-junga karę śmierci zamieniono najpierw na dożywocie, a następnie na 25 lat więzienia. Szerzej zob. W.H. Gleysteen, *Massive Entanglement, Marginal Influence: Carter and Korea in Crisis*, Washington 1999, s. 171-190.

³³³ Nie brakowało oskarżeń, że USA zezwoliły na masakrę Gwangju. Zob. Shin Gi-Wook, H.J. Izatt, *Anti-American and Anti-Alliance Sentiments in South Korea*, „Asian Survey” 2011, t. 51, nr 6, s. 1119-1120.

³³⁴ J.P. Rurarz, *Historia Korei...*, op. cit, s. 384-385.

wrócono do zawieszonych po masakrze Gwangju dorocznych konsultacji na tematy gospodarcze i bezpieczeństwa. Ponadto USA zapewniły dostawy paliwa jądrowego i niezbędnych technologii, co przyczyniło się do rozwoju południowokoreańskiej energetyki jądrowej³³⁵. USA udzielały również wsparcia Korei Południowej na forum międzynarodowym, czego przykładem było zdecydowane skrytykowanie ZSRR po katastrofie lotu Korean Air 007³³⁶.

Pozytywny trend w stosunkach wzajemnych był kontynuowany po reelekcji Reagana, która została pozytywnie odebrana przez południowokoreańskie władze. Amerykanie wyrazili pełne poparcie dla organizacji w Seulu Igrzysk Azjatyckich w 1986 r. i Igrzysk Olimpijskich w 1988 r., a podczas regularnych spotkań na szczycie Reagan i Chun podkreślali wolę rozwijania powiązań gospodarczych i działań na rzecz promowania wolnego handlu. Chociaż silnie zakorzeniona antykomunistyczna postawa Chuna zjednywała mu poparcie USA, to jednak od połowy lat 80. amerykańskie władze zaczęły subtelnie wskazywać na potrzebę demokratyzacji i poprawy przestrzegania praw człowieka³³⁷.

Pod wpływem ograniczonej presji amerykańskiej i nasilających się nastrojów opozycyjnych Chun zgodził się, aby Zgromadzenie Narodowe rozważyło możliwość zmian konstytucyjnych. Ostatecznie jednak, korzystając z zamętu w kręgach opozycyjnych, Chun zawiesił negocjacje na temat zmian konstytucji i zapowiedział, że zostaną one wznowione po Igrzyskach w 1988 r. Ponadto południowokoreański prezydent zapowiedział wprowadzenie wyborów pośrednich i wysunął na kandydata swego zaufanego współpracownika Roh Tae-woo. Jednostronna decyzja Chuna wywołała gwałtowny sprzeciw środowisk opozycyjnych. W obawie przed eskalacją konfliktu USA zachęcały władze do podjęcia dialogu z opozycją³³⁸.

³³⁵ Lee Chae-jin, *A Troubled Peace...*, op. cit., s. 115-117.

³³⁶ 1 września 1983 r. lecący z Anchorage na Alasce do Seulu samolot pasażerski Boeing 747-200A z 269 osobami na pokładzie z nieznanymi przyczynami zbieczył z kursu i został zestrzelony przez radziecki samolot odrzutowy w przestrzeni powietrznej nad Sachalinem. Zob. D. Oberdorfer, *The Two Koreas: A Contemporary History*, New York 2001, s. 144-145.

³³⁷ Jednak w przeciwieństwie do administracji Cartera za czasów Reagana USA unikały publicznej krytyki pod adresem władz Republiki Korei.

³³⁸ Lee Chae-jin, *A Troubled Peace...*, op. cit., s. 121-124.

Chociaż administracja w Waszyngtonie podkreślała istotę sojuszu z Republiką Korei, to pod koniec lat 80. w amerykańskim Kongresie coraz częściej apelowano o zmniejszenie amerykańskiej obecności wojskowej w Korei Południowej. Argumentowano, że sytuacja geopolityczna, związana ze słabnącą pozycją ZSRR i stabilizacją stosunków z Chinami, nie wymaga poświęcania rocznie 2,6 mld dolarów na sfinansowanie pobytu amerykańskich żołnierzy. Ponadto zwracano uwagę, że w obliczu osłabienia więzi z ChRL i ZSRR Korea Północna nie będzie skłonna do zbrojnej konfrontacji, a nawet gdyby do tego doszło, to Korea Południowa dysponuje odpowiednim potencjałem do odparcia agresji³³⁹. Ostatecznie jednak raport nowej administracji prezydenta George'a Busha z 18 kwietnia 1990 r. potwierdził zamiar zachowania liczby stacjonujących żołnierzy i zapewnienia Republice Korei gwarancji sojuszniczych. Zwrócono jednak uwagę, że celem jest sprowadzenie amerykańskich sił do roli sił wspierających³⁴⁰.

Zbliżenie z Japonią

Utrzymując silne relacje z USA, Korea Południowa wzmocniła też związki z Japonią. Trzeba jednak przyznać, że pierwsze miesiące urzędowania Chuna nie wróżyły dobrze stosunkom wzajemnym. Kontrowersje budziły adresowane do Japonii południowokoreańskie żądania dotyczące udzielenia pakietu pomocowego o wartości 6 mld dolarów, który miał być kolejnym dowodem zadośćuczynienia za czasy kolonialne, a także wsparciem Seulu jako strategicznego bastionu antykomunistycznego w regionie³⁴¹. Poprawę sytuacji przyniosło objęcie urzędu premiera przez Nakasone Yasuhiro, który podkreślał priorytetowe znaczenie Korei Południowej dla bezpieczeństwa Japonii oraz popierał nową strategię bezpieczeństwa Reagana. W związku z tym w 1983 r. Nakasone jako pierwszy w historii japoński premier odbył oficjalną podróż do Korei

³³⁹ Ibidem, s. 133.

³⁴⁰ Szerzej zob. *A Strategic Framework for the Asian Pacific Rim: Looking Toward the 21st Century*, kwiecień 1990, United States Department of Defense, Washington D.C.

³⁴¹ Kim Hong Nak, *South Korean-Japanese Relations in the Post-Park Chung-Hee Era*, „Asian Affairs” 1981, t. 9, nr 2, s. 99.

Południowej. W trakcie wizyty z uznaniem wypowiadał się o osiągnięciach Korei Południowej oraz wyraził głębokie ubolewanie nad kolonialną przeszłością. Najważniejszym punktem wizyty była decyzja o przyznaniu 4 mld dolarów japońskiej pomocy i pożyczek w zamian za co Korea Południowa przejęła na siebie ciężar walki z komunizmem w regionie³⁴². Dowodem zbliżenia w dziedzinie bezpieczeństwa były przeprowadzane od połowy lat 80. równoległe manewry wojskowe Japonii i Korei Południowej oraz trójstronne szkolenia lotnicze z Amerykanami³⁴³.

Pomimo powyższych sukcesów, w kolejnych latach ponownie dały o sobie znać problemy historyczne. Wizyta premiera Nakasone w świątyni Yasukuni w 1985 r. wywołała sprzeciw Korei Południowej, a w następnym roku na dobre rozgorzał spór na temat treści zamieszczanych w japońskich podręcznikach do historii³⁴⁴. Po zabiegach dyplomatycznych Seulu Nakasone podjął osobistą interwencję, aby treść podręczników w większym stopniu odzwierciedlała zdanie Korei Południowej³⁴⁵.

Nordpolitik

Chociaż społeczeństwo południowokoreańskie oczekiwało, że władze po raz kolejny odwołają się do siłowych rozwiązań, 27 czerwca 1987 r. Roh Tae-woo wystąpił z ośmiopunktowym programem, który zakładał wprowadzenie wielu reform politycznych³⁴⁶. Ocenia się, że kształt ogłoszonego programu był skonsultowany uprzednio ze specjalnym wysłannikiem USA. Niezależnie od tego w wyborach pod koniec 1987 r. wygrał Roh, co było możliwe dzięki temu, że opozycyjne środowiska nie potrafiły się zjednoczyć i wystawić jednego kandydata³⁴⁷.

Nowo wybrany prezydent w specjalnej deklaracji z 7 lipca 1988 r. ogłosił tzw. Nordpolitik, która zakładała poprawę sto-

³⁴² J.P. Rurarz, *Historia Korei...*, op. cit., s. 385.

³⁴³ M.J. Green, *Japan's Reluctant Realism...*, op. cit., s. 115.

³⁴⁴ W maju 1986 r. japońskie Ministerstwo Edukacji i Kultury zatwierdziło podręczniki, których treść zdaniem Korei Południowej i Chin nie odpowiadała prawdzie historycznej i zatajała zbrodnie japońskie popełnione na obu narodach.

³⁴⁵ Togo Kazuhiko, *Japan's Foreign Policy...*, op. cit., s. 165-166.

³⁴⁶ Szerzej zob. G. Strnad, *Południowokoreańska droga...*, op. cit., s. 158-165.

³⁴⁷ Ibidem, s.184.

sunków z Chinami, ZSRR i innymi państwami socjalistycznymi oraz zgodę na poprawę stosunków USA i Japonii z Koreą Północną. Deklaracja mówiła również o propozycji jednoczesnego dopuszczenia obu państw koreańskich do ONZ oraz organizacji konferencji na rzecz pokoju w regionie, w której miałyby uczestniczyć sześć stron³⁴⁸.

Przełom w stosunkach z Chinami

O ile rozwój stosunków z Japonią stanowił konsekwencję normalizacji z 1965 r., o tyle początek lat 80. był przełomem w stosunkach Republiki Korei z Chinami³⁴⁹. Główną przyczyną zwrotu była nowa chińska strategia tworzenia sprzyjających uwarunkowań zewnętrznych dla rozwoju gospodarczego ChRL³⁵⁰, w czym istotną rolę miał odegrać Półwysep Koreański. Ograniczone do nieoficjalnych kontaktów gospodarczych stosunki chińsko-południowokoreańskie z połowy lat 70. weszły w fazę intensyfikacji powiązań gospodarczych i otwarcia na dialog polityczny. Chińska determinacja wynikała zarówno z wzrastającej potęgi gospodarczej Korei Południowej, jak i zmiany uwarunkowań geopolitycznych w regionie. Uznanie USA wraz z poprawą relacji z Japonią umożliwiły Pekinowi nawiązanie stosunków politycznych z Seulem, co stwarzało szansę prowadzenia równoległej polityki wobec dwóch państw koreańskich³⁵¹.

Najbardziej namacalnym dowodem poprawy relacji chińsko-południowokoreańskich był wzrost obrotów handlowych, które już w 1985 r. przewyższyły wymianę Chin z Koreą Północną, a u progu dekady lat 90. wyniosły ponad 5 mld dolarów³⁵². Potwierdze-

³⁴⁸ A. Buzo, *The Making of...*, op. cit., s. 154-155.

³⁴⁹ Szerzej zob. J. Rowiński, *Koreańska polityka ChRL na progu lat dziewięćdziesiątych*, Warszawa 1990, s. 23-31.

³⁵⁰ Zmiany zapoczątkowane na III Plenum KC KPCh w 1978 r., które na czele z podkreśleniem prymatu reform gospodarczych i otwarcia na świat, sprawiły, że Chiny zaczęły promować działania na rzecz wygaszania konfliktów w regionie oraz zagwarantowania stabilizacji u granic. Szerzej zob. J. Rowiński, *Ewolucja polityki zagranicznej Chińskiej Republiki Ludowej (1949-2011)*, [w:] K. Gawlikowski, M. Ławacz (red.), *Wielkie przemiany w Chinach. Próba bilansu reform Deng Xiaopinga*, Warszawa 2012, s. 233-242.

³⁵¹ Chen Qimao, *New Approaches in China's Foreign Policy: The Post-Cold War Era*, „Asian Survey” 2003, t. 33, nr 3, s. 114-129.

³⁵² W 1978 r. wymiana handlowa między Pekinem a Seulem wynosiła zaledwie 40 tys. dolarów, ale już w 1985 r. osiągnęła poziom 461,6 mln dolarów. Postępująca poprawa

niem nawiązywania coraz bliższych kontaktów dyplomatycznych był udział licznej chińskiej reprezentacji w Igrzyskach Azjatyckich w 1986 r. i w Igrzyskach Olimpijskich w Seulu w 1988 r. W odpowiedzi na chińskie zaangażowanie władze w Seulu postanowiły wykonać przychylny gest w kierunku Chin i nie przyłączyły się do międzynarodowej krytyki po wydarzeniach na Placu Tiananmen w 1989 r.³⁵³ Ponadto chińskie i południowokoreańskie władze prezentowały wspólnie liczne inicjatywy na forach wielostronnej współpracy w regionie, najpierw w obszarach gospodarczych, a później bezpieczeństwa i stabilizacji w regionie³⁵⁴. Zbliżeniu Chin i Korei Południowej gwałtownie sprzeciwiała się Korea Północna, co musiały uwzględnić w swoich kalkulacjach władze w Pekinie. Dlatego też, pomimo licznych sukcesów na polu gospodarczym i politycznym, rozmowy w sprawie wzajemnego uznania i normalizacji stosunków przeciągały się. Ostatecznie do parafowania umowy o nawiązaniu stosunków dyplomatycznych między Chińską Republiką Ludową a Republiką Korei doszło 29 lipca 1992 r.³⁵⁵

Otwarcie na kontakty z ZSRR

Przez większość zimnej wojny Korea Południowa i ZSRR nie utrzymywały ze sobą praktycznie żadnych kontaktów, ograniczając się niemal wyłącznie do szerzenia demonizującej propagandy³⁵⁶. Dodatkowo w 1983 r. relacje stały się jeszcze bardziej napięte ze względu na katastrofę lotu Korean Air 007. Sytuacja

w stosunkach bilateralnych sprawiła, że w 1987 r. handel Chin z Koreą Południową oscylował wokół 1,5 mld dolarów przy 520 mln dolarów wymianie z Koreą Północną. Dysproporcja w relacjach gospodarczych powiększyła się u progu nowej dekady, kiedy relacje handlowe Chin z Koreą Południową wyniosły odpowiednio 3,8 mld dolarów w 1990 i 5,8 mld w 1991 r. Zob. Jia Hao, Zhuang Qubing, *China's Policy toward the Korean Peninsula*, „Asian Survey” 1992, t. 32, nr 12, s. 1145-1146.

³⁵³ Zamiast tego prezydent Roh Tae-woo osobiście promował rozwój wymiany turystycznej między Chinami a Koreą Południową oraz udzielił Chinom finansowego wsparcia (15 mln dolarów) przy organizacji Igrzysk Azjatyckich w Pekinie w 1990 r. Zob. S.S. Kim, *The Two Koreas and the Great Powers*, New York 2006, s. 55.

³⁵⁴ R. Sutter, *China's "Peaceful Rise:" Implications for US Interests in Korea*, „International Journal of Korean Studies” 2007, t. 11, nr 2, s. 160-166.

³⁵⁵ J. Rowiński, *Półwysep Koreański...*, op.cit., s. 31-33.

³⁵⁶ W prasie radzieckiej Korea Południowa była określana jako „marionetkowa dyktatura terrorystyczna”, a w Korei Południowej ZSRR był określany mianem „imperium zła” odpowiedzialnego za podział Korei i ustanowienie stalinowskiego reżimu na Północy. Zob. S.S. Kim, *The Two Koreas...*, op. cit., s. 117.

zaczęła się diametralnie zmieniać w drugiej połowie lat 80., kiedy władze w Moskwie zdały sobie sprawę, że nie mogą dłużej ignorować rosnącego znaczenia Korei Południowej. Podczas pobytu we Władywostoku w lipcu 1986 r. sekretarz generalny KPZR Michaił Gorbaczow przedstawił deklarację, w której zaproponował „nowe myślenie” o regionie Azji i Pacyfiku. Gorbaczow postrzegał Koreę Południową przede wszystkim w charakterze bardzo atrakcyjnego partnera gospodarczego. Ponadto wychodził z założenia, że stosunki z obydwoma państwami koreańskimi wzmocnią pozycję ZSRR na Półwyspie Koreańskim, a także będą stanowiły użyteczne narzędzie w relacjach z Waszyngtonem i Tokio³⁵⁷. Natomiast motywacje Korei Południowej były związane z założeniami przedstawionymi w Nordpolitik. Seul miał nadzieję, że władze w Moskwie nakłonią Koreę Północną do bardziej pojednawczej polityki i poważniejszego zaangażowania w dialog międzykoreański³⁵⁸.

Począwszy od 1988 r. ZSRR podjął szereg działań na rzecz zbliżenia z Koreą Południową³⁵⁹. Przełomowe znaczenie miały Igrzyska w Seulu, w których wzięło udział 6 tys. radzieckich sportowców i turystów. Podczas podróży po Syberii Gorbaczow wygłosił przemówienie, w którym jednoznacznie zaznaczył wolę rozwijania relacji z Koreą Południową. Po zakończeniu Igrzysk zostały zwiększone kontakty handlowe, a także nawiązano stosunki konsularne i w 1989 r. wymieniono przedstawicieli handlowych³⁶⁰. Pierwsze w historii spotkanie przywódców radzieckiego i południowokoreańskiego odbyło się w San Francisco w czerwcu 1990 r. Podczas spotkania Gorbaczow zobowiązał się do nawiązania stosunków dyplomatycznych, a Roh obiecał wsparcie gospodarcze dla słabnącej gospodarki ZSRR³⁶¹. Ostatecznie, mimo bardzo głośnego sprzeciwu Pjongjangu, stosunki dyplomatyczne zostały nawiązane 30 września 1990 r. Ponadto w grudniu

³⁵⁷ Lee Chae-jin, *A Troubled Peace...*, op. cit., s. 138.

³⁵⁸ *De facto* południowokoreańskim władzom zależało na pogłębieniu izolacji Korei Północnej. Zob. S.S. Kim, *The Two Koreas...*, op. cit., s. 118.

³⁵⁹ Jedną z takich decyzji była likwidacja zakazu podróży obywateli ZSRR do Korei Południowej, co pozwoliło podróżować Koreańczykom zamieszkującym Sachalin.

³⁶⁰ S.S. Kim, *The Two Koreas...*, op. cit., s. 119-120.

³⁶¹ Szerzej na temat spotkania Gorbaczow-Roh zob. D. Oberdorfer, *The Two Koreas...*, op. cit., s. 204-212.

przywódcy Republiki Korei i ZSRR przyjęli w Moskwie deklarację, w której zobowiązali się nie uciekać się do gróźb lub użycia siły oraz rozstrzygać spory na drodze pokojowej³⁶².

Sytuacja międzynarodowa Korei Północnej w latach 1980-1990

Niezadowolenie z nowego kursu polityki zagranicznej Chin

Zapoczątkowane za czasów Mao zbliżenie polityczne z USA i Japonią na początku lat 80. zostało uzupełnione przez nawiązywanie stosunków gospodarczych z państwami kapitalistycznymi³⁶³. Jednym z elementów nowej strategii Chin była zmiana podejścia do Półwyspu Koreańskiego. Coraz bliższe kontakty Pekinu z Seulem budziły zastrzeżenia Pjongjangu, który dostrzegał w tej tendencji zagrożenie dla własnej pozycji. Dlatego też Korea Północna starała się na wszelkie sposoby zdyskredytować Południe, m.in. przy okazji organizacji Igrzysk Azjatyckich i Igrzysk Olimpijskich w Seulu. Północnokoreańskie zamiary zostały jednak ostro skrytykowane przez Chiny³⁶⁴. Władze w Pekinie, świadome skrajnie trudnej sytuacji gospodarczej i geopolitycznej KRLD, mimo niezadowolenia Pjongjangu, konsekwentnie kontynuowały politykę dwóch Korei. Jednak nawiązując bliższe stosunki z Seulem chińskie władze nie zamierzały narażać na poważniejszy szwank dotychczasowych relacji z Pjongjaniem³⁶⁵. Dlatego też w trakcie wizyty Kim Ir Sena w Pekinie w 1989 r. chińskie kierownictwo starało się uspokajać północnokoreańskiego przywódcę, twierdząc, że intensyfikacja współpracy z Koreą Południową nie przełoży się na pogorszenie relacji z Północą.

Zmiany były jednak aż nadto widoczne, zwłaszcza w stosun-

³⁶²W efekcie deklaracja moskiewska oznaczała *de facto* anulowanie postanowień radziecko-północnokoreańskiego układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej z 1961 r. Zob. Lee Chae-jin, *A Troubled Peace...*, op. cit., s. 142-143.

³⁶³J. Rowiński, *Półwysep Koreański...*, op. cit., s. 28-29.

³⁶⁴T.L. Savage, *China's policy toward North Korea*, „International Journal on World Peace” 2003, t. 20, s. 29-36.

³⁶⁵Szerzej zob. Jia Hao, Zhuang Qubing, *China's Policy toward...*, op. cit., s. 1138-1141.

kach gospodarczych. Lata 80. potwierdziły wszelkie niedoskonałości systemu planowego Korei Północnej, czego przykładem były pogłębiające się niedobory, problemy z zaopatrzeniem w podstawowe środki, spadek wydajności produkcji³⁶⁶. Odwrócenie tendencji wymiany handlowej Chin z państwami koreańskimi sprawiło, że w 1987 r. wartość handlu ChRL z Koreą Południową oscylowała wokół 1,5 mld dolarów przy 520 mln dolarów z Koreą Północną³⁶⁷. Nie pomogły również coraz głośniejsze nawoływania chińskich władz o zastosowanie modelu chińskiego w warunkach północnokoreańskich³⁶⁸.

Zmierzch stosunków z ZSRR

Jeszcze w grudniu 1988 r. podczas wizyty w Pjongjangu minister spraw zagranicznych ZSRR Eduard Szewardnadze zapewnił Kim Ir Sena o sile wzajemnych więzi i uznawaniu tylko jednego państwa koreańskiego. O znaczeniu radzieckiego sojusznika dla Korei Północnej świadczyła także znaczna wymiana handlowa³⁶⁹. Dlatego też wydarzenia kolejnych miesięcy okazały się dla północnokoreańskich władz prawdziwym szokiem. W październiku 1990 r., trzy miesiące po spotkaniu Michaiła Gorbaczowa z Roh Tae-woo, ze specjalną misją do Pjongjangu przyleciał Szewardnadze³⁷⁰. W trakcie spotkania ze swoim północnokoreańskim odpowiednikiem Kim Yong Namem radziecki minister poinformował o planowanym nawiązaniu stosunków dyplomatycznych między Moskwą a Seulem.

³⁶⁶ W 1984 r. Korea Północna przestała płacić odsetki od zadłużenia zagranicznego, a trzy lata później ogłosiła niewypłacalność. Sytuacja stała się tak trudna, że nawet w oficjalnych komunikatach władze informowały o poważnych trudnościach przy realizacji kolejnych planów. Zob. M. Noland, *Avoiding the Apocalypse: The Future of the Two Koreas*, Washington 2000, s. 67.

³⁶⁷ Jia Hao, Zhuang Qubing, *China's Policy toward...*, op. cit., s. 1145-1146.

³⁶⁸ W kontekście proponowanych przez stronę chińską reform zwraca się uwagę m.in. na wizyty Kim Ir Sena w ChRL w 1989 i 1991 r., kiedy północnokoreański przywódca krytycznie odniósł się do chińskiego modelu. Zob. J. Bayer, W.J. Dziak, *Korea & Chiny. Przyjaźń i współpraca, rywalizacja i konflikty. Tom 2: Gospodarka i granice*, Warszawa 2004, s. 35-36. (dalej: J. Bayer, W. J. Dziak, *Korea & Chiny. Tom 2...*).

³⁶⁹ W latach 1984-88 import z ZSRR do Korei Północnej wzrósł z 471 mln dolarów do 1,9 mld dolarów i w 1988 r. stanowił ok. 2/3 całości północnokoreańskiego importu. Istotne było, że ZSRR dostarczał Korei Północnej węgiel i ropę naftową po preferencyjnych cenach. Zob. D. Oberdorfer, *The Two Koreas...*, op. cit., s. 156.

³⁷⁰ Ibidem, s. 213. Po odlocie z Pjongjangu Szewardnadze miał powiedzieć, że była to najtrudniejsza i najmniej przyjemna wizyta zagraniczna w jego karierze dyplomatycznej.

Wywołało to gwałtowny sprzeciw północnokoreańskiego dyplomaty, który ostrzegł, że jeśli ZSRR nie zmieni zdania, to Korea Północna będzie rozwijać prace nad rozbudową potencjału nuklearnego, poprzez Japonię w japońsko-radzieckim sporze terytorialnym oraz uzna niepodległość niektórych republik radzieckich³⁷¹. Ostatecznie jednak radzieckie władze nie przestraszyły się gróźb KRLD i uznały Republikę Korei. Decyzja ta spotkała się z natychmiastową reakcją władz w Pjongjangu, które stwierdziły, że normalizacja ZSRR z Koreą Południową oznacza faktyczny koniec sojuszu radziecko-północnokoreańskiego i w związku z tym Korea Północna będzie zmuszona samodzielnie zadbać o swoje bezpieczeństwo³⁷².

Równie istotne było osłabienie radziecko-północnokoreańskich więzi gospodarczych. Wynikało to zarówno z przeorientowania polityki Gorbaczowa na Koreę Południową, jak i coraz słabszej pozycji ekonomicznej ZSRR, na który jeszcze w 1990 r. przypadało 53,5 proc. handlu zagranicznego Korei Północnej³⁷³. Utrata dominującej roli Moskwy jednocześnie wiązała się ze wzrostem znaczenia Chin, które w ciągu najbliższych lat skutecznie zastąpiły ZSRR w roli najważniejszego partnera gospodarczego i źródła wsparcia dla północnokoreańskiego reżimu³⁷⁴.

Napięcia i dialog w relacjach z USA

Pierwsza połowa lat 80. była burzliwym okresem w relacjach amerykańsko-północnokoreańskich. Poważny kryzys wywołał przeprowadzony 9 października 1983 r. przez północnokoreańskie służby zamach na prezydenta Republiki Korei Chun Doo-hwana, który przebywał wówczas w Rangunie. Zaniepokojone incydentem Chiny zachęcały Kim Ir Sena do rozpoczęcia rozmów z USA i Koreą Południową w celu uspokojenia sytuacji.

³⁷¹ S.S. Kim, *The Two Koreas...*, op. cit., s. 120.

³⁷² A. Mack, *The Nuclear Crisis on the Korean Peninsula*, „Asian Survey” 1993, t. 33, nr 4, s. 342.

³⁷³ O gwałtownym osłabieniu roli ZSRR w relacjach handlowych z KRLD świadczy fakt, że w 1991 r. wymiana handlowa między tymi państwami opiewała zaledwie na kwotę 365 mln dolarów. Zob. A. Scobell, *China and North Korea...*, op. cit., s. 6.

³⁷⁴ O ile w 1990 r. udział Chin w północnokoreańskim handlu zagranicznym wynosił 10,9 proc., o tyle w 1994 r. już 37 proc. Zob. J. Bayer, W.J. Dziak, *Korea & Chiny. Tom 2...*, op. cit., s. 30-35.

Północnokoreański reżim co prawda zgodził się na trójstronny dialog, lecz z powodu niezgodności stanowisk został on wkrótce zerwany³⁷⁵. Ponadto w 1987 r. północnokoreańskie służby ponownie przeprowadziły zamach, tym razem doprowadzając do eksplozji lecącego z Bagdadu do Seulu samolotu pasażerskiego linii Korean Air (numer lotu 858) ze 115 osobami na pokładzie.

Jeszcze większym problemem, który do dziś jest przedmiotem troski wszystkich państw regionu Azji Północno-Wschodniej, stały się coraz większe ambicje nuklearne Korei Północnej. Korzystając z uzyskanych we wcześniejszych latach technologii³⁷⁶, począwszy od lat 80. Korea Północna zdecydowała się na zastosowanie energii nuklearnej do rozbudowy potencjału zbrojnego. Pomimo podpisania przez Koreę Północną *Układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej* (ang. *Non Proliferation Treaty*, NPT) w 1985 r., perspektywa pojawienia się w regionie kolejnego państwa dysponującego bronią nuklearną zaniepokoiła państwa zaangażowane w sytuację na Półwyspie Koreańskim, na czele z USA³⁷⁷.

Obawy wobec północnokoreańskich zamiarów nie przeszkodziły jednak w podjęciu przez USA kolejnej próby dialogu po zakończeniu Igrzysk w Seulu. Mając na uwadze wytyczne Nordpolitik Amerykanie, za pośrednictwem ambasad w Moskwie i Pekinie, starali się przekonać władze w Pjongjangu do rozpoczęcia rozmów³⁷⁸. Efektem amerykańskich zabiegów było rozpoczęcie w grudniu 1988 r. w Peki-

³⁷⁵ Podstawowym problemem było dążenie Pjongjangu do tego, aby rozmowy prowadziły do dwustronnego porozumienia USA-Korea Północna, z wyłączeniem Korei Południowej, na co nie chciały się zgodzić Waszyngton i Seul. Zob. M.J. Seth, *A History of Korea...*, op. cit., s. 352.

³⁷⁶ Początki północnokoreańskich prac nad atomem sięgają już lat 40. XX w., ale na znaczeniu zyskały w kolejnej dekadzie. W 1959 r., Pjongjang zawarł z Moskwą układ o współpracy w dziedzinie badań nad wykorzystywaniem energii atomowej do celów pokojowych. Dzięki radzieckiemu wsparciu Korea Północna zbudowała swój pierwszy ośrodek nuklearny w Jongbjon, 92 km od Pjongjangu. Szerzej na temat współpracy ZSRR z KRLD w sprawach nuklearnych zob. Kim Il-Young, L. Singh, *The North Korean Nuclear Program and External Connections*, „The Korean Journal of Defense Analysis” 2004, t. 16, nr 1, s. 78-81.

³⁷⁷ Amerykański wywiad już na początku lat 80. informował o pracach nad północnokoreańskim programem zbrojeń nuklearnych. Natomiast prace w ośrodku Jongbjon rozpoczęły się w 1986 r. Zob. S.A. Squassoni, *North Korea's Nuclear Weapons: How Soon an Arsenal?*, *CRS Report RS21391*, Congressional Research Service 2004, s. 1-2.

³⁷⁸ Zgoda władz w Pjongjangu na dialog zarówno z USA, jak i Japonią stanowił odpowiedź na ówczesne sukcesy południowokoreańskiej polityki zagranicznej. Zob. Lee Chae-jin, *A Troubled Peace...*, op. cit., s. 143.

nie konsultacji między wysłannikami USA i Korei Północnej. W lutym 1989 r. prezydent George Bush zapewniał władze w Seulu, że poza odstraszeniem nuklearnym USA powinny prowadzić aktywną działalność dyplomatyczną w stosunku do północnokoreańskich oponentów. Chociaż administracja Busha nie podnosiła spotkań do rangi oficjalnych negocjacji, to jednak poruszane tematy dały podstawę do kontynuowania rozmów w kolejnych latach³⁷⁹.

Ochłodzenie w relacjach z Japonią

Ze względu na eskalację zimnowojennej rywalizacji i sekwencję negatywnych zachowań Korei Północnej³⁸⁰ kontakty między Pjongjangiem i Tokio w latach 80. zostały drastycznie ograniczone. Oznaki zdecydowanego przełomu w relacjach wzajemnych zostały zapoczątkowane w styczniu 1989 r., kiedy japońskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych stwierdziło, że nie utrzymuje wrogiej polityki wobec Korei Północnej i jest w stanie w dowolnej chwili rozpocząć rozmowy bez jakichkolwiek warunków wstępnych. W marcu 1989 r. premier Takeshita Naboru wyraził głęboki żal i przeprosił wszystkich Koreańczyków, zarówno tych z Południa, jak i Północy, za czas okupacji, a także wyraził chęć poprawy stosunków z Koreą Północną³⁸¹. Słowa japońskiego premiera spotkały się z przychylną reakcją Kim Ir Sena, a symbolicznym wyra-

³⁷⁹ Ibidem, s. 131-132. USA przedstawiły następujące oczekiwania: 1) poprawa stosunków międzykoreańskich; 2) przystąpienie Korei Północnej do porozumienia o bezpieczeństwie jądrowym w ramach MAEA; 3) zwrot szczątków 8,2 tys. zaginionych amerykańskich żołnierzy z wojny koreańskiej; 4) ograniczenia sprzedaży broni zagranicę; 5) zaprzestanie antyamerykańskiej propagandy; 6) dostarczenie wiarygodnych dowodów, że Korea Północna nie wspiera międzynarodowego terroryzmu. Korea Północna zwróciła uwagę na: 1) ewentualność zmiany układu rozejmowego na dwustronny traktat pokojowy; 2) zaprzestanie wspólnych amerykańsko-południowokoreańskich ćwiczeń wojskowych, a następnie wycofanie sił zbrojnych z Korei Południowej; 3) przyjęcie propozycji dla strefy bezatomowej na Półwyspie; 4) nadanie konsultacjom rangi negocjacji na wysokim szczeblu; 5) wymianę biur łącznikowych między krajami; 6) zawieszenie sankcji nałożonych na Koreę Północną i usunięcie Korei Północnej z listy Departamentu Stanu państw wspierających międzynarodowy terroryzm.

³⁸⁰ Do negatywnych zachowań należy zaliczyć: brak zgody Korei Północnej na spłatę zadłużenia wobec firm japońskich; zaangażowanie północnokoreańskich służb w uprowadzenie japońskich obywateli (*jiken rachi*); zamachy terrorystyczne w Rangunie w 1983 r. i na Morzu Andamańskim 1987 r.; aresztowanie dwóch członków załogi japońskiego statku rybackiego Fujisanmaru-18 w 1983 r.

³⁸¹ Togo Kazuhiko, *Japan's Foreign Policy...*, op. cit., s. 184.

zem poparcia było uwolnienie dwóch członków załogi zatrzymanej japońskiej łodzi rybackiej Fujisanmaru-18.

We wrześniu 1990 r. delegacja polityków Partii Liberalno-Demokratycznej i Japońskiej Partii Socjalistycznej pod przewodnictwem wicepremiera Kanemaru Shin odwiedziła Pjongjang. W deklaracji obie strony zobowiązały się do podjęcia kroków zmierzających do normalizacji stosunków. Ponadto Korea Północna wydała jednostronne oświadczenie, w którym znalazło się sformułowanie, zgodnie z którym Japonia powinna nie tylko przeprosić za okres kolonialny, ale również wypłacić odpowiednią rekompensatę zarówno za ten czas, jak i straty poniesione w wyniku 45 lat braku wzajemnych stosunków.

Misja japońskiej delegacji nie była konsultowana z USA i Koreą Południową, wobec czego spotkała się z krytyką władz w Waszyngtonie i Seulu³⁸². W obliczu niezadowolenia zarówno USA, jak i Republiki Korei w październiku 1990 r. Japonia ogłosiła cztery zasady polityki wobec Korei Północnej: 1) kontakty powinny służyć wzmocnieniu pokoju i stabilności na Półwyspie Koreańskim; 2) normalizacja stosunków z Koreą Północną nie będzie niekorzystnie wpływać na relacje z Republiką Korei; 3) Japonia nie zrekompensuje domniemanych strat za okres powojenny; 4) akceptacja inspekcji Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej (MAEA) przez Koreę Północną jest ważnym elementem bezpieczeństwa Japonii³⁸³.

Od stycznia 1991 r. do lutego 1992 r. przedstawiciele Japonii i Korei Północnej odbyli osiem rund rozmów, w trakcie których poruszono szereg kwestii związanych zarówno z relacjami wzajemnymi, jak i sytuacją w regionie³⁸⁴. Pomimo stosunkowo dobrej atmosfery rozmów, próby dialogu zakończyły się niepo-

³⁸² Amerykanie podkreślali, że ewentualna pomoc finansowa Tokio dla Pjongjangu może być wykorzystana do rozbudowy północnokoreańskiego potencjału nuklearnego. Waszyngton zasugerował, że warunkiem koniecznym w kontaktach z Koreą Północną powinna być zgoda KRLD na kontrole MAEA. Natomiast Koreańczycy z Południa wyrazili obawy, że ewentualne normalizacja japońsko-północnokoreańska może zagwarantować Korei Północnej większe korzyści niż w przypadku normalizacji stosunków japońsko-południowokoreańskich.

³⁸³ D. Fouse, *Japan's Post-Cold War North Korea Policy: Hedging Toward Autonomy?*, Asia-Pacific Center for Security Studies, „Occasional Paper Series” 2004, s. 3.

³⁸⁴ Poruszono takie tematy jak: 1) anulowanie traktatów z przeszłości i przeprosiny; 2) kwestie gospodarcze wraz z odszkodowaniami i współpracą gospodarczą; 3) relacje międzykoreańskie i północnokoreański program nuklearny; 4) kwestie humanitarne; Togo Kazuhiko, *Japan's Foreign Policy...*, op. cit., s. 185.

wodzeniem. Nie ulega wątpliwości, że poza wieloma problemami w stosunkach japońsko-północnokoreańskich głównym czynnikiem, który przyczynił się do fiaska negocjacji, było nieprzestrzeganie przez Koreę Północną kontroli MAEA³⁸⁵.

Po zakończeniu II wojny światowej Koreańczycy weszli w nowy etap swojej historii, stając się ofiarami nie tylko wewnętrznych podziałów, lecz przede wszystkim zimnowojennej konfrontacji. Znalazienie się Republiki Korei i Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej w dwóch zwalczających się obozach połączone z aspiracjami zjednoczenia Korei (w wariancie siłowym) zaowocowało wybuchem pierwszego gorącego konfliktu okresu zimnej wojny. Wojna koreańska umocniła rodzące się podziały i różnice oraz rzutowała na politykę zagraniczną państw koreańskich w kolejnych dekadach. Mimo konieczności oparcia się o relacje z silniejszymi sojusznikami, Pjongjang i Seul starały się prowadzić możliwie jak najbardziej samodzielną politykę zagraniczną, wielokrotnie wykorzystując zmieniającą się dynamikę w relacjach między większymi państwami. Baczna obserwacja poczynąń Moskwy, Pekinu, Tokio i Waszyngtonu była konieczna z punktu widzenia obu państw koreańskich, które były zainteresowane przede wszystkim ugruntowaniem, okrzepnięciem i rozwojem własnych państwowości jako podstawy dla ewentualnego zjednoczenia Korei przy naturalnym uwzględnieniu okoliczności międzynarodowych.

Zauważalne już od lat 70. zmiany w otoczeniu międzynarodowym (zbliżenie amerykańsko-chińskie) wymusiły na Pjongjangu i Seulu dostosowanie się do zmieniających realiów. Z perspektywy czasu okazało się, że skuteczniej w nowych uwarunkowaniach odnalazły się władze Republiki Korei, a szczególnie

³⁸⁵ Wymienia się następujące przyczyny niepowodzenia negocjacji: 1) kwestie dotyczące spłaty zadłużenia wobec japońskich firm inwestujących w Korei Północnej w latach 70.; 2) brak zgody na powrót koreańskich żon do Japonii; 3) brak porozumienia w sprawie porwanych Japończyków. Zob. Bae Jung Ho, Kim Sung Chull, *Japan's North Korea Policy: The Dilemma of Coercion*, [w:] Kim Sung Chull, D.C. Kang (red.), *Engagement with North Korea, A Viable Alternative*, New York 2009, s. 75-76.

ważnym posunięciem było wyraźne otwarcie na kontakty z dynamicznie reformującymi się Chinami. Natomiast Korea Północna, po dekadach zabetonowywania reżimu, okazała się zdecydowanie mniej skłonna do zmian, a na jej niekorzyść działała pogarszająca się sytuacja gospodarcza i coraz bardziej zauważalna na tym tle dysproporcja w stosunku do Południa. Znikoma elastyczność północnokoreańskiego reżimu, kurczowe trzymanie się nieefektywnego modelu rozwojowego i oparcie się przede wszystkim na relacjach z upadającym ZSRR przyniosły katastrofalne skutki w momencie, gdy zawalił się dwubiegunowy porządek międzynarodowy.

Rozdział III

Półwysep Koreański w latach 1990-2016

Wraz z początkiem lat 90. Półwysep Koreański wszedł w nowy okres historii. Pomimo upadku dwubiegowego ładu Korea pozostała podzielona. Pierwsze lata nowego dziesięciolecia dawały nadzieję na zbliżenie między państwami koreańskimi. W 1991 r. przedstawiciele obu Korei przyjęli *Zasadniczy układ o pojednaniu, nieagresji oraz wymianie i współpracy*³⁸⁶, a w następnym roku *Wspólną deklarację o denuklearyzacji Półwyspu Koreańskiego*³⁸⁷. Wydarzenia kolejnych lat pokazały, że powyższe porozumienia pozostały wyłącznie na papierze. Z punktu widzenia Korei Północnej najistotniejszym wyzwaniem było poradzenie sobie z nową sytuacją po upadku ZSRR – dotychczasowego sojusznika i gwaranta stabilności gospodarczej. Ponadto triumfalne zwycięstwo Zachodu w konfrontacji zimnowojennej i nałożenie sankcji na ChRL przez państwa zachodnie po wydarzeniach na Placu Tiananmen mogły wywołać lęk w północnokoreańskich elitach. Osamotniona geopoliti-

³⁸⁶ Tekst porozumienia zob. *Agreement on Reconciliation, Non-aggression and Exchanges And Cooperation Between the South and the North*, 13.12.1991, <http://nautilus.org/wp-content/uploads/2011/12/CanKor-VTK-1991-12-13-agreement-on-reconciliation-non-aggression-exchanges.pdf> (dostęp: 29.10.2016).

³⁸⁷ Tekst deklaracji zob. *Joint Declaration of South and North Korea on the Denuclearization of the Korean Peninsula*, 19.02.1992, <http://cns.miis.edu/inventory/pdfs/aptkoreanuc.pdf> (dostęp: 29.10.2016).

tycznie i osłabiona gospodarczo Korea Północna stanęła przed koniecznością wyboru strategii, która pozwoliłaby jej odnaleźć się w nowych uwarunkowaniach. Sposobem miała okazać się polityka nuklearnego szantażu.

Pierwszy kryzys nuklearny

Podpisanie w 1992 r. przez Koreę Północną umowy z Międzynarodową Agencją Energii Atomowej umożliwiło międzynarodowym inspektorom dostęp do, jak się wydawało, wszystkich północnokoreańskich obiektów nuklearnych. Nie chcąc być narażonym na dalsze kontrole MAEA³⁸⁸, w marcu 1993 r. Pjongjang zawiesił członkostwo w tej organizacji. Kolejną sprawą, która zaczęła być podnoszona w stosunku do Korei Północnej, był rozwój potencjału raketowego³⁸⁹, wzrost nakładów na zbrojenia i proliferacja broni³⁹⁰.

Zdecydowane ruchy KRLD spotkały się z ostrym sprzeciwem USA, które rozważały wniesienie sprawy pod obrady Rady Bezpieczeństwa ONZ, a nawet zbombardowanie północnokoreańskich ośrodków nuklearnych³⁹¹. Pomysł siłowego rozwiązania problemu nie spodobał się władzom w Seulu, które zdecydowanie odrzuciły amerykańską propozycję współpracy w tej sprawie³⁹². W związku z tym amerykańskie władze podjęły próbę sformułowania koalicji, która będzie gotowa poprzeć nałożenie dotkliwych sankcji

³⁸⁸ Rezultat prac inspekcji przeprowadzonych między majem 1992 r. a lutym 1993 r. jasno dowodził, że Korea Północna produkuje pluton z zużytych prętów paliwowych. Zob. Kim Yongho, *North Korea's Use of Terror and Coercive Diplomacy: Looking for their Circumstantial Variants*, „The Korean Journal of Defense Analysis” 2002, t. 14, nr 1, s. 46.

³⁸⁹ W maju 1993 r. Korea Północna przeprowadziła próbę nowego rodzaju raket Nodong, o zasięgu 1300 km. Zob. Kim Taewoo, *North Korean Nuclear Politics at the Crossroads*, „The Korean Journal of Defense Analysis” 2004, t. 16, nr 2, s. 32.

³⁹⁰ Udział nakładów na zbrojenia w Korei Północnej rósł stopniowo od 22,4 proc. PKB w 1991 r. do 37,9 proc. PKB w 1998 r. Na liście państw współpracujących w dziedzinie programów raketowego i nuklearnego znalazły się m.in. Pakistan, Syria i Iran. Zob. Suh Choo-suk, *North Korea's "Military-First" Policy and Inter-Korean Relations*, „The Korean Journal of Defense Analysis” 2002, t. 14, nr 2, s. 178.

³⁹¹ R.U. Kim, *Playing with Fire: The United States' Nuclear Policy Toward North Korea*, „The Korean Journal of Defense Analysis” 2007, t. 19, nr 2, s. 22-23.

³⁹² Bong Youngshik, *Waiting to Reap the Final Harvest: U.S. Engagement Policy to Denuclearize North Korea*, [w:] Kim Sung Chull, D.C. Kang (red.), *Engagement with North Korea, A Viable Alternative*, New York 2009, s. 30.

na Pjongjang³⁹³. Pomimo początkowych oporów, ostatecznie zarówno japońskie, jak i południowokoreańskie władze przychylnie odniosły się do pomysłu nałożenia sankcji³⁹⁴. Trójstronna koalicja podjęła także skuteczną próbę zdobycia poparcia Rosji³⁹⁵. Do pełni dyplomatycznego sukcesu USA brakowało poparcia Chin.

Z uwagi na groźbę konfliktu w regionie pierwszą reakcją ChRL była zapowiedź wsparcia wojskowego Korei Północnej na wypadek zbrojnego zaangażowania wojsk amerykańskich³⁹⁶. Dostrzegając ograniczenia takiej polityki, chińskie kierownictwo opowiedziało się za wariantem dyplomatycznym w ramach zaangażowania się w rozmowy amerykańsko-północnokoreańskie. Pekin z jednej strony pełnił rolę mediatora w negocjacjach, a z drugiej przekonywał Pjongjang, głównie za pomocą argumentów gospodarczych, do odejścia od konfrontacyjnej polityki³⁹⁷.

Owoce starań Chin, a także woli USA i Korei Północnej do bilateralnego uregulowania sporu, było rozpoczęcie negocjacji, w których istotną rolę odegrał przybyły do Pjongjangu w czerwcu 1994 r. były amerykański prezydent Jimmy Carter. W momencie gdy wydawało się, że zawarcie ostatecznego porozumienia jest kwestią czasu, świat obiegła informacja o nagłej śmierci Kim Ir Sena. Nieoczekiwane odejście „Wielkiego Wodza” postawiło północnokoreańskie władze w nieznanym dotąd sytuacji. Jednak szeroko zakrojona akcja ideologiczno-propagandowa oraz silne poparcie struktur wojskowych pozwoliły na skuteczne, aczkol-

³⁹³ J.S. Wit, D.B. Poneman, R.L. Gallucci, *Going Critical: The First North Korean Nuclear Crisis*, Washington D.C. 2004, s. 193-199.

³⁹⁴ Japonia początkowo zgłaszała sprzeciw wobec pomysłu nałożenia sankcji gospodarczych na Koreę Północną, twierdząc, że może to doprowadzić do wzrostu napięcia na Półwyspie Koreańskim. Jednak pod wpływem presji amerykańskiej i obaw przed powtórzeniem krytyki, jaka spotkała Japonię przy okazji wojny w Zatoce Perskiej w 1991 r., władze w Tokio poparły nałożenie sankcji na Koreę Północną. Zob. D. Fouse, *Japan's Post-Cold...*, op. cit., s. 4-5.

³⁹⁵ Władze w Moskwie publicznie skrytykowały zachowanie Korei Północnej i poza groźbą poparcia wielostronnych sankcji zawiesiły porozumienie z 1991 r., na mocy którego Rosja miała zapewnić Korei Północnej dostawę trzech reaktorów na lekką wodę. Zob. S.S. Kim, *The Two Koreas...*, op. cit., s. 123-124.

³⁹⁶ Groźba zaangażowania militarnego w regionie była ostatnią tak zdecydowaną reakcją ChRL w oparciu o chińsko-północnokoreański sojusz z 1961 r. Pekin zapowiedział wysłanie od 50 do 75 tys. żołnierzy. Zob. *China and North Korea: Comrades Forever?*, International Crisis Group, „Asia Report” 2006, nr 112, s. 5.

³⁹⁷ S.S. Kim, *North Korean Foreign Relations in the Post-Cold War World*, Strategic Studies Institute 2007, s. 10.

wiek nie natychmiastowe, przeprowadzenie przygotowywanej od dwudziestu lat rodzinnej sukcesji władzy³⁹⁸.

Porozumienie ramowe i powstanie KEDO

Opanowanie sytuacji wewnętrznej po śmierci Kim Ir Sena pozwoliło północnokoreańskim władzom na kontynuowanie rozmów z USA, czego owocem było podpisanie w październiku 1994 r. w Genewie porozumienia w sprawie pokojowego uregulowania problemu północnokoreańskiego programu nuklearnego (*Porozumienie ramowe*)³⁹⁹. Rdzeniem umowy była decyzja o powołaniu międzynarodowego konsorcjum, które miało udzielić Korei Północnej wsparcia energetycznego⁴⁰⁰. W zamian za to KRLD zobowiązała się kontynuować członkostwo w *Układzie o nieprolifracji broni jądrowej* (NPT), zezwolić na inspekcje MAEA oraz wstrzymać prace i rozbudowę reaktorów w Jongbjon i Taechon.

Na przełomie 1994 i 1995 r. przedstawiciele USA, Japonii i Korei Południowej negocjowali w sprawie powołania deklarowanego konsorcjum. Do rozmów nie została zaproszona Rosja, a Chiny przyjęły postawę wyczekującą i nie zdecydowały się aktywnie zaangażować w projekt. Pomimo pierwszych pozytywnych sygnałów⁴⁰¹ dotyczących działalności powołanej 9 marca 1995 r. w Nowym Jorku *Korean Peninsula Energy Development Organization*

³⁹⁸ W.J. Dziak, *U źródeł rodzinnej...*, op. cit., s. 286-287.

³⁹⁹ Szerzej na temat postanowień *Porozumienia ramowego* zob. L.A. Niksch, *North Korea's Nuclear Weapons Program*, CRS Report RL33590, Congressional Research Service 2006, s. 15-18. Tekst porozumienia zob. *Agreed Framework between the United States of America and the Democratic People's Republic of Korea*, 21.10.1994, <http://cns.miss.edu/inventory/pdfs/aptagrame.pdf> (dostęp: 29.10.2016).

⁴⁰⁰ Międzynarodowe konsorcjum miało zająć się dostarczeniem dwóch reaktorów na lekką wodę o mocy 1000 MW każdy, a także w ramach rekompensaty za wstrzymanie pracy reaktora grafitowego w Jongbjon dostarczać Korei Północnej rocznie 500 tys. ton paliwa do momentu wybudowania pierwszego z planowanych reaktorów. Ustanowiono, że konsorcjum powołane do realizacji wsparcia energetycznego powstanie do 20 kwietnia 1995 r.

⁴⁰¹ Podczas pierwszej sesji KEDO uczestniczyli przedstawiciele 31 państw. Japonia była państwem, które zadeklarowało wówczas największy wkład finansowy – 5,8 mln dolarów (dla porównania USA – 5 mln dolarów, Republika Korei – 1,8 mln dolarów). W ciągu pierwszego roku istnienia KEDO 20 państw wniosło 84 mln dolarów. Do 2000 r. liczba członków organizacji wzrosła do 13 państw, a w 1997 r. UE weszła w skład Zarządu. Na czele organizacji (Dyrektor Wykonawczy) stanął amerykański dyplomata Stephen Bosworth.

(KEDO)⁴⁰², szybko okazało się, że jednym z większych problemów będą kwestie finansowe, zwłaszcza te związane z dostawą ciężkiego oleju opałowego. W związku z tym, że republikańska większość w Kongresie nie wyraziła zgody na znaczne sfinansowanie projektu, administracja Billa Clintona zintensyfikowała, ostatecznie zakończone sukcesem, działania na rzecz znalezienia dodatkowych funduszy, zwłaszcza w Korei Południowej i Japonii.

Okres względnej stabilizacji i współpracy w kwestii KEDO sprzyjał poprawie relacji japońsko-południowokoreańskich. Szczególną rolę w tym względzie odegrało oświadczenie Murayamy Tomiichi z 15 sierpnia 1995 r., w którym japoński premier przeprosił Koreańczyków za spowodowanie cierpień w trakcie drugiej wojny światowej, zwłaszcza w kontekście tzw. *comfort women*⁴⁰³. Władze w Tokio dążyły również do poprawy relacji z Koreą Północną, co jednak nie powiodło się w związku ze sprzeciwem japońskiego społeczeństwa wobec coraz bardziej nagłaśnianego problemu uprowadzenia japońskich obywateli przez północnokoreańskie służby w latach 70. i 80.⁴⁰⁴

Nie ulega wątpliwości, że porozumienie z Genewy przyczyniło się do chwilowego uspokojenia sytuacji w regionie. Jednak wkrótce okazało się, że mechanizmy wypracowane w *Porozumieniu ramowym* były niewystarczające, a Pjongjang i Waszyngton nie potrafiły zdobyć się na gesty zaufania we wzajemnych relacjach⁴⁰⁵. Pogłębiająca się niepewność co do intencji KRLD skłoniła także władze w Pekinie do baczniejszego zwrócenia uwagi na północnokoreański problem nuklearny, który dotychczas był traktowany przez Chiny w kategoriach zimnowojennego reliktu⁴⁰⁶.

⁴⁰² Tekst umowy zob. *Agreement on the Establishment of the Korean Peninsula Energy Development Organization*, 9.03.1995, <http://www.kedo.org/pdfs/establishmentkedo.pdf> (dostęp: 29.10.2016).

⁴⁰³ Problem *comfort women* był punktem centralnym w stosunkach japońsko-południowokoreańskich do połowy lat 90. Istota oświadczenia Murayamy wynika z tego, że do dziś jest to wzór dla wszystkich oficjalnych tekstów przeprosin Japonii w ciągle aktualnej i burzliwej kwestii *comfort women*. Zob. Togo Kazuhiko, *Japan's Foreign Policy...*, op. cit., s. 167-171. Tekst oświadczenia zob. *Statement by Prime Minister Tomiichi Murayama „On the occasion of the 50th anniversary of the war's end”*, 15.08.1995, <http://www.mofa.go.jp/announce/press/pm/murayama/9508.html> (dostęp: 29.10.2016).

⁴⁰⁴ Szerzej zob. W.J. Dziak, M. Citko, *Obywatele Japonii w niewoli północnokoreańskiej. Zarys problematyki*, Warszawa 2009.

⁴⁰⁵ Szerzej na temat przyczyn niepowodzeń w realizacji *Porozumienia ramowego* zob. J.M. Minnich, *The Denuclearization of North Korea: A Critical Analysis of the 1994 Agreed Framework*, „The Korean Journal of Defense Analysis” 2002, t. 14, nr 2.

⁴⁰⁶ Zdaniem Jerzego Bayera i Waldemara J. Dziaka podejście Chin do północnokoreańskiego

Idea rozmów czterostronnych

Sytuacja powstała po nieudanej implementacji *Porozumienia ramowego* z 1994 r. przyczyniła się do zwiększonego zaangażowania Korei Południowej, która wielokrotnie podkreślała, że odegrała niewystarczającą rolę w trakcie negocjacji w Genewie, co utrudniło rozmowy na temat pojednania międzykoreańskiego. Przedstawiona 16 kwietnia 1996 r. przez prezydentów Kim Young-sama i Billa Clintona⁴⁰⁷ propozycja czterostronnego mechanizmu (dwa państwa koreańskie, Chiny, USA) została niechętnie odebrana przez władze w Pjongjangu, które forsowały dwustronny dialog z USA. Dzięki zaangażowaniu USA i Chin Korea Północna wyraziła zgodę na powstanie formuły „3+1”, w której udział ChRL miał być ograniczony do roli obserwatora z prawem akceptowania ostatecznych rozstrzygnięć. Propozycja ta nie uzyskała aprobaty Seulu, domagającego się pełnoprawnego udziału Pekinu⁴⁰⁸.

Chociaż początkowo Chiny ostrożnie podchodziły do południowokoreańskiej inicjatywy⁴⁰⁹, to zdecydowany głos poparcia ze strony Korei Południowej umocnił je w przekonaniu, że mechanizm czterostronny może okazać się przydatnym narzędziem w uregulowaniu sytuacji na Półwyspie Koreańskim⁴¹⁰. Nieprzypadkowe więc było zachowanie Pekinu, który przez zwiększenie pomocy żywnościowej dla Korei Północnej zabiegał o włączenie władz w Pjongjangu do rozmów.

programu nuklearnego do połowy lat 90. opierało się na: 1) dementowaniu jakiegokolwiek współpracy Chin z Koreą Północną w sprawach nuklearnych; 2) zajmowaniu neutralnej pozycji; 3) sprzeciwie wobec radykalnych posunięć, w tym stosowania sankcji. Zob. J. Bayer, W.J. Dziak, *Korea & Chiny, Przyjaźń i współpraca, rywalizacja i konflikty. Tom 1: Strategia i Polityka*, Warszawa 2006., s. 229-230. (dalej: J. Bayer, W.J. Dziak, *Korea & Chiny. Tom 1...*).

⁴⁰⁷ Inicjatorem rozmów czterostronnych był prezydent Kim Young-sam, ale idea spotkała się z jak największym poparciem prezydenta Billa Clintona.

⁴⁰⁸ Postawa Korei Południowej wynikała z dalszego zacieśniania współpracy chińsko-południowokoreańskiej. Ponadto Seul postrzegał Pekin jako element stabilizujący rozmowy, dzięki któremu możliwe byłoby skuteczniejsze wywieranie presji na reżim północnokoreański. Zob. Wang Fei-Ling, *Major Powers and Korean Reunification*, „Pacfic Affairs” 1999, t. 72, nr 2, s. 174-179.

⁴⁰⁹ J. Rowiński, *Półwysep Koreański...*, op. cit., s. 37-38.

⁴¹⁰ Chiny dostrzegły w rozmowach także możliwość znalezienia wspólnego regionalnego mianownika w relacjach z USA. Zob. B. Gill, *Limited Engagement*, „Foreign Affairs” 1999, t. 78, nr 4, s. 72-73.

Powołanie do życia czterostronnej formuły było porażką Japonii. Choć japońskie władze wyraziły oficjalne poparcie dla idei rozmów czterostronnych, to pojawiły się obawy, że finansowe zaangażowanie w KEDO nie przyniosło Japonii żadnych korzyści politycznych⁴¹¹. W związku z brakiem udziału w forum wielostronnym Tokio uznało, że najlepszym rozwiązaniem będzie ponowne podjęcie dialogu dwustronnego z Koreą Północną⁴¹².

Również Rosja nie kryła rozczarowania pominięciem w formułowaniu wielostronnego mechanizmu na Półwyspie Koreańskim. Świadome ochłodzenie relacji z Koreą Północną i zbliżenie z Koreą Południową nie przyczyniło się do umocnienia pozycji Rosji w regionie. Próba ratowania nadszarpniętej reputacji była propozycja rosyjskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych w sprawie powołania szerokiego forum ds. Półwyspu Koreańskiego, które obejmowałoby dwie Koree, stałych członków Rady Bezpieczeństwa i agendy ONZ takie jak MAEA⁴¹³. Została ona jednak zignorowana i od drugiej połowy lat 90. Moskwa postanowiła zredefiniować swoją politykę wobec Korei Północnej, szans na wzmocnienie pozycji w regionie dostrzegając w ściślejszych więzach z północnokoreańskim reżimem⁴¹⁴.

Próba raketowa Taepodong-1 i raport Perry'ego

Zapoczątkowany w grudniu 1997 r. mechanizm rozmów czterostronnych, pomimo dużej intensywności spotkań⁴¹⁵, nie wyszedł poza ogólnikowe deklaracje. Bezpośrednim powodem była narastająca niechęć Korei Północnej, która z czasem przerodziła

⁴¹¹ D. Fouse, *Japan's Post-Cold...*, op. cit., s. 6.

⁴¹² Chociaż w rozpoczętych w listopadzie 1997 r. negocjacjach obie strony podtrzymywały wolę kontynuowania rozmów, to porozumienie wydawało się coraz mniej realne z uwagi na rozbieżności dotyczące japońskich żon i porwanych obywateli japońskich. Zob. M.J. Green, *Japan's Reluctant Realism...*, op. cit., s. 123.

⁴¹³ A. Vorontsov, *Current Russia-North Korea Relations: Challenges and Achievements*, The Brookings Institution Center for Northeast Asian Policy Studies, luty 2007, s. 6.

⁴¹⁴ Do połowy lat 90. Rosja utrzymywała chłodne relacje z Koreą Północną. W 1992 r. Moskwa postanowiła nie przedłużać wygasającego w 1996 r. traktatu, co oznaczało koniec rosyjskiej pomocy wojskowej. Wywołało to sprzeciw Pjongjangu, który ogłosił, że czuje się zdradzony. Zob. S.S. Kim, *The Two Koreas...*, op. cit., s. 124-125.

⁴¹⁵ W ciągu dwudziestu miesięcy odbyły się trzy sesje w Columbia University oraz sześć sesji w Genewie. Zob. C.L. Pritchard, *The Korean Peninsula and the role of multilateral talks*, „North-East Asian Security” 2005, nr 2, s. 27.

się w prowokacyjną politykę. Próba raketowego pocisku balistycznego dalekiego zasięgu Taepodong-1 z końca sierpnia 1998 r. podważyła dotychczasowe osiągnięcia rozmów i zaniepokoiła szczególnie USA i Japonię⁴¹⁶. Test trójczłonowej rakiety dalekiego zasięgu został odebrany jako bezpośrednie zagrożenie dla bezpieczeństwa Japonii⁴¹⁷. W takiej sytuacji dotychczas pozytywnie nastawiony do współpracy rząd japoński nie miał innej możliwości, jak tylko wstrzymać pomoc żywnościową oraz zawiesić finansowanie w ramach KEDO ⁴¹⁸.

Amerykańskie źródła wywiadowcze podejrzewały, że poza testem raketowym Korea Północna ponownie uruchomiła program przetwarzaniu plutonu, co stanowiłoby ostateczne porzucenie zasad uzgodnionych w *Porozumieniu ramowym*. W związku z tym prezydent Clinton zobowiązał byłego sekretarza obrony Williama Perry'ego do przeprowadzenia gruntownego przeglądu i oceny dotychczasowej polityki USA wobec Korei Północnej. Efektem prac Perry'ego było wydanie w październiku 1999 r. raportu, który wzywał do dwutorowego podejścia amerykańskiej dyplomacji, opierającego się zarówno na wszechstronnym zaangażowaniu i dążeniu do normalizacji, jak i równoczesnym odstraszeniu⁴¹⁹. Wydanie raportu i realizacja niektórych jego zaleceń doprowadziły do uspokojenia napiętej atmosfery w regionie i umożliwiły poprawę w relacjach amerykańsko-północnokoreańskich i stosunkach międzykoreańskich⁴²⁰. Jedną

⁴¹⁶ Lee Hun Kyung, *North Korea's Missile Program and US Nonproliferation Strategy*, „The Korean Journal of Defense Analysis” 2002, t. 14, nr 2, s. 59-60.

⁴¹⁷ Zagrożenie północnokoreańskim potencjałem raketowym zmobilizowało japońskie władze do opracowania i wdrożenia własnego (niezależnego od USA) systemu satelit szpiegowskich, monitorujących sytuację na Półwyspie Koreańskim. Zob. S.S. Kim, *North Korean...*, op. cit., s. 44.

⁴¹⁸ W odpowiedzi na to Korea Północna zamknęła oficjalne i nieoficjalne kanały kontaktów z Japonią. Japońskie władze zawiesiły także bezpośrednie loty czarterowe do Korei Północnej. Sytuację w stosunkach wzajemnych pogorszył incydent z pojawieniem się północnokoreańskiej łodzi na japońskich wodach terytorialnych w marcu 1999 r. Zob. Bae Jung Ho, Kim Sung Chull, *Japan's...*, [w:] op. cit., s. 78.

⁴¹⁹ Co istotne, w raporcie jednoznacznie odrzucono politykę mającą na celu przyspieszenie upadku Kim Dzong Ila. Sprawozdanie Perry'ego zostało zdecydowanie skrytykowane przez Republikanów, którzy twierdzili, że polityka administracji Clintona była i jest niewystarczająca, gdyż Korea Północna jest dużo większym zagrożeniem niż przewidywano. Treść raportu zob. W.J. Perry, *Review of United States Policy Toward North Korea: Findings and Recommendations*, Office of the North Korea Policy Coordinator United States Department of State, 12.10.1999.

⁴²⁰ S.S. Kim, *The Two Koreas...*, op. cit., s. 249.

z pierwszych decyzji Perry'ego było zmobilizowanie stron do pogłębionej współpracy w ramach trójstronnego dialogu Waszyngton-Tokio-Seul⁴²¹.

Nie ulega wątpliwości, że tym, co umożliwiło powołanie trójstronnej współpracy, była poprawa w relacjach japońsko-południowokoreańskich. Silnie doświadczona azjatyckim kryzysem finansowym Korea Południowa uzyskała znaczne wsparcie gospodarcze z Japonii, która stała się jednym z głównych donatorów w ramach pomocy udzielonej przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy⁴²². Dowodem woli poprawy relacji wzajemnych było inauguracyjne przemówienie nowego prezydenta Republiki Korei Kim Dae-junga z lutego 1998 r. i pozytywne gesty poczynione przez Seul w gorącym sporze w sprawie rybołówstwa⁴²³. Potwierdzeniem wejścia na nowy poziom relacji było przyjęcie podczas październikowej wizyty Kim Dae-junga w Tokio deklaracji „nowego partnerstwa Japonii i Republiki Korei w XXI wieku”⁴²⁴. Z uwagi na północnokoreańskie zagrożenie strony zobowiązały się do zwiększenia konsultacji i wymiany w dziedzinie obronności oraz ustanowienia regularnych spotkań międzyrządowych⁴²⁵. Otwarcie obu państw na kompleksową współpracę⁴²⁶ sprawiło, że deklaracja z 1998 r. zaczęła być nazywana „owocem prawdziwej normalizacji” i przejścia z etapu podkreślenia problemów historycznych do współpracy na rzeczy międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa⁴²⁷.

⁴²¹ Efektem działań Perry'ego była formalizacja współpracy i ustanowienie Trójstronnej Grupy Koordynacji i Nadzoru na szczeblu wiceministrów spraw zagranicznych.

⁴²² Z 58 mld dolarów pomocy udzielonej przez MFW 10 mld dolarów pochodziło z Japonii. Zob. Togo Kazuhiko, *Japan's Foreign Policy...*, op. cit., s. 171.

⁴²³ Republika Korei dobrowolnie zgodziła się na ograniczenie połowów w pobliżu spornych obszarów morskich. Zob. M.J. Green, *Japan's Reluctant Realism...*, op. cit., s. 130-133.

⁴²⁴ Tekst deklaracji zob. *Joint Declaration on a New ROK-Japan Partnership for the 21st Century*, 10.10.1998, <http://www.mofa.go.kr/webmodule/htsboard/template/read/korboardread.jsp?typeID=12&boardid=512&seqno=303393> (dostęp: 29.10.2016).

⁴²⁵ Ibidem, s. 126-127. W sierpniu 1999 r. przeprowadzono pierwsze wspólne manewry morskie i ćwiczenia w zakresie ratownictwa. Ustanowiona została też czerwona linia między Tokio a Seulem dla kluczowych problemów bezpieczeństwa.

⁴²⁶ Zawarto m.in. porozumienia w dziedzinie gospodarczej, rybołówstwa i wymiany kulturalnej. Zob. Togo Kazuhiko, *Japan's Foreign Policy...*, op. cit., s. 172-173.

⁴²⁷ W sondażach po szczycie 80 proc. Japończyków stwierdziło, że oba państwa nareszcie zamknęły problem kwestii historycznych, a ponad 70. proc. stwierdziło, że najważniejszym czynnikiem w stosunkach japońsko-południowokoreańskich jest współpraca na rzecz międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa. Zob. M.J. Green, *Japan's Reluctant Realism...*, op. cit., s. 133-137.

Nie umniejszając znaczeniu współpracy amerykańsko-japońsko-południowokoreańskiej, należy ocenić, że najważniejszym czynnikiem, który pozwolił na przełamanie kryzysowej sytuacji na Półwyspie Koreańskim była realizacja strategii zbliżenia z Koreą Północną przez administrację Kim Dae-junga. Tzw. słoneczna polityka (ang. *sunshine policy*) zakładała aktywną współpracę polityczną i gospodarczą między państwami koreańskimi, co miało sprzyjać otwarciu Korei Północnej i stworzeniu podstaw dla realizacji długoterminowego celu, jakim miało być zjednoczenie Korei⁴²⁸.

Pozytywne doświadczenie po udziale w czterostronnym mechanizmie⁴²⁹ skłoniło Chiny do kontynuowania zaangażowania, tym razem w rodzącym się porozumieniu międzykoreańskim. W związku z coraz trudniejszą sytuacją gospodarczą Korea Północna stopniowo pogłębiała swoją zależność od Chin (zwiększone dostawy żywności i surowców), w efekcie czego Pekin stanął przed szansą wywierania większej presji na Pjongjang, zwłaszcza w kontekście rozmów międzykoreańskich⁴³⁰.

Ku pojednaniu koreańskiemu

Pogorszenie sytuacji wewnętrznej kraju i przekonanie Kim Dzong Ila o zagrożeniu i izolacji zewnętrznej⁴³¹ sprawiły, że od 1999 r. Korea Północna zaczęła być coraz bardziej podatna na sugestie chińskich przywódców w sprawie kontrolowanego otwarcia na świat i ożywienia kontaktów z Koreą Południową. Korzystne z punktu widzenia dialogu międzykoreańskiego było także porozumienie Seulu i Waszyngtonu z marca 1999 r., w którym USA zobowiązały się wesprzeć Koreę Północną żywnościowo i podejmować kolejne kroki w kierunku poprawy relacji

⁴²⁸ Szerzej zob. A. Bober, *Korea zjednoczona – szansa czy utopia*, Skarżysko-Kamienna 2013, s. 141-146; N.D. Levin, Han Yong-Sup, *Sunshine in Korea...*, op. cit., s. 23-33.

⁴²⁹ Z perspektywy Chin rozmowy czterostronne wydawały się jednak pozytywnym doświadczeniem. Pekin po raz pierwszy miał szansę współtworzyć mechanizm regionalnej stabilizacji, pełniąc wielokrotnie rolę mediatora. Zob. J. Rowiński, *Półwysep Koreański...*, op. cit., s. 37-38.

⁴³⁰ W.J. Dziak, *Kim Jong Il*, op. cit., s. 210-211.

⁴³¹ Zaniepokojenie Kima, a także Chin wywołały głównie bombardowania Jugosławii przez siły amerykańskie w konflikcie o Kosowo w marcu 1999 r. Zob. S.S. Kim, *Chinese-North Korean Relations at a Crossroads*, „International Journal of Korean Studies” 2003, t. 7, nr 1, s. 41.

politycznych i gospodarczych. Z kolei KRLD zagwarantowała możliwość przeprowadzenia wielokrotnych inspekcji na terenie bazy Kumchang-ri⁴³².

Coraz wyraźniejsza atmosfera dialogu sprzyjała aktywności Chin, które zorganizowały rozmowy przygotowawcze (od marca 2000 r.) przed ostatecznym szczytem państw koreańskich⁴³³. Ponadto spotkanie przywódców koreańskich poprzedziła tajna wizyta Kim Dzong Ila w Pekinie w maju 2000 r., podczas której skutecznie zabiegał o zwiększoną pomoc gospodarczą⁴³⁴. Konsekwentne popieranie dialogu międzykoreańskiego i determinacja chińskich władz została bardzo pozytywnie odebrana przez Koreę Południową. Seul liczył, że zaangażowanie Pekinu przyczyni się do ograniczenia konfrontacyjnych zapędów Północy wobec Południa⁴³⁵. Natomiast z punktu widzenia władz w Pekinie popieranie zbliżenia koreańskiego służyło uzyskaniu realnego wpływu na ewentualne zjednoczenie Korei⁴³⁶.

Państwem, które postanowiło skorzystać z atmosfery względnej stabilizacji, była również Rosja. Władzom w Moskwie zależało przede wszystkim na uregulowaniu stosunków politycznych z Koreą Północną i w tym celu od 1997 r. prowadzono prace nad nowym traktatem, który miał zastąpić układ z 1961 r.⁴³⁷ Zaangażowanie Rosji zostało docenione przez Kim Dae-junga, który w 1999 r. odwiedził Moskwę i zabiegał o poparcie Rosji dla słonecznej polityki⁴³⁸. Korzystne uwarunkowania zewnętrzne

⁴³² Ponadto strony potwierdziły zobowiązania wynikające z *Porozumienia ramowego* z 1994 r. Zob. J. Bayer, W.J. Dziak, *Korea & Chiny. Tom 1...*, op. cit., s. 195-198.

⁴³³ Zang Hyoungsoo, *An Agenda for International Cooperation on the Korean Peninsula*, „The Korean Journal of Defense Analysis” 2002, t. 14, nr 2, s. 93.

⁴³⁴ S. Snyder, *China-Korea Relations: Beijing at Center Stage or Upstaged By the Two Kims?*, „Comparative Connections” 2000, t. 2, nr 2, s. 82-84.

⁴³⁵ Yuan Jing-dong, *China's North Korea Problem: The Nuclear Issue and the Geopolitics of Northeast Asia*, referat wygłoszony 22-25 marca 2006 r. podczas konferencji International Studies Association w San Diego, s. 4.

⁴³⁶ Na fali porozumienia koreańskiego prezydent Chen Shui-bien zaproponował Pekinowi podobne uregulowanie sporu międzychińskiego. Chiny odrzuciły jednak tę propozycję do czasu, aż Tajpej uzna, że istnieją jedne Chiny, a Tajwan jest ich częścią. Szerzej na temat powiązania problemów Korei Północnej i Tajwanu w chińskiej polityce zagranicznej zob. Zhao Quansheng, *Moving Toward a Co-management Approach: China's Policy Toward North Korea and Taiwan*, „Asian Perspective” 2006, t. 30, nr 1, s. 39-78.

⁴³⁷ Szczególną rolę w promowaniu chęci ponownej normalizacji stosunków był ówczesny minister spraw zagranicznych Federacji Rosyjskiej Jewgienij Primakow.

⁴³⁸ S.S. Kim, *The Two Koreas...*, op. cit., s. 126.

przyspieszyły negocjacje między Rosją a Koreą Północną i ostatecznie w lutym 2000 r. w Pjongjangu został podpisany *Traktat o Przyjaźni, Dobrym Sąsiedztwie i Współpracy*⁴³⁹. W ramach dopełnienia formalnego uregulowania stosunków rosyjsko-północnokoreańskich w kwietniu 2000 r. rozpoczęto przygotowania do wizyty prezydenta Władimira Putina w Pjongjangu⁴⁴⁰.

Szczyt w Pjongjangu

Ostatecznie szczyt międzykoreański odbył się w dniach 13-15 czerwca w Pjongjangu. Zwieńczeniem spotkania dwóch Kimów było przyjęcie wspólnej deklaracji, która w pięciu punktach wymieniała czynniki na rzecz pojednania koreańskiego⁴⁴¹. Optymistyczna perspektywa międzykoreańskiego pokoju i współpracy rozbudziła w Koreańczykach z Południa silnie nacjonalistyczne sentymenty i poczucie niezależnej od mocarstw odpowiedzialności za losy Korei. Pomimo coraz częściej podnoszonego tematu „koreanizacji” polityki obronnej i bezpieczeństwa⁴⁴² oraz rosnącej opozycji społeczeństwa południowokoreańskiego wobec obecności żołnierzy amerykańskich⁴⁴³, USA entuzjastycznie odniosły się do obiecującego rezultatu szczytu w Pjongjangu⁴⁴⁴.

⁴³⁹ W odróżnieniu od sojuszu z 1961 r. nowa umowa nie zawierała klauzuli dotyczącej militarnego wsparcia w razie konfliktu zbrojnego na Półwyspie Koreańskim. Zob. G. Toloraya, *Russia and North Korea*, [w:] Akaha Tsuneo (red.), *The Future of North Korea*, New York 2001, s. 150.

⁴⁴⁰ Ocenia się, że zwrot w relacjach Moskwy z Pjongjaniem stanowił odejście od ideologicznego wymiaru stosunków na rzecz pragmatycznego podejścia i w efekcie odzyskania utraconego podczas kadencji Jelcyna zrównoważonego i aktywnego oddziaływania na sytuację na Półwyspie Koreańskim. Zob. S. Bieleń, *Tożsamość międzynarodowa Federacji Rosyjskiej*, Warszawa 2006, s. 317.

⁴⁴¹ Szerzej o przebiegu szczytu w Pjongjangu zob. M. Burdelski, *Czynniki warunkujące proces...*, op. cit., s. 97-100. Tekst deklaracji zob. *South-North Joint Declaration*, 15.06.2000, http://www.usip.org/sites/default/files/file/resources/collections/peace_agreements/n_skorea06152000.pdf (dostęp: 29.10.2016).

⁴⁴² Południowokoreańskie władze wspominały, że rola USA powinna być ograniczona do pozycji siły wspierającej, a nie koordynującej, bądź liderującej bezpieczeństwem na Półwyspie. Zob. J.D. Pollack, *The Changing Political-Military Environment: Northeast Asia*, [w:] Z. Khalilzad et al., *The United States and Asia: Toward a New U.S. Strategy and Force Posture*, RAND Corporation 2001, s. 115-124.

⁴⁴³ Szczególnie głośny był protest z 26 lipca 2000 r., w którym wzięło udział ponad 14 tys. uczestników.

⁴⁴⁴ Sekretarz stanu Madeleine Albright stwierdziła, że „historyczny szczyt między przywódcami obu Korei stanowi śmiały krok w kierunku rozwiązania półwiekowego konfliktu

W kontekście dalszej obecności militarnej USA na Półwyspie sekretarz stanu Madeleine Albright podkreśliła, że problem będzie rozpatrywany przez Seul i Waszyngton niezależnie od postępu w relacjach międzykoreańskich⁴⁴⁵.

Pozytywne sygnały z Waszyngtonu po szczycie koreańskim⁴⁴⁶ nie oznaczały jednak, że Pjongjang zdobędzie się na podobne gesty. Korea Północna ostrzegła, że rozważy zasadność wprowadzenia moratorium raketowego wyłącznie pod warunkiem, że administracja amerykańska poczyni poważniejsze kroki na rzecz normalizacji stosunków⁴⁴⁷. Wydarzeniem, które miało świadczyć o woli podjęcia istotnego dialogu, była wizyta Madeleine Albright w Pjongjangu w dniach 23-24 października 2000 r. W rozmowie Albright z Kim Dzong Ilem zostały poruszone sprawy napięcia militarnego na Półwyspie, terroryzmu i praw człowieka. Pojawił się również wątek nawiązania stosunków dyplomatycznych i ewentualnej wizyty Billa Clintona w Korei Północnej. Pomimo deklaracji Kim'a w sprawie zaprzestania prób raketowych dalekiego zasięgu, kontrowersyjna sprawa północnokoreańskiego programu raketowego nie doczekała się ostatecznego uregulowania⁴⁴⁸.

W obliczu ciągle wątpliwego porozumienia amerykańsko-północnokoreańskiego i coraz częściej podnoszonych wątpliwości co do konieczności stacjonowania wojsk USA, na głównego beneficjenta pojednania koreańskiego wyrosły Chiny⁴⁴⁹. Pozytywna ocena szczytu przez Pekin wynikała z tego, że proces pojednania odbywał się niezależnie od wpływu pozostałych mocarstw, zwłaszcza USA. Zredukowanie prawdopodobieństwa konfliktu między Koreańską Republiką Ludowo-Demokratycz-

tu⁴⁴⁵. Zob. Lee Chae-jin, *A Troubled Peace...*, op. cit., s. 202.

⁴⁴⁵ W sprawie obecności sił amerykańskich na Półwyspie zastanawiające dla amerykańskiej administracji były słowa Kim Dzong Ila, w których przychylnie odniósł się on do dalszego stacjonowania sił USA jako gwaranta stabilności. Zob. Lee Jung-min, *A Geopolitical Shift: Korean Peninsula After the Summit*, „East Asian Review” 2000, t. 12, nr 4, s. 62.

⁴⁴⁶ Kilka dni po szczycie USA potwierdziły zapowiadane od września 1999 r. rozluźnienie sankcji ekonomicznych nałożonych na Koreę Północną.

⁴⁴⁷ Lee Chae-jin, *A Troubled Peace...*, op. cit., s. 203.

⁴⁴⁸ A. Wagner, *Albright Visits North Korea; Progress Made on Missile Front*, Arms Control Association, listopad 2000.

⁴⁴⁹ J. Kukulka, *Historia współczesna stosunków międzynarodowych 1945-2000*, Warszawa 2007, s. 788-789.

ną a Republiką Korei pozostawało w zgodzie z chińską strategią zapewnienia stabilności w regionie. Natomiast zaangażowanie w przygotowaniu szczytu potwierdzało unikalną rolę Chin jako jedyne liczącego się państwa w regionie, które mogło po-szczycić się dobrymi stosunkami zarówno z Północą, jak i Po-łudniem⁴⁵⁰. Pomimo sukcesów Chińczycy zdawali sobie sprawę z nieobliczalności Korei Północnej, a uświadomił ich w tym upu-bliczniony przebieg poufnej rozmowy Kim Dzong Ila z Kim Dae-jungiem, w której północnokoreański przywódca opowiedział się za obecnością sił amerykańskich w Azji Wschodniej jako gwaranta stabilności regionalnej⁴⁵¹.

Atmosfera zbliżenia w relacjach międzykoreańskich zosta-ła uznana przez władze w Moskwie za korzystną okoliczność, sprzyjającą aktywniejszej postawie Rosji wobec Półwyspu Ko-rekańskiego. Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami, w lipcu 2000 r. Putin przybył do Pjongjangu, będąc pierwszym rosyjskim prezydentem, który odwiedził północnokoreańską stolicę. Poza ofertą współpracy gospodarczej, kulturalnej i naukowo-tech-nicznej podczas spotkania z Kim Dzong Ilem⁴⁵² Putin zadeklaro-wał gotowość odgrywania przez Rosję roli głównego pośrednika w dalszych rozmowach międzykoreańskich, co dodatkowo pod-kreślała wstępna propozycja współpracy gospodarczej obejmują-cej obie Koree i Rosję⁴⁵³. Ocenia się jednak, że deklaracje Putina były przejawem myślenia życzeniowego, gdyż na ówczesnym eta-pie Rosja nie miała realnych możliwości odgrywania roli media-tora⁴⁵⁴. Niezależnie od tego wizyta Putina w Pjongjangu wysyłała

⁴⁵⁰ J. Bayer, W.J. Dziak, *Korea & Chiny. Tom 1...*, op. cit., s. 88-91.

⁴⁵¹ Chociaż Chiny traktują obecność sił amerykańskich jako tymczasowy element po-wstrzymujący agresywne zapędy Pjongjangu, to w perspektywie długookresowej obec-ność militarna USA w regionie jest sprzeczna z interesami Pekinu. Zob. W.J. Dziak, *Korea: pokój czy wojna...*, op. cit., s. 183.

⁴⁵² Zwraca się uwagę, że jednym z elementów gry dyplomatycznej rosyjskiego prezyden-ta było nawiązanie jak najlepszych więzi osobistych z północnokoreańskim przywódcą. Zob. Funabashi Yoichi, *Peninsula Question: A Chronicle of the Second Korean Nuclear Crisis*, Washington 2007, s. 180.

⁴⁵³ Wśród sugerowanego wspólnego projektu było powstanie transkoreańskiej sieci kole-jowej, która łączyłaby Półwysep Koreański z Dalekim Wschodem Federacji Rosyjskiej i Koleją Transsyberyjską.

⁴⁵⁴ L. Buszynski, *Russia and North Korea: The Dilemma of Engagement*, [w:] Kim Sung Chull, D.C. Kang (red.), *Engagement with North Korea, A Viable Alternative*, New York 2009, s. 104.

jasny sygnał do pozostałych graczy w regionie, że Rosja zamierza aktywnie angażować się politycznie i gospodarczo w rozgrywkę na Półwyspie Koreańskim⁴⁵⁵.

Szczyt międzykoreański został oceniony pozytywnie również przez Japonię, która liczyła, że przyczyni się on do trwałego zmniejszenia napięć w regionie. Minister spraw zagranicznych Kono Yohei podkreślił, że Japonia będzie współpracować w promowaniu środków budowy zaufania na Półwyspie Koreańskim, dostrzegając w tym szanse dla procesu normalizacji stosunków na linii Tokio-Pjongjang⁴⁵⁶. Trzeba jednak zaznaczyć, że mimo powstałej po szczycie atmosfery dialogu, Japonia ostrożnie zapatrywała się na perspektywę poprawy stosunków z Koreą Północną⁴⁵⁷.

Zaognienie relacji Korei Północnej z USA

Wkrótce okazało się, że w atmosferze deklarowanego pojednania Kim Dzong Il dążył do uzyskania jak największej pomocy gospodarczej ze strony Seulu, a w momencie zwiększonej presji na kontynuowania dialogu zaczął odchodzić od rozmów⁴⁵⁸. Ponadto południowokoreańskie wsparcie nie rozwiązało problemów gospodarczych Korei Północnej i dlatego północnokoreańskie kierownictwo postanowiło zwrócić się o pomoc do pozostałych państw.

W styczniu 2001 r. Kim Dzong Il udał się do Pekinu, gdzie chińskie władze starały się nakłonić go do powrotu do dialogu z sąsiadem z Południa. Zdeterminowany uzyskaniem pomocy gospodarczej Kim przystał na chińskie sugestie, a ponadto zadeklarował przeprowadzenie odpowiednich reform gospodarczych w oparciu o chińskie doświadczenie⁴⁵⁹. Skończyło się jednak na obietnicach,

⁴⁵⁵ E.P. Bazhanov, *Korea in Russia's Post-Cold War Regional Political Context*, [w:] C. Armstrong, G.K. Rozman, S.S. Kim (red.), *Korea at the Center: Dynamics of Regionalism in Northeast Asia*, Armonk 2006, s. 222-223.

⁴⁵⁶ Lee Jung-min, *A Geopolitical Shift...*, op. cit., s. 62.

⁴⁵⁷ Wątpliwości i obawy Japonii w stosunku do perspektyw dialogu z Koreą Północną kontrastowały z zauważalnym ociepleniem w relacjach z Koreą Południową, wzmocnionych m.in. dzięki współpracy w ramach Trójstronnej Grupy Koordynacji i Nadzoru powstałej z inicjatywy USA. Zob. V.D. Cha, *Japan-Korea Relations: The Roller Coaster of Expectations*, „Comparative Connections” 2000, t. 2, nr 2, s. 99-103.

⁴⁵⁸ W.J. Dziak, *Korea: pokój czy wojna...*, op. cit., s. 213.

⁴⁵⁹ Lim Wonhyuk, *Kim Jong Il's Southern Tour: Beijing Consensus with a North Korean*

a kilka tygodni negocjacji pokazało, że KRLD zależało wyłącznie na stwarzaniu pozorów uczestnictwa w dialogu międzykoreańskim. Postawa Pjongjangu nie spodobała się chińskiemu kierownictwu, które starało się uświadomić, że szansa, jaką stwarza Korea Północnej słoneczna polityka Kim Dae-junga, może się już nie powtórzyć. Wyrazem zaangażowania Chin była wizyta przewodniczącego ChRL Jiang Zemina w Pjongjangu, która była pierwszą od ponad dziesięciu lat wizytą najważniejszego przywódcy Chin w północnokoreańskiej stolicy⁴⁶⁰. Dostrzegając coraz wyraźniejszą presję ChRL, na początku września Kim Dzong Il zdecydował się na wznowienie rozmów z Seulem⁴⁶¹.

Północnokoreańskie władze zamierzały również wykorzystać lepsze w ostatnich miesiącach kontakty z Rosją dla poprawy swojej sytuacji gospodarczej. Pod koniec lipca 2001 r. Kim Dzong Il rozpoczął ponad trzytygodniową podróż pociągiem po Rosji, co miało stanowić potwierdzenie zbliżenia zapoczątkowanego podczas wizyty Putina w poprzednim roku. Chociaż w oficjalnych komunikatach Korea Północna wyrażała zadowolenie z wizyty Kima w Rosji, to nie zmienia to faktu, że północnokoreańskiemu przywódcy nie udało się osiągnąć celów gospodarczych⁴⁶². Należy jednak zaznaczyć, że kolejne spotkanie Kim Dzong Ila z Putinem utwierdziło Chiny w przekonaniu, że Korea Północna zamierza poszukiwać innych możliwości wsparcia, rzutujących na interesy chińskie. Szczególnie zaniepokojenie władz w Pekinie wywołało wstępne porozumienie między Kimem a Putinem w sprawie diskutowanego również z Koreą Południową projektu budowy połączenia kolejowego łączącego Półwysep Koreański z Koleją Transsyberyjską⁴⁶³.

Po wykonaniu kilku gestów sugerujących kontynuowanie dialogu we wrześniu 2001 r. delegacja północnokoreańska odstąpiła od rozmów z Koreą Południową. Czynnikiem, który dodatkowo skomplikował sytuację, były wydarzenia w USA z 11 września 2001 r., po

Twist?, Nautilus Institute 2006, s. 1.

⁴⁶⁰ J. Rowiński, *Półwysep Koreański...*, op. cit., s. 39-40.

⁴⁶¹ W.J. Dziak, *Korea: pokój czy wojna...*, op. cit., s. 215.

⁴⁶² W trakcie spotkania Rosja odmówiła anulowania 3,2 mld dolarów długu z czasów ZSRR, o co usilnie zabiegała Korea Północna. Zob. L. Buszynski, *Russia...*, [w:] op. cit., s. 105.

⁴⁶³ O trójstronnym projekcie kolejowym Putin poinformował południowokoreańskie władze podczas wizyty w Seulu w lutym 2001 r. Zob. W.J. Dziak, *Korea: pokój czy wojna...*, op. cit., s. 222.

których w opinii nowo wybranych amerykańskich władz zagrożenie stwarzane przez Koreę Północną znacznie wzrosło. Brak potępienia terroryzmu przez północnokoreański reżim⁴⁶⁴ oraz zamrożenia dialogu wewnątrzkoreańskiego sprawiły, że wśród członków administracji prezydenta George'a W. Busha zaczęły dominować głosy mówiące o koniecznej radykalizacji w podejściu do Korei Północnej⁴⁶⁵. Konfrontacyjna polityka nowych amerykańskich władz kontrastowała wyraźnie z podejściem ekipy Clintona, która co prawda nieufnie i z rezerwą podchodziła do deklaracji Korei Północnej, to jednak nie traktowała jej jako stałego zagrożenia⁴⁶⁶. W listopadzie 2001 r. prezydent Bush wystąpił do północnokoreańskich władz z żądaniem umożliwienia kontroli wszystkich obiektów nuklearnych przez międzynarodowych inspektorów. W odpowiedzi Pjongjang stwierdził, że nie będzie ulegał wojennej retoryce USA oraz przekonywał, że jest gotowy do odparcia ewentualnych ataków Waszyngtonu. Potwierdzeniem postawy Waszyngtonu wobec Pjongjangu było przemówienie amerykańskiego prezydenta o stanie państwa ze stycznia 2002 r., w którym zaliczył on Koreę Północną, obok Iraku i Iranu, do tzw. osi zła, skupiającej najbardziej niebezpieczne państwa świata⁴⁶⁷.

Południowokoreańskie Ministerstwo ds. Zjednoczenia starało się tonować nastroje, podkreślając, że północnokoreański program wzbogacania uranu nie stanowi bezpośredniego zagrożenia, lecz jest grą przetargową Północy w negocjacjach z USA⁴⁶⁸.

⁴⁶⁴ Pjongjang określił wydarzenia z 11 września mianem „tragicznego incydentu” i odmówił przyjęcia wspólnej deklaracji potępiającej terroryzm. Postawa północnokoreańskiego reżimu wynikała z faktu, że Korea Północna znajdowała się na amerykańskiej liście państw wspierających terroryzm i w związku z tym obawiała się konsekwencji jednoznacznego potępienia aktów terroryzmu z września 2001 r. Zob. W.J. Dziak, *Korea: pokój czy wojna...*, op. cit., s. 215-217.

⁴⁶⁵ A. Wu, *What China Whispers to North Korea*, „The Washington Quarterly” 2005, t. 28, nr 2, s. 37.

⁴⁶⁶ Szerzej na temat różnic w podejściu administracji B. Clintona i G.W. Busha do kwestii północnokoreańskiej zob. Cho Young Chul, *Collective identity formation on the Korean Peninsula: United States' different North Korea policies, Kim Dae-Jung's Sunshine Policy, and United States-South Korea-North Korea relations*, „International Relations of the Asia-Pacific” 2010, t. 10, 99-119.

⁴⁶⁷ Tekst przemówienia zob. *The President's State of the Union Address*, 29.01.2002, <http://georgewbush-whitehouse.archives.gov/news/releases/2002/01/print/20020129-11.html> (dostęp: 29.10.2016).

⁴⁶⁸ Kim Hakjoon, *Sunshine or Thunder? Tension between the Kim and Bush Administrations in Historical Perspective*, „Korea Observer” 2003, t. 34, nr 1, s. 33.

Pomimo tych zabiegów przemówienie Busha przyczyniło się do radykalnego usztywnienia stanowiska KRLD. Zawieszenie rozmów międzykoreańskich oraz drastyczne pogorszenie relacji na linii Korea Północna–USA utwierdziły Chiny w przekonaniu, że reżim północnokoreański jest głównym odpowiedzialnym za zaostrzenie napięć w regionie⁴⁶⁹.

Pomimo pogarszającej się sytuacji w regionie nowe władze w Tokio, na czele z premierem Koizumim Junichiro, podjęły próbę historycznego zwrotu w relacjach z Koreą Północną. Po wielu miesiącach przygotowań 17 września 2002 r. w Pjongjangu odbył się szczyt z udziałem Koizumiego Junichiro i Kim Dzong Ila. W deklaracji wieńczącej szczyt poruszono wiele spraw⁴⁷⁰, ale największe zaskoczenie wywołały słowa Kima dotyczące odpowiedzialności Korei Północnej za porwania japońskich obywateli w latach 70. i 80. Wywołało to na tyle duże oburzenie w japońskim społeczeństwie, że rząd Koizumiego uznał sprawę uprowadzeń za priorytetową w stosunkach z Koreą Północną⁴⁷¹. Z perspektywy czasu wydaje się jednak, że wizyta Koizumiego w Pjongjangu w 2002 r. nie była motywowana tylko kwestiami wewnętrznymi, lecz także strategicznymi kalkulacjami dotyczącymi roli Japonii w regionalnej rozgrywce na Półwyspie Koreańskim. Dyplomatyczne posunięcia Koizumiego były ukierunkowane na to, aby japoński głos w sprawie KRLD był brany pod uwagę przy formowaniu się mechanizmów wielostronnych w przyszłości⁴⁷².

W porównaniu z Japonią Rosja utrzymywała stosunkowo dobre relacje z Koreą Północną. Szczególnie istotna z punktu

⁴⁶⁹ W.J. Dziak, *Korea: pokój czy wojna...*, op. cit., s. 219.

⁴⁷⁰ Wśród poruszanych problemów znalazły się: wątek porwań japońskich obywateli przez północnokoreańskie służby, problem sporów historycznych i odszkodowań za okres kolonialnych rządów Japonii, kwestia raketowa i nuklearna, dyskusja na temat normalizacji. Zob. Bae Jung Ho, Kim Sung Chull, *Japan's...*, [w:] op. cit., s. 81.

⁴⁷¹ Ibidem, s. 82. Choć pierwsze reakcje japońskiego społeczeństwa były pozytywne i oznaczały wzrost poparcia dla Koizumiego (z 43 proc. do 67 proc.), to jednak wkrótce Japończycy zaczęli krytyczniej podchodzić do szczytu. Wynikało to z oburzenia informacją, że przeżyło zaledwie pięć z porwanych osób. Pod wpływem stanowiska społeczeństwa Koizumi uznał, że Japonia nie będzie dyskutowała z Koreą Północną na temat pomocy, chyba, że dojdzie do postępu w kwestii uprowadzonych i kwestii nuklearnej. W przeprowadzonym przez japońskie sondażu w 2002 r. 83,4 proc. respondentów stwierdziło, że najważniejszym problemem w relacjach z KRLD jest problem uprowadzonych.

⁴⁷² Sato Yoichiro, *Explaining Japan's North Korea Policy*, [w:] U. Vyas, Chen Ching-Chang, D. Roy (red.), *The North Korea Crisis and Regional Responses*, Honolulu 2015, s. 126.

widzenia rosnącego antagonizmu amerykańsko-północnokoreańskiego była krytyka konfrontacyjnej polityki administracji Busha przez Putina, który podczas spotkania z Kimem w sierpniu 2002 r. we Władywostoku jednoznacznie zadeklarował, że Rosja nie przystąpi do montowanej przez USA koalicji skierowanej przeciwko Korei Północnej⁴⁷³.

Na tle coraz bardziej napiętej sytuacji w regionie pozytywnym sygnałem wydawało się rozpoczęcie 1 lipca 2002 r. przez północnokoreańskie władze najpoważniejszej od czasu proklamowania Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej w 1948 r. reformy gospodarczej, nazwanej *Działaniami na rzecz Poprawy Zarządzania i Ładu Gospodarczego*⁴⁷⁴. Pomysł gruntownych zmian gospodarczych spotkał się ze zdecydowanym entuzjazmem w Rosji⁴⁷⁵. Sceptycznie do sprawy podchodziły Chiny, które z reformami wiązały nadzieje na zwiększone wpływy na północnokoreańską gospodarkę, zwłaszcza przez zaangażowanie w specjalnych strefach ekonomicznych⁴⁷⁶. Obawy chińskie okazały się słuszne, gdyż kolejne miesiące potwierdziły ograniczoność reform i niechęć północnokoreańskich władz do podjęcia prawdziwej współpracy⁴⁷⁷.

⁴⁷³ S.S. Kim, *Chinese-North Korean...*, op. cit., s. 129.

⁴⁷⁴ Cechą wyróżniającą te zmiany był fakt, że w odróżnieniu od wcześniejszych inicjatyw, tym razem reformy miały charakter nakazowy i obejmowały całe terytorium kraju. Z punktu widzenia charakteru działań północnokoreańskich władz reformy składały się z czterech kluczowych obszarów: 1) przemian mikroekonomicznych; 2) przemian makroekonomicznych; 3) tworzenia specjalnych stref ekonomicznych; 4) pozyskiwania pomocy zagranicznej. Zob. szerzej Hong Ilh-pyo, *A Shift Toward Capitalism? Recent Economic Reforms in North Korea*, „East Asian Review” 2002, t. 14, nr 4, s. 93-106; C.D. Hale, *Real Reform in North Korea? The Aftermath of the July 2002 Economic Measures*, „Asian Survey” 2005, t. 45, nr 6, s. 823-842; J. Bayer, W.J. Dziak, *Perspektywy rozwoju ekonomicznego KRLD na tle reform z 2002 r.*, t. 1 i 2, Warszawa 2008.

⁴⁷⁵ Rosja wyraziła nadzieję, że podejmowane przez Pjongjang działania są istotnym krokiem w kierunku gospodarki rynkowej i otwarcia Korei Północnej na sąsiadów i świat. Nieobce były opinie, że północnokoreańskie reformy były logiczną konsekwencją rosyjskiej podróży Kima, która miała natchnąć północnokoreańskiego lidera. Rosjanie podkreślali, że mogą odegrać istotną rolę jako karta przetargowa w relacjach Pjongjangu z Pekinem. Zob. L. Buszynski, *Russia...*, [w:] op. cit., s. 105-106.

⁴⁷⁶ Trzeba jednak przyznać, że reakcja chińskich władz była dość ostrożna, co wynikało z podkreślonej odmienności północnokoreańskich reform od modelu chińskiego. Zob. J. Rowiński, *Półwysep Koreański...*, op. cit., s. 47.

⁴⁷⁷ Zachowanie północnokoreańskich władz stało się wręcz problematyczne dla Chin, o czym świadczyło obsadzenie przez Koreę Północną na stanowisku naczelnika specjalnej strefy ekonomicznej Sinuiju na granicy chińsko-północnokoreańskiej chińskiego biznesmena Yang Bina bez uprzedniej konsultacji z chińskimi władzami. Zob. Liu Ming,

Drugi kryzys nuklearny

Świadomy wybór prowokacyjnej polityki przez Koreę Północną doprowadził do tego, że władze w Pjongjangu postanowiły ponownie zasiać niepewność w szeregach pozostałych państw regionu⁴⁷⁸. Na początku października 2002 r., podczas pobytu w Pjongjangu zastępcy sekretarza stanu USA ds. Azji i Pacyfiku Jamesa Kelly'ego, północnokoreańscy przedstawiciele oświadczyli, że od kilku lat Korea Północna realizuje tajny program wzbogacania uranu na potrzeby wojskowe. USA uznały dążenia KRLD za poważne naruszenie jej wcześniejszych zobowiązań⁴⁷⁹. Odpowiedzią na prowokacyjną politykę Kima było wstrzymanie, realizowanych w ramach *Porozumienia ramowego* z Genewy, dostaw paliwa przez USA, Koreę Południową i Japonię⁴⁸⁰.

Północnokoreańska deklaracja o pracach nad wzbogacaniem uranu wywołała również zaniepokojenie Chin⁴⁸¹, co starała się wykorzystać szukająca poważniejszej współpracy z Pekinem administracja Busha. Wyrazem tych starań była wizyta Jiang Zemina w USA w ostatnim tygodniu października, podczas której przywódca Chin opowiedział się za współpracą amerykańsko-chińską na rzecz wypracowania pokojowego rozwiązania problemu północnokoreańskiego oraz poparł wizję Półwyspu Koreańskiego wolnego od broni nuklearnej⁴⁸².

China and the North Korean Crisis: Facing Test and Transition, „Pacific Affairs” 2003, t. 76, nr 3, s. 357.

⁴⁷⁸ W ocenie Waldemara J. Dziaka prowokacyjne zachowanie Korei Północnej wpisywało się w taktykę Kim Dzong Ila, która polegała na stałym zaskakiwaniu i trzymaniu w niepewności zarówno sojuszników (Chiny), jak i przeciwników (USA). Oświadczenie o wzbogacaniu uranu na potrzeby militarne miało przede wszystkim sparaliżować USA i doprowadzić do wznowieniu rozmów na warunkach Pjongjangu. Zob. W.J. Dziak, *Korea: pokój czy wojna...*, op. cit., s. 223-224.

⁴⁷⁹ Warto jednak zwrócić uwagę, że *Porozumienie ramowe* z 1994 r. nie obejmowało technologii wykorzystania wysoko wzbogaconego uranu. Zob. J. Bayer, W.J. Dziak, *Korea & Chiny. Tom 1...*, op. cit., s. 200-201.

⁴⁸⁰ *Ibidem*, s. 202.

⁴⁸¹ Zaniepokojenie było tym większe, że o północnokoreańskim programie nuklearnym chiński wiceminister spraw zagranicznych Li Zhaoxing dowiedział się nie od północnokoreańskich władz, lecz od amerykańskiego ambasadora Clarka Randta. Zob. Liu Ming, *China and the...*, op. cit., s. 357.

⁴⁸² M. Allen, K. DeYoung, *Bush Seeks China's Aid To Oppose N. Korea*, „The Washington Post”, 26.10.2002.

Poza kontaktami amerykańsko-chińskimi o powadze zagrożenia świadczyło spotkanie Jiang Zemina z Władimirem Putinem na początku grudnia 2002 r. We wspólnym oświadczeniu przywódcy wyrazili zaniepokojenie północnokoreańskim programem nuklearnym i wezwali Koreę Północną i USA do normalizacji stosunków przez konstruktywny dialog⁴⁸³. Intensywne kontakty na linii Pekin-Moskwa wynikały m.in. z postawy Rosji, która podkreślała, że wywieranie presji na KRLD tylko pogorszy sytuację. Ponadto Rosjanie większą odpowiedzialnością za powstały kryzys obarczali administrację Busha, w odróżnieniu od której podkreślali wolę wspierania transformacji, a nie zmiany północnokoreańskiego reżimu⁴⁸⁴. Również przywódcy chińscy byli dalecy od akceptacji amerykańskiej retoryki „osi zła” i zdecydowanie opowiadali się za polityką „przyjaznej perswazji” wobec Korei Północnej⁴⁸⁵.

Coraz większa presja wywierana na Koreę Północną nie zniechęciła jednak władz w Pjongjangu przed podjęciem kolejnych prowokacyjnych ruchów. W połowie grudnia 2002 r. KRLD wysłała pismo do MAEA, w którym oświadczyła, że jest gotowa do ponownego uruchomienia reaktora jądrowego w Jongbjon i otwarcia pozostałych obiektów nuklearnych, których działalność była zamrożona na podstawie *Porozumienia ramowego*⁴⁸⁶. Sytuacji nie poprawiała wroga retoryka administracji Busha⁴⁸⁷. Ostatecznie pod koniec grudnia północnokoreańskie służby przystąpiły do zrywania plomb i usuwania kamer, a inspektorzy MAEA otrzymali polecenie natychmiastowego opuszczenia kraju⁴⁸⁸. Potwierdzeniem ostatecznego zerwania Korei Północnej z dotychczasowymi zobowiązaniami było wycofanie

⁴⁸³ Jiang, *Putin Sign Joint Statement*, „People’s Daily”, 2.12.2002.

⁴⁸⁴ W rosyjskiej Dumie stwierdzono, że za kryzys odpowiada polityka USA, które najpierw nie wywiązały się z dostarczenia reaktorów do KRLD, a następnie zaliczyły ją do „osi zła”. Zob. A. Zhebin, *The Bush Doctrine, Russia, and Korea*, „Asian Perspective” 2003, t. 27, nr 4, s. 159-161.

⁴⁸⁵ W.J. Dziak, *Korea: pokój czy wojna...*, op. cit., s. 221.

⁴⁸⁶ *Chronology of U.S.-North Korean Nuclear and Missile Diplomacy*, Arms Control Association, maj 2015.

⁴⁸⁷ 22 grudnia 2002 r. Donald Rumsfeld oświadczył, że USA mogą w przyszłości skutecznie walczyć na dwóch frontach, pokonując zarówno Irak, jak i Koreę Północną. Zob. *Rumsfeld to N. Korea: US Could Fight on Two Fronts*, „Reuters”, 22.12.2002.

⁴⁸⁸ Ostatecznie inspektorzy MAEA opuścili Koreę Północną 31 grudnia 2002 r.

się z NPT w styczniu 2003 r.⁴⁸⁹ Miesiąc później KRLD potwierdziła amerykańskie informacje szpiegowskie i oświadczyła, że ośrodek atomowy w Jongbjon rozpoczął normalną działalność. Podejmując się prowokacyjnej polityki, północnokoreański reżim podtrzymywał możliwość powrotu do dialogu z USA, czym jednak nie były zainteresowane amerykańskie władze, skoncentrowane wówczas na przygotowaniu do inwazji na Irak⁴⁹⁰.

Wycofanie się Korei Północnej z NPT oraz powtarzające się informacje na temat rozwoju potencjału nuklearnego wraz z narastającymi obawami USA sprawiły, że chińskie kierownictwo zaczęło dostrzegać zagrożenie związane z możliwą eskalacją konfliktu⁴⁹¹. Pierwszą oficjalną reakcją kierownictwa chińskiego na zachowanie Korei Północnej było oświadczenie z 16 stycznia 2003 r., w którym jednoznacznie stwierdzono, że Chiny popierają ideę Półwyspu Koreańskiego wolnego od broni nuklearnej⁴⁹². Sekretarz stanu USA Colin Powell uznał chińskie stanowisko za niewystarczające⁴⁹³, do czego władze w Pekinie odniosły się z dużym dystansem, podkreślając, że podstawą uregulowania kryzysowej sytuacji jest dwustronny dialog między Koreą Północną a USA⁴⁹⁴. Asekuracyjne deklaracje o woli odgrywania roli pośrednika i strony wspierającej ducha porozumienia⁴⁹⁵ wynikały głównie z tego, że Chiny nadal utrzymywały, że posiadają jedynie ograniczony wpływ na Koreę Północną, a główna odpowiedzialność za rozwiązywanie problemu leży po stronie USA⁴⁹⁶. Warto zwrócić uwagę, że stanowisko Pekinu

⁴⁸⁹ Oficjalny tekst wystąpienia Korei Północnej z NPT zob. *North Korea's Statement on NPT Withdrawal*, 10.01.2003, <http://www.atomicarchive.com/Docs/Deterrence/DPRKNPTstatement.shtml> (dostęp: 29.10.2016).

⁴⁹⁰ W.J. Dziak, *Korea: pokój czy wojna...*, op. cit., s. 227.

⁴⁹¹ R. Carlin, J.W. Lewis, *Negotiating with North Korea: 1992–2007*, Center for International Security and Cooperation, Stanford University 2008, s. 14.

⁴⁹² Yuan Jing-dong, *China's North Korea...*, op. cit., s. 12.

⁴⁹³ W trakcie podróży na Daleki Wschód w lutym 2003 r. Colin Powell wyraził ubolewanie, że Chiny nie decydują się na mocniejsze oddziaływania na Koreę Północną. Zob. J. Dao, *Powell, in Asia, Is Dealt a Setback on North Korea*, „NYT”, 25.02.2003.

⁴⁹⁴ T.G. Carpenter, *Great Expectations: Washington, Beijing, and the North Korean Nuclear Crisis*, „The Korean Journal of Defense Analysis” 2006, t. 18, nr 4, s. 10.

⁴⁹⁵ P.P. Pan, *China Treads Carefully Around North Korea*, „The Washington Post”, 10.01.2003.

⁴⁹⁶ Chung Jae Ho, *China's New Leadership and Its Policy toward the Korean Peninsula: Slow Changes in the Making?*, [w:] *External Strategy of the New Chinese Leadership*, The Japan Institute of International Affairs 2004, s. 43.

opierało się na przekonaniu o konieczności równoległego zaangażowania USA i Korei Północnej w rozmowy, bez akcentowania winy KRLD za fiasko dotychczasowych porozumień, z *Porozumieniem ramowym* z 1994 r. na czele⁴⁹⁷.

12 lutego 2003 r. na forum MAEA delegacja chińska zagłosowała za przekazaniem problemu północnokoreańskiego kryzysu nuklearnego na wokandę Rady Bezpieczeństwa ONZ. Był to wyraźny sygnał dla Korei Północnej, że Pekin nie będzie dłużej tolerował prowokacyjnej polityki Pjongjangu⁴⁹⁸. Dla podkreślenia sprzeciwu wobec północnokoreańskiej polityki Chiny podjęły także liczne kroki w stosunkach dwustronnych⁴⁹⁹. Z perspektywy czasu wydaje się, że moment aktywizacji chińskiej dyplomacji nie był przypadkowy – Chiny wykorzystały skoncentrowanie się USA przede wszystkim na Bliskim Wschodzie, w związku z przygotowaniami do inwazji na Irak⁵⁰⁰.

Powyższe decyzje Pekinu okazały się jednak niewystarczające, gdyż relacje między Pjongjangiem a Waszyngtonem nadal pozostawały wyjątkowo napięte, o czym świadczyły incydenty z przełomu lutego i marca 2003 r.⁵⁰¹ Utrzymywanie przez USA konfrontacyjnej postawy nie spotkało się ze zrozumieniem pozostałych państw regionu. Na stosunkowo największe poparcie USA mogły liczyć wyłącznie w Japonii, której negatywny stosu-

⁴⁹⁷ B. Gill, A. Thompson, *A Test for Beijing: China and the North Korean Nuclear Quandary*, Arms Control Association, 2003.

⁴⁹⁸ Liu Ming, *China and the...*, op. cit., s. 359.

⁴⁹⁹ Kilka dni po spotkaniu na forum MAEA chiński wiceminister spraw zagranicznych Wang Yi w rozmowie z ministrem spraw zagranicznych KRLD Park Nam-Sunem przestrzegł Koreę Północną przed dalszymi prowokacjami, zastrzegając, że niezastosowanie się do tej sugestii może wyraźnie zaszkodzić wzajemnym relacjom. Presja chińskiego wiceministra wiązała się głównie z możliwością odejścia Chin od dotychczasowego blokowania sankcji międzynarodowych przeciwko Korei Północnej na forum Rady Bezpieczeństwa. W tym samym czasie władze chińskie odmówiły Korei Północnej również udzielenia pomocy w rozbudowie potencjału militarnego, o co zabiegał wiceprzewodniczący północnokoreańskiej Komisji Obrony Narodowej. O zwiększonym zaangażowaniu Chin świadczyła także decyzja najwyższego kierownictwa partyjnego i państwowego, aby przewodniczący Chin Hu Jintao stanął na czele Grupy Kierowniczej ds. Korei Północnej.

⁵⁰⁰ Za tę uwagę dziękuję dr. hab. Dominikowi Mierzejewskiemu.

⁵⁰¹ W lutym i marcu Korea Północna, chcąc przyciągnąć uwagę USA, przeprowadziła testy rakiet krótkiego zasięgu typu ASCM (Anti-Ship Cruise Missile). Ponadto na początku marca 2003 r. 150 mil od wybrzeży Korei Północnej doszło do zbliżenia czterech samolotów północnokoreańskich MIG-29 i MIG-23 z amerykańskim samolotem szpiegowskim RC-135S. W odpowiedzi na incydent Waszyngton wysłał 24 bombowce do bazy na Guam w celu wzmocnienia zdolności obronnych.

nek do Korei Północnej wynikał z nieudanej próby normalizacji stosunków w poprzednich miesiącach. Należy jednak zastrzec, że władze w Tokio sprzeciwiały się rozwiązaniom militarnym, a także początkowo niechętnie odnosiły się do pomysłu nałożenia dotkliwych sankcji na Pjongjang⁵⁰². Niezależnie od tego administracja Koizumiego podjęła zdecydowane kroki w kierunku dostosowania profilu Sił Samoobrony do północnokoreańskiego zagrożenia⁵⁰³.

Natomiast zdecydowanie krytycznie na zachowanie administracji Busha zapatrywała się Korea Południowa i jej nowo wybrany prezydent Roh Moo-hyun. Choć w przemówieniu inauguracyjnym z 25 lutego 2003 r. podkreślał znaczenie obchodzącego w tym roku 50. rocznicę sojuszu z USA, to jednak w poprzednich wypowiedziach, jeszcze jako prezydent-elekt, nie krył sprzeciwu wobec konfrontacyjnej polityki administracji Busha. Natomiast w kwestii rozwiązania kryzysu nuklearnego południowokoreański prezydent zachęcał do poszukiwania pokojowych rozwiązań wielostronnych, bazując na założeniu, że gwarancje bezpieczeństwa i wsparcia gospodarczego będą w stanie przekonać Koreę Północną do porzucenia ambicji nuklearnych⁵⁰⁴. Odmienne postrzeganie problemu przez drugiego po Japonii głównego sojusznika w regionie wymusiło na władzach w Waszyngtonie gruntowne przemyślenie strategii wobec Korei Północnej⁵⁰⁵.

⁵⁰² Względne poparcie polityki administracji Busha wynikało m.in. z tego, że po wizycie Koizumiego w Pjongjangu w japońskim społeczeństwie odnotowano znaczny wzrost nastrojów antypółnocnokoreańskich, co znalazło swoje odbicie w przekazie publicznym. Ponadto japońskie władze podjęły także działania w polityce wewnętrznej, zakazując przekazów finansowych dokonywanych przez Ogólne Zrzeszenie Koreańskich Rezydentów w Japonii (Chongryon). W dalszych miesiącach Japonia wypowiedziała się także za amerykańskim projektem *Proliferation Security Initiative*. Zob. M.I. Abramowitz, J.T. Laney, E. Heginbotham, *Meeting the North Korean Nuclear Challenge*, Council on Foreign Relations 2003, s. 29-30.

⁵⁰³ W latach 2001-2006 rząd Koizumiego zmienił ok. 60 proc. ustawodawstwa dot. obronności Japonii. Zob. S.S. Kim, *North Korean...*, op. cit., s. 46.

⁵⁰⁴ W tym celu Roh Moo-hyun zwrócił się z prośbą do Koizumiego Junichiro w sprawie podjęcia prób normalizacji stosunków z Koreą Północną, a także zabiegał u wicepremiera Qian Qichena o aktywniejszą postawę w RB ONZ. Zob. Lee Chae-jin, *A Troubled Peace...*, op. cit., s. 228-229.

⁵⁰⁵ O odmiennym odbiorze strategii administracji Busha przez społeczeństwo amerykańskie i południowokoreańskie zob. szerzej Mo Jongryn, Hahn Kyu S., *Public Diplomacy and North Korea Policy: Diverging Effects of U.S. Messages in the United States and South Korea*, „Journal of East Asian Studies” 2005, t. 5, s. 191-214.

Rozmowy trójstronne

Zarówno stanowisko USA, jak i koncyliacyjna postawa nowej południowokoreańskiej administracji nie dawały gwarancji rozwiązania problemu. Dlatego też na podjęcie dalszych kroków na rzecz ustabilizowania sytuacji zdecydowały się Chiny. Na przełomie lutego i marca 2003 r. ChRL na trzy dni przerwała dostawy ropy naftowej do Korei Północnej, argumentując to problemami technicznymi⁵⁰⁶. Istotnym sygnałem zwiększonej presji na północnokoreański reżim była marcowa misja specjalnego wysłannika Chin, byłego wicepremiera i ministra spraw zagranicznych Qian Qichena. Podczas spotkania z Kim Dzong Ilem Qian przekonywał północnokoreańskiego przywódcę do udziału w rozmowach trójstronnych, w których Chiny odgrywałyby rolę mediatora w dialogu KRLD z USA⁵⁰⁷. Presja wywarta przez Pekin sprawiła, że Korea Północna przyjęła zaproszenie do rozmów trójstronnych⁵⁰⁸.

Zanim doszło do rozpoczęcia negocjacji trójstronnych, Chiny postanowiły uniknąć sytuacji, w której doszłoby do całkowitej izolacji i alienacji Korei Północnej jeszcze przed rozmowami. Pomimo wcześniejszego głosowania na forum MAEA za przeniesieniem problemu północnokoreańskiego programu nuklearnego pod obrady Rady Bezpieczeństwa, Chiny wspólnie z Rosją ostatecznie nie dopuściły do jednoznacznego potępienia Korei Północnej za wystąpienie z NPT. Władze w Moskwie podkreślały, że jednoznaczna krytyka oznaczałaby pogłębienie izolacji KRLD, a tym samym zgodę na unilateralną politykę USA⁵⁰⁹. Natomiast

⁵⁰⁶ Jednak w ocenie obserwatorów Pekin zdecydował się na to posunięcie z pełną premedytacją, starając się wyrzucić presję na Pjongjang. Zob. J. Watts, *China cuts oil supply to North Korea*, „The Guardian”, 1.04.2003.

⁵⁰⁷ Liu Ming, *China and the...*, op. cit., s. 360.

⁵⁰⁸ Qian Qichen zapewniał, że Chiny udziela Korei Północnej gwarancji bezpieczeństwa tylko wtedy, gdy Pjongjang spełni trzy warunki: 1) zrezygnuje z programu nuklearnego; 2) wyzreknie się agresywnej polityki wobec Korei Południowej i Japonii; 3) zdecyduje się na rozpoczęcie dialogu z USA. Zob. Yuan Jing-dong, *China's North Korea...*, op. cit., s. 10.

⁵⁰⁹ Rosyjskie władze nie kryły zdecydowanego sprzeciwu wobec unilateralizmu administracji G.W. Busha, a w kontekście sytuacji na Półwyspie Koreańskim opowiadały się za ideą rozwiązania jak największej liczby problemów przez samych Koreańczyków. W ten sposób Rosja pośrednio okazywała sprzeciw wobec dwustronnych negocjacji USA-Korea Północna oraz zarysowanej idei rozmów trójstronnych USA-Chiny-Korea Północna. Zob. Joo Seung-Ho, *Russia and the Korean Peace Process*, [w:] Kwak Tae-Hwan, Joo Seung-

decyzja Pekinu wynikała z przekonania, że nałożenie sankcji doprowadziłoby wyłącznie do pogorszenia sytuacji i zagrożenia, że Pjongjang posunąłby się do desperackich kroków⁵¹⁰. Podobną argumentację przedstawiła Korea Południowa, która apelowała o stonowaną reakcję USA na forum Rady Bezpieczeństwa ONZ⁵¹¹.

Chociaż jeszcze na niecały tydzień przed rozpoczęciem negocjacji Korea Północna podejmowała prowokacyjne gesty⁵¹², to stanowisko północnokoreańskich władz uległo zmianie po doniesieniach o sukcesie amerykańskiej inwazji na Irak. Z jednej strony po zdobyciu Bagdadu amerykańskie władze były zdeteterminowane silniej zaangażować się w kwestię północnokoreańską, a z drugiej strony obalenie Saddama Husajna przy milczącym przyzwoleniu świata musiało wywołać obawy władz w Pjongjangu⁵¹³. W związku z tym Korea Północna przystąpiła na udział w rozmowach, które rozpoczęły się 23 kwietnia 2003 r. w Pekinie. W trakcie negocjacji okazało się, że Korea Północna nadal zamierza trzymać się konfrontacyjnej linii, co uniemożliwiło doprowadzenie do jakiegokolwiek porozumienia. Oświadczenie północnokoreańskiego delegata o posiadaniu dwóch bomb atomowych⁵¹⁴ oznaczało *de facto* zakończenie negocjacji, gdyż zarówno Chiny, jak i USA zdały sobie sprawę z niezdolności Korei Północnej do jakiegokolwiek kompromisu⁵¹⁵. Najistotniejszym problemem rozmów trójstronnych był fakt, że Pjongjang za wszelką cenę chciał prowadzić wyłącznie dialog dwustronny z Waszyngtonem, podczas gdy ten preferował włączenie Pekinu⁵¹⁶.

-Hoo, *The Korean Peace Process and the Four Powers*, Aldershot 2003, s. 156-157.

⁵¹⁰ J. Bayer, W.J. Dziak, *Korea & Chiny. Tom 1...*, op. cit., s. 242.

⁵¹¹ Postawa administracji Roh Moo-hyuna znacząco różniła się od stanowiska Kim Young-sama, który podczas pierwszego kryzysu nuklearnego popierał nałożenie dotkliwych sankcji na Koreę Północną. Zob. Lee Chae-jin, *A Troubled Peace...*, op. cit., s. 232.

⁵¹² Korea Północna poinformowała o ostatnim etapie przetwarzania ośmiu tysięcy prętów paliwowych, potrzebnych do uzyskania plutonu. Ponadto tuż przed rozpoczęciem rozmów Korea Północna zaproponowała, aby Chiny odgrywały wyłącznie rolę gospodarza rozmów, na co oczywiście władze w Pekinie nie wyraziły zgody. Zob. J. Bayer, W.J. Dziak, *Korea & Chiny. Tom 1...*, op. cit., s. 248.

⁵¹³ W.J. Dziak, *Korea: pokój czy wojna...*, op. cit., s. 227.

⁵¹⁴ Nie ulega wątpliwości, że przywiązanie Kim Dzong Ila do broni nuklearnej pogłębiło się po amerykańskiej inwazji w Iraku w 2003 r., kiedy władze w Pjongjangu poczuły się zagrożone. Zob. Bong Youngshik, *Waiting to Reap...*, op. cit., s. 27.

⁵¹⁵ N. Korea, *admits having nukes*, „CNN”, 25.04.2003.

⁵¹⁶ R. Carlin, J.W. Lewis, *Negotiating with North...*, op. cit., s. 16.

Chociaż bezprecedensowy mechanizm negocjacyjny, jakim były rozmowy trójstronne, nie przyniósł żadnych rezultatów, to jednak samo doprowadzenie do obrad pokazało istotną rolę czynnika chińskiego w rozwiązaniu spornej kwestii⁵¹⁷. O zaangażowaniu Chin świadczył fakt, że między grudniem 2002 r. a kwietniem 2003 r. przedstawiciele chińscy odbyli ok. 60 spotkań ze swoimi północnokoreańskimi odpowiednikami oraz pośredniczyli w ponad 50 nieformalnych spotkaniach urzędników USA i Korei Północnej⁵¹⁸. Tym większe musiało być rozczarowanie Pekinu, gdy okazało się, że Korea Północna nie jest zdolna do kompromisu.

Pomimo braku bezpośredniego udziału w trójstronnej formule, Korea Południowa zdecydowanie poparła tę inicjatywę. Ponadto administracja Roh Moo-hyuna tłumaczyła, że w przypadku postępu dialogu i wejścia w fazę ustaleń dotyczących wsparcia gospodarczego i energetycznego Korea Południowa, Japonia i Rosja będą mogły liczyć na udział w negocjacjach⁵¹⁹. Perspektywa powołania nowej formuły dialogu okazała się jeszcze bardziej prawdopodobna, gdy wyszło na jaw, że jeszcze przed rozpoczęciem rozmów trójstronnych Pekin dał do zrozumienia Waszyngtonowi, że nie wyklucza udziału innych państw w dalszych negocjacjach⁵²⁰.

Nadzieje mechanizmu sześciostronnego

Kolejne tygodnie nie zapowiadały jednak sukcesu. W maju 2003 r. północnokoreańska agencja informacyjna KCNA poinformowała o zerwaniu przez Koreę Północną porozumienia z Republiką Korei z 1992 r. o strefie bezatomowej na Półwyspie Koreańskim⁵²¹. W obliczu intensyfikacji awanturniczych zachowań

⁵¹⁷ Chung Jae Ho, *China's New Leadership...*, op. cit., s. 44.

⁵¹⁸ Liu Ming, *China and the...*, op. cit., s. 358.

⁵¹⁹ Podkreśla się, że przekonanie Korei Południowej o realnej perspektywie włączenia do rozmów było efektem wcześniejszych ustaleń poczynionych z USA. Zob. Lee Chae-jin, *A Troubled Peace...*, op. cit., s. 233.

⁵²⁰ Chociaż początkowo USA sprzeciwiały się temu pomysłowi, to następne miesiące pokazały, że Chiny były bardzo zdeterminowane do stworzenia nowej wielostronnej formuły negocjacyjnej. Zob. L.A. Niksch, *North Korea's Nuclear...*, op. cit., s. 4-5.

⁵²¹ Tym samym Pjongjang anulował ostatnią obowiązującą go umowę międzynarodową

KRLD w kierownictwie chińskim ponownie doszło do dyskusji na temat podejścia do północnokoreańskiego programu nuklearnego⁵²². Ostatecznie Pekin poparł pomysł priorytetowego podnoszenia kwestii denuklearyzacji, licząc się z tym, że krótkoterminowo może się to przyczynić do pogorszenia relacji z Koreą Północną.

Jako że KRLD nie wykazywała jakichkolwiek oznak zmiany dotychczasowego stanowiska, Chiny podjęły kolejne kroki na rzecz przekonania jej do dialogu. W tym celu w lipcu 2003 r. wiceminister spraw zagranicznych Dai Bingguo udał się z misją do Pjongjangu, gdzie zapoznał Kim Dzong Ila z propozycją nowej wizji rozmów wielostronnych, zastrzegając, że odmowa może mieć poważne konsekwencje⁵²³. Północnokoreański przywódca przystał na chińską propozycję, warunkując ostateczną zgodę od tego, że USA nie będą dążyły do obalenia północnokoreańskiego reżimu, a Japonia znajdzie się poza stołem negocjacyjnym. Ponadto Kim wyraźnie zasignalizował, że oczekuje włączenia Rosji jako kolejnej strony rozmów⁵²⁴. Chociaż Chiny początkowo niechętnie zapatrywały się na udział Rosji, to ostatecznie przystały na północnokoreańskie propozycje⁵²⁵. Po wizycie w Korei Północnej Dai udał się do USA, gdzie przedstawił prezydentowi Bushowi koncepcję rozmów uwzględniającą północnokoreańskie poprawki. Amerykański prezydent poparł chińską inicjatywę, skutecznie domagając się udziału Japonii.

Udane sformułowanie przez Chiny sześciostronnego forum pokazało rosnącą pewność siebie Pekinu i zdolność do odgrywania czołowej roli w rozwiązaniu kryzysu na Półwyspie Koreań-

w sprawie nieprolifracji broni masowego rażenia. Zob. *U.S. to blame for derailing process of denuclearisation on Korean Peninsula*, „Korean Central News Agency” (dalej „KCNA”), 12.05.2003.

⁵²² W debatach wewnętrznych figurowały trzy propozycje: 1) równoległa denuklearyzacja i popieranie stabilności i pokoju; 2) prymat stabilności i pokoju kosztem zaakceptowania nuklearnej Korei Północnej; 3) prymat denuklearyzacji kosztem niekorzystnych konsekwencji krótkoterminowych w relacjach z Koreą Północną. Zob. R. Carlin, J.W. Lewis, *Negotiating with North...*, op. cit., s. 15.

⁵²³ Chiny argumentowały, że nie udzielą pomocy Korei Północnej w przypadku konfliktu zbrojnego z USA oraz podkreślały niechęć wobec nuklearnych ambicji Pjongjangu.

⁵²⁴ Chęć włączenia Rosji do dialogu wynikała zarówno z poprawy relacji północnokoreańsko-rosyjskich w ostatnich miesiącach, jak i zdecydowanie krytycznej postawy Moskwy wobec jednostronnych zakusów administracji Busha. Zob. L. Buszynski, *Russia...*, [w:] op. cit., s. 106.

⁵²⁵ Ostatecznie Chiny doszły do wniosku, że udział Rosji pozwoli stworzyć bardziej zrównoważony skład obrad. Zob. J. Bayer, W.J. Dziak, *Korea & China. Tom 1...*, op. cit., s. 254-256.

skim⁵²⁶. Po uzyskaniu zgody pięciu państw Chin zyskały pewną swobodę manewru i kontrolowania sytuacji dzięki pełnieniu roli gospodarza i mediatora⁵²⁷. Warto podkreślić, że zaangażowanie ChRL spotkało się z dużo większą przychylnością USA niż Korei Północnej, która podejrzliwie podchodziła do nowego pomysłu Pekinu. Natomiast w Waszyngtonie ucichły głosy mówiące o niewystarczającym zaangażowaniu Pekinu⁵²⁸. Dowodem dbałości Chin o ostateczne doprowadzenie do rozmów była wizyta Hu Jintao w Korei Północnej, gdzie chiński przywódca przekonywał, że ugodowa postawa Pjongjangu w kwestii nuklearnej stanowiłaby pierwszy krok na rzecz poprawy relacji KRLD z sąsiadami⁵²⁹. Należy również podkreślić, że amerykańskie i chińskie zainteresowanie powołaniem rozmów sześciostronnych wynikało również z chęci stworzenia w przyszłości na ich bazie instytucjonalnego mechanizmu bezpieczeństwa w Azji Północno-Wschodniej⁵³⁰.

Trzy pierwsze rundy rozmów

Pierwsza runda rozmów z udziałem Chin, Japonii, Korei Południowej, Korei Północnej, Rosji i USA odbyła się w dniach 27-29 sierpnia 2003 r. Od początku rozmów zarysowała się wyraźna rozbieżność interesów USA i KRLD. Opierając się na koncepcji całkowitego, weryfikowalnego i nieodwracalnego demontażu północnokoreańskiego programu nuklearnego (ang. *complete, verifiable, irreversible dismantlement* – CVID) amerykańska delegacja oczekiwała natychmiastowego powrotu Korei Północnej do NPT i zgody na inspekcje MAEA, w zamian za co USA zobowiązały się do niepodejmowania żadnych agresywnych ruchów przeciwko Północy⁵³¹. Natomiast północnokoreańscy delegaci

⁵²⁶ Zhu Feng, *Shifting Tides: China and North Korea*, „China Security” 2006, nr 4, s. 45.

⁵²⁷ J. Laney, J. Shaplen, *How to Deal With North Korea*, „Foreign Affairs” 2003, t. 82, nr 2, s. 26-27.

⁵²⁸ T.G. Carpenter, *Great Expectations...*, op. cit., s. 10.

⁵²⁹ Chiński przywódca podkreślił, że dalsza niechęć Pjongjangu wobec pomysłu likwidacji programu nuklearnego poważnie utrudni zdolności i chęci udzielania pomocy przez Chiny.

⁵³⁰ Szerzej zob. Pang Zhongying, *The Six-Party Process, Regional Security Mechanisms, and China-U.S. Cooperation: Toward a Regional Security Mechanism for a New Northeast Asia?*, The Brookings Institution, marzec 2009, s. 13-22.

⁵³¹ Kwak Tae-Hwan, *The Six-Party Nuclear Talks and the Korean Peninsula Peace Re-*

nalegali na zawarcie traktatu o nieagresji z USA, podkreślając, że tylko wcześniejsze gwarancje amerykańskie skłonią władze w Pjongjangu do zgody na etapową i całościową likwidację programu nuklearnego⁵³².

Różnice stanowisk Korei Północnej i USA nie dawały szans na istotny przełom. Delegacja północnokoreańska podkreślała, że o ile Chiny, Rosja i Korea Południowa wykazywały wolę porozumienia i uwzględnienia jej argumentów, o tyle Japonia i USA były skupione wyłącznie na realizacji partykularnych interesów⁵³³. Ze szczególną niechęcią Korei Północnej spotkała się postawa Japonii, która nie tylko mocno krytykowała północnokoreańskie ambicje nuklearne, ale także podnosiła problem uprowadzonych japońskich obywateli jako warunek wstępny normalizacji stosunków z KRLD⁵³⁴. Natomiast zdecydowanie po myśli Pjongjangu było stanowisko Rosji, która jednak nie zdobyła się na przeforsowanie samodzielnych propozycji i ograniczała się do przedstawiania stanowiska uzgodnionego w ramach konsultacji z delegacją Chin⁵³⁵.

Pomimo wielu sprzeczności na zakończenie rozmów sześć stron zgodziło się na pokojowe rozwiązanie kryzysu nuklearnego i konieczność uwzględnienia gwarancji bezpieczeństwa dla Korei Północnej, jednak nie zaproponowano jakichkolwiek konkretnych rozwiązań⁵³⁶. Największymi beneficjentami rozmów okazały się Chiny i USA. Dzięki zorganizowaniu bezprecedensowego mechanizmu negocjacyjnego Pekin potwierdził, że potrafi odgrywać kluczową rolę w kwestii północnokoreańskiego programu nuklearnego oraz inicjować pokojowe rozwiązania. Natomiast Waszyngton doprowadził do umiędzynarodowienia problemu Korei Północnej, na czym zależało administracji Busha⁵³⁷.

Świadomość braku wynegocjowania czegokolwiek skłoniła władze w Pjongjangu do ponownego przyjęcia konfrontacyjnej

gime Initiative: A Framework for Implementation, referat wygłoszony 1-5 marca 2005 r. podczas konferencji International Studies Association na Hawajach, s. 10.

⁵³² N Korea in nuclear concession, „The Guardian”, 29.08.2003.

⁵³³ S.S. Kim, *North Korean...*, op. cit., s. 64.

⁵³⁴ Korea Północna podkreślała, że ta kwestia została rozwiązana, a jej poruszanie w dyskusji na temat problemu nuklearnego nie ma sensu. Zob. Bae Jung Ho, Kim Sung Chull, *Japan's...*, [w:] op. cit., s. 84.

⁵³⁵ S.S. Kim, *North Korean...*, op. cit., s. 27.

⁵³⁶ Kwak Tae-Hwan, *The Six-Party...*, op. cit., s. 10.

⁵³⁷ J. Bayer, W.J. Dziak, *Korea & Chiny. Tom 1...*, op. cit., s. 263-264.

postawy. Jako że północnokoreańskie propozycje rozwiązania kryzysu nuklearnego nie spotkały się z zainteresowaniem którejkolwiek z państw⁵³⁸, Korea Północna poinformowała o konieczności rozwoju nuklearnych zdolności samoobrony w obliczu nieustającego zagrożenia⁵³⁹. Oburzone północnokoreańską deklaracją USA ostrzegły, że w przypadku przeprowadzenia przez KRLD prób z bronią nuklearną, będą zmuszone do wywarcia presji ekonomicznej, a nawet militarnej⁵⁴⁰.

W zaistniałej sytuacji Chiny podjęły wzmożone działania na rzecz jak najszybszego powrotu do rozmów. Pekin zaapelował do wszystkich stron, aby rozmowy sześciostronne w oczach wszystkich zaangażowanych miały priorytetowe znaczenie⁵⁴¹. Ponadto w związku z coraz silniej akcentowaną konfrontacyjną postawą amerykańskiej administracji ChRL wyraźnie zasygnalizowała Korei Północnej, że w przypadku konfliktu będzie realizowała wyłącznie własne interesy⁵⁴². Chociaż jeszcze kilkakrotnie Pjongjang odwoływał się do prowokacyjnych zachowań⁵⁴³, to zdecydowana reakcja zaangażowanych państw, niesłabnąca presja Chin oraz coraz częstsze informacje na temat pogarszającej się sytuacji żywnościowej w Korei Północnej sprawiły, że władze w Pjongjangu wyraziły zgodę na powrót do rozmów sześciostronnych⁵⁴⁴.

⁵³⁸ Północnokoreańskie władze zaproponowały rozwiązanie kryzysu nuklearnego w formie czteroetapowego harmonogramu, grożąc, że w przypadku sprzeciwu którejkolwiek z państw zaangażowanych, zdecydują się na przeprowadzenie testów broni nuklearnej wraz ze środkami jej przenoszenia.

⁵³⁹ *DPRK Foreign Ministry on Six-way Talks*, „KCNA”, 1.09.2003.

⁵⁴⁰ Latem 2003 r. do prasy wyciekł Korea Plan 5030 Departamentu Obrony, w którym mówiono o możliwym ataku przewencyjnym na Koreę Północną. Zob. S.S. Kim, *North Korean...*, op. cit., s. 61.

⁵⁴¹ Yuan Jing-dong, *China's North Korea...*, op. cit., s. 11.

⁵⁴² Ibidem, s. 13. Wyrazem chińskiej presji było wysłanie we wrześniu 2003 r. dodatkowych 150 tys. żołnierzy w rejon przygraniczny, a także zlecenie przez chińskie kierownictwo opracowania planów zajęcia Półwyspu Koreańskiego do 38. równoleżnika na wypadek konfliktu amerykańsko-północnokoreańskiego.

⁵⁴³ W październiku 2003 r. Korea Północna ogłosiła zakończenie przetwarzania 8 tys. prętów paliwowych, a następnie zagroziła przeprowadzeniem testu nuklearnego jeśli USA nie odejdą od konfrontacyjnej polityki. Północnokoreańskie prowokacje spotkały się z reakcją zarządu KEDO, który w listopadzie poinformował o zawieszeniu prac na rzecz budowy reaktorów na lekką wodę w Korei Północnej. Zob. *KEDO Executive Board Meeting - November 21, 2003*, Korean Peninsula Energy Development Organization, www.kedo.org, 21.11.2003.

⁵⁴⁴ Chcąc zaakcentować dobrą wolę, północnokoreańskie władze zezwoliły nieoficjalnej misji amerykańskiej na wizytę w ośrodku nuklearnym Jongbjon w styczniu 2004 r. Amerykańska delegacja nie potwierdziła informacji na temat rozwoju programu nuklearnego.

Ze względu na bezkompromisową postawę Korei Północnej podczas pierwszej rundy negocjacji nie oczekiwano, że kolejna przyniesie jakkolwiek postęp, tym bardziej, że Północ i USA w dalszym ciągu obstawały przy swoich postulatach⁵⁴⁵. Druga runda rokowań, przeprowadzona w dniach 25-28 lutego 2004 r., okazała się bardzo niekorzystna z punktu widzenia USA, gdyż wszyscy pozostali uczestnicy rozmów nie kryli zniecierpliwienia kurczowym trzymaniem się koncepcji CVID przez amerykańską delegację⁵⁴⁶. Niezadowolone z postawy USA otworzyło szanse przed Chinami, lecz ich propozycja zaoferowania Korei Północnej bodźców skłaniających ją do poczynienia ustępstw nie zyskała uznania USA⁵⁴⁷. Brak szans na jakkolwiek kompromis między USA a KRLD doprowadził do fiaska rozmów, na zakończenie których nie przyjęto nawet wspólnego oświadczenia⁵⁴⁸.

Na tle ciągłej niepewności co do zachowań Korei Północnej nieoczekiwanym wydarzeniem była ponowna wizyta premiera Koizumiego Junichiro w Pjongjangu, tym razem 22 maja 2004 r. Choć dla Tokio w dalszym ciągu kluczowym tematem rozmów był problem uprowadzonych, to japoński premier podkreślił także konieczność rozwiązania kwestii nuklearnej i raketowej. Kim Dzong Il wyraził też nadzieję na pokojowe rozwiązanie problemu oraz zapowiedział wprowadzenie moratorium na testy raketowe. W odpowiedzi na deklarację północnokoreańskiego przywódcy Koizumi obiecał wesprzeć Koreę Północną żywnościowo (250 tys. ton żywności) i humanitarnie (10 mln dolarów pomocy za pośrednictwem organizacji międzynarodowych) oraz wstrzymać się z nakładaniem sankcji tak długo, jak KRLD będzie przestrzegać postanowień szczytu z 2002 r.⁵⁴⁹ Druga wizyta Koizumiego w Pjongjangu nie została jednak pozytywnie odebrana w Japonii. Ciągłe podnoszone głosy na te-

Zob. D. Scofield, *Clearing the Nuclear Fog over North Korea*, „World Press Review”, 22.01.2004.

⁵⁴⁵ T.G. Carpenter, *Great Expectations...*, op. cit., s. 21.

⁵⁴⁶ J. Bayer, W.J. Dziak, *Korea & Chiny. Tom 1...*, op. cit., s. 269-270.

⁵⁴⁷ R. Carlin, J.W. Lewis, *Negotiating with North...*, op. cit., s. 17-18.

⁵⁴⁸ Zamiast tego Chiny skorzystały z prerogatyw przewodniczącego obrad i wydały ogólne oświadczenie, w którym starały się podkreślić wrażenie minimalnego konsensu. Treść oświadczenia przewodniczącego zob. *Second Round Six Party Talks Chairman Statement, February 2004*, http://www.ncnk.org/resources/publications/ChairmanStatement_2ndRound_Sixparty.doc/file_view (dostęp: 29.10.2016).

⁵⁴⁹ Bae Jung Ho, Kim Sung Chull, *Japan's...*, [w:] op. cit., s. 86.

mat nieodpowiedniego zachowania północnokoreańskiego reżimu wobec problemu wprowadzonych oraz wątpliwości co do szczerości słów Kim Dzong Ila w sprawie programu nuklearnego sprawiły, że Japonia wstrzeźliwie odnosiła się do pomysłu kontynuowania pojednawczego kursu⁵⁵⁰.

Rozpoczęta w czerwcu 2004 r. trzecia runda rokowań sześciopartnych od początku wskazywała na niepowodzenie. O ile Chiny zabiegały o udzielenie Korei Północnej pomocy energetycznej przez pozostałe strony, o tyle USA ograniczały się wyłącznie do ewentualnych werbalnych gwarancji bezpieczeństwa⁵⁵¹. Choć pod wpływem chińskiej presji Amerykanie wyraźnie złagodźli swoje stanowisko i wraz z pakietem gwarancji zaproponowali szczegółowy program rezygnacji przez Koreę Północną z programu nuklearnego⁵⁵², to północnokoreański wymóg zgody USA na traktat pokojowy ostatecznie przekreślił jakiejkolwiek nadzieje na uzyskanie porozumienia. Na nic zdały się propozycje delegacji chińskiej, południowokoreańskiej i rosyjskiej, które zwracały uwagę na potrzebę udzielenia KRLD pomocy energetycznej⁵⁵³. W zaistniałej sytuacji Chiny ponownie skorzystały z prerogatyw przewodniczącego obrad i wydały ogólnikowe oświadczenie⁵⁵⁴.

Po zakończeniu obrad atmosfera na linii Pjongjang-Waszyngton była przepelniona niechęcią i nieufnością, co doprowadziło wręcz do tego, że obie strony zaczęły obrzucać się wyzwiskami⁵⁵⁵. W takich warunkach z góry skazane na niepowodzenie były amerykańskie propozycje, aby Korea Północna poszła za przy-

⁵⁵⁰ S.S. Kim, *North Korean...*, op. cit., s. 42-43.

⁵⁵¹ J. Bayer, W.J. Dziak, *Korea & Chiny. Tom 1...*, op. cit., s. 272-274.

⁵⁵² Plan zakładał: 1) ujawnienia pełnej dokumentacji o działalności nuklearnej; 2) poddanie się kontroli międzynarodowej; 3) rozpoczęcia likwidacji programów nuklearnych po trzymiesięcznym okresie przygotowawczym. W zamian za realizację planu północnokoreański reżim miałby liczyć na dostawy oleju opałowego, gwarancje bezpieczeństwa, a na samym końcu zniesienie niektórych sankcji gospodarczych nałożonych przez USA. Zob. Koh Byung Chul, *Six-Party Talks: Round 3*, Nautilus Institute 2004.

⁵⁵³ L. Buszynski, *Russia...*, [w:] op. cit., s. 109.

⁵⁵⁴ Treść oświadczenia zob. *Third Round Six Party Talks Chairman Statement*, 26.06.2004, http://www.ncnk.org/resources/publications/ChairmanStatement_3rdRound_SixParty.doc/file_view (dostęp: 29.10.2016).

⁵⁵⁵ W sierpniu 2004 r. prezydent Bush, w reakcji na sygnały o pogarszającej się sytuacji społeczeństwa Korei Północnej, nazwał Kim Dzong Ila „tyranem”. W odpowiedzi na to północnokoreańskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych określiło Busha mianem „imbecyla, ignoranta, tyra i mordercy nieporównywalnie gorszego od Hitlera”. Zob. *North Korea likens Bush to Hitler*, „BBC”, 23.08.2004.

kładem Libii i w zamian za współpracę gospodarczą z państwami zachodnimi wyrzekła się ambicji nuklearnych⁵⁵⁶. Ponadto od września 2004 r. władze w Pjongjangu jawnie mówiły o niechęci powrotu do rozmów sześciostronnych, co było argumentowane wyczekiwaniem na wynik wyborów prezydenckich w USA⁵⁵⁷.

Kolejne tygodnie przyniosły wzrost zaniepokojenia sytuacją na Półwyspie. Informacje o północnokoreańskich pracach nad bronią nuklearną⁵⁵⁸ i zwiększonej liczbie uciekinierów przekraczających granicę chińsko-północnokoreańską⁵⁵⁹ skłoniły władze w Pekinie do ponownej próby nakłonienia północnokoreańskiego reżimu do powrotu do rozmów. Jednak przedstawiciele Korei Północnej nie byli tym zainteresowani, a do zmiany stanowiska nie zachęcała ich również postawa administracji Busha, który pod koniec 2004 r. podpisał *North Korean Human Rights Act*⁵⁶⁰. W odpowiedzi na nuklearne groźby Pjongjangu sekretarz stanu Condoleeza Rice nie kryła, że USA muszą być gotowe na podjęcie działań innych niż zaangażowanie w rozmowy sześciostronne⁵⁶¹. Zaognienie sytuacji skłoniło Chiny do podjęcia licznych działań dyplomatycznych na rzecz powrotu KRLD do rozmów⁵⁶². Po kilku tygodniach zwłoki Korea Północna przystąpiła na powrót, po trzynastu miesiącach, do stołu negocjacyjnego. Poza

⁵⁵⁶ D. Sanger, *North Korea Seems to Reject Butter-for-Guns Proposal From U.S.*, „NYT”, 25.07.2003.

⁵⁵⁷ W trakcie kampanii wyborczej zarówno John Kerry, jak i George W. Bush zwracali uwagę na potrzebę poważniejszego zaangażowania Chin w rozwiązanie północnokoreańskiego kryzysu. W odróżnieniu od dotychczasowego prezydenta kandydat Demokratów podkreślał, że USA powinny kłaść nacisk na równoległy dialog bilateralny i wielostronny. Zob. A. Wu, *What China Whispers...*, op. cit., s. 44-45.

⁵⁵⁸ Treść rezolucji MAEA z 24 września 2004 r. zob. *Implementation of the NPT Safeguards Agreement between the Agency and the Democratic People's Republic of Korea*, 24.09.2004, <http://www.iaea.org/About/Policy/GC/GC48/Resolutions/gc48res15.pdf> (dostęp: 29.10.2016).

⁵⁵⁹ W opinii obserwatorów zwiększona liczba uciekinierów mogła wskazywać na pogarszającą się sytuację wewnętrzną Korei Północnej. Zob. *Largest ever group flees North Korea*, „The Guardian”, 27.05.2004.

⁵⁶⁰ Na mocy *North Korean Human Rights Act* USA przeznaczały do 2008 r. 20 mln dolarów rocznie na pomoc dla uciekinierów z Korei Północnej. Władze w Pjongjangu odebrały to jako działanie mające na celu podważenia funkcjonowania północnokoreańskiego reżimu. Zob. *U.S. Hostile Policy toward DPRK Will Never Succeed*, „KCNA”, 17.12.2004.

⁵⁶¹ Koo Bon-Hak, *The Six-Party Talks: A Critical Assessment and Implications for South Korea's Policy Toward North Korea*, „The Korean Journal of Defense Analysis” 2006, t. 18, nr 1, s. 90.

⁵⁶² *Chinese Delegation Wraps Up Its Visit to DPRK*, „KCNA”, 22.02.2005.

bezpośrednią presją na Pjongjang Chiny skutecznie zabiegały w Seulu i Moskwie o poparcie, które miało na celu krytykę wrogiej retoryki amerykańskiej i podkreślanie konieczności zarysowania osiągalnego planu gospodarczego wsparcia i udzielenia gwarancji bezpieczeństwa północnokoreańskiemu reżimowi⁵⁶³. Szczególną rolę odegrało zaangażowanie Korei Południowej, która w tym czasie zdecydowanie pogłębiała stosunki z Chinami, zwłaszcza na gruncie gospodarczym⁵⁶⁴.

Przełom w dialogu wielostronnym

Pierwszy etap (26 lipca-7 sierpnia) czwartej rundy rozmów nie wskazywał, że strony ostatecznie dojdą do porozumienia⁵⁶⁵. Jednak dzięki determinacji Chin, którym udało się przekonać USA do uelastycznienia stanowiska⁵⁶⁶ 19 września strony przyjęły *Wspólne oświadczenie*, określane przez chińskich delegatów mianem najpoważniejszego osiągnięcia w dotychczasowych rozmowach⁵⁶⁷. Najistotniejszym elementem porozumienia było uznanie denuklearyzacji Półwyspu Koreańskiego za ostateczny cel wszystkich stron. Nie mniej znacząca była zgoda Korei Północnej, USA i Japonii na podjęcie wysiłków na rzecz normalizacji stosunków. Z uwagi na akcentowane przez KRLD potrzeby energetyczne Chiny, Japonia, Korea Południowa i USA wyraziły gotowość udzielenia pomocy energetycznej. O przełomowym, jak się wydawało, znaczeniu dokumentu miało świadczyć również to, że strony postanowiły nie skupiać się wyłącznie na kwestii nuklearnej, lecz także promować współpracę gospodarczą w re-

⁵⁶³ S.S. Kim, *North Korean...*, op. cit., s. 10.

⁵⁶⁴ Zapoczątkowany w latach 90. gwałtowny wzrost wymiany gospodarczej między Koreą Południową a Chinami sprawił, że od 2004 r. Chiny są największym partnerem handlowym Republiki Korei. Zob. Wang Fei-Ling, *Looking East: China's Policy toward the Korean Peninsula*, [w:] Kim Sung Chull, D.C. Kang (red.), *Engagement with North Korea: A Viable Alternative*, New York 2009, s. 55.

⁵⁶⁵ USA żądały likwidacji wszelkich północnokoreańskich programów atomowych, a Korea Północna przekonywała, że nie zrezygnuje z pokojowego wykorzystania energii nuklearnej.

⁵⁶⁶ C.L. Pritchard, *Six Party Talks Update: False Start or a Case for Optimism?*, The Brookings Institution 2005, s. 5-6.

⁵⁶⁷ Tekst *Wspólnego oświadczenia* z 19 września 2005 r. zob. *Joint Statement of the Fourth Round of the Six-Party Talks*, 19.09.2005, <http://www.fmprc.gov.cn/eng/zxxx/t212707.htm> (dostęp: 29.10.2016).

gionie w wymiarze dwustronnym i wielostronnym. Natomiast zobowiązania dotyczące podejmowania wysiłków na rzecz powstania trwałego pokoju i stabilności w Azji Północno-Wschodniej dawały nadzieję na stworzenie w przyszłości trwałego mechanizmu bezpieczeństwa w regionie⁵⁶⁸.

Pomimo przewagi głosów optymistycznych po zakończeniu czwartej rundy rozmów nie brakowało krytycznych opinii, które podkreślały zbyt ogólnikową treść dokumentu i brak sformułowań dotyczących kolejności realizacji postanowień⁵⁶⁹. Ponadto neokonserwatywne środowiska amerykańskie podkreślały, że USA nie powinny iść na takie ustępstwa w kontaktach z „bandyckim reżimem”⁵⁷⁰. Obawy okazały się jak najbardziej słuszne, gdyż już dzień po zakończeniu rozmów Korea Północna i USA podkreślały odmienne rozumienie przyjętych zobowiązań⁵⁷¹. Co więcej, niebawem amerykański Departament Stanu zamroził wszystkie północnokoreańskie konta w banku Banco Delta Asia w Makau po tym, jak przedstawione zostały dowody świadczące o zaangażowaniu Korei Północnej w proceder fałszowania studolarowych banknotów amerykańskich⁵⁷².

Nie ulega wątpliwości, że najbardziej zadowolone z rozstrzygnięcia czwartej rundy rokowań były Chiny, które wykonały bezwzględnie największy wysiłek przy doprowadzeniu porozumienia do końca⁵⁷³. Jednak dalszy spór amerykańsko-północnokoreański groził powtórzeniem sytuacji sprzed negocjacji i odwleczeniem o kilkanaście miesięcy kolejnej rundy rozmów. W celu uniknięcia takiej sytuacji Hu Jintao zdecydował się pod koniec października 2005 r. odwiedzić Pjongjang, co było pierwszą od 2001 r. wizytą naj-

⁵⁶⁸ R. Carlin, J.W. Lewis, *Negotiating with North...*, op. cit., s. 18.

⁵⁶⁹ J. Bayer, W.J. Dziak, *Korea & Chiny. Tom 1...*, op. cit., s. 280-281.

⁵⁷⁰ B. Courmont, *Korea Północna. Paradoxy polityki Kimów*, przeł. E. Brzozowska, Warszawa 2011, s. 72.

⁵⁷¹ Korea Północna zażądała dostarczenia przez USA reaktora na lekką wodę jako warunku wstępnego powrotu do NPT i poddania się kontroli MAEA. USA nie zamierzały spełniać północnokoreańskich żądań, argumentując, że kwestia dostarczenia reaktorów na lekką wodę powinna zostać dokładnie omówiona podczas najbliższej rundy spotkań.

⁵⁷² W wyniku działań Departamentu Skarbu USA władze Makau zamroziły 50 północnokoreańskich kont o wartości ok. 25 mln dolarów. Szerzej zob. D.K. Nanto, *North Korean Counterfeiting of U.S. Currency*, CRS Report RL33324, Congressional Research Service 2009.

⁵⁷³ Chiński wysiłek był szczególnie zauważalny przy okazji czwartej rundy rozmów sześciostronnych – zaangażowanych było ok. 200 ekspertów z dziewięciu departamentów i biur Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Zob. S.S. Kim, *North Korean...*, op. cit., s. 12.

wyższego chińskiego przedstawiciela w północnokoreańskiej stolicy. Misja Hu zakończyła się w tym sensie powodzeniem, że podczas rozmowy z Kim Dzong Ilem przewodniczący ChRL uzyskał obietnicę uczestnictwa Korei Północnej w kolejnej rundzie rokowań⁵⁷⁴.

Poza negocjacjami na temat likwidacji północnokoreańskiego programu nuklearnego i pomocy energetycznej dla Korei Północnej dyskusje podczas pierwszej sesji piątej rundy rozmów (9-11 listopada) dotyczyły normalizacji stosunków USA-KRLD i KRLD-Japonia. Waszyngton i Tokio zaproponowały powstanie grup roboczych dla każdej z kwestii, jednak Pjongjang nie zgodził się na oddzielne omawianie każdego problemu⁵⁷⁵. Atmosfera okazała się tak napięta, że zaledwie po trzech dniach strony postanowiły zakończyć obrady⁵⁷⁶.

Po fiasku rozmów dochodziło do kolejnych napięć między Koreą Północną a USA⁵⁷⁷. Impasu nie była w stanie przełamać nawet tajna wizyta Kim Dzong Ila w Chinach w styczniu 2006 r., w trakcie której północnokoreański przywódca wyraził poparcie dla kontynuowania rozmów sześciostronnych. Należy jednak przyznać, że głównym powodem przybycia Kima do Pekinu było poszukiwanie wsparcia ze strony Chin w obliczu pogarszającej się sytuacji gospodarczej Korei Północnej⁵⁷⁸.

Próba nuklearna w 2006 r.

Ewidentny zastój w rozmowach skłonił władze w Pjongjangu do zwrócenia na siebie uwagi świata za pomocą radykalnego posunięcia, jakim było wystrzelenie 5 lipca 2006 r. siedmiu pocisków

⁵⁷⁴ *China's Hu in rare N Korea visit*, „BBC”, 28.10.2005.

⁵⁷⁵ Joo Seung-Hoo, Kwak Tae-Hwan, *North Korea's Second Nuclear Crisis and Northeast Asian Security*, Aldershot 2007, s. 21-22.

⁵⁷⁶ Jednym z przytaczanych przez północnokoreańską delegację powodów fiaska rozmów była amerykańska decyzja w sprawie Banco Delta Asia, rzutuująca, zdaniem Koreańczyków z Północy, na brak zaufania między państwami. Zob. Koo Bon-Hak, *The Six-Party...*, op. cit., s. 109.

⁵⁷⁷ W grudniu 2005 r. ambasador USA w Seulu Alexander Vershbow nazwał Koreę Północną „przestępczym reżimem, który jest zamieszany w nielegalny handel bronią i narkotykami oraz fałszowanie pieniędzy”. Kilkanaście dni później północnokoreańskie władze oświadczyły, że zamierzają wznowić budowę reaktorów nuklearnych. Zob. Choe Sang-Hun, *N. Korea vows to build own light-water reactors*, „International Herald Tribune”, 21.12.2005.

⁵⁷⁸ J. Kahn, *The Secret's Out: North Korea's Leader Did Visit China*, „NYT”, 19.01.2006.

balistycznych, w tym jednego dalekiego zasięgu Taepodong-2⁵⁷⁹. Północnokoreańskie prowokacje zostały krytycznie ocenione przez wszystkie strony. Japonia nie tylko zawiesiła trwające od początku 2006 r. rozmowy na rzecz normalizacji stosunków, ale także stała się głównym, obok USA, wnioskodawcą nałożenia przez Radę Bezpieczeństwa ONZ dotkliwych sankcji na Koreę Północną⁵⁸⁰. Zaniepokojenia nie kryła Rosja, co było tym bardziej zrozumiałe, że jeden z pocisków (Taepodong-2) eksplodował i spadł do morza ok. 250 km od Władywostoku, inny w pobliżu portu Nachodka, a dwa pozostałe w wyłącznej strefie ekonomicznej Rosji na Morzu Japońskim⁵⁸¹. Prowokacyjna polityka Korei Północnej sprawiła, że Chiny zrozumiały, że dotychczasowa polityka wobec Pjongjangu okazała się niewystarczająca. Wobec tego Pekin poparł rezolucję Rady Bezpieczeństwa nr 1695, która stanowiła zdecydowane i kompleksowe działanie na rzecz powstrzymania potencjału broni masowego rażenia i północnokoreańskich programów raketowych⁵⁸². Korea Południowa co prawda poparła rezolucję, ale zaznaczyła, że nakładanie dodatkowych sankcji nie przyczyni się do poprawy sytuacji⁵⁸³.

Zgodne przyjęcie rezolucji na forum Rady Bezpieczeństwa stanowiło odejście Chin i Rosji od dotychczas podkreślanego sprzeciwu wobec nakładania sankcji na Koreę Północną. Szczególnie istotne znaczenie miała decyzja Państwa Środka, które zrozumiało nieskuteczność dotychczasowych form nacisku na KRLD. Poparcie rezolucji przez państwa dotychczas blokujące tego typu inicjatywy miało być wyraźnym sygnałem

⁵⁷⁹ *North Korea sparks crisis by launching seven missiles*, „The Daily Telegraph”, 5.07.2006.

⁵⁸⁰ Bae Jung Ho, Kim Sung Chull, *Japan's...*, [w:] op. cit., s. 87.

⁵⁸¹ Rosjanie podkreślali, że północnokoreańskie rakiety były zawodne, a tym samym niebezpieczne dla rosyjskiego Dalekiego Wschodu. Zob. L. Buszynski, *Russia...*, [w:] op. cit., s. 111.

⁵⁸² Rezolucja wezwała wszystkie państwa do zachowania czujności i zapobiegania transferowi materiałami niezbędnymi do produkcji rakiet balistycznych i broni masowego rażenia. Poza potępieniem lipcowych prób raketowych i żądaniem likwidacji programu rakiet balistycznych, rezolucja wzywała Koreę Północną do natychmiastowego powrotu do rozmów sześciostronnych i działania w oparciu o postanowienia *Wspólnego oświadczenia z 19 września 2005 r.* Tekst rezolucji zob. *United Nations Security Council S/RES/1695*, 15.07.2006, <http://www.un.org/press/en/2006/sc8778.doc.htm> (dostęp: 29.10.2016).

⁵⁸³ E. Solingen, *Northeast Asian Approaches to North Korea's Nuclearization*, „EAI Fellows Program Working Paper Series” 2010, nr 24, s. 22.

pod adresem władz w Pjongjangu⁵⁸⁴. Jednak Korea Północna nie zamierzała zrezygnować z dotychczasowej polityki i wyraziła brak zainteresowania powrotem do negocjacji wielostronnych.

Chociaż przyjęcie rezolucji przez Radę Bezpieczeństwa było zgodne z intencjami USA, to próby rakietowe z lipca 2006 r. ukazały wątpliwą skuteczność twardej linii administracji Busha, która nie wymusiła na Pjongjangu bardziej ugodowej postawy, lecz przyczyniła się do jej radykalizacji. Niezależnie od tego Waszyngton sceptycznie podchodził do kontynuowania rozmów sześciostronnych, zamiast których proponował stworzenie wielostronnego mechanizmu z wyłączeniem Korei Północnej. Nie spotkało się to jednak z poparciem Chin i Rosji⁵⁸⁵. W związku z tym USA uznały za konieczne zabieganie o aktywniejszą postawę Pekinu w kwestii wywarcia presji na Pjongjang. Amerykański pomysł nie uwzględniał jednak zdecydowanych różnic w podejściu USA i Chin do problemu północnokoreańskiego⁵⁸⁶.

W momencie gdy państwa regionu zastanawiały się nad ewentualnością wznowienia negocjacji z Koreą Północną, północnokoreański reżim na początku października poinformował o planowanym wkrótce teście nuklearnym⁵⁸⁷. Na nic zdały się ostrzeżenia płynące zarówno z ONZ, jak i Chin⁵⁸⁸ i 9 października Korea Północna przeprowadziła podziemną próbę nuklearną⁵⁸⁹. Prowokacyjna postawa KRLD spotkała się z reakcją Rady Bezpieczeństwa, która 14 października 2006 r. przyjęła rezolucję nr 1718. W dokumencie członkowie Rady potępiili północnokoreańską próbę nuklearną, wezwali Pjongjang do powstrzymania się od dalszych prowokacji i do

⁵⁸⁴ Kim Tae-Hyo, *Missile Test... or Test of the Six-Party Talks?*, „The Korean Journal of Defense Analysis” 2006, t. 18, nr 3, s. 81.

⁵⁸⁵ S. Blank, *The End of the Six-Party Talks?*, „Strategic Insights” 2007, t. 6, nr 1, s. 2.

⁵⁸⁶ Władze w Pekinie konsekwentnie sprzeciwiały się jakiegokolwiek presji wojskowej na Koreę Północną, a szanse na rozwiązanie kryzysu dostrzegały w udzieleniu północnokoreańskiemu reżimowi wielostronnej pomocy gospodarczej. Zob. Kim Tae-Hyo, *Missile Test...*, op. cit., s. 76-82.

⁵⁸⁷ *DPRK Foreign Ministry Clarifies Stand on New Measure to Bolster War Detergent*, „KCNA”, 3.10.2006.

⁵⁸⁸ *UN issues N Korea nuclear warning*, „BBC”, 6.10.2006.

⁵⁸⁹ *DPRK Successfully Conducts Underground Nuclear Test*, „KCNA”, 9.10.2006.

likwidacji programu nuklearnego, a także nałożyli dotkliwe sankcje⁵⁹⁰.

Japonia uznała próbę nuklearną za zagrożenie dla bezpieczeństwa narodowego i na początkowym etapie opracowywania rezolucji przez Radę Bezpieczeństwa japońskie władze zażądały powołania się na art. 42 Karty Narodów Zjednoczonych, przewidujący użycie sił zbrojnych. Ponadto dwa dni po teście władze w Tokio nałożyły jednostronne sankcje, a japońska opinia publiczna coraz częściej akcentowała niechęć do Korei Północnej⁵⁹¹.

Zwyczaj ostrożni w osądach Rosjanie sprzeciwili się perspektywie graniczenia z kolejnym po Chinach mocarstwem nuklearnym i zaapelowali o jak najszybszy powrót Korei Północnej do NPT i rozmów sześciostronnych. Rosja nie kryła się z opinią, że test nuklearny był odpowiedzią na konfrontacyjną politykę administracji Busha i dlatego wspólnie z Pekinem Moskwa przeciwstawiła się na forum Rady Bezpieczeństwa amerykańskiej propozycji zastosowania sankcji militarnych z rozdziału VII Karty Narodów Zjednoczonych⁵⁹².

Próba nuklearna spotkała się w południowokoreańskim społeczeństwie z dużo większym odzewem niż w przypadku prób raketowych. W związku z coraz częstszymi głosami popierającymi nałożenie dotkliwych sankcji na Koreę Północną Roh Moo-hyun zapewniał, że sojusz amerykańsko-południowokoreański jest w pełni przygotowany na radzenie z prowokacyjnymi działaniami KRLD⁵⁹³. Pomimo poparcia rezolucji nr 1718 administracja Roh Moo-hyuna odmówiła zawieszenia projektu wymiany turystycznej w Górach Diamentowych i współpracy gospodarczej w kompleksie Kaesong. Oznaczało to, że mimo eskalacji kryzysu władze w Seulu zamierzały kontynuować strategię zaangażowania w relacjach z Pjongjangiem i odma-

⁵⁹⁰ Rezolucja nałożyła sankcje obejmujące zakaz handlu sprzętem wojskowym, materiałami związanymi z programami raketowymi i nuklearnymi oraz towarami luksusowymi. Państwa zostały również zobowiązane do zamrożenia rachunków bankowych firm i osób związanych z północnokoreańskimi programami zbrojeniowymi. Tekst rezolucji zob. *United Nations Security Council S/RES/1718*, 14.10.2006, <http://www.un.org/press/en/2006/sc8853.doc.htm> (dostęp: 29.10.2016).

⁵⁹¹ Bae Jung Ho, Kim Sung Chull, *Japan's...*, [w:] op. cit., s. 88-89.

⁵⁹² L. Buszynski, *Russia...*, [w:] op. cit., s. 112.

⁵⁹³ E. Solingen, *Northeast Asian Approaches...*, op. cit., s. 22.

wiały poparcia forsowanego przez USA stanowiska zwiększenia presji na Północ⁵⁹⁴.

Radykalne kroki północnokoreańskiego reżimu wywołały oburzenie Chin. Nieobliczalne i prowokacyjne zachowanie Korei Północnej podawało w wątpliwość dotychczasowe starania Pekinu o kontynuowanie dialogu sześciostronnego. Z prestiżowego punktu widzenia nie do przyjęcia dla ChRL była świadomość utraty twarzy⁵⁹⁵.

Powrót do rozmów sześciostronnych

Chociaż pierwsze reakcje Korei Północnej na decyzje Rady Bezpieczeństwa nie dawały nadziei na szybkie uspokojenie sytuacji, to już po kilku dniach pojawiły się sygnały wskazujące na możliwą zmianę stanowiska Pjongjangu. Szczególną rolę w stopniowym odejściu Kim Dzong Ila od polityki szantażu nuklearnego odegrała wywierana przez Chiny presja ekonomiczna⁵⁹⁶. Z drugiej strony Pekin podjął szeroko zakrojoną akcję dyplomatyczną w celu nakłonienia pozostałych państw regionu do powrotu do rozmów i niepodejmowania zbyt surowych działań wobec Korei Północnej.

W efekcie tych zabiegów pod koniec października 2006 r. Pjongjang wyraził zgodę na powrót do rozmów sześciostronnych⁵⁹⁷. Zachęczone tym USA zrozumiały, że doprowadzenie do ostatecznej denuklearyzacji wymaga większego zaangażowania i dialogu z północnokoreańskim reżimem⁵⁹⁸. Chociaż druga sesja w ramach piątej rundy rozmów sześciostronnych (18-22 grudnia 2006 r.)

⁵⁹⁴ Bong Youngshik, *Waiting to Reap...*, op. cit., s. 30.

⁵⁹⁵ E. O'Grady, *Changing Chinese Strategic Culture and North Korean Relations: Will the Alliance Withstand North Korea's Nuclear Misbehavior?*, [w:] *A Collection of Papers from the 2008 Nuclear Scholars Initiative*, Center of Strategic and International Studies 2008, s. 90.

⁵⁹⁶ Po tym jak Chiny zamroziły północnokoreańskie rachunki bankowe oraz ograniczyły wymianę handlową z Koreą Północną, stało się jasne, że Kim Dzong Il stopniowo będzie odchodził od polityki szantażu nuklearnego. Zob. S. Snyder, *Responses to North Korea's Nuclear Test: Capitulation or Collective Action?*, „The Washington Quarterly” 2007, t. 30, nr 4, s. 36.

⁵⁹⁷ Liu Lin, *The North Korean Nuclear Test and Its Implications*, Uppsala University 2006, s. 32.

⁵⁹⁸ W tym celu zaproponowały nowe podejście, zgodnie z którym bodźce ekonomiczne, w postaci amerykańskiego wsparcia gospodarczego, miały zachęcić Koreę Północną do ostatecznego demontażu programu nuklearnego w niedalekiej przyszłości. Zob. Bong Youngshik, *Waiting to Reap...*, op. cit., s. 23-24.

zakończyła się niepowodzeniem⁵⁹⁹, to Chiny podkreślały zauważalne symptomy poprawy w relacjach między Koreą Północną a USA⁶⁰⁰. Po pięciu dniach negocjacji trzeciej sesji piątej rundy rozmów sześciostronnych, 13 lutego 2007 r. został przyjęty dokument, który dzięki określeniu ram czasowych precyzował ogólne postanowienia *Wspólnego oświadczenia* z 19 września 2005 r. Zapowiedź zakończenia programu produkcji plutonu oraz poddania kolejnych ośrodków nuklearnych kontroli MAEA stanowiła istotny przełom w negocjacjach z Pjongjaniem. Dowodem na to, że rozmowy poruszały szeroki wachlarz zagadnień, była zgoda państw na utworzenie pięciu grup roboczych poświęconych: 1) denuklearyzacji Półwyspu Koreańskiego; 2) normalizacji stosunków KRLD z USA; 3) normalizacji stosunków KRLD z Japonią; 4) współpracy gospodarczej i energetycznej; 5) pokojowemu mechanizmowi bezpieczeństwa w Azji Północno-Wschodniej⁶⁰¹.

Pomimo sukcesu rozmów, w amerykańskiej administracji pojawiły się głosy mówiące o zbyt ugodowym stanowisku USA, które zgodziły się udzielić znacznej pomocy gospodarczej północnokoreańskiemu reżimowi wyłącznie za częściową likwidację programu nuklearnego⁶⁰². Krytyka wynikała z braku zaufania Waszyngtonu wobec działań Pjongjangu oraz podejrzania, że północnokoreańskie władze nie będą dotrzymywać terminów i zobowiązań wynikających z ostatniego porozumienia⁶⁰³. Jednak wątpliwości strony amerykańskiej nie były w stanie przystąpić spektakularnego sukcesu dyplomacji Chin⁶⁰⁴.

⁵⁹⁹ Sprawą, która ostatecznie przesądziła o niepowodzeniu rozmów, było odrzucenie przez USA północnokoreańskich żądań w sprawie zniesienia amerykańskich sankcji finansowych nałożonych na Koreę Północną po incydencie z Banco Delta Asia.

⁶⁰⁰ Optymizm chińskich przedstawicieli był w pełni zrozumiały, gdyż z jednej strony zaledwie po 83 dniach od próby nuklearnej udało się Pekinowi przekonać Pjongjang do powrotu do rozmów, a z drugiej Chiny skutecznie wyperswadowały USA bezsensowność stawiania Korei Północnej wygórowanych żądań. Zob. S. Rembrandt, *Six Party Talks Resume, No Progress Reported*, „KEI Insight” 2007, Korea Economic Institute of America.

⁶⁰¹ Treść wspólnego oświadczenia z 13 lutego 2007 r. zob. *Initial Actions for the Implementation of the Joint Statement*, 13.02.2007, http://www.ncn.org/resources/publications/Feb_13_2007_Agreement.doc/file_view (dostęp: 29.10.2016).

⁶⁰² H. Cooper, J. Yardley, *Pact With North Korea Draws Fire From a Wide Range of Critics in U.S.*, „NYT”, 14.02.2007.

⁶⁰³ J. Wolfsthal, *Freeze Minus*, Center for Strategic and International Studies 2007.

⁶⁰⁴ Chiny potwierdziły, że są w stanie realnie oddziaływać na Koreę Północną, a także zdobyły argument na rzecz podkreślenia swoich ambicji odgrywania roli odpowiedzial-

Dyplomacja rosyjska chwaliła postanowienia umowy, aczkolwiek minister spraw zagranicznych Siergiej Ławrow podkreślał, że dla trwałej poprawy sytuacji na Półwyspie konieczne będzie w pełni kompromisowe porozumienie między USA a Koreą Północną⁶⁰⁵. Natomiast najmniej ugodowe stanowisko przyjęła Japonia. Chociaż powołanie jednej z grup roboczych umożliwiło wznowienie rozmów bilateralnych z KRLD, to japońskie władze nadal twardo deklarowały, że nie udzielą wsparcia Pjongjangowi dopóki nie dojdzie do postępu w kwestii uprowadzonych⁶⁰⁶.

Po zakończeniu rozmów wiele wskazywało na to, że Korei Północnej faktycznie zależało na realizacji postanowień. Północnokoreańskie władze deklarowały otwartość i poparcie dla denuklearyzacji, aczkolwiek realizację postanowień umowy warunkowały od równoczesnego zaangażowania innych państw, zgodnie z zasadą „działanie za działanie”⁶⁰⁷. Sugestia wyrażona przez Koreańczyków w głównej mierze dotyczyła odmrożenia przez USA północnokoreańskich kont w Banco Delta Asia⁶⁰⁸.

Po ostatecznym uregulowaniu sprawy związanej z Banco Delta Asia północnokoreański reżim zapowiedział rozpoczęcie procesu zamykania ośrodka nuklearnego w Jongbjon, zgodnie z ww. zasadą „coś za coś”⁶⁰⁹. Realizacja wstępnych postanowień umowy z 13 lutego 2007 r.⁶¹⁰ stanowiła impuls do wznowienia rozmów sześciopartnych. Pomimo kilku ustaleń zawartych we wspólnym oświadczeniu, nadal nie opracowano ostatecznego harmo-

nego mocarstwa w regionie. Zob. Ł. Kulesa, *Perspektywy zakończenia północnokoreańskiego programu jądrowego*, „Biuletyn PISM” 2007, nr 10 (424).

⁶⁰⁵ L. Buszynski, *Russia...*, [w:] op. cit., s. 113.

⁶⁰⁶ Kurczowe trzymanie się wątku uprowadzonych pokazało siłę *naitsu* (presji wewnętrznej). Zob. Bae Jung Ho, Kim Sung Chull, *Japan's...*, [w:] op. cit., s. 94.

⁶⁰⁷ Takie stanowisko przedstawiły północnokoreańskie władze podczas spotkania z zaproszonym do Pjongjangu Dyrektorem Generalnym MAEA Mohammedem ElBaradei 13-14 marca 2007 r. Zob. *IAEA Director General Concludes Trip to the DPRK*, International Atomic Energy Agency, 15.03.2007.

⁶⁰⁸ B. Klingner, *Banco Delta Asia Ruling Complicates North Korean Nuclear Deal*, „WebMemo”, nr 1398, The Heritage Foundation, 15.03.2007.

⁶⁰⁹ *Foreign Ministry Spokesman on Solution to Issue of Frozen Funds*, „KCNA”, 25.06.2007.

⁶¹⁰ Do Korei Północnej została zaproszona grupa inspektorów międzynarodowych z MAEA, którzy w połowie lipca potwierdzili, że północnokoreańskie władze wyłączyły reaktor jądrowy w Jongbjon i zatrzymali prace w elektrowni jądrowej w Taechon. W odpowiedzi na te kroki Korea Południowa rozpoczęła dostawy obiecanych Korei Północnej 50 tys. ton oleju opałowego, a Chiny zrobiły to w następnym miesiącu.

nogramu likwidacji wszystkich programów nuklearnych Korei Północnej. Kontynuacją podjętych działań była intensyfikacja dwustronnego dialogu amerykańsko-północnokoreańskiego, w ramach którego KRLD wyraziła potrzebę uzyskania politycznego i gospodarczego „odszkodowania” od pozostałych państw zaangażowanych w dialog sześciostronny⁶¹¹.

Odpowiedzią na północnokoreańskie oczekiwania była zapowiedź wykreślenia Korei Północnej przez USA z listy państw wspierających terroryzm⁶¹². Ponadto prezydent Bush zapowiedział ostateczne uregulowanie zakończenia wojny koreańskiej z lat 50. po tym, jak Pjongjang zrezygnuje z ambicji nuklearnych⁶¹³. Amerykańskie gesty spotkały się z pozytywną reakcją północnokoreańskich władz, które zapewniły delegacjom Chin, Rosji i USA możliwość pełnej kontroli dotychczasowych działań KRLD na rzecz denuklearyzacji⁶¹⁴. Pozytywna atmosfera przełożyła się na obrady rozmów i w oświadczeniu z 3 października 2007 r. strony ustaliły, że do końca roku Korea Północna zdemontuje obiekty nuklearne, w tym cały kompleks w Jongbjon⁶¹⁵, a także przedstawi pełną dokumentację na temat prowadzonych przez siebie programów nuklearnych oraz ilości posiadanego plutonu. Ponadto KRLD, Japonia i USA zobowiązały się kontynuować dialog na rzecz normalizacji stosunków dwustronnych, a także potwierdzono wcześniejsze zobowiązania dotyczące dostarczenia Pjongjangowi miliona ton oleju opałowego⁶¹⁶.

Wydarzenia następnych tygodni wskazywały na rosnące szanse ostatecznego porozumienia. Na początku października

⁶¹¹ D. Sanger, *Nuclear Pact Broadening, North Korea and U.S. Say*, „NYT”, 3.09.2007.

⁶¹² J. Watts, *North Korea, to be taken off US terrorism list*, „The Guardian”, 3.09.2007.

⁶¹³ J. Watts, J. McCurry, *Bush Offers North Korea a deal to end the world's oldest cold war*, „The Guardian”, 8.09.2007.

⁶¹⁴ Wizyta trzech delegacji pod przewodnictwem Sung Kima, dyrektora Biura ds. koreańskich w Departamencie Stanu, potwierdziła, że Korea Północna wywiązuje się z dotychczasowych zobowiązań. Zob. *Officials Tour Reactor*, „Reuters”, 13.09.2007.

⁶¹⁵ W skład kompleksu nuklearnego w Jongbjon wchodziły: eksperymentalny reaktor jądrowy o mocy 5 MW, zakład przetwórstwa plutonu z zużytych prętów paliwowych oraz zakład produkcji paliwa jądrowego.

⁶¹⁶ Treść wspólnego oświadczenia z 3 października 2007 r. zob. *Second-Phase Actions for the Implementation of the Joint Statement, Six Party Talks*, 3.10.2007, http://www.ncnk.org/resources/publications/Second_Phase_Actions_Oct_07.doc/file_view (dostęp: 29.10.2016).

2007 r. doszło do drugiego w historii spotkania przywódców koreańskich, co miało potwierdzić poprawę relacji między Pjongjangiem a Seulem⁶¹⁷. Jeszcze przed szczytem wielu ekspertów oceniało, że faktycznym powodem spotkania były kalkulacje polityczne Roh Moo-hyuna, który w ten sposób chciał zyskać poparcie społeczne dla swojego ugrupowania przed wyborami prezydenckimi⁶¹⁸. Podczas szczytu Roh Moo-hyun i Kim Dzong Il przyjęli wspólną deklarację⁶¹⁹, która mówiła o woli zwiększenia współpracy gospodarczej, wymiany kulturalnej i międzyludzkiej⁶²⁰. Co istotne, wspólna deklaracja zawierała sformułowanie, które sugerowało chęć wykluczenia Chin z ewentualnego porozumienia pokojowego kończącego wojnę koreańską⁶²¹.

Impas w negocjacjach i nieudane próby wznowienia rozmów

Pomimo zauważalnych postępów Korea Północna ostatecznie nie dotrzymała ustalonych wcześniej terminów, co potwierdziło obawy, że Pjongjang będzie grał na zwłokę, aby uzyskać dodatkowe wsparcie gospodarcze. Chociaż zarówno USA, jak i Korea Północna zamierzały kontynuować proces bilateralnego uregulowania spornych kwestii⁶²², to amerykańskie władze, doświadczone niepowodzeniami z 2006 r., uznały za konieczne zaangażowanie pozostałych państw (zwłaszcza ChRL, posiadającej najszerzy wachlarz oddziaływań na KRLD). Dzięki zaangażowaniu Pekinu północnokoreańskie władze wręczyły

⁶¹⁷ *Korean leaders in historic talks*, "BBC", 2.10.2007.

⁶¹⁸ A. Lankov, *The wrong reasons to talk*, „NYT”, 17.08.2007.

⁶¹⁹ Tekst deklaracji zob. *Declaration on the Advancement of South-North Korean Relations, Peace and Prosperity*, 4.10.2007, http://www.usip.org/sites/default/files/file/resources/collections/peace_agreements/n_skorea10042007.pdf (dostęp: 29.10.2016).

⁶²⁰ Krytyczne stanowisko wobec szczytu miał kandydat partii konserwatywnej na prezydenta Lee Myung-bak, który twierdził, że współpraca powinna być wzajemna, co miało skłaniać Koreę Północną do podjęcia kroków na rzecz denuklearyzacji. Zob. E. Solingen, *Northeast Asian Approaches...*, op. cit., s. 24.

⁶²¹ Wang Fei-Ling, *Looking East...*, [w:] op. cit., s. 56.

⁶²² Scott Snyder zwraca uwagę, że liczne konsultacje amerykańsko-północnokoreańskie po przyjęciu wspólnego oświadczenia w październiku 2007 r. świadczyły o woli obu stron do bilateralnego uregulowania spornych kwestii, co rzutowało na dotychczas priorytetowe znaczenie mechanizmu sześciostronnego. Zob. S. Snyder, *North Korea's Nuclear Disclosures and the Six Party Talks*, „PacNet” 2008, nr 38.

Amerykanom zaległy raport dokumentujący północnokoreańskie programy nuklearne, w zamian za co prezydent Bush zniósł obowiązywanie *Trading with the Enemy Act* w relacjach z Koreą Północną oraz przekazał Kongresowi wniosek o wykreślenie KRLD z listy państw wspierających terroryzm⁶²³.

Po ponad dziewięćmiesięcznej przerwie w obradach, 10 lipca 2008 r. sześć państw rozpoczęło kolejne spotkanie w ramach szóstej rundy rozmów. Po trzech dniach negocjacji przyjęto zobowiązania dotyczące procedur weryfikacji północnokoreańskich programów nuklearnych oraz ustalono harmonogram demontażu instalacji nuklearnych i pomocy energetycznej i gospodarczej dla Korei Północnej (termin do października 2008 r.). Ustalono, że USA i Rosja zapewnią dostawy oleju opałowego, natomiast Chiny i Korea Południowa udzielą innej pomocy gospodarczej. Japonia zapewniła, że przyłączy się do pomocy w najbliższym czasie⁶²⁴.

Pomimo, wydawałoby się, zachęcających postanowień lipcowej rundy rozmów sześciopartnych, szybko okazało się, że Korea Północna w najmniejszym stopniu nie była zainteresowana realizacją zobowiązań. W odpowiedzi na amerykańskie zarzuty związane z rzetelnością przekazanego przez Koreańczyków raportu na temat programów nuklearnych⁶²⁵, KRLD we wrześniu ponownie uruchomiła reaktor jądrowy w Jongbjon, a także zażądała zdjęcia umieszczonych tam przez MAEA plomb i kamer⁶²⁶. Chociaż w kolejnych tygodniach doszło do chwilowej poprawy sytuacji⁶²⁷, to zwołane przez Chiny grudniowe spotkanie w gro-

⁶²³ W amerykańskich deklaracjach znalazło się zastrzeżenie, mówiące o tym, że w przypadku braku realizacji zobowiązań przez Koreę Północną, decyzje USA zostałyby natychmiast cofnięte. Zob. *North Korea: Presidential Action on State Sponsor of Terrorism (SST) and the Trading with the Enemy Act (TWEA)*, State Department Fact Sheet, 26.06.2008.

⁶²⁴ Treść komunikatu z 12 lipca 2008 r. zob. *Press Communique of the Heads of Delegation Meeting of the Sixth Round of the Six-Party Talks*, 12.07.2008, http://www.ncnk.org/resources/publications/6th_Round_6_Party_Talks_Communique_July_12_2008.doc/file_view (dostęp: 29.10.2016).

⁶²⁵ Strona amerykańska argumentowała, że dokumentacja nie zawierała informacji na temat programu wzbogacania uranu oraz nie uwzględniała problemu północnokoreańskiego handlu bronią. Zob. J. Bajoria, C. Zissis, *The Six-Party Talks on North Korea's Nuclear Program*, Council on Foreign Relations 2009.

⁶²⁶ *IAEA Removes Seals from Plant in Yongbyon*, Międzynarodowa Agencja Energii Atomowej, 24.09.2008.

⁶²⁷ W związku z ostatecznym wykreśleniem północnokoreańskiego reżimu z amerykań-

nie sześciu państw potwierdziło wszelkie obawy co do przyszłości dialogu. W związku z brakiem porozumienia w sprawie weryfikacji demontażu instalacji nuklearnych⁶²⁸ rozmowy zostały zawieszono, a rzecznik Departamentu Stanu USA Sean McCormack oświadczył, że USA nie będą przysyłać kolejnych dostaw oleju opałowego do KRLD, dopóki ta nie zaakceptuje forsowanych przez Waszyngton metod weryfikacji⁶²⁹.

Krytycznie do zachowań północnokoreańskiego reżimu odniosła się także Korea Południowa, co wynikało w głównej mierze ze zmiany władz w Seulu. Wybrany na prezydenta kandydat partii konserwatywnej Lee Myung-bak co prawda początkowo wskazywał na wolę kontynuowania polityki zbliżenia z Pjongjangiem, ale jeszcze silniej akcentował konieczność współpracy z USA jako podstawowym gwarantem bezpieczeństwa Republiki Korei. Prowokacyjna postawa Korei Północnej dostarczyła władzom w Seulu wystarczających argumentów, aby poważnie zastanowić się nad zmianą podejścia do sąsiada z północy⁶³⁰.

Próba nuklearna w 2009 r.

Pewne nadzieje na pozytywny zwrot w relacjach amerykańsko-północnokoreańskich wiązano ze zmianą administracji w USA, do czego z zadowoleniem odniósł się Kim Dzong Il. Jednak pojawiające się w kolejnych tygodniach informacje o zaawansowanych przygotowaniach do wystrzelenia pocisku

skiego wykazu państw wspierających terroryzm władze w Pjongjangu zapowiedziały ponowne umożliwienie przeprowadzenia kontroli przez międzynarodowych inspektorów. W odpowiedzi na to w połowie listopada Amerykanie dostarczyli Korei Północnej czwartą transzę pomocy energetycznej (50 tys. ton oleju opałowego). Zob. M.E. Manyin, M. Beth Nikitin, *Foreign Assistance to North Korea, CRS Report R40095*, Congressional Research Service 2009.

⁶²⁸ USA stały na stanowisku, że inspektorzy międzynarodowi powinni mieć prawo do pobierania próbek z północnokoreańskich obiektów nuklearnych. Natomiast Korea Północna podkreślała, że weryfikacja powinna ograniczać się do trzech metod wymienionych w protokole z lipca 2008 r., czyli wizyt w obiektach nuklearnych, przeglądu dokumentacji i wywiadów z personelem technicznym.

⁶²⁹ Pojawiły się głosy, mówiące o tym, że Pjongjang celowo nie dopuścił do przyjęcia porozumienia, gdyż postanowił poczekać aż władzę w USA obejmie nowa administracja. Zob. Yoo Choonsik, *U.S. Says Suspends N.Korea Energy Aid Until Deal*, „Reuters”, 13.12.2008.

⁶³⁰ Bong Youngshik, *Waiting to Reap...*, op. cit., s. 34-35.

Taepodong-2 wywołały zaniepokojenie Korei Południowej, Japonii i USA, których przedstawiciele odbywali regularne spotkania w celu koordynacji stanowisk w obliczu kryzysu⁶³¹. Ostrożne stanowisko prezentowały Chiny i Rosja, podkreślając sprzeciw wobec nowej rezolucji Rady Bezpieczeństwa w sprawie Korei Północnej⁶³².

Ostatecznie 5 kwietnia 2009 r. z bazy Musudan-ri został wystrzelony raketowy pocisk balistyczny dalekiego zasięgu, co pociągnęło za sobą wiele konsekwencji⁶³³. Przeciwno amerykańskiej propozycji surowego ukarania KRLD na forum RB ONZ zgłaszały delegacje Chin, Rosji, Libii i Wietnamu⁶³⁴. Dopiero po kilku dniach Rada przedstawiła wspólne oświadczenie, w którym północnokoreańską próbę raketową uznano za sprzeczną z rezolucją nr 1718 i zdecydowano o wzmocnieniu dotychczasowych sankcji nałożonych na Koreę Północną⁶³⁵. W odpowiedzi na oświadczenie północnokoreańskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych poinformowało o ostatecznym wycofaniu się z rozmów sześciostronnych i usunięciu z ośrodka Jongbjon inspektorów MAEA⁶³⁶.

Pomimo licznych nawoływań Pekinu o zachowanie spokoju i powściągliwości, władze w Pjongjangu kontynuowały prowokacyjny kurs i pod koniec kwietnia ogłosiły rozpoczęcie przetwarzania zużytych prętów paliwowych na potrzeby budowy broni nuklearnej⁶³⁷. Owocem kilkutygodniowych oświadczeń była prze-

⁶³¹ Zgodnie z północnokoreańską argumentacją rakietą miała umieścić satelitę telekomunikacyjnego Kwangmyongsong-2, co miało być przykładem powszechnego prawa państw do rozwijania pokojowej działalności w przestrzeni kosmicznej. Zob. *S. Korea, U.S., Japan to coordinate on N. Korea's rocket launch*, „Yonhap News Agency” (dalej „Yonhap”), 27.03.2009.

⁶³² Lee Chi-dong, *S. Korea, U.S., Japan eye new U.N. resolution against N. Korea*, „Yonhap”, 2.04.2009.

⁶³³ Szerzej zob. *North Korea's Nuclear and Missile Programs*, International Crisis Group, „Asia Report” 2009, nr 168.

⁶³⁴ J. Kim, L. Charbonneau, *U.N. divided over North Korea rocket launch*, „Reuters”, 5.04.2009.

⁶³⁵ Tekst oświadczenia zob. *Statement by the President of the Security Council S/PRST/2009/7*, 13.04. 2009, http://www.un.org/en/ga/search/view_doc.asp?symbol=S/PRST/2009/7 (dostęp: 29.10.2016).

⁶³⁶ *IAEA inspectors asked to leave DPRK*, „Xinhua”, 15.04.2009.

⁶³⁷ Poza podkreślaniami potrzeby wzmocnienia odstraszania nuklearnego Korea Północna wyrażała zawód postawą nowej administracji USA, która zdaniem władz w Pjongjangu nie różniła się niczym od poprzedniej. Zob. *N. Korea says Obama no different from Bush*, „Yonhap”, 4.05.2009.

prowadzona 25 maja 2009 r. w prowincji Hamkyong podziemna próba nuklearna, która spotkała się z ogólnoswiatowym potępieniem i przyjęciem 12 czerwca 2009 r. przez Radę Bezpieczeństwa rezolucji nr 1874⁶³⁸. Jednoznaczny sprzeciw wobec północnokoreańskiej prowokacji pokazał, że zachowanie Pjongjangu wyraźnie zaniepokoiło również Chiny i Rosję, które dotychczas ostrożnie i niechętnie odnosiły się do pomysłów wnoszenia spraw na forum Rady Bezpieczeństwa⁶³⁹. Szczególnie silny nacisk na Koreę Północną starała się wywierać administracja Baracka Obamy, która poszerzyła zakres dotychczasowych sankcji gospodarczych na Pjongjang⁶⁴⁰, a także zdecydowała się na bliższe konsultacje z Chinami w sprawie implementacji przyjętej rezolucji⁶⁴¹. Ponadto próba nuklearna stanowiła impuls do ożywienia trójstronnej współpracy Waszyngton-Tokio-Seul. Radykalizacja polityki KRLD sprawiła również, że doszło do najpoważniejszego od wielu lat ochłodzenia stosunków międzykoreańskich⁶⁴².

Próby dialogu USA-Korea Północna i wzrost zaangażowania Chin

Chociaż sytuacja, pogorszona kolejnymi prowokacjami Pjongjangu⁶⁴³, nie sprzyjała jakiegokolwiek porozumieniu, Chiny podjęły próbę skoordynowania stanowisk wszystkich, poza Koreą Północną, państw zaangażowanych w rozmowy

⁶³⁸ Rezolucja nr 1874 z 12 czerwca 2009 r. zakłada całkowity zakaz eksportu/importu broni z/do Korei Północnej oraz zobowiązuje państwa do przeprowadzania na swoich terytoriach, włącznie z portami morskimi i lotniczymi, inspekcji ładunków płynących z/do Korei Północnej w przypadku gdy istnieje podejrzenie, że zawierają one materiały związane z technologią nuklearną lub raketową. W uzasadnionych przypadkach rezolucja wzywa państwa do dokonania inspekcji statków na morzu otwartym. Tekst rezolucji zob. *United Nations Security Council S/RES/1874*, 12.06.2009, <http://www.un.org/press/en/2009/sc9679.doc.htm> (dostęp: 29.10.2016).

⁶³⁹ *China urges North Korea to scrap nuclear weapons*, „Reuters”, 2.06.2009.

⁶⁴⁰ Wprowadzone ograniczenia opierają się na dwóch dokumentach: *International Emergency Economic Powers Act* i *Trading With the Enemy Act*.

⁶⁴¹ Lee Chi-dong, *U.S. delegation to brief China on N. Korea's illegal activities*, „Yonhap”, 1.07.2009.

⁶⁴² E. Solingen, *Northeast Asian Approaches...*, op. cit., s. 8 i 24.

⁶⁴³ 4 lipca 2009 r., w dniu amerykańskiego Dnia Niepodległości, z północnokoreańskiej bazy Gitdaeryong zostało wystrzelonych siedem pocisków raketowych o zasięgu ok. 500 km. Również tym razem Korea Północna została potępiona przez Radę Bezpieczeństwa, która wezwała północnokoreański reżim do przestrzegania wiążącej go rezolucji.

sześciostronne. Władze w Pjongjangu nie były jednak zainteresowane udziałem w mechanizmie wielostronnym. Zamiast tego KRLD dawała sygnały, wskazujące na zainteresowanie wznowieniem rozmów dwustronnych z USA⁶⁴⁴. Amerykańska administracja również nie wykluczała możliwości negocjacji bilateralnych, o czym najdobitniej świadczyła nieoczekiwana wizyta byłego prezydenta Billa Clintona w Pjongjangu 4 sierpnia⁶⁴⁵. Chociaż wkrótce Korea Północna wróciła do wrogiej retoryki⁶⁴⁶, to na początku września Departament Stanu ogłosił gotowość rozpoczęcia rozmów dwustronnych z Pjongjaniem, celem przekonania północnokoreańskiego reżimu do powrotu do rozmów sześciostronnych⁶⁴⁷.

W związku z intensyfikacją kontaktów amerykańsko-północnokoreańskich Chiny uznały za konieczne poważniejsze zaangażowanie się w problem koreański⁶⁴⁸. W tym celu na początku października do Pjongjangu z oficjalną wizytą przyjechał Wen Jiabao, będąc pierwszym od osiemnastu lat chińskim premierem, który odwiedził północnokoreańską stolicę. Podczas rozmowy z Wenem Kim Dzong Il zasignalizował możliwość powrotu do rozmów sześciostronnych, warunkując to poprawą w relacjach z USA. Chiny z zadowoleniem przyjęły deklarację Kima i dodatkowo zaproponowały KRLD pakiet współpracy gospodarczej o wartości ponad 200 mln dolarów⁶⁴⁹. Ponadto w kolejnym miesiącu w Pjongjangu gościła chińska delegacja wojskowa na

⁶⁴⁴ Kim Hyun, *N. Korea calls for new dialogue on its nuclear program*, „Yonhap”, 27.07.2009.

⁶⁴⁵ Choć oficjalnym powodem wizyty było uwolnienie amerykańskich dziennikarek, to ocenia się, że podróż Clintona miała przede wszystkim przyczynić się do poprawienia relacji między dwoma państwami. Szerzej na temat wizyty Billa Clintona w Pjongjangu zob. D. Roy, *Bill Clinton in North Korea: Winners and Losers*, „Asia Pacific Bulletin” 2009, nr 41.

⁶⁴⁶ *DPRK says in last stage of enriching uranium*, „China Daily”, 4.09.2009.

⁶⁴⁷ Należy zwrócić uwagę, że decyzja Departamentu Stanu została przedstawiona po tym, jak specjalny przedstawiciel USA. ds. Korei Północnej Stephen Bosworth odbył misję w Pekinie, Tokio i Seulu. Zob. E. Labott, *U.S. says it's ready for direct talks with North Korea*, „CNN”, 11.09.2009.

⁶⁴⁸ Zwięzły opis dot. zaangażowania Chin na Półwyspie Koreańskim po próbach rakietowej i nuklearnej w 2009 r. zob. *China's Foreign Affairs 2010*, Departament Planowania, Ministerstwo Spraw Zagranicznych ChRL, s. 38-41.

⁶⁴⁹ Pakiet obejmował m.in. projekt budowy mostu na granicznej rzece Yalu. Zob. Choi Choon-heum, *New Moves in Relations Between N.K. & China*, „Vantage Point”, kwiecień 2010, s. 9.

czelę z ministrem obrony Liang Guanglie⁶⁵⁰. Poza dwustronnym zaangażowaniem w relacjach z Koreą Północną Chiny starały się przekonać pozostałe państwa regionu do możliwie jak najbardziej ugodowej postawy wobec Pjongjangu⁶⁵¹.

Korzystając z chińskiego przyzwolenia podczas wizyty Wena w Pjongjangu, Korea Północna ponawiała oferty rozmów z USA. Administracja Obamy wstępnie zaakceptowała północnokoreańską propozycję rozpoczęcia rozmów na temat uregulowania stosunków dwustronnych. Dowodem amerykańskiego zaangażowania była grudniowa wizyta specjalnego przedstawiciela USA Stephena Boswortha w KRLD. Mimo licznych zapowiedzi zakończyła się ona bardzo mglistymi deklaracjami, co wynikało z wyraźnej różnicy interesów – Amerykanie byli zainteresowani wznowieniem rozmów sześciostronnych i denuklearyzacją, a Koreańczycy nalegali na uzyskanie gwarancji gospodarczych i politycznych, na czele z podpisaniem traktatu pokojowego⁶⁵².

Kryzys wokół Cheonan i Yeonpyeong

Chociaż w pierwszych tygodniach 2010 r. władze w Pjongjangu podtrzymywały wrażenie, że są gotowe rozpocząć dialog z USA i Koreą Południową, to kolejne tygodnie wskazywały na coraz bardziej zaogniającą się sytuację na Półwyspie⁶⁵³.

⁶⁵⁰ Zwraca się uwagę, że podobnie jak po próbie nuklearnej w 2006 r., tak i teraz Pekin chciał wyrazić zaniepokojenie związane z północnokoreańską prowokacją, a także zaktualizować informacje na temat sytuacji wewnętrznej w Korei Północnej. Zob. Lee Kwang-ho, *Strengthening Sino-N.K. Military Cooperation*, „Vantage Point”, styczeń 2010, s. 21-22.

⁶⁵¹ Po powrocie z Pjongjangu premier Wen Jiabao gościł premiera Hatoyamę Yukio i prezydenta Lee Myung-baka, którym starał się wyperswadować rozpoczęcie nowego rozdziału w relacjach z Koreą Północną, co miałoby służyć wznowieniu rozmów sześciostronnych, będących najlepszym sposobem na zagwarantowanie pokoju i stabilności w regionie.

⁶⁵² Hwang Doo-hyong, *U.S. ready for 2nd high-level meeting to restart 6-way talks*, „Yonhap”, 10.12.2009.

⁶⁵³ Pod koniec stycznia 2010 r. północnokoreańska artyleria przeprowadziła kilkudniowy ostrzał obszarów położonych w pobliżu spornej granicy na Morzu Żółtym. W odpowiedzi na północnokoreańską prowokację USA i Korea Południowa przeprowadziły 11-dniowe ćwiczenia wojskowe, w których wzięło udział 18 tys. amerykańskich i 20 tys. południowokoreańskich żołnierzy. Zob. Park Dae Kwang, *North Korea's West Sea Military Provocation: Background, Strategic Calculation, and Results*, „ROK Angle, Korea's Defense Policy”, nr 42, Korea Institute for Defense Analyses, 29.12.2010, s. 1-2.

Apogeum północnokoreańskich prowokacji było zatonięcie 26 marca w pobliżu wyspy Baengnyeong południowokoreańskiej korwety Cheonan, w wyniku czego śmierć poniosło 46 marynarzy⁶⁵⁴. Początkowo Korea Południowa zachowywała ostrożność w ocenach, ale wraz z postępem śledztwa w sprawie zatonięcia dołączyła do USA i Japonii, które od samego początku uważały incydent za świadomy atak Korei Północnej. Ze zdecydowanym stanowiskiem Amerykanów kontrastowała wstrzeмиęźliwa postawa Rosjan, a zwłaszcza opieszałość Chin, które pierwszy oficjalny komunikat w tej sprawie wydały dopiero miesiąc po wydarzeniu⁶⁵⁵. Bierna postawa władz w Pekinie wywołała głębokie niezadowolenie w południowokoreańskim społeczeństwie⁶⁵⁶.

Wydawało się, że zatonięcie korwety Cheonan na długo stanie się najczęściej poruszonym tematem przez państwa regionu. Tymczasem, ku powszechnemu zaskoczeniu, w maju, po raz pierwszy od czterech lat, Kim Dzong Il odwiedził Chiny. Choć głównym tematem spotkań Kima z chińskimi przywódcami były kwestie gospodarcze i dyskusja na temat możliwości wznowienia rozmów sześciostronnych⁶⁵⁷, to zarówno amerykańskie, jak i południowokoreańskie media łączyły wizytę północnokoreańskiego przywódcy z niedawnym zatopieniem korwety⁶⁵⁸.

Sytuacja w regionie stała się jeszcze bardziej napięta po tym, jak 20 maja został zaprezentowany raport wielostronnej komisji międzynarodowej, w którym jednoznacznie stwierdzono, że korweta Cheonan została zatopiona w wyniku północnokoreańskiego ataku torpedowego⁶⁵⁹. W reakcji na wynik

⁶⁵⁴ Szerzej zob. *North Korea: The Risks of War in the Yellow Sea*, International Crisis Group, „Asia Report” 2010, nr 198, s. 22-25.

⁶⁵⁵ Poza nazwaniem zatonięcia tragedią i przesłaniem kondolencji wyrażono nadzieję, że badania, mające wyjaśnić przyczyny katastrofy, będą rzetelnie i uczciwie przeprowadzone. Zob. *China and Inter-Korean Clashes in the Yellow Sea*, International Crisis Group, „Asia Report” 2011, nr 200, s. 2.

⁶⁵⁶ Yoo Jee-ho, Kang Chan-ho, *After delay, China calls Cheonan a ‘tragedy’*, „Korea JoongAng Daily”, 23.04.2010.

⁶⁵⁷ Lee Kwang-ho, *Kim Jong-Il’s Five-Day Trip to China*, „Vantage Point”, czerwiec 2010, s. 6.

⁶⁵⁸ Yang Jung A, *Kim’s Trip to China: Success or Failure?*, „DailyNK”, 10.05.2010.

⁶⁵⁹ Całość raportu dostępna na: <www.nautilus.org/publications/essays/napsnet/reports/Cheonan.pdf> (dostęp: marzec 2014). Wnioski z raportu zob. Chang Gwang-II, *Investigation Result on the Sinking of the ROK Naval Ship Cheonan and the ROK’s Countermeasures*, „ROK Angle, Korea’s Defense Policy”, nr 30, Korea Institute for

śledztwa prezydent Lee Myung-bak w okolicznościowym przemówieniu do narodu⁶⁶⁰ zapowiedział powzięcie stanowczych kroków przeciwko Korei Północnej, co uznano za najważniejszy zwrot w stosunkach międzykoreańskich od dziesięciu lat⁶⁶¹. Decyzja południowokoreańskiego prezydenta spotkała się z aprobatą USA, a dodatkowo sekretarz stanu Hillary Clinton zaapelowała do Chin o większe zaangażowanie w celu rozwiązania trudnej sytuacji na Półwyspie⁶⁶². Jednak poza krótkim komunikatem i stwierdzeniem, że sytuacja wymaga obiektywnego spojrzenia, chińska dyplomacja nie podjęła żadnych kroków w kierunku wyjaśnienia sprawy, co wywołało krytykę Korei Południowej i USA⁶⁶³.

Zarysowanie się wyraźnego sporu między Chinami a Koreą Południową sprawiło, że władze w Pekinie uznały za konieczne podjęcie dodatkowych działań. Jednym z nich była wizyta Wen Jiabao w Seulu pod koniec maja. Głównym tematem rozmów Wena z Lee była dyskusja na temat zatopienia Cheonan, w kontekście której chiński premier zaapelował do wszystkich zaangażowanych państw o współpracę na rzecz uregulowania sporu, najlepiej w formule rozmów sześciostronnych⁶⁶⁴. Stanowisko Chin nie usatysfakcjonowało Korei Południowej, co nie przeszkodziło jednak w omówieniu wielu istotnych kwestii związanych z zacieśnianiem więzi społeczno-gospodarczych⁶⁶⁵.

Defense Analyses, 27.05.2010.

⁶⁶⁰ Główne punkty oświadczenia: 1) blokada przejścia dla północnokoreańskich statków na południowokoreańskich wodach terytorialnych; 2) zawieszenie handlu z KRLD; 3) stosowanie bezpośredniego odstraszenia na północnokoreańskie prowokacje; 4) wniesienie sprawy Cheonan pod obrady RB ONZ. Treść przemówienia zob. *Special address to the nation by President Lee Myung-bak*, Cheong Wa Dae, 24.05.2010.

⁶⁶¹ Bae Jung Ho, *International Response to the Cheonan Incident and Changes in the Northeast Asian Strategic Environment*, „Online Series” CO 10-20, Korea Institute for National Unification, 14.06.2010, s. 3.

⁶⁶² *S.Korea, World Look to China to Warn North Over Ship Sinking*, „The Chosun Ilbo”, 25.05.2010.

⁶⁶³ Południowokoreańskie media wywierały presję na Pekin, podkreślając chińskie dążenia do odgrywania roli odpowiedzialnego mocarstwa. Zob. *China Should Remember Its Global Status*, „The Chosun Ilbo”, 24.05.2010. Natomiast Barack Obama podczas szczytu G20 w Toronto stwierdził, że „istnieje różnica między powściągliwością a umyślnym niedostrzeganiem istniejących problemów”. Zob. *Remarks by President Obama at G-20 Press Conference in Toronto, Canada*, Biały Dom, 27.06.2010.

⁶⁶⁴ *China ,will not protect' Korea ship attackers*, „BBC”, 28.05.2010.

⁶⁶⁵ Zostały omówione takie sprawy jak: 1) zobowiązanie do zwiększenia obrotów handlowych do 200 mld dolarów w 2012 r. i 300 mld dolarów w 2015 r.; 2) utworzenie biur

W związku z wstrzemięźliwą postawą Chin władze w Seulu rozpoczęły międzynarodową kampanię na rzecz jak najsurowszego ukarania KRLD. Próba przeforsowania na forum Rady Bezpieczeństwa nałożenia dotkliwszych sankcji na północnokoreański reżim wywołała sprzeciw Pekinu, który oceniał, że może się to przyczynić do eskalacji kryzysu. Niechętna postawa chińskich władz sprawiła, że w ostatecznym oświadczeniu Rady nie znalazły się słowa o potępieniu Korei Północnej⁶⁶⁶. Rozczarowana chińską postawą Korea Południowa pod koniec lipca przeprowadziła z USA planowane od kilku tygodni wspólne manewry wojskowe na Morzu Żółtym, co spotkało się z krytyką chińskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych⁶⁶⁷.

Napięta sytuacja w regionie nie zniechęciła Państwa Środka przed podejmowaniem dalszych kroków na rzecz intensyfikacji kontaktów z Koreą Północną. Służyła temu kolejna, tym razem sierpniowa, wizyta Kim Dzong Ila w Chinach. W komentarzach po wizycie północnokoreańskiego przywódcy zwracano uwagę na jej gospodarczy charakter, związany z zabiegami Kima o uzyskanie wsparcia Chin w obliczu coraz trudniejszej sytuacji gospodarczej. Wydaje się również, że Kim Dzong Il zamierzał uzyskać poparcie władz w Pekinie dla planów sukcesyjnych⁶⁶⁸.

Polityka silniejszego zaangażowania Chin w Korei Północnej zasadzała się także na akcentowaniu wspólnych doświadczeń historycznych i nawiązywaniu do lat współpracy z czasów zimnej wojny. Świadczyły o tym wizyty chińskich przedstawicieli podczas obchodów 62. rocznicy powstania Korei Północnej oraz 65. rocznicy powstania Partii Pracy Korei, a także obecność chińskich wojskowych podczas uroczystości upamiętnienia 60. rocz-

konsularnych na wyspie Jeju i w Dalian; 3) współpraca na szczycie G-20; 4) wzrost zrozumienia i przyjaźni we wzajemnych relacjach; 5) praca na rzecz FTA; 6) rozwój współpracy w dziedzinie energetyki jądrowej, własności intelektualnej, ochrony środowiska.

⁶⁶⁶ SC/9975, *Security Council Condemns Attack on Republic of Korea Naval Ship 'Cheonan'*, *Stresses Need to Prevent Further Attacks, Other Hostilities in Region*, 9.07.2010.

⁶⁶⁷ W reakcji na decyzję o manewrach rzecznik chińskiego MSZ Qin Gang stwierdził, że „bezpieczeństwo regionu nie może być postrzegane przez pryzmat zimnowojennej konfrontacji przeciwstawnych sojuszy wojskowych”. Zob. Fang Yang, *China concerns over US-S Korea drill*, „Xinhua”, 16.07.2010.

⁶⁶⁸ Lee Hwang-ho, *Kim Jong-Il's Second Visit to China This Year*, „Vantage Point”, październik 2010, s. 10-14.

nicy udziału tzw. chińskich ochotników w wojnie koreańskiej⁶⁶⁹.

Wiele wskazywało na to, że przez silniejsze zaangażowanie w dialog z Chinami Korea Północna postanowiła przyjąć bardziej koncyliacyjną postawę, której rdzeniem stała się współpraca gospodarcza. Ponowne zwrócenie uwagi świata na kwestię programu nuklearnego w wyniku zaproszenia przez północnokoreańskiej władze fizyka Sigfrieda Heckera, pokazało, że władze w Pjongjangu nie zamierzają jednak rezygnować z wielokrotnie stosowanej polityki szantażu i prowokacji⁶⁷⁰.

Wydarzeniem, które w zdecydowanie większym stopniu nie tylko zaniepokoiło państwa regionu, ale też zachwiało jego stabilnością, było ostrzelanie pod koniec listopada południowokoreańskiej wyspy Yeonpyeong przez północnokoreańską artylerię⁶⁷¹. W odpowiedzi na atak władze w Seulu zdecydowały się zareagować zbrojnie, ostrzeliwując północnokoreańskie wybrzeże oraz wysyłając myśliwce w rejon konfliktu⁶⁷². Podobnie jak w przypadku zatopienia Cheonan, tak i tym razem początkowa reakcja Chin zdawała się bagatelizować to wydarzenie. Gwałtowny wzrost napięcia na Półwyspie sprawił, że Pekin zaproponował pomysł awaryjnego zwołania rozmów sześciostronnych, co jednak spotkało się wyłącznie z przychylną reakcją Rosji⁶⁷³. Natomiast Korea Południowa, Japonia i USA umocniły się na stanowisku silnego sprzeciwu wobec północnokoreańskiej prowokacji i dodatkowo zaapelowały do władz w Pekinie o bardziej

⁶⁶⁹ Idem, *65th Founding Anniversary of Workers' Party*, „Vantage Point”, listopad 2010, s. 22. W spotkaniach z chińskimi przedstawicielami brał udział Kim Dzong Un, dla którego był to oficjalny debiut na scenie dyplomatycznej.

⁶⁷⁰ W raporcie Sigfried Hecker zaznaczył, że obecny kształt zaprezentowanego potencjału nuklearnego wskazuje na jego cywilne przeznaczenie. Podkreślił jednak, że przy obecnej skali zaawansowania prac uzyskiwany uran może być stosunkowo łatwo przekonwertowany na potrzeby budowy militarnego potencjału nuklearnego. Zob. S.S. Hecker, *A Return Trip to North Korea's Yongbyon Nuclear Complex*, Center for International Security and Cooperation, Stanford University, 20.11.2010.

⁶⁷¹ W wyniku ponadgodzinnego ostrzału zostało zniszczonych wiele budynków cywilnych i wojskowych oraz zginęło czterech obywateli Korei Południowej (dwóch żołnierzy i dwóch cywilów), a kilkanaście osób zostało rannych. Szerzej zob. *North Korea: The Risks...*, op. cit., s. 26-28.

⁶⁷² W marcu 2012 r. pojawiła się informacja, że w wyniku odpowiedzi zbrojnej Korei Południowej zginęło dziesięciu północnokoreańskich żołnierzy, a trzydziestu zostało rannych.

⁶⁷³ Deng Shasha, *China proposes emergency consultations on Korean Peninsula tensions*, „Xinhua”, 28.11.2010.

odpowiedzialną i zdecydowaną postawę wobec działań KRLD⁶⁷⁴. Dowodem poważnego zaniepokojenia sytuacją była także decyzja władz w Waszyngtonie i Seulu o przeprowadzeniu na dniach wspólnych manewrów morskich. Sygnały o zwiększonym zaangażowaniu militarnym USA w regionie zaniepokoiły chińskie kierownictwo⁶⁷⁵, którego członkowie zarówno podczas rozmów z Lee Myung-bakiem, jak i prezydentem Barackiem Obamą, zapewniali o tym, że Chiny będą podejmować wysiłki na rzecz zapobiegnięcia eskalacji konfliktu w regionie⁶⁷⁶. Potwierdzeniem tych słów była grudniowa wizyta radcy stanu i koordynatora polityki zagranicznej ChRL Dai Bingguo w Pjongjangu, która co prawda publicznie nie wyszła poza ogólne komunikaty, ale najprawdopodobniej wiązała się z wyrażeniem niezadowolenia chińskich władz wobec niedawnych działań KRLD.

Próba stabilizacji sytuacji w regionie w 2011 r.

Wraz z nastaniem nowego roku Chiny zamierzały kontynuować działania na rzecz ustabilizowania sytuacji w regionie. Chińscy przedstawiciele różnego szczebla, włącznie z członkami kierownictwa, w rozmowach z Amerykanami i Koreańczykami z Południa podkreślali konieczność dialogu międzykoreańskiego, priorytetowe znaczenie denuklearyzacji, a także sugerowali powrót do rozmów sześciostronnych⁶⁷⁷. Chińskie zabiegi nie przyniosły jednak oczekiwanych rezultatów.

Pojawiały się natomiast kolejne doniesienia na temat wzmożonej współpracy gospodarczej ChRL z KRLD⁶⁷⁸. Wydarzeniem,

⁶⁷⁴ Lee Chi-dong, *Lee seeks to calm public anger at China after N. Korean attack*, „Yonhap”, 1.12.2010.

⁶⁷⁵ Premier Wen Jiabao wyraził sprzeciw wobec jakichkolwiek prowokacyjnych działań zbrojnych w pobliżu Półwyspu Koreańskiego. Zob. *Analysts refute criticism of Chinese efforts to defuse Korean Peninsula tensions*, „Xinhua”, 1.12.2010.

⁶⁷⁶ *ROK President Lee Myung-bak Meets with Dai Bingguo*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych ChRL, 28.11.2010.

⁶⁷⁷ Apel o takiej treści wystosował m.in. Hu Jintao podczas spotkania z Barackiem Obamą 19 stycznia 2011 r. Zob. Choi Jin Wook, *The Choice for North Korea after the US-China Summit*, „Online Series” CO 11-02, Korea Institute for National Unification, 28.01.2011.

⁶⁷⁸ Z jednej strony w styczniu północnokoreańskie władze ogłosiły plan rozwoju gospodarczego, którego jednym z filarów jest powierzenie kluczowej roli *Korea Taepung International Investment Group*, która ma przyciągać inwestycje zagraniczne. Z drugiej strony pojawiały się kolejne informacje, wskazujące na rosnące zaangażowanie inwestycyjne

które po raz kolejny potwierdziło zauważalne zbliżenie między tymi państwami była trzecia w ciągu roku wizyta Kim Dzong Ila w Chinach. Podczas majowego spotkania z najwyższymi przedstawicielami Chin północnokoreański przywódca po raz kolejny zadeklarował werbalne poparcie dla wznowienia rozmów sześciostronnych i poprawy relacji międzykoreańskich⁶⁷⁹. Dopiero po kilku miesiącach okazało się, że w zamian za ułatwienie dostępu do północnokoreańskich złóż Kim Dzong Il uzyskał od Pekinu pomoc gospodarczą⁶⁸⁰.

W tym samym czasie, gdy Kim przebywał w Chinach, doszło do trójstronnego szczytu Chiny-Japonia-Korea Południowa w Tokio, podczas którego Wen Jiabao i Lee Myung-bak potwierdzili wolę współpracy w celu zawarcia umowy o wolnym handlu i zwiększenia obrotów do 300 mld dolarów do 2015 r. Z uwagi na zainteresowanie przedstawicieli Japonii i Korei Południowej wizytą Kim Dzong Ila w Chinach Wen zaznaczył, że ma ona charakter gospodarczy⁶⁸¹. Na potwierdzenie słów chińskiego premiera zaledwie kilka dni po wizycie Kima pojawiła się informacja o zakończeniu wielomiesięcznych negocjacji między ChRL a KRLD dotyczących otwarcia specjalnej strefy ekonomicznej Hwanggumpyong⁶⁸², a także zwiększonego zaangażowania chińskiego w istniejącej już strefie Rajin-Sonbong⁶⁸³.

W celu dopełnienia swojej aktywności dyplomatycznej wobec Półwyspu Koreańskiego w następnych miesiącach Chiny zachęcały wszystkie państwa regionu do zaangażowania się w rozmowy sześciostronne, a władze w Seulu do wykonania gestów na rzecz zbliżenia międzykoreańskiego. Chińskie apele zostały jednak krytycznie odebrane w Korei Południowej i coraz częściej podkreślano tam wątpliwą szczerłość Chin w odgrywaniu roli faktycznego me-

Chin w specjalnej strefy ekonomicznej Rajin-Sonbong.

⁶⁷⁹ Wang Yan, *China, DPRK seek stronger bonds as Kim Jong Il visits*, „Xinhua”, 26.05.2011.

⁶⁸⁰ Zgodnie z południowokoreańskimi informacjami Kim Dzong Il miał uzyskać wsparcie w postaci 200 tys. ton nawozów i 500 tys. ton kukurydzy. Zob. Chang Se-jeong, *North got fertilizer on Kim's trip to China*, „Korea JoongAng Daily”, 19.08.2011.

⁶⁸¹ N. *Korean leader arrives in Yangzhou in eastern China*, „The Korea Herald”, 22.05.2011.

⁶⁸² N. *Korea, China break ground on their joint economic zone*, „Yonhap”, 8.06.2011.

⁶⁸³ Deng Shasha, *China, DPRK reach consensus on developing two economic zones in DPRK*, „Xinhua”, 9.06.2011.

diatora⁶⁸⁴. Dostrzegając niesłabnące zaniepokojenie władz w Seulu, ChRL starała się poprawić stosunki polityczne z Republiką Korei. Elementem służącym zbliżeniu w dziedzinie bezpieczeństwa i współpracy politycznej był zorganizowany w lipcu 2011 r. pierwszy w historii dialog strategiczny w dziedzinie obronności⁶⁸⁵. Ponadto w kolejnych miesiącach przedstawiciele chińskiego kierownictwa przekonywali Koreę Południową do pogłębienia współpracy gospodarczej i na rzecz stabilności w regionie, co miało stanowić pozytywny sygnał przed przypadającą w 2012 r. 20. rocznicą nawiązania stosunków dyplomatycznych⁶⁸⁶. Warto jednak zwrócić uwagę, że równolegle Chiny kontynuowały regularne kontakty na szczeblu rządowym, partyjnym i wojskowym z Koreą Północną, a symbolicznego wymiaru nabrały lipcowe obchody 50. rocznicy podpisania *Układu o Przyjaźni, Współpracy i Wzajemnej Pomocy*⁶⁸⁷.

Pomimo wielokrotnie powtarzanych przez północnokoreańską propagandę deklaracji o niepodejmowaniu nigdy więcej jakichkolwiek rozmów ze „zdrajcą Lee Myung-bakiem” i niechęci wobec dialogu na temat nuklearny, przy okazji lipcowego szczytu Forum Regionalnego ASEAN na Bali doszło do spotkania wysłanników obu państw koreańskich na rozmowy sześciostronne, a także ministrów spraw zagranicznych. Chociaż obie strony wyraziły nadzieję na poprawę relacji, to spotkanie potwierdziło, że Południe nie zamierza rezygnować z wysuwanych pod adresem Północy żądań w sprawie złożenia oficjalnych przeprosin za incydenty z 2010 r.⁶⁸⁸ Pod koniec lipca USA i Korea Północna zainicjowały w Nowym Jorku pierwsze od osiemnastu miesięcy spotkanie przedstawicieli wyższego szczebla (Stephena Boswortha i Kim Kye Gwana). Po rozmowach Amerykanie podkreślali, że dyskusje były konstruktywne i miały na celu wybadanie gotowości Pjongjangu do podjęcia konkretnych kroków w kierunku nieodwra-

⁶⁸⁴ *China Juggles Diplomacy with Both Koreas*, „The Chosun Ilbo”, 23.05.2011.

⁶⁸⁵ S. Snyder, Byun See-won, *China-Korea Relations: A Fragile China-ROK Strategic Partnership*, „Comparative Connections” 2011, t. 13, nr 2, s. 113.

⁶⁸⁶ Zwrócił na to uwagę zwłaszcza wicepremier Li Keqiang (przewidywany na następcę premiera Wen Jiabao), który przed wizytą w Seulu odwiedził Pjongjang, gdzie zabiegał o poprawę relacji międzykoreańskich.

⁶⁸⁷ *DPRK, China mark 50th anniversary of friendship treaty*, „People’s Daily”, 12.07.2011.

⁶⁸⁸ R.A. Cossa, B. Glosserman, *Regional Overview: Rays of Hope?*, „Comparative Connections” 2011, t. 13, nr 2, s. 1-2.

calnej denuklearyzacji. Hillary Clinton studziła jednak emocje, argumentując, że USA nie zamierzają nagradzać Korei Północnej wyłącznie za sam powrót do rozmów⁶⁸⁹.

Poza nawiązaniem kontaktów z Seulem i Waszyngtonem, Pjongjang podjął kroki na rzecz dialogu z Moskwą, czemu służyła sierpniowa podróż północnokoreańskiego przywódcy do Rosji. Po spotkaniu Kim Dzong Ila z prezydentem Dmitrijem Miedwiediewem rosyjskie władze poinformowały, że Kim wyraził gotowość powrotu do rozmów sześciostronnych bez warunków wstępnych. Ponadto północnokoreański przywódca zadeklarował gotowość Korei Północnej do przyjęcia moratorium na testy raketowe i nuklearne. Jednak najciekawszym wątkiem, który pojawił się przy okazji wizyty Kima w Rosji, był powrót dyskusji na temat trójstronnego projektu energetycznego z udziałem dwóch państw koreańskich i Rosji⁶⁹⁰. Podobnie jak w przeszłości, tak i tym razem podjęcie tematu gazociągu transkoreańskiego nie spodobało się Chinom, co nie przeszkodziło temu, że w drodze powrotnej Kim Dzong Il odwiedził chińską prowincję Heilongjiang⁶⁹¹.

Śmierć Kim Dzong Ila

17 grudnia 2011 r. świat obiegła wiadomość o śmierci Kim Dzong Ila. Pomimo zróżnicowanego podejścia do Korei Północnej wszystkie państwa zaangażowane na Półwyspie Koreańskim wyraziły wolę utrzymania stabilności w regionie. Szczególną uwagę zwracano na postawę Chin, które poza oficjalnymi kondolencjami udzieliły wyraźnego poparcia synowi zmarłego przywódcy – Kim Dzong

⁶⁸⁹ Ibidem, s. 2.

⁶⁹⁰ O zbliżeniu rosyjsko-północnokoreańskim świadczył również fakt, że na początku września rosyjska *Izwestia* poinformowała, że Rosja najprawdopodobniej umorzy Korei Północnej 90 proc. z 11 mld dolarów długu z czasów zimnej wojny. Pozostałe 10 proc. ma być przeznaczone na realizację wspólnych projektów w Korei Północnej – ocenia się, że chodziłoby głównie o zwiększone inwestycje rosyjskie w specjalnej strefie Rajin-Sonbong, a także dostęp do północnokoreańskich surowców. Szerzej zob. N. Levi, O. Pietrewicz, *Gazociąg transkoreański – kolejna gra Kim Dzong Ila?*, „Centrum Studiów Polska-Azja”, 3.10.2011.

⁶⁹¹ Spotkał się tam z Dai Bingguo, w rozmowie z którym północnokoreański przywódca zadeklarował powrót do rozmów sześciostronnych bez warunków wstępnych. Zob. Yang Lina, *DPRK top leader: DPRK ready to resume six-party talks without preconditions*, „Xinhua”, 26.08.2011.

Unowi⁶⁹². Władze w Pekinie podkreślały również, że pokój i stabilność na Półwyspie jest wspólnym interesem wszystkich stron⁶⁹³.

W związku ze śmiercią północnokoreańskiego przywódcy pojawiły się liczne pytania dotyczące przyszłości dialogu międzykoreańskiego, rozmów sześciostronnych, ewentualnej denuklearyzacji i perspektyw reform w Korei Północnej⁶⁹⁴. W licznych analizach zwracano uwagę, że po śmierci lidera północnokoreański reżim skupi się na kwestiach wewnętrznych związanych głównie z przeprowadzeniem udanej sukcesji władzy⁶⁹⁵. Tym większym zaskoczeniem było ogłoszenie pod koniec lutego 2012 r. przez amerykański Departament Stanu i północnokoreańskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych porozumienia, w którym Korea Północna zobowiązała się wstrzymać prace nad programem nuklearnym, a USA zadeklarowały w zamian pomoc żywnościową⁶⁹⁶. Atmosfera dialogu trwała jednak zaledwie dwa tygodnie, gdyż po tym czasie władze w Pjongjangu zapowiedziały wystrzelenie w połowie kwietnia raketowego pocisku balistycznego dalekiego zasięgu, za pomocą którego miał być umieszczony na orbicie okołoziemskiej sztuczny satelita⁶⁹⁷.

Ostatecznie test raketowy został przeprowadzony 13 kwietnia i zakończył się totalnym niepowodzeniem, do którego przyznały się północnokoreańskie władze. Korea Południowa uznała zachowanie Korei Północnej za poważną prowokację skierowaną przeciwko pokojowi i stabilności. Również Rosja bezpośrednio odniosła się do próby raketowej i zdecydowanie ją skrytykowa-

⁶⁹² Mu Xuequan, *Chinese President Hu expresses condolences on Kim Jong Il's death*, „Xinhua”, 20.12.2011.

⁶⁹³ Deng Shasha, *China urges stability in wake of Kim Jong Il's death*, „Xinhua”, 21.12.2011.

⁶⁹⁴ R.A. Cossa, B. Glosserman, *Regional Overview: A Pivotal Moment for US Foreign Policy?*, „Comparative Connections” 2012, t. 13, nr 3, s. 1.

⁶⁹⁵ Szerzej na temat sukcesji władzy i dotychczasowych rządów Kim Dzong Una zob. N. Levi, *Kto rządzi w Korei Północnej?*, Warszawa 2014, s. 139-176; W.J. Dziak, *Kim Dzong Un. Kronika życia i walki*, Warszawa 2013.

⁶⁹⁶ Północnokoreański reżim zgodził się na powrót inspektorów Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej i wznowienie inspekcji w ośrodku nuklearnym Jongbjon. Poza deklarowanym wstrzymaniem programu nuklearnego Korea Północna zgodziła się na moratorium na próby nuklearne i raket dalekiego zasięgu. Poza pomocą żywnościową (240 tys. ton) USA potwierdziły, że są gotowe podjąć kroki mające na celu poprawę dwustronnych relacji w duchu poszanowania suwerennej równości. Zob. *U.S.-DPRK Bilateral Discussions*, Departament Stanu USA, 29.02.2012 i *DPRK Foreign Ministry Spokesman on Result of DPRK-U.S. Talks*, „KCNA”, 29.02.2012.

⁶⁹⁷ Według agencji KCNA umieszczenie satelity miało uczcić setną rocznicę urodzin Kim Ir Sena. Zob. *DPRK to Launch Application Satellite*, „KCNA”, 16.03.2012.

ła. Władze w Pekinie, zazwyczaj nawołujące o powściągliwość, przyłączyły się do oświadczenia przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa ONZ, w którym próba została stanowczo potępiona i uznana za poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa w regionie⁶⁹⁸. Zdecydowana postawa państw regionu pokazała, że pomimo różnic są one zainteresowane stabilizacją, zwłaszcza w obliczu coraz częściej pojawiających się spekulacji na temat możliwej kolejnej północnokoreańskiej próby nuklearnej⁶⁹⁹.

Niepowodzenie kwietniowej próby raketowej nie zniechęciło północnokoreańskich władz. 12 grudnia został przeprowadzony kolejny test, który tym razem zakończył się sukcesem, co potwierdził nie tylko Pjongjang, lecz także zagraniczni obserwatorzy⁷⁰⁰. Zaniepokojenie sytuacją wyraziły wszystkie zaangażowane strony, włącznie z Chinami, w których w listopadzie władzę objęła piąta generacja przywódców, na czele z Xi Jinpingiem⁷⁰¹.

Pierwsze lata ery Kim Dzong Una

Pomimo grudniowego testu pocisku balistycznego początek 2013 r. na Półwyspie Koreańskim dawał pewne nadzieje na poprawę sytuacji. W Republice Korei w wyborach prezydenckich wygrała Park Geun-hye, córka byłego południowokoreańskiego prezydenta, gen. Park Chung-hee. W trakcie kampanii wyborczej Park wielokrotnie wyrażała gotowość rozpoczęcia dialogu z Północą, w opar-

⁶⁹⁸ Oświadczenie przewodniczącego RB ONZ wezwało Koreę Północną do natychmiastowego przestrzegania zobowiązań wynikających z rezolucji 1718 (2006) i 1874 (2009). W oświadczeniu obiecano także wpisać dodatkowe podmioty północnokoreańskie na listę firm objętych sankcjami. USA, UE, Korea Południowa i Japonia przedstawiły listę 40 przedsiębiorstw do Komitetu ds. Sankcji RB ONZ, lecz pod wpływem stanowiska Chin ostatecznie na liście znalazły się trzy przedsiębiorstwa.

⁶⁹⁹ R.A. Cossa, B. Glosserman, *Regional Overview: At a Time of Uncertainty, Count on North Korea*, „Comparative Connections” 2012, t. 14, nr 1, s. 1-5.

⁷⁰⁰ J. Solomon, J.E. Barnes, *Rocket Launch Shows North Korea's Advance*, „The Wall Street Journal”, 13.12.2012.

⁷⁰¹ ChRL podkreśliła konieczność przestrzegania przez KRLD odpowiednich rezolucji RB ONZ, które zabraniają Pjongjangowi przeprowadzania jakichkolwiek testów z użyciem rakiet balistycznych. Poza wyrażeniem zaniepokojenia Pekin ponownie zaapelował o wznowienie rozmów sześciostronnych. Warto zaznaczyć, że równocześnie w komunikacie prasowym chińska agencja Xinhua podała, że „Korea Północna posiada prawo do pokojowej eksploracji przestrzeni kosmicznej”.

ciu o tzw. politykę zaufania⁷⁰². Również w noworocznym orędziu Kim Dzong Una można było dostrzec oznaki odejścia od agresywnej retoryki⁷⁰³.

Już po kilkunastu dniach nadzieje na poprawę sytuacji na Półwyspie zostały rozwiane. 22 stycznia 2013 r. Rada Bezpieczeństwa ONZ jednogłośnie przyjęła rezolucję nr 2087, w której potępiono grudniową próbę raketową i nałożono na Koreę Północną kolejne sankcje⁷⁰⁴. Pojawiły się komentarze, że jednomyślność stałych członków Rady świadczy o zawiązującej się współpracy Pekinu z Waszyngtonem w kwestii północnokoreańskiej⁷⁰⁵. W reakcji na najnowszą rezolucję północnokoreańskie władze zagroziły przeprowadzeniem próby nuklearnej. Ostatecznie do podziemnego testu doszło 12 lutego w ośrodku nuklearnym Punggye-ri.

Z co najmniej kilku powodów próba nuklearna nie była zaskoczeniem. W ciągu dwóch tygodni przed testem amerykańskie ośrodki analityczne odnotowały zwiększoną aktywność w ośrodku nuklearnym Punggye-ri⁷⁰⁶. Termin przeprowadzenia próby nuklearnej, dzień przed wygłoszonym przez prezydenta Baracka Obamę *State of the Union*, potwierdził, że politycznym celem Korei Północnej było przede wszystkim zwrócenie uwagi USA⁷⁰⁷. Co więcej, przeprowadzenie testu w ostatnich dniach rządów administracji prezydenta Lee Myung-baka było zarówno demonstracją jednoznacznego sprzeciwu KRLD wobec polityki zagranicznej Republiki Korei w ostatnich latach, jak i próbą wybadania stanowiska nowych władz w Seulu⁷⁰⁸. Północnokoreańskie władze wykorzystały również fakt, że Chiny były wówczas skupione przede wszystkim na zmianach wewnętrznych (Xi Jinping został oficjalnie wybrany przewodniczącym ChRL w marcu 2013 r.). Wydaje się,

⁷⁰² Na temat założeń tzw. Trustpolitik zob. *Trust-Building Process on the Korean Peninsula*, Ministerstwo ds. Zjednoczenia, Republika Korei, wrzesień 2013.

⁷⁰³ Szerzej o noworocznym orędziu Kim Dzong Una zob. O. Pietrewicz, *Między słowami Kim Dzong Una*, „Centrum Studiów Polska-Azja”, 4.01.2013.

⁷⁰⁴ Tekst rezolucji zob. *United Nation Security Council S/RES/2087*, 22.01.2013, <http://www.un.org/press/en/2013/sc10891.doc.htm> (dostęp: 29.10.2016).

⁷⁰⁵ Sun Ru, *A Strong Signal of China-US Cooperation on North Korean*, „China-US Focus”, 12.03.2013.

⁷⁰⁶ *New Developments at the Tonghae Rocket Test Site*, „38 North”, 14.02.2013.

⁷⁰⁷ V.D. Cha, E. Kim, *North Korea's Third Nuclear Test*, Center for Strategic and International Studies, 12.02.2013.

⁷⁰⁸ N. Hamisevicz, *No Illusions for North Korea*, The National Bureau of Asian Research, 12.02.2013.

że wywołanie kryzysu w pierwszych miesiącach urzędowania nowego chińskiego kierownictwa mogło być przemyślanym ruchem Pjongjangu, który zamierzał przetestować nowe władze w Pekinie i zasygnalizować wolę samodzielnego kształtowania sytuacji w regionie, niekoniecznie w zgodzie z chińskimi interesami.

Północnokoreański test nuklearny spotkał się ze zdecydowaną krytyką społeczności międzynarodowej, w tym zwłaszcza państw stale zaangażowanych na Półwyspie Koreańskim⁷⁰⁹. Potwierdzeniem tego było przyjęcie przez Radę Bezpieczeństwa ONZ kolejnej rezolucji (nr 2094), w której potępiono lutową próbę nuklearną i nałożono na KRLD kolejne sankcje⁷¹⁰. Następne tygodnie przyniosły dalsze zaognienie i tak już napiętej sytuacji. W reakcji na rozpoczęte pod koniec lutego amerykańsko-południowokoreańskie ćwiczenia wojskowe władze w Pjongjangu poinformowały o zerwaniu zawieszenia broni, kończącego wojnę koreańską, przerwaniu tzw. gorącej linii łączącej Pjongjang z Seulem, ogłosiły „stan wojny” w relacjach z Południem oraz zapowiedziały przeprowadzenie ataków nuklearnych na Seul, Tokio i Waszyngton. Na tle wielu wygłoszonych wówczas deklaracji warto odnotować przede wszystkim kwietniową decyzję KRLD dotyczącą zamknięcia, pierwszego od momentu rozpoczęcia działalności, wspólnego kompleksu przemysłowego w Kaesongu⁷¹¹.

Od czerwca sytuacja zaczęła się stabilizować. Korea Północna zaproponowała Amerykanom rozmowy w celu złagodzenia napięć na Półwyspie, a następnie przystała na chińską propozycję rozważenia powrotu do rozmów sześciostronnych. Świadectwem poprawy sytuacji było przywrócenie w lipcu gorącej linii między Pjongjangiem a Seulem, a także rozpoczęcie negocjacji w sprawie wznowienia pracy międzykoreańskiego kompleksu przemysłowego. Porozumienie w tej sprawie zostało zawarte w kolejnym miesiącu, a od połowy września w Kaesongu ponownie zaczęła pojawiać się południowokoreańska kadra menadżerska⁷¹². Pomi-

⁷⁰⁹ D. Chance, J. Kim, *North Korean nuclear test draws anger, including from China*, „Reuters”, 12.02.2012.

⁷¹⁰ Tekst rezolucji zob. *United Nations Security Council S/RES/2094*, 7.03.2013, <http://www.un.org/press/en/2013/sc10934.doc.htm> (dostęp: 29.10.2016).

⁷¹¹ Kalendarz eskalacji na Półwyspie Koreańskim od grudnia 2012 r. do maja 2013 r. zob. *Timeline of Threat Escalations on the Korean Peninsula, December 2012 to May 2013*, „NCNK Issue Brief”, The National Committee on North Korea.

⁷¹² *Koreas restart operations at Kaesong industrial zone*, „BBC”, 16.09.2013.

mo uspokojenia sytuacji po kryzysie z pierwszej połowy 2013 r., w drugiej połowie roku Korea Północna podjęła kolejne działania na rzecz rozbudowy potencjału nuklearnego, jakim było uruchomienie reaktora nuklearnego w ośrodku Jongbjon⁷¹³.

Poczuciem względnej stabilności zachwiały doniesienia z początku grudnia dotyczące wewnętrznych napięć w Korei Północnej. Usunięcie uważanego za osobę nr 2 w państwie Jang Song Thaeka, wuja Kim Dzong Una, wywołało dyskusję na temat stabilności i trwałości północnokoreańskiego reżimu pod rządami młodego przywódcy. Ponadto odsunięcie osoby silnie zaangażowanej w kontakty z rządem ChRL było również interpretowane jako sygnał wskazujący na coraz silniej artykułowane dążenia Koreańczyków do wyrwania się ze zbytnej zależności od Państwa Środka⁷¹⁴.

Pierwsze miesiące 2014 r. obfitowały w wydarzenia z jednej strony świadczące o woli dialogu, a z drugiej wskazujące na potrzebę utrzymywania stałego napięcia w regionie przez władze w Pjongjangu. Podobnie jak rok wcześniej, w noworocznym orędziu Kim Dzong Un zasygnalizował możliwość dialogu z Południem⁷¹⁵. Po wielu miesiącach nieudanych negocjacji przedstawiciele obu Korei porozumieli się w sprawie spotkania rodzin rozdzielonych w wyniku wojny koreańskiej. Choć ostatecznie udało się doprowadzić do pierwszego od 2010 r. spotkania, to w kolejnych tygodniach KRLD oświadczyła, że nie jest zainteresowana wprowadzeniem regularnych spotkań rodzin⁷¹⁶. Odmowa Pjongjangu była oficjalnie spowodowana rozpoczęciem pod koniec lutego wspólnych manewrów sił Republiki Korei i USA. W odpowiedzi na ćwiczenia na przełomie lutego i marca Korea Północna przeprowadziła kilka testów raketowych pocisków krótkiego zasięgu⁷¹⁷.

Wydarzenia pierwszych miesięcy 2014 r. pokazały, że Półwysep Koreański w dalszym ciągu jest areną wielu sprzeczności. Nie zmienia to faktu, że w porównaniu z kryzysem poprzedniego roku sytuacja była zdecydowanie stabilniejsza. W zachowaniach Korei Północnej zauważalne było szczególnie otwarcie się na nowych partne-

⁷¹³ *North Korea's Yongbyon reactor 'nearing operation'*, „BBC”, 12.09.2013.

⁷¹⁴ O. Pietrewicz, *Chińskie oblicze usunięcia Jang Song Thaeka*, „LEAM Plus”, 21.12.2013.

⁷¹⁵ R. Frank, *A Guide to Kim Jong Un's 2014 New Years Speech*, „38North”, 2.01.2014.

⁷¹⁶ Choe Sang-Hun, *North Korea Rejects Plans for More Family Reunions*, „NYT”, 6.03.2014.

⁷¹⁷ *N.Korea fires Scud missiles as US-S.Korea hold drills*, „News Yahoo”, 3.03.2014.

rów zagranicznych, co było odczytywane jako próba równoważenia silnych wpływów chińskich na północy Półwyspu Koreańskiego. Na tle trwającego właściwie od 2012 r. impasu w relacjach amerykańsko-północnokoreańskich zdecydowanie wybiły się podejmowane przez Pjongjang próby dialogu z Japonią i Rosją. Co więcej, druga połowa 2014 r. upłynęła pod znakiem bezprecedensowego zajęcia się przez ONZ problemem łamania praw człowieka w KRLD, co ze zrozumiałych względów budziło niepokój władz w Pjongjangu.

O ile w stosunkach Korei Północnej z Chinami zauważalne było wyraźne ochłodzenie, o tyle w relacjach Korei Południowej z Chinami można mówić o zdecydowanej poprawie, zwłaszcza w stosunku do okresu rządów Lee Myung-baka. Wystarczy tylko wspomnieć, że od rozpoczęcia prezydentury w lutym 2013 r. prezydent Park Geun-hye kilkakrotnie spotkała się z Xi Jinpingiem przy okazji różnych spotkań dwu- i wielostronnych. Nie sposób nie odnotować wyraźnego impasu w relacjach Seulu z Tokio, mimo wyraźnych prób Waszyngtonu na rzecz poprawy relacji między dwoma filarami obecności amerykańskiej w Azji Północno-Wschodniej. Od początku rządów Park Geun-hye w południowokoreańskiej polityce coraz częściej zaczęto podkreślać „antyjapońskie postawy” (zauważalne już pod koniec rządów Lee Myung-baka), związane głównie ze sporem terytorialnym o wyspy Dokdo/Takeshima i problemem tzw. *comfort women*⁷¹⁸.

Pod koniec 2014 r. pojawiły się informacje, jakoby Korea Północna stała za atakiem hakerskim na Sony Pictures w USA. Choć doniesienia na ten temat nie zostały potwierdzone, w styczniu 2015 r. administracja Baracka Obamy nałożyła na Koreę Północną kolejne jednostronne sankcje⁷¹⁹. Atmosfera napięcia w stosunkach z USA nie przeszkodziła Kim Dzong Unowi wysłać w noworocznym orędziu stosunkowo pojednawczych komunikatów w kierunku Korei Południowej⁷²⁰. W koncyliacyjnym tonie były również sygnały wskazujące na to, że Kim Dzong Un może zdecydować się na pierwszą podróż zagraniczną przy oka-

⁷¹⁸ Pod koniec rządów Lee Myung-baka stosunki Republiki Korei z Japonią wyraźnie pogorszyły się. Manifestacją napięć wokół spornego terytorium Dokdo/Takeshima była wizyta Lee na wyspie w sierpniu 2012 r.

⁷¹⁹ O. Pietrewicz, *Czy Korea Północna faktycznie zaatakowała Sony Pictures?*, „Centrum Studiów Polska-Azja”, 21.01.2015.

⁷²⁰ Moon Chung-in, *What's New in Kim Jong Un's New Year's Speech*, „38North”, 5.01.2015.

zji majowej parady wojskowej w Moskwie⁷²¹. Ostatecznie do wizyty nie doszło, a zamiast tego Korea Północna przeprowadziła test pocisku balistycznego wystrzeliwanego z okrętu podwodnego (ang. *Submarine-launched ballistic missile*, SLBM). Ponadto w sierpniu miało miejsce kilka indycentów przy granicy oddzielającej obie Koree (w jednym z nich rannych zostało dwóch południowokoreańskich żołnierzy). Z perspektywy czasu można powiedzieć, że te napięcia były, nie po raz pierwszy i ostatni, elementem kontrolowanego kryzysu w stosunkach międzykoreańskich. Pod koniec sierpnia doszło bowiem do negocjacji wyższych przedstawicieli obu państw. Porozumienie co prawda nie okazało się przełomowe, gdyż wyłączyło *status quo* sprzed kilkutygodniowych napięć, ale stworzyło dogodne warunki dla zorganizowania w październiku spotkania członków rozdzielonych rodzin koreańskich⁷²².

We wrześniu w Pekinie odbyły się uroczystości z okazji 70. rocznicy zakończenia II wojny światowej w Azji. Obecność Park Geun-hye na paradzie wojskowej w Pekinie była symbolicznym wyrazem zmian w relacjach Chin z państwami koreańskimi. Południowokoreańska prezydent zajęła honorowe miejsce na tarasie widokowym Bramy Niebiańskiego Spokoju, niemal u boku Xi Jinpinga (oddzielał ich prezydent Władimir Putin). 61 lat wcześniej, w październiku 1954 r., w trakcie obchodów piątej rocznicy powstania Chińskiej Republiki Ludowej, w tym samym miejscu po prawicy Mao Zedonga stał Kim Ir Sen. Natomiast we wrześniu 2015 r. Korea Północna była reprezentowana przez wicemarszałka Choe Ryong Hae, który został usadowiony na szarym końcu, daleko od chińskiego lidera⁷²³. Udział Park Geun-hye w uroczystościach wpisywał się w zauważalne od miesięcy zbliżenie Korei Południowej z Chinami. W czerwcu Republika Korei dołączyła do Azjatyckiego Banku Inwestycji Infrastrukturalnych. W tym miesiącu doszło również do podpisania umowy o wolnym handlu między Chinami a Koreą Południową⁷²⁴. Zbliżeniu chińsko-

⁷²¹ *North Korea Sends Positive Signal on Kim Jong Un Visit, Russia Says*, „The Moscow Times”, 21.01.2015.

⁷²² Szerzej zob. O. Pietrewicz, *Kompromis po koreańsku*, „Centrum Studiów Polska-Azja” 26.08.2015.

⁷²³ Cho Chung-un, *China parade marks WWII victory*, „The Korea Herald”, 3.09.2015.

⁷²⁴ *S. Korea, China formally sign free trade agreement*, „Yonhap”, 1.06.2015.

-południowokoreańskiemu towarzyszyły próby utrzymania regularnych kontaktów między ChRL a KRLD. W październiku, w 70. rocznicę powstania Partii Pracy Korei, Pjongjang odwiedziła chińska delegacja na czele z Liu Yunshanem, członkiem Stałego Komitetu Biura Politycznego KPCh⁷²⁵. Wizyta ta wpisała się w dwutorową politykę Chin wobec Półwyspu Koreańskiego, w interesie których jest pogłębianie stosunków z Południem bez porzucania Północy⁷²⁶.

Wyrazem południowokoreańskich aspiracji prowadzenia polityki możliwie równego dystansu między Chinami a USA była październikowa wizyta Park Geun-hye w Waszyngtonie. Prezydent potwierdziła, że USA pozostają najważniejszym sojusznikiem Republiki Korei, a problem północnokoreański stanowi rdzeń współpracy sojuszniczej. Mimo ogólnej atmosfery porozumienia i otwarcia na nowe obszary współpracy, nie brakowało opinii, że poważnym testem dla sojuszu w dłuższej perspektywie może okazać się stosunek obu państw do Chin⁷²⁷. W listopadzie po kilku latach przerwy doszło w Seulu do trójstronnego szczytu Chin-Japonia-Korea Południowa, który odegrał pozytywną rolę w budowaniu porozumienia i wyjaśnianiu problematycznych kwestii w relacjach bilateralnych Seulu z Tokio⁷²⁸. Pierwsze od momentu objęcia stanowisk przez obu przywódców spotkanie Park Geun-hye z Abe Shinzo pozwoliło na przyjęcie pod koniec roku „ostatecznego i nieodwracalnego” porozumienia w sprawie niewolnic seksualnych⁷²⁹. Porozumienie zamknęło trwający od początku rządów Abe i Park okres wzajemnego unikania się i impasu politycznego. Aczkolwiek z perspektywy czasu widać,

⁷²⁵ W ostatnich latach Liu jest najważniejszą osobą w relacjach Chin z Koreą Północną, dobrze znaną północnokoreańskim elitom. Liu był najwyższym przedstawicielem ChRL, który odwiedził KRLD od objęcia władzy przez Kim Dzong Una. Poza obecnością Liu uwagę zwróciła wysoka ranga pozostałych członków chińskiej delegacji (m.in. Wang Jiarui – szef Wydziału Łączności Międzynarodowej Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Chin; Liu Hongcai – zastępca ww. i b. ambasador ChRL w KRLD).

⁷²⁶ A. Cathcart, *The New Normal: Liu Yunshan in Pyongyang*, „SinoNK”, 18.10.2015.

⁷²⁷ A. Panda, *Park Geun-hye's Visit to Washington: Major Takeaways*, „The Diplomat”, 17.10.2015; O. Pietrewicz, *Wizyta Park Geun-hye w USA – coś więcej niż potwierdzenie sojuszu?*, „Centrum Studiów Polska-Azja”, 24.10.2015.

⁷²⁸ O. Pietrewicz, *Potrzebne wznowienie trójstronnego szczytu Chin, Japonii i Korei Południowej*, „Centrum Studiów Polska-Azja”, 5.11.2015.

⁷²⁹ *Announcement by Foreign Ministers of Japan and the Republic of Korea at the Joint Press Occasion*, Ministry of Foreign Affairs of Japan, 28.12.2015.

że społeczeństwo południowokoreańskie pozostaje podzielone w ocenie porozumienia i dialogu z Japonią⁷³⁰.

Eskalacja 2016 r.

W noworocznym orędziu z 1 stycznia 2016 r. Kim Dzong Un ponownie zasygnalizował możliwość poprawy w stosunkach międzykoreańskich. Jednak podobnie jak w 2013 r., tak i tym razem przemówienie okazało się taktycznym blefem i pierwsze miesiące 2016 r. na Półwyspie Koreańskim upływały pod znakiem zaognienia sytuacji. 6 stycznia Korea Północna przeprowadziła kolejną, czwartą, próbę nuklearną. Miesiąc później, 7 lutego, przetestowała – pod pretekstem wyniesienia satelity na orbitę okołoziemską – raketowy pocisk balistyczny dalekiego zasięgu. Próby nuklearna i raketowa służyły przetestowaniu aktualnego potencjału Korei Północnej i uwiarygodnieniu deklaracji reżimu dotyczących posiadanego arsenału. Przeprowadzenie testów kilka miesięcy przed majowym 7. Kongresem Partii Pracy Korei miało wzmocnić legitymizację Kim Dzong Una i potwierdzić obrany kierunek rozwoju państwa w oparciu o rozbudowę potencjału nuklearnego. Za pomocą prób władze w Pjongjangu wysłały również komunikaty w kierunku kilku państw zaangażowanych na Półwyspie Koreańskim. Testy miały pokazać słabość realizowanej od kilku lat polityki tzw. strategicznej cierpliwości przez administrację Baracka Obamy. Prowokacyjna postawa Pjongjangu zniweczyła kilkumiesięczne wysiłki w ramach dialogu międzykoreańskiego. Podobnie jak przy teście z początku 2013 r., tak i teraz KRLD zakomunikowała ChRL, że jej władze powinny pogodzić się z nuklearno-raketowymi aspiracjami sąsiada⁷³¹.

Oba wydarzenia spotkały się z bardzo silną krytyką wszystkich zaangażowanych stron. Na początku marca Rada Bezpieczeństwa ONZ przyjęła rezolucję nr 2270 uważaną za najbardziej dotkliwą w historii, jaką przeforsowano w odniesieniu do Korei Północnej⁷³².

⁷³⁰ B. Lee, *South Korea-Japan Comfort Women Agreement: Where Do We Go From Here?*, Carnegie Endowment for International Peace, 6.09.2016.

⁷³¹ Chung Sung-Yoon, *North Korea's Fourth Nuclear Test: Implications and Impacts*, „Online Series” CO-02, Korea Institute for National Unification, 11.01.2016.

⁷³² Tekst rezolucji zob. *United Nations Security Council S/RES/2270*, 2.03.2016, <http://www.un.org/press/en/2016/sc12267.doc.htm> (dostęp: 29.10.2016).

W związku z posunięciami Pjongjangu administracja Park Geun-hye podjęła decyzję o zamknięciu międzykoreańskiego kompleksu przemysłowego w Kaesongu. Tym samym władze w Seulu bardzo wyraźnie zerwały z praktykowaną od kilkunastu lat w mniejszym lub większym stopniu polityką zbliżenia z Północą⁷³³.

Kolejne zachowania Korei Północnej uruchomiły wiele nieporozumień między głównymi państwami zainteresowanymi rozwojem sytuacji na Półwyspie Koreańskim. Szczególne miejsce zajął problem rozlokowania amerykańskiego rakietowego systemu antybalistycznego THAAD (ang. *Terminal High Altitude Area Defense*) na terytorium Korei Południowej – Seul i Waszyngton latem porozumiały się w tej sprawie, co wywołało bardzo negatywne reakcje w Pekinie i Moskwie⁷³⁴. Innym problemem okazała się implementacja rezolucji nr 2270. Najprawdopodobniej to właśnie różnica zdań negatywnie odbiła się na wprowadzaniu w życie polityki sankcji wobec Korei Północnej. Dane statystyczne z kilku miesięcy po przyjęcia rezolucji wskazywały bowiem na to, że Chińcy zaledwie częściowo wywiązywały się z zobowiązań⁷³⁵.

Mając świadomość tego, jak istotnym punktem zapalnym uruchamiającym niejednokrotnie lawinę zdarzeń w regionie, jest Korea Północna, nie sposób nie wspomnieć o pierwszym od 36 lat Kongresie Partii Pracy Korei, jaki miał miejsce w maju 2016 r. Kongres oraz czerwcowa sesja Najwyższego Zgromadzenia Ludowego (północnokoreańskiego parlamentu) potwierdziły proces konsolidacji władzy przez Kim Dzong Una i zasygnalizowały wolę wyraźnego zakończenia okresu *songun* kojarzonego z epoką Kim Dzong Ila oraz rozpoczęcia ery Kim Dzong Una pod znakiem *byungjin*, tj. równoczesnego rozwoju nuklearnego i gospodarczego⁷³⁶.

Sytuacja międzynarodowa wokół Półwyspu Koreańskiego jest w dalszym ciągu napięta. 9 września, w 68. rocznicę powstania

⁷³³ R. Frank, *The Kaesong Closure: Punishment or Shot in the Foot?*, „38North”, 12.02.2016.

⁷³⁴ Yu Bin, *Russia-China Relations: H-Bomb Plus THAAD Equals Sino-Russian Alliance?*, „Comparative Connections” 2016, t. 18, nr 1, s. 135-137.

⁷³⁵ Szerzej zob. O. Pietrewicz, *Więcej wątpliwości niż pewności. Chińska polityka sankcji wobec Korei Północnej*, „Analiza CSPA”, nr 7, Centrum Studiów Polska-Azja, 9.08.2016.

⁷³⁶ M. Madden, *The Fourth Session of the 13th SPA: Tweaks at the Top*, „38North”, 6.07.2016; O. Pietrewicz, *Komisja według Kim Dzong Una. Żegnaj songun, witaj byungjin!*, „Centrum Studiów Polska-Azja”, 7.07.2016.

Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, północnokoreańskie władze przeprowadziły kolejną, piątą próbę nuklearną, najsilniejszą w historii. W momencie zakończenia prac nad niniejszą książką Rada Bezpieczeństwa ONZ nie podjęła jeszcze decyzji o przyjęciu kolejnej rezolucji. Doświadczenia po czwartej próbie nuklearnej każą jednak sceptycznie patrzeć na pomysły skutecznego „ukarania” Kim Dzong Una. Północnokoreański przywódca i jego najbliższe otoczenie wydają się świadomi wielu podziałów głównie między USA a ChRL, które uniemożliwiają ustalenie jednolitej polityki wobec Korei Północnej⁷³⁷.

Nie ulega wątpliwości, że najpoważniejszym wyzwaniem dla wszystkich państw zaangażowanych na Półwyspie Koreańskim pozostaje polityka Korei Północnej. Niezależnie od prawdopodobieństwa wystąpienia kolejnych prowokacji dotychczasowe rządy Kim Dzong Una wykazują wiele podobieństw do sytuacji, z jaką musiała zmierzyć się Korea Północna po śmierci Kim Ir Sena w 1994 r. Podstawowa różnica polega jednak na tym, że od tamtego czasu północnokoreański reżim zdecydowanie rozbudował swój potencjał raketowy i nuklearny, a swoim prowokacyjnym zachowaniem przynajmniej częściowo zniweczył ambicje państw regionu, w tym zwłaszcza Chin, dotyczące rozwiązania problemu koreańskiego na drodze negocjacji.

⁷³⁷ S. Snyder, *North Korea's Fifth Nuclear Test and the International Response*, Council on Foreign Relations, 9.09.2016.

Rozdział IV

Półwysep Koreański z perspektywy państw regionu⁷³⁸

Ewolucja sytuacji na Półwyspie Koreańskim na przestrzeni wieków wynikała zarówno z działań zaangażowanych mocarstw, jak i autonomicznych dążeń Koreańczyków. Zróżnicowane interesy poszczególnych państw w różnych okresach historycznych prowadziły do tego, że Półwysep wielokrotnie stawał się miejscem rywalizacji, co tylko wzmacniało przekonanie Koreańczyków o tym, że są „krewetką między wielorybami”. Wielowiekowe doświadczenia i przewijające się okresy sporów, wojen, niechęci, a niekiedy również współpracy nie pozostają bez wpływu na obecną sytuację na Półwyspie Koreańskim. Ukształtowana w procesie dziejowym znaczna współzależność zaangażowanych państw doprowadziła do tego, że w obecnej sytuacji żaden z poważnych problemów regionu nie może zostać rozwiązany w sposób jednostronny bez uwzględnienia interesów, oczekiwań, obaw, lęków i aspiracji poszczególnych stron. Z tego powodu konieczne wydaje się uwzględnienie różnych perspektyw, z jakich można spoglądać obecnie na sytuację na Półwyspie. Nie umniejszając znaczenia zaangażowania mocarstw, należy mieć również świadomość ogromnej wagi czynników wewnętrznych w obu Koreach.

⁷³⁸ Poniższy rozdział w zbliżonym brzmieniu ukazał się w formie artykułu zob. O. Pietrewicz, *Półwysep Koreański w polityce mocarstw w XXI wieku*, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna” 2014, nr 1 (44), s. 186-235.

Założenie, że problemy koreańskie można rozwiązać bez Koreańczyków, jest nie tylko naiwne, lecz przede wszystkim niebezpieczne, gdyż może prowokować do podejmowania działań prowadzących do zaognienia i tak napiętej sytuacji.

Chiny – wielowiekowa tradycja wpływów i obaw

Z punktu widzenia relacji historycznych Chiny zdecydowanie wyróżniają się na tle pozostałych państw, gdyż ze względu na bliskość geograficzną były pierwszym państwem, które utrzymywało relacje z państwami koreańskimi. Silne oddziaływanie cywilizacyjno-kulturowe, gospodarcze i polityczne sprawiło, że na wiele wieków Korea stała się nieodłączną częścią sinocentrycznego porządku międzynarodowego. Nie przekreślało to jednak autonomicznych dążeń Koreańczyków, którzy wielokrotnie okazywali opór wobec dominacyjnych ambicji chińskich. Relacja nieufności i wdzięczności, opierająca się na czerpaniu z chińskich wzorców i równoczesnym oporze wobec nadmiernych wpływów stała się trwałym elementem postrzegania Państwa Środka przez Koreę. Funkcjonowanie koreańskiej państwowości w ramach sinocentrycznego ładu sprawiło, że Chiny „od zawsze” starały się za wszelką cenę utrzymać kontrolę nad Półwyspem również w warunkach rywalizacji z mocarstwami zachodnimi w XIX w., odchodząc wówczas od ukształtowanego przez wieki modelu wasalnej zależności w kierunku zabiegów o uczynienie z Korei protektoratu.

Pomimo utraty wpływów na Półwyspie pod koniec XIX w. Chiny wróciły do mocarstwowej rozgrywki w zupełnie nowych uwarunkowaniach zimnowojennych. Utrwalona w historii wizja Korei jako pomostu na kontynent oraz zagrożenie imperiaлизmem amerykańskim i chęć ograniczenia wpływów ZSRR stanowiły główne przesłanki zdecydowanego zaangażowania Pekinu w wojnę koreańską. Krwawa ofiara w postaci setek tysięcy poległych tzw. chińskich ochotników była kluczowa dla przetrwania północnokoreańskiego państwa i do dziś jest podkreślana w relacjach wzajemnych jako fundament historyczno-ideologiczny. Braterstwo krwi z wojny ko-

reańskiej oraz więzy kulturowo-cywilizacyjne sprawiły, że w drugiej połowie lat 50. i pierwszej połowie następczej dekady ChRL zdobyła przewagę nad ZSRR w walce o wpływy na Półwyspie. Wywierana przez chińskie kierownictwo w czasie „rewolucji kulturalnej” brutalna presja na sąsiada przyczyniła się do zdecydowanego pogorszenia stosunków. Procesy poprawy relacji nastąpiły w latach 70., a kluczowym momentem w podejściu Chin do Korei była drastyczna zmiana kursu chińskiej polityki zagranicznej po śmierci Mao Zedonga. W imię realizacji strategicznych interesów Chin zdobyły się na odejście od prymatu ideologiczno-historycznych więzi z Koreą Północną na rzecz pragmatycznego zbliżenia ze stabilniejszą i silniejszą gospodarczo Republiką Korei⁷³⁹.

Po załamaniu się dwubiegunowego porządku międzynarodowego reformatorsko nastawione władze w Pekinie na czele z Deng Xiaopingiem dążyły do podtrzymania wdrażanej od końca lat 70. linii „reform i otwarcia na świat”. Gospodarcze sukcesy Korei Południowej - zaliczanej do grona tzw. azjatyckich tygrysów - stanowiły inspirację dla władz w Pekinie, które czerpały z południowokoreańskich rozwiązań choćby w odniesieniu do państwowych przedsiębiorstw⁷⁴⁰. Wyrazem dalszego kursu reform były przedłożone przez Denga po historycznej „wyprawie na południe” w 1992 r. zalecenia i korekty w chińskiej polityce zagranicznej, które wynikały z realistycznej oceny zarówno sytuacji międzynarodowej, jak i aktualnych możliwości Chin. Jan Rowiński zwraca uwagę, że jednym z głównych zaleceń sformułowanych w postaci tzw. Konstytucji 28 hieroglifów było „unikanie postaw przywódczych i konfrontacyjnych, wykazywanie dobrej woli i chęci kompromisu przy stanowczości w obronie kluczowych interesów”⁷⁴¹. Najistotniejszym elementem powyższej polityki stała się zakorzeniona w chińskiej kulturze strategicznej zasada *taoguang yanghui* („ukrywanie własnych możliwości”)⁷⁴². Mimo deklarowanej przez Denga potrzeby „unikania pozycji dominującej”, w warunkach postzimnowojennych Chin odnalazły się w roli mediatora na Półwyspie, korzystając z wyjątko-

⁷³⁹ J. Rowiński, *Półwysep Koreański...*, op. cit., s. 30.

⁷⁴⁰ B. Góralczyk, *Chiński feniks. Paradoksy wschodzącego mocarstwa*, Warszawa 2010, s. 65.

⁷⁴¹ J. Rowiński, *Ewolucja polityki zagranicznej...*, op. cit., s. 245.

⁷⁴² Szerzej na temat różnych interpretacji zasady *taoguang yanghui* zob. D. Mierzejewski, *Spory o miejsce i rolę Chin w stosunkach międzynarodowych*, [w:] W.J. Dziak, K. Gawlikowski, M. Ławacz, *Chiny w XXI wieku. Perspektywy rozwoju*, Warszawa 2012, s. 56-58.

wej sytuacji, jaką stworzyła im silna pozycja wobec Korei Północnej. Również słoneczna polityka została uznana przez Chiny za szansę na potwierdzenie ambicji odgrywania roli kluczowego gracza w regionie. Choć do samego zjednoczenia Chiny mają stosunek pełen obaw i oporów, to aktywny udział w przygotowaniu szczytu w Pjongjangu w 2000 r. potwierdził dążenia Chin do przygotowania scenariusza zdobycia jak najsilniejszego wpływu także w obliczu perspektywy nieuchronności zjednoczenia Korei w bliżej nieokreślonej przyszłości⁷⁴³.

Poza silnym zaangażowaniem w sprawę koreańskie Chiny z dużą dozą nieufności i niechęci odnoszą się do aktywności obcych mocarstw na Półwyspie, co jest zauważalne na przykładzie kontaktów Korei Północnej z Rosją i USA. Szczególne obawy i sprzeciw Pekinu od zawsze budziła unilateralna postawa Waszyngtonu. W odpowiedzi na nasilające się napięcia między USA a Koreą Północną Chiny wyszły z założenia, że konieczne jest przejście w stronę wielostronnego dialogu, a także wywierania silniejszej presji na reżim w Pjongjangu w oparciu o szeroki wachlarz oddziaływań. Powołanie do życia rozmów sześciostronnych doprowadziło do realizacji chińskiej ambicji, lecz pokazało także, że próby wielostronnego przeforsowania postulatów są bardzo trudne, m.in. ze względu na wyraźne dążenia amerykańskich i północnokoreańskich władz do dwustronnego uregulowania sporów.

Dodatkowym wyzwaniem okazały się powtarzające się północnokoreańskie prowokacje. Próby raketowa i nuklearna z 2006 r. stanowiły poważny cios dla dotychczasowych wysiłków oraz prestiżu Chin, dlatego też po raz pierwszy Pekin zdobył się na forum Rady Bezpieczeństwa na tak zdecydowaną krytykę poczyniła Korei Północnej. Choć chińskim władzom udało się jeszcze nakłaniać reżim w Pjongjangu do dialogu wielostronnego, to od 2009 r. zarysowała się sytuacja, w której nawoływania ChRL o powrót do rozmów sześciostronnych pozostają kolejny rok bez odzewu. W odpowiedzi na ciągłe dążenia Korei Północnej do kontynuowania dwustronnych negocjacji z USA oraz niemożność rozwiązania problemów w formule wielostronnej Chiny podejmują

⁷⁴³ Szerzej zob. A.Y. So, *South-North Reconciliation and Prospects for North Korea-China Relations*, „Asian Perspective” 2001, t. 25, nr 2, s. 49-71.

aktywne działania na rzecz bezpośredniego zaangażowania i zbliżenia z Koreą Północną, głównie na stopie gospodarczej. Zwłaszcza po 2009 r. ChRL stała się absolutnie dominującym partnerem gospodarczym Korei Północnej. W 2013 r. chińsko-północnokoreańska wymiana handlowa wyniosła rekordowe 6,54 mld dolarów (eksport KRLD do ChRL 2,9 mld dolarów, import 3,64 mld dolarów)⁷⁴⁴. W kolejnych dwóch latach co prawda odnotowano spadek obrotów (w 2014 r. 6,39 mld dolarów, a w 2015 r. 5,71 mld dolarów), ale nie zmienia to faktu, że Chiny nadal odpowiadają za ok. 90 proc. całego handlu zagranicznego Korei Północnej⁷⁴⁵.

Poważnym problemem w relacjach Chin z Koreą Północną jest sytuacja wewnętrzna w tym państwie po śmierci Kim Dzong Ila w grudniu 2011 r. W obawie przed niestabilnością, w tym zwłaszcza masowym napływem Koreańczyków do północno-wschodnich prowincji Chin, gdzie od lat i tak mieszka liczna mniejszość koreańska, chińskie władze natychmiast poparły sygnalizowaną od dłuższego czasu dynastyczną sukcesję⁷⁴⁶. W ten sposób Pekin potwierdził ambicje zwiększenia wpływów na Półwyspie, rozpostarcia jak największej kontroli nad sytuacją, a także wybadania możliwych kierunków zmian w Korei Północnej. Bilans dotychczasowych rządów Kim Dzong Una, w trakcie których KRLD przeprowadziła trzy testy nuklearne i wiele prób rakietowych pocisków balistycznych różnego zasięgu, dowodzi, że władze w Pjongjangu nie zamierzają realizować polityki zgodnej z chińskimi oczekiwaniami⁷⁴⁷. Zaniepokojenie władz w Pekinie wzbudza też proces konsolidacji władzy przez Kim Dzong Una, który nie zawahał się usunąć osób silnie powiązanych z Chinami, takich jak Jang Song Thaek. Sytuację skomplikowało również zwrócenie się Korei Północnej w stronę bliższej współpracy z Rosją, co można odczytać jako próbę

⁷⁴⁴ *Trade between N. Korea, China hits record \$6.54 bln in 2013*, „Yonhap”, 1.02.2014.

⁷⁴⁵ Warto odnotować, że w analizach wymiana handlowa z Koreą Południową nie jest wliczana do północnokoreańskiego handlu zagranicznego. Natomiast rosnący udział ChRL w handlu zagranicznym KRLD wynika m.in. również z faktu ograniczenia kontaktów handlowych z innymi państwami. Szerzej zob. R. Frank, *North Korea's Foreign Trade*, „38North”, 22.10.2015.

⁷⁴⁶ Szerzej zob. A. Cathcart, *China and the North Korean Succession*, „China-North Korea Dossier” 2012, nr 1.

⁷⁴⁷ S. Snyder, Byun See-won, *China-Korea Relations: How Does China Solve a Problem like North Korea?*, „Comparative Connections” 2013, t. 15, nr 2, s. 97-108.

(praktykowaną kiedyś przez Kim Ir Sena) rozgrywania Moskwy i Pekinu przez Pjongjang⁷⁴⁸.

Nagromadzenie powyższych problemów pozwala postrzegać Koreę Północną jako poważne wyzwanie dla polityki zagranicznej Chin w XXI w.⁷⁴⁹. W związku z komplikacjami wywołanymi przede wszystkim polityką nuklearną Pjongjangu w chińskim środowisku ekspercko-naukowym zainicjowana została debata na temat kształtu polityki zagranicznej ChRL wobec KRLD⁷⁵⁰. Chińscy badacze, eksperci i wojskowi od lat spierają się w poszukiwaniach takiego rozwiązania, które pozwalałoby pogodzić nadrzędne interesy Chin, tj. pokój, stabilność i denuklearyzację⁷⁵¹. Przez lata wewnętrzchińska debata poświęcona stosunkom z Koreą Północną koncentrowała się wokół pytania, czy ChRL powinna kontynuować popieranie KRLD, czy może jednak zdecydować się na porzucenie trudnego sąsiada⁷⁵².

Tzw. stratedzy, zwani również rewizjonistami (m.in. Zhu Feng⁷⁵³, Shen Dingli⁷⁵⁴ i Zhang Liangui⁷⁵⁵) stoją na stanowisku, że mimo udzielanego wsparcia Chinie nie uzyskują od Korei Północnej niczego w zamian, poza problemami. W opinii powyższych badaczy koszty utrzymywania stosunków z KRLD znacznie przewyższają korzyści płynące ze współpracy. Popieranie państwa, które jawnie narusza chińskie interesy bezpieczeństwa, jest więc ich zdaniem kontrproduktywne i dlatego Chińczycy powinni zrewidować swoją obecną politykę wobec Koreańczyków z Pół-

⁷⁴⁸ F. Godement, A. Kratz, *Introduction*, [w:] A. Kratz et al., *China Analysis: A China Reset in Northeast Asia*, European Council on Foreign Relations, Asia Centre, marzec 2015, s. 2.

⁷⁴⁹ A. Scobell, M. Cozad, *China's North Korea Policy: Rethink or Recharge?*, „Parameters” 2014, t. 44, nr 1, s. 53.

⁷⁵⁰ Szerzej zob. O. Pietrewicz, *Korea Północna w dyskursie akademicko-eksperckim w Chinach*, „Stosunki Międzynarodowe - International Relations” 2016, t. 52, nr 1, s. 303-321.

⁷⁵¹ C.P. Freeman, *Introduction: Continuity and Change in Chinese Expert Views of North Korea*, [w:] C.P. Freeman (red.), *China and North Korea: Strategic and Policy Perspectives from a Changing China*, New York 2015, s. 1-14.

⁷⁵² Szerzej zob. *Shades of Red: China's Debate over North Korea*, „Asia Report” 2009, nr 179, International Crisis Group.

⁷⁵³ Zob. np. Zhu Feng, *North Korea Nuclear Test and Cornered China*, „PacNet”, Pacific Forum CSIS, czerwiec 2009.

⁷⁵⁴ Zob. np. Shen Dingli, „Foreign Policy”, 13.02.2013.

⁷⁵⁵ Zob. np. Zhang Liangui, *China Living in Denial of NK's Status as an Ally*, „Global Times”, 24.02.2013.

nocy i rozważyć zdecydowane ograniczenie kontaktów, wywar-
cie większej presji na władze w Pjongjangu czy nawet pozostawić
Koreę Północną samą sobie. Stratedzy przekonują, że w obecnych
uwarunkowaniach Korea Północna nie może być już traktowana
jako „strategiczny aktyw”, tym bardziej, że Koreańczycy cynicznie
wykorzystują obawy ChRL dla uzyskania wsparcia gospodarczego
i przebiegle grają na sprzecznościach między Chinami a USA. Na-
tomiastr tradycjonałiści (m.in. Ren Weidong⁷⁵⁶, Cheng Fengjun⁷⁵⁷,
Li Dunqiu⁷⁵⁸) traktują Półwysep Koreański przede wszystkim jako
obszar rywalizacji między Chinami a USA. Twierdzą, że wspie-
ranie Korei Północnej przez Chiny gwarantuje utrzymanie *sta-
tus quo* w obliczu rosnącego zaangażowania USA w regionie. Ich
zdaniem koszty porzucenia Północy byłyby dużo wyższe niż cena
utrzymywania reżimu w Pjongjangu. Tradycjonałiści obawiają się,
że upadek północnokoreańskiego reżimu wiązałby się z trudnymi
do oszacowania kosztami, włącznie z konfliktem zbrojnym, zjed-
noczeniem Korei przez Południe czy chaosem wynikającym z na-
plywu setek tysięcy osób w kierunku granicy z Chinami.

Od pewnego czasu wyklarowuje się „centrowe” podejście
w dyskusji nad polityką ChRL wobec KRLD, które uwzględnia
skrajne punkty widzenia szkoły „strategów” i „tradycjonałistów”
i proponuje rozwiązania pośrednie. Zwolennicy tego podejścia
mają świadomość, że porzucenie Korei Północnej wiąże się ze
zbyt dużym ryzykiem, co nie oznacza, że Chiny mają zachowy-
wać się pobłażliwie i biernie w sytuacji, gdy północnokoreańskie
władze podejmują działania niekorzystne z punktu widzenia in-
teresów Chin. Niewykluczone, że właśnie taki tok rozumowania
przyświeca kierownictwu pod przywództwem Xi Jinpinga, któ-
ry najwyraźniej zdecydowanie krytyczniej niż Hu Jintao ocenia
północnokoreańskie prowokacje, czego wyrazem jest ochłodze-

⁷⁵⁶ Zob. np. Ren Weidong, *Bandao ying baituo pianmian wu he hua de sijie*, „Huanqiu Shibao”, 20.03.2013, cyt. za: A. Bondaz, *Reassessing China-North Korea relations*, [w:] F. Godement et al., *China Analysis: The End of Non-Interference?*, European Council on Foreign Relations, październik 2013, s. 11.

⁷⁵⁷ Zob. np. Cheng Fengjun, „*Qi chao lun*” *shi buning eguo de wu pan*, „Huanqiu Shibao”, 12.03.2013, cyt. za: Luo Shuxian, *The Chinese Public Debates North Korea Policy*, „China Brief” 2015, t. 15, nr 13, s. 17.

⁷⁵⁸ Zob. np. Li Dunqiu, *Bunung “fangqi” chaoxian zhe 65 nian de huoban*, „Huanqiu Shibao”, 27.11.2014, Li Dunqiu, *Dui “zhongguo bu cunzai “fangqi chaoxian” de wenti” de huiying*, „Huanqiu Shibao”, 4.12.2014, cyt. za: Luo Shuxian, *The Chinese...*, op. cit., s. 17.

nie na linii Pekin-Pjongjang po śmierci Kim Dzong Ila⁷⁵⁹. Należy mieć jednak świadomość, że kolejne odsłony wewnętrzchińskiej debaty na temat stosunków z Koreą Północną nie muszą mieć przełożenia na zauważalne zmiany w polityce zagranicznej ChRL. Nie brakuje opinii, że mimo zauważalnych problemów w stosunkach z KRLD chińskie władze w dalszym ciągu realizują politykę, której założenia zostały przyjęte po kryzysie nuklearnym lat 2002-2003 i skupiają się wokół nadrzędnego celu, jakim jest utrzymanie Korei Północnej jako stabilnego bufora⁷⁶⁰. Tym samym polityka zagraniczna ChRL wobec Korei Północnej opiera się „3 x NIE” w następującej hierarchii priorytetów: „nie dla wojny, nie dla niestabilności, nie dla broni nuklearnej”⁷⁶¹.

Chociaż liczne problemy związane z kwestią północnokoreańską zdominowały w ostatnich latach chińską politykę na Półwyspie, to nie należy zapominać o wadze stosunków Chin z Koreą Południową. O ile do połowy pierwszej dekady XXI w. podkreślano coraz silniejsze więzi chińsko-południowokoreańskie zarówno na gruncie gospodarczym, jak i politycznym, o tyle po 2010 r. relacje Seulu z Pekinem zdecydowanie się oziębily. Stanowiło to pokłosie opieszalych zachowań ChRL po incydentach w 2010 r., po których władze w Pekinie były oskarżane o brak zaangażowania, którym powinno cechować się odpowiedzialne mocarstwo. O ochłodzeniu stosunków świadczyły także coraz głośniej wyrażane przez Chiny pretensje pod adresem amerykańsko-południowokoreańskiej współpracy militarnej. Zauważalne zmiany w stosunkach chińsko-południowokoreańskich pojawiły się po 2013 r. wraz z objęciem władzy przez nowych przywódców obu państw – Xi Jinpinga i Park Geun-hye. Od samego początku rządów prezydent Republiki Korei wielokrotnie podkreślała chęć poprawy relacji z Chinami, również w kontekście problemu północnokoreańskiego⁷⁶².

⁷⁵⁹ Centryści sugerują, że Chiny powinny zachowywać się elastycznie wobec Korei Północnej, „dawać nagrody i wymierzać kary stosownie do sytuacji” (*jiangcheng fenming*). Szerzej zob. *Fire on the City Gate: Why China Keeps North Korea Close*, „Asia Report” 2013, nr 254, International Crisis Group.

⁷⁶⁰ A. Scobell, M. Cozad, *China's North Korea...*, op. cit., s. 55, 62-63.

⁷⁶¹ Dong Xiangrong, *China's Dilemma on the Korean Peninsula*, „The Korean Journal of Defense Analysis” 2013, t. 25, nr 2, s. 246-248.

⁷⁶² S. Snyder, *A New Opportunity for China-South Korea Relations Under Park Geun-hye*

Z perspektywy ponad trzech lat od objęcia władzy przez Xi i Park należy przyznać, że strony poczyniły wiele kroków służących zbliżeniu stanowisk. Nie ulega wątpliwości, że solidnym fundamentem relacji są przede wszystkim stosunki gospodarcze. Chiny są największym partnerem handlowym Republiki Korei (zarówno największym rynkiem zbytu dla południowokoreańskich towarów, jak i największym źródłem importu) oraz głównym miejscem południowokoreańskich inwestycji. Zgodnie z danymi Ministerstwa Spraw Zagranicznych Republiki Korei w 2015 r. wymiana handlowa Korei Południowej z Chinami wyniosła 227,4 mld dolarów (eksport 137,1 mld dolarów, import 90,2 mld dolarów), a skumulowana wartość południowokoreańskich inwestycji w Chinach na koniec 2015 r. wyniosła 4,3 mld dolarów. Potwierdzeniem pogłębionej współpracy są również kontakty międzyludzkie – tygodniowo liczba połączeń lotniczych między Koreą Południową a Chinami wynosi 1100⁷⁶³. Czynnikiem, który dodatkowo zbliżył gospodarki obu państw, jest podpisana w czerwcu 2015 r. umowa o wolnym handlu. Należy mieć świadomość, że poza korzyściami wynikającymi ze zwiększonego dostępu do rynków umowa może pogłębić konkurencję między firmami chińskimi i południowokoreańskimi oraz przyczynić się do jeszcze większego uzależnienia gospodarczego Korei Południowej od Chin⁷⁶⁴.

ChRL i Republika Korei podzielają również niektóre obawy dotyczące bezpieczeństwa w Azji Północno-Wschodniej – obie strony sprzeciwiają się prowokacjom Korei Północnej i krytycznie odnoszą się do deklarowanych przez Japonię zmian w zakresie polityki bezpieczeństwa. Szczególnie zauważalne jest również pogłębianie stosunków politycznych na najwyższym szczeblu przywódców obu państw. Symboliczna była zwłaszcza wizyta Xi w Seulu w lipcu 2014 r. – po raz pierwszy w dziejach chińskiej dyplomacji przywódca państwa najpierw odwiedził stolicę Południa, a nie Północy. Z tego powodu zaczęły się pojawiać głosy,

and Xi Jinping?, „Asia Unbound”, Council on Foreign Relations, 20.01.2013.

⁷⁶³ Zob. Ministry of Foreign Affairs, Republic of Korea, http://www.mofat.go.kr/ENG/countries/asiapacific/countries/20070730/1_24408.jsp?menu=m_30_10 (dostęp: 29.10.2016).

⁷⁶⁴ Szerzej zob. O. Pietrewicz, *Umowa o wolnym handlu między Chinami a Koreą Południową – perspektywa Seulu*, „Centrum Studiów Polska-Azja”, 23.06.2015.

że obecne stosunki Pekinu z Seulem są „najlepsze w historii”⁷⁶⁵.

Zacieśnienie więzi w ostatnich latach sprawiło, że część przedstawicieli chińskiego środowiska eksperckiego zaczęło sygnalizować możliwość zawiazania jeszcze bliższej współpracy, włącznie z sojuszem, między Chinami a Koreą Południową⁷⁶⁶. Bardziej przekonujące wydają się jednak argumenty tych badaczy, którzy podkreślają, że mimo pogłębienia stosunków z ChRL Korea Południowa nadal wyżej stawia relacje z USA, zwłaszcza w kwestii współpracy polityczno-militarnej. Zdaniem niektórych chińskich analityków to właśnie amerykański czynnik może okazać się największą przeszkodą w dalszym pogłębianiu relacji Pekinu z Seulem, a jako przykład podawano ewentualne rozlokowanie elementów amerykańskiego systemu obrony przeciwrakietowej THAAD na terytorium Korei Południowej⁷⁶⁷. Z tego powodu nie brakuje głosów, że mimo dalszego zbliżenia z Południem głównym priorytetem Chin powinny być starania na rzecz rozwiązania problemów bezpieczeństwa na Półwyspie, a więc poradzenie sobie z problemem północnokoreańskim. Zwolennicy tego podejścia twierdzą, że gdyby Chinom udało się ograniczyć północnokoreańskie prowokacje i podjąć skuteczne działania na rzecz denuklearyzacji, obawy Korei Południowej zmalałyby, co w dłuższej perspektywie podważyłoby sens dalszego zbliżenia w ramach sojuszu amerykańsko-południowokoreańskiego i stopniowo oddalałoby Seul od Waszyngtonu⁷⁶⁸.

Wydarzenia 2016 r. zdają się potwierdzać wiele powyższych obaw dotyczących perspektyw dalszego zbliżania Seulu i Pekinu oraz zagrożeń wynikających z zachowań Pjongjangu. Z punktu widzenia interesów ChRL najpoważniejszą konsekwencją północnokoreańskich testów nuklearnych i rakietowych są reakcje

⁷⁶⁵ A. Bondaz, *China-South Korean relations: The best they have ever been*, [w:] A. Kratz et al., *China Analysis: A China Reset in Northeast Asia*, European Council on Foreign Relations, Asia Centre, marzec 2015, s. 8-10.

⁷⁶⁶ Z taką sugestią wystąpił chiński badacz Yan Xuetong podczas konferencji naukowej w Seulu w kwietniu 2014 r. Yan twierdził, że państwa te mają trzy wspólne interesy bezpieczeństwa: sprzeciwiają się zagrożeniu nuklearnemu KRLD; dążą do ograniczenia zagrożenia ze strony Japonii; potrzebują utrzymania pokoju i stabilności w Azji Północno-Wschodniej. Por. ibidem, s. 8.

⁷⁶⁷ Yoon Sukjoon, *Are China's THAAD Fears Justified?*, „The Diplomat”, 20.02.2015.

⁷⁶⁸ A. Bondaz, *China-South Korean...*, op. cit., s. 10.

pozostałych państw na działania KRLD. Kolejne prowokacje uzasadniają wzmocnienie zaangażowania USA w ramach tzw. zwrotu ku Azji i Pacyfikowi, czego najdobitniejszym przejawem jest pogłębienie współpracy USA z Republiką Korei i Japonią. Szczególnie niepokojąca z punktu widzenia ChRL jest decyzja Seulu i Waszyngtonu o rozlokowaniu elementów raketowego systemu antybalistycznego THAAD na terytorium Korei Południowej. W komunikatach chińskich władz wyraźnie widać, że decyzja ws. THAAD budzi większy sprzeciw chińskich władz niż same prowokacje KRLD⁷⁶⁹.

Nie ulega wątpliwości, że pełen konfrontacji i napięć rozwój sytuacji na Półwyspie Koreańskim stoi w sprzeczności z doktrynalnymi założeniami chińskiej polityki bezpieczeństwa. Ze względu na nieustające poczucie niestabilności Półwysep stanowi największe realne zagrożenie dla chińskich interesów bezpieczeństwa. Wynika to przede wszystkim z tego, że prowokacyjna polityka Korei Północnej może skłaniać pozostałe państwa regionu do zachowań niekorzystnych z punktu widzenia Chin. Wśród najmniej pożądanых przez ChRL konsekwencji wymienia się zwłaszcza ewentualność wyścigu zbrojeń, w tym nuklearyzację regionu. Ponadto eskalacja napięcia w skrajnym przypadku może doprowadzić do konfliktu na dużą skalę i upadku północnokoreańskiego państwa, co musiałoby się negatywnie odbić również na Chinach. W takiej sytuacji Pekin musiałby zmierzyć się z napływem setek tysięcy, jeśli nie milionów, północnokoreańskich uchodźców. Dodatkowo konflikt zakończony zwycięstwem sił proamerykańskich wiązałby się z nader prawdopodobną obecnością amerykańskich żołnierzy u chińskich granic na drugim brzegu Yalu. Z tego względu nie powinny dziwić chińskie głosy poparcia dla dialogu amerykańsko-północnokoreańskiego, pod warunkiem, że będzie służył umocnieniu stabilności. Z podobnych powodów Chiny popierają także obecność wojsk amerykańskich jako skuteczne odstraszenie północnokoreańskich zapędów. Deklarowana przez Chiny chęć pokojowego i stabilnego środowiska międzynarodowego w najbliższym

⁷⁶⁹ Zob. np. *China urges US, ROK to halt THAAD missile deployment*, „Global Times”, 30.09.2016.

sąsiedztwie sprawia również, że z uwagi na kluczowe w ostatnich latach znaczenie północnokoreańskiego programu nuklearnego i wynikających z tego konsekwencji w Pekinie uznają denuklearyzację Półwyspu za jeden z nadrzędnych celów⁷⁷⁰.

Chociaż powtarzające się kryzysy na Półwyspie Koreańskim nie są pożądane przez ChRL, to dają władzom w Pekinie możliwość udowodnienia silnej pozycji w regionie. Niezależnie od ostatecznych efektów tych starań, nie ulega wątpliwości, że przy okazji kolejnych kryzysów Chiny potwierdzają, że nie da się bez nich rozwiązać problemów regionu. Ponadto na tle stale obecnych partykularnych interesów państw Azji Północno-Wschodniej wyróżnia się zdolność Pekinu do inicjowania regionalnego forum dyskusji i negocjacji w ramach rozmów sześciostronnych. Nie byłoby to jednak możliwe, gdyby Chiny jako jedyny kraj nie tylko w regionie, ale i na świecie, nie posiadały tak szerokiego wachlarza oddziaływań na Koreę Północną⁷⁷¹.

Świadomość silnej zależności Korei Północnej od wielkiego sąsiada niejednokrotnie skłania obserwatorów do wysnuwania wniosków o niemal nieograniczonych możliwościach kontrolowania reżimu w Pjongjangu przez chińskie kierownictwo. Tymczasem, mimo często powtarzanego sojuszniczego charakteru relacji chińsko-północnokoreańskich, stosunki obu państw przesiąknięte są brakiem zaufania i niepewnością co do zamiarów drugiej strony. Władze w Pjongjangu nie kryją obaw, że mogą zostać instrumentalnie wykorzystane przez Chiny w regionalnej i globalnej rozgrywce między mocarstwami. Dlatego KRLD podejmuje próby prowadzenia dialogu z państwami innymi niż ChRL⁷⁷². Natomiast z punktu widzenia władz w Pekinie istotnym problemem jest nie tylko rzutująca na stabilność regionalną prowokacyjna polityka Korei Północnej, lecz także pogarszająca się sytuacja gospodarcza tego kraju. Podkreślana przez chińskie władze dbałość o zachowanie stabilizacji regionu oznacza również niedopuszczenie do upadku północnokoreańskiego reżimu i zapewnienie gwarancji utrzymania tego buforo-

⁷⁷⁰ E. Haliżak, *Regionalny kompleks bezpieczeństwa Azji Północno-Wschodniej*, Żurawia Papers, Zeszyt 3, Warszawa 2004, s. 97.

⁷⁷¹ B. Courmont, *Korea Północna...*, op. cit., s. 115-116.

⁷⁷² Ibidem, s. 116-118.

wego państwa. Z tego punktu widzenia nie powinno dziwić niezadowolone kierownictwo ChRL z braku wprowadzania reform gospodarnych w KRLD, która zamiast tego umiejętnie wykorzystuje chińskie obawy dla pozyskania wsparcia gospodarczego⁷⁷³. Ostatnie lata intensyfikacji powiązań gospodarczych między Pekinem a Pjongjangiem każą się jednak poważnie zastanowić nad tym, czy chińskim władzom nie udaje się stopniowo nakłaniać Korei Północnej do gospodarczego otwarcia⁷⁷⁴.

Poza kontaktami politycznymi i gospodarczymi jedną z istotnych kwestii w relacjach chińsko-koreańskich pozostaje kwestia wzajemnej percepcji w oparciu o doświadczenia historyczne. Pomimo diametralnie różnych uwarunkowań wydaje się, że nadrzędnym interesem Chin jest zachowanie wpływów na Półwyspie Koreańskim zgodnie z historyczną tradycją systemu stosunków trybutarnych⁷⁷⁵. Trzeba jednak zauważyć, że silny nacjonalizm koreański nie pozwala Chinom na ciągłe traktowanie Korei jako wyłącznie swojej strefy wpływów. Chociaż dla Chin utrzymanie podziału Korei, najlepiej gwarantującego pokojowe współistnienie Północy i Południa, byłoby najlepszym rozwiązaniem, to władze w Pekinie zdają sobie sprawę z nieuchronności zjednoczenia. Z uwagi na to Chiny byłyby zainteresowane zjednoczeniem uregulowanym na mocy traktatu międzynarodowego, który potwierdzałby udział wielkich mocarstw⁷⁷⁶.

Wielość wątpliwości i scenariuszy dalszego rozwoju sytuacji, włącznie z najsilniej wyrażaną obawą, że zjednoczona Korea stałaby się regionalnym mocarstwem utrzymującym silne więzi z USA, sprawia, że na chwilę obecną Chiny podejmują takie działania, które z jednej strony rozciągają proces zjednoczenia

⁷⁷³ Szerzej o debacie chińskich ekspertów na temat możliwości reform gospodarczych zob. N. Beauchamp-Mustafaga, *Chinese perspectives on North Korea's economic reform*, [w:] F. Godement et al., *China Analysis: Gaming North Korea*, European Council on Foreign Relations, Asia Centre, wrzesień 2012, s. 8-10.

⁷⁷⁴ Szerzej zob. O. Pietrewicz, *Specjalne strefy ekonomiczne jako przykład bardzo trudnego wprowadzania reform w Koreańskiej Republice Ludowo-Demokratycznej*, [w:] J. Włodarski, K. Zeidler, M. Burdelski (red.), *Korea w oczach Polaków. Państwo, społeczeństwo, kultura*, Gdańsk 2012, s. 387-406.

⁷⁷⁵ E. Haliżak, *Regionalny kompleks bezpieczeństwa...*, op. cit., s. 97.

⁷⁷⁶ W opinii Waldemara J. Dziaka Chiny życzyłyby sobie, aby w takowym traktacie uregulowany był status obecności USA na Półwyspie Koreańskim oraz kwestie związane z bronią nuklearną. Zob. W.J. Dziak, *Korea: wojna czy pokój...*, op. cit., s. 180.

w czasie, a z drugiej pozwolą utrzymać, a najlepiej wzmocnić ich pozycję w stosunku do pozostałych mocarstw. Służy temu m.in. przeciwstawianie Korei i Japonii za pomocą argumentów historycznych⁷⁷⁷. Trzeba mieć także na uwadze, że polityka Chin wobec Półwyspu Koreańskiego jest wyrazem zarówno realizacji narodowych interesów, jak i zachodzącej ewolucji w relacjach chińsko-amerykańskich⁷⁷⁸. Władze w Pekinie mają świadomość, że utrzymywanie *status quo* z jednej strony gwarantuje silną pozycję Chin w Korei, a z drugiej stanowi poważne wyzwanie rzucone roli USA w regionie. Z tego powodu chińska polityka wobec państw koreańskich pełna jest dwuznaczności, gdyż musi uwzględniać zarówno realizację własnych założeń strategicznych, jak i ewentualność, że wywoła ona odpowiednie reakcje w Waszyngtonie⁷⁷⁹. Ponadto Chińczycy zdają sobie sprawę, że prowokacyjna polityka Korei Północnej stanowi impuls do zwiększenia obecności militarnej USA w regionie Azji Północno-Wschodniej, m.in. przez wzmacnianie więzi militarnych z sojusznikami Japonią i Koreą Południową⁷⁸⁰.

Nie ulega wątpliwości, że zaangażowanie w rozwiązanie kryzysu na Półwyspie Koreańskim jest poważnym testem dla chińskiej dyplomacji. Wraz ze wzrostem znaczenia międzynarodowego Chin będą musiały zmierzyć się ze sprzecznościami, wynikającymi z różnic między chińskimi interesami określanymi jako narodowe a oczekiwaniami, jakie stawiają przed Chinami państwa regionu⁷⁸¹. Z tego względu wydaje się oczywiste, że władze w Pekinie będą jak najbardziej zainteresowane ograniczeniem prowokacji, które przyczyniają się do zaognienia sytuacji w regionie⁷⁸². Choć w chińskim myśleniu geostrategicznym na-

⁷⁷⁷ W tym celu Chińczycy często we wspólnym tonie wypowiadają się z Koreańczykami na temat krzywd, jakich doświadczyli z rąk Japończyków. Zob. E. Halizak, *Znaczenie regionalnej równowagi sił dla zjednoczenia Korei*, [w:] K. Gawlikowski, E. Potocka (red.), *Korea. Doświadczenia i perspektywy*, Toruń 2002, s. 179.

⁷⁷⁸ P.H. Chang, *U.S., China's Clashing Korea Dreams*, „The Diplomat”, 24.05.2012.

⁷⁷⁹ B. Courmont, *Korea Północna...*, op. cit., s. 112.

⁷⁸⁰ A. Bondaz, *Failure to launch: the North Korean satellite test and China's influence on the Korean peninsula*, [w:] F. Godement et al., *China Analysis: Gaining North Korea*, European Council on Foreign Relations, Asia Centre, wrzesień 2012, s. 5–7.

⁷⁸¹ S. Snyder, Byun See-won, *Cheonan and Yeonpyeong. The Northeast Asian Response to North Korea's Provocations*, „The RUSI Journal” 2011, t. 156, nr 2, s. 74–81.

⁷⁸² Szerzej zob. B. Gill, *China's North Korea Policy. Assessing Interests and Influences*, Special Report 283, United States Institute of Peace, lipiec 2011.

dal silnie obecne jest postrzeganie Korei Północnej jako strefy buforowej niezbędnej dla zachowania równowagi na Półwyspie, to ChRL nie zamierza biernie przyglądać się kolejnym prowokacyjnym posunięciom KRLD. Dlatego też w aktualnej polityce Pekinu wobec Pjongjangu przewijają się zachowania wskazujące zarówno na dalsze popieranie północnokoreańskiego państwa (w tym aktywne wsparcie gospodarcze), jak i świadczące o zwiększonej presji na forum międzynarodowym i w relacjach dwustronnych. Wynika to z przeświadczenia Chińczyków o konieczności zdecydowanego oddziaływania na Koreę Północną w celu stworzenia sytuacji kontrolowanych zmian na Półwyspie, które będą zgodne z chińskimi interesami⁷⁸³.

Polityka Chin wobec Półwyspu Koreańskiego powinna być również rozpatrywana w szerszym kontekście polityki zagranicznej Państwa Środka. W opinii Bogdana Góralczyka zapoczątkowany we wrześniu 2008 r. światowy kryzys finansowy zachwiał fundamentami zachodniego porządku międzynarodowego z nadrzędną rolą USA i stanowił dla chińskich władz impuls do zainicjowania debaty na temat modelu rozwojowego i strategii polityki zagranicznej ChRL w zmieniających się uwarunkowaniach międzynarodowych. Zdaniem polskiego badacza rozwiązania przyjęte przez kierownictwo pod przywództwem Xi Jinpinga (m.in. sztandarowy projekt „Inicjatywy Pasa i Drogi” zakładający budowę dwóch Nowych Jedwabnych Szlaków) wskazują na odejście od strategii „ograniczonego zaangażowania” w stronę bardziej aktywnego i asertywnego podejścia, opartego na przekonaniu, że Chiny są gotowe zdecydowanie wkroczyć na globalną scenę⁷⁸⁴. Nagłaśnianie od początku rządów Xi Jinpinga hasła „chińskiego snu” i „wielkiego renesansu narodu chińskiego” potwierdzają, że podstawowym celem chińskich władz pozostaje dążenie do „odrodzenia wielkości chińskiej nacji i potęgi państwa”, a więc przywrócenie Chinom „należnego im miejsca na arenie międzynarodowej” i tym sa-

⁷⁸³ Szerzej zob. O. Pietrewicz, *U źródeł stanowiska Chińskiej Republiki Ludowej wobec Półwyspu Koreańskiego w świetle wydarzeń z lat 2009–2012*, [w:] J. Rowiński, O. Pietrewicz (red.), *Półwysep Koreański: wyzwania i zagrożenia*, Toruń 2014, s. 275–283; *Fire on the City...*, op. cit.

⁷⁸⁴ B. Góralczyk, *Ewolucja międzynarodowej strategii...*, op. cit., s. 61–68; B. Góralczyk, *Przebudzenie smoka. Powrót Chin na scenę globalną*, Warszawa 2012, s. 93–119.

mym ostateczne zakończenie niemal ponadstuletniego okresu „hańby i poniżenia”⁷⁸⁵.

Jednym z kluczowych elementów chińskiej polityki zagranicznej są relacje z wielkimi mocarstwami, a zwłaszcza USA, których polityka jest i będzie największym determinantem regionalnej i globalnej strategii ChRL⁷⁸⁶. Przytoczony przez Xi Jinpinga termin „nowego rodzaju stosunków między wielkimi mocarstwami” (chin. *xinxing daguo guanxi*) przy okazji spotkania z Barackiem Obamą w USA w 2013 r. sygnalizował, że mimo zauważalnej rywalizacji na wielu polach Pekin i Waszyngton powinny dążyć do możliwie jak najszerzej współpracy, a jednym z potencjalnych jej obszarów mógłby być Półwysep Koreański⁷⁸⁷. Nie umniejszając znaczenia stosunków amerykańsko-chińskich, należy mieć jednak świadomość, że fundamentem powodzenia wielkiej strategii Chin są jak najlepsze stosunki z państwami tzw. kręgu otaczającego, w skład którego wchodzi m.in. Azja Północno-Wschodnia, w tym Półwysep Koreański. Chińczycy zdają sobie sprawę, że ich rola w świecie nie będzie odpowiednio silna, dopóki nie ugruntują dominującej pozycji w regionie⁷⁸⁸. Ostatnie deklaracje chińskich władz, w tym przemówienie przewodniczącego ChRL wygłoszone w listopadzie 2014 r. podczas Centralnej Konferencji ds. Związanych z Polityką Zagraniczną, świadczą o podążaniu tą drogą⁷⁸⁹. Zdaniem chińskich badaczy przed Pekinem stoją zadania wzięcia większej odpowiedzialności za bezpieczeństwo w regionie i przekonania sąsiadów – zaniepokojonych m.in. pojawiającymi się regularnie napięciami na Morzach Południowo- i Wschodniochińskim – że rosnąca mocarstwowość Chin nie tylko nie będzie stanowiła zagrożenia, lecz przede wszystkim przyniesie korzyści państwom regionu⁷⁹⁰.

⁷⁸⁵ J. Rowiński, *Ewolucja polityki zagranicznej...*, op. cit., s. 224.

⁷⁸⁶ Zhang Yunling, Tang Shiping, *China's Regional Strategy*, [w:] D. Shambaugh (red.), *Power Shift. China and Asia's New Dynamics*, Berkeley 2005, s. 56.

⁷⁸⁷ B. Glosserman, A 'new type of great power relations'? Hardly, „PacNet”, nr 40, Pacific Forum CSIS, 10.06.2013.

⁷⁸⁸ Zhang Yunling, Tang Shiping, *China's Regional Strategy...*, op. cit., s. 51-52.

⁷⁸⁹ Szerzej zob. M.D. Swaine, *Xi Jinping's Address to the Central Conference on Work Relating to Foreign Affairs: Assessing and Advancing Major-Power Diplomacy with Chinese Characteristics*, „China Leadership Monitor”, nr 46, Carnegie Endowment For International Peace, 2.03.2015.

⁷⁹⁰ Chińscy eksperci, tacy jak Yan Xuetong i Zheng Yongnian, twierdzą, że władze

Waga stosunków z USA i kluczowa rola Azji Wschodniej w polityce zagranicznej ChRL sprawiają, że Półwysep Koreański jest obszarem szczególnego zainteresowania władz w Pekinie. Niezależnie od pogłębienia współpracy Chin z Koreą Południową sojusz Seulu z Waszyngtonem i obecność amerykańskich sił zbrojnych na Półwyspie Koreańskim stanowią istotne wyzwanie dla Państwa Środka. W kontekście mocarstwowej rywalizacji w regionie, Korea Północna pozostaje, mimo zauważalnych napięć w ostatnich latach, strategicznym kapitałem Chin⁷⁹¹. Z tego względu przywoływana niekiedy narracja „porzucenia KRLD przez ChRL” wydaje się nieuzasadniona⁷⁹². Mając jednak na uwadze chińskie ambicje prowadzenia skutecznej polityki wobec obu Korei, należy mieć świadomość, że koreańską politykę Chin czeka wiele wyzwań.

Japonia – próby naprawienia trudnych relacji

Stosunki japońsko-koreańskie od samego początku wskazywały na istnienie silnych antagonizmów między dwoma narodami. Przyczyn takiego stanu rzeczy należy upatrywać w licznych incydentach, począwszy od wyolbrzymianego zaangażowania Koreańczyków w dwie nieudane inwazje mongolskie na Japonię w XIII w. Pamięć o wyrządzonych krzywdach oraz chęć wykorzystania okresów niestabilności wewnętrznej państw koreańskich w połączeniu z ekspansywnymi zapędami stanowiły dla japońskich władz zachętę do zajęcia Półwyspu Koreańskiego. Poza chęcią podporządkowania Korei przez Japonię najazd japoński z lat 1592-1598 był również pierwszym tak wyraźnie namacalnym dowodem rywalizacji chińsko-japońskiej na Półwyspie.

ChRL powinny odejść od dotychczasowej polityki *taoguang yanghui* i obrać bardziej aktywną postawę w polityce zagranicznej, co jednak nie powinno przybierać kształtu asertywnej postawy. Por. A. Bondaz, *China's foreign policy: Prioritising the neighbourhood*, [w:] F. Godement et al., *China Analysis: Explaining China's Foreign Policy Reset*, European Council on Foreign Relations, Asia Centre, kwiecień 2015, s. 2-7.

⁷⁹¹ Shin Jong-Ho, *Analysis of Recent DPRK-PRC Relations and Prospects for 2015*, „Online Series” CO 15-02, Korea Institute for National Unification, 15.01.2015.

⁷⁹² A. Stanzel, *Is Russia driving a wedge between North Korea and China?*, [w:] A. Kratz et al., *China Analysis: A China Reset in Northeast Asia*, European Council on Foreign Relations, Asia Centre, marzec 2015, s. 7.

Najbardziej wyrazisty okres japońskiego zaangażowania w Korei przyniosła druga połowa XIX w., kiedy Japonia postanowiła włączyć się w mocarstwową rywalizację o wpływy na Półwyspie. Ekspansjonistyczne dążenia władz w Tokio sprawiły, że Korea stała się strefą wpływów japońskich, czego zwieńczeniem był 35-letni okres okupacji, jednoznacznie odczytywany przez Koreańczyków jako czas wyjątkowego upokorzenia, wyzysku i okrucieństw. Nie umniejszając krzywd, jakich doświadczyli ze strony okupanta Koreańczycy, należy przyznać, że imperialny uścisk był dla Korei brutalnym, acz skutecznym impulsem do zrywu narodowowyzwoleńczego, co było szczególnie ważne dla ukształtowania się późniejszych władz zarówno Republiki Korei, jak i Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej.

Wielowiekowe animozje, spotęgowane podczas okupacji, stawały pod znakiem zapytania przyszłe relacje Japonii z państwami koreańskimi. Pod wpływem nacisków USA po wojnie koreańskiej Japonia podejmowała próby normalizacji z Koreą Południową, lecz ze względu na problemy natury historycznej, a także spory terytorialne (wyspy Dokdo/Takeshima) na normalizację trzeba było poczekać aż do połowy lat 60. Traktatowe uregulowanie stosunków, w znaczącym stopniu inspirowane przez USA, pozwoliło na intensyfikację współpracy gospodarczej i stanowiło jeden z fundamentów przyszłych sukcesów gospodarczych Korei Południowej. Chociaż japońskie władze podkreślały wolę przełamania animozji historycznych, to silny opór południowokoreańskiego społeczeństwa rzutował na poważne ograniczenia współpracy politycznej. Nie bez znaczenia był też fakt, że dopiero od końca lat 60. Japonia zaczęła akcentować strategiczną wagę sytuacji na Półwyspie Koreańskim dla własnego bezpieczeństwa.

Przełom lat 80. i 90. pokazał wolę Japonii do normalizacji stosunków z Koreą Północną. Pomimo licznych kontaktów okazało się, że strony więcej dzieli niż łączy, a największym problemem okazała się kwestia japońskich obywateli uprowadzonych przez północnokoreańskie służby. Ponadto kontakty japońsko-północnokoreańskie były sceptycznie postrzegane przez Seul, który widział w tym wolę Tokio do utrzymania podziału Korei. Nie-

udana próba normalizacji stosunków z Koreą Północną skłoniła Japonię do zaangażowania się w wielostronny projekt KEDO, który ostatecznie zakończył się niepowodzeniem, a i samej Japonii nie przyniósł korzyści, gdyż nie była ona brana pod uwagę przy kolejnych próbach sformułowania wielostronnego forum aż do czasu zainicjowania rozmów sześciostronnych.

Na tle fiaska rozmów z Koreą Północną zdecydowanie pozytywnie należy ocenić podejmowane w latach 90. wysiłki Japonii na rzecz poprawy stosunków z Koreą Południową. Oświadczenie premiera Murayamy Tomiichi z 1995 r. oraz wspólna deklaracja z 1998 r. pokazały determinację japońskich władz do wyjaśnienia trudnych problemów historycznych, a także wolę podjęcia kompleksowej współpracy, w tym związanej z kwestiami bezpieczeństwa. Zainicjowane w 2000 r. zbliżenie międzykoreańskie było postrzegane przez Japonię jako pozytywny impuls dla stabilności regionu oraz dawało japońskim władzom kolejną szansę na normalizację stosunków z Koreą Północną. Jednak dwie wizyty premiera Koizumiego w Pjongjangu ostatecznie potwierdziły dotychczasowe problemy i ograniczenia dialogu, a problem uprowadzonych stał się kluczową kwestią w relacjach wzajemnych.

Coraz częściej powtarzające się północnokoreańskie prowokacje, postrzegane przez japońskie władze w kategorii bezpośredniego zagrożenia bezpieczeństwa narodowego, umocniły Japonię na stanowisku zdecydowanej krytyki poczynań Korei Północnej. Zachowanie władz w Pjongjangu nie tylko skłoniło Tokio do popierania rozwiązań proponowanych przez USA, lecz także wielokrotnie zjednywało stanowiska japońskich i południowokoreańskich rządzących. Jako niestały członek Rady Bezpieczeństwa w latach 2005-2006 i 2009-2010 Japonia ściśle współpracowała z USA w przygotowaniu rezolucji dotyczących Korei Północnej⁷⁹³. Świadomość braku możliwości przeforsowania samodzielnych rozwiązań sprawiła, że od kilku lat Japonia wykazuje zdecydowane poparcie dla zaangażowania w ramach trójstronnej współpracy z USA i Republiką Korei⁷⁹⁴.

⁷⁹³ Sato Yoichiro, *Explaining Japan's North...*, op. cit., s. 119.

⁷⁹⁴ E. Haliżak, *Znaczenie regionalnej równowagi...*, op. cit., s. 173-174.

Kolejne kryzysy prowokowane przez Koreę Północną utwierdziły japońskie władze w przekonaniu o nieprzewidywalności reżimu w Pjongjangu, a w społeczeństwie Japonii ugruntowało się silne poczucie tego, że groźba konfliktu jest realna⁷⁹⁵. Północnokoreańskie próby rakietowe sprawiły, że pojawiły się pytania, czy Japonia jest odpowiednio przygotowana do odparcia tego typu zagrożeń i czy w związku z tym nie powinna wejść na drogę przyspieszonej militaryzacji (argument dla środowisk jastrzębi, chętnych na zmianę art. 9 konstytucji)⁷⁹⁶. Jeszcze kilka lat temu wariant wzmocnionych zbrojeń i zmian w polityce bezpieczeństwa Japonii nie był uważany za najbardziej prawdopodobny. Zasadnicze zmiany w tym względzie przyniosły rozpoczęte pod koniec 2012 r. rządy Abe Shinzo. Napięta sytuacja na Półwyspie Koreańskim, w tym przede wszystkim rozbudowa potencjału nuklearnego i rakietowego Korei Północnej stanowią jeden z najistotniejszych impulsów czy też uzasadnień dla wprowadzanych przez japońskie władze daleko idących zmian w polityce bezpieczeństwa, włącznie z sygnalizowaną możliwością rewizji konstytucji⁷⁹⁷.

Chociaż w oficjalnych przekazach Japonia pochwała dążenia państw koreańskich do zjednoczenia, to w rzeczywistości jak najdłuższy podział Korei jest w japońskim interesie. Ze względu na silnie akcentowane animozje władze w Tokio nie mają złudzeń, że zjednoczona Korea, być może wyposażona w broń nuklearną, będzie państwem przychylnym Japonii⁷⁹⁸. Jednak japońskie władze zdają sobie sprawę, że muszą być także przygotowane na ewentualność zjednoczenia. Podkreśla się, że w kontekście reunifikacji rola Japonii może być istotna z uwagi na oczekiwania, że znaczną część kosztów zjednoczenia mieliby sfinansować Japończycy⁷⁹⁹. Niezależnie od tego japońskie władze nie mogą mieć żadnej pewności, że zjednoczona Korea nie okaże się na tyle silnym konkurentem, że jego postawa będzie stanowiła istotną przeszkodę w realizacji regionalnych interesów Japonii.

⁷⁹⁵ B. Courmont, *Korea Północna...*, op. cit., s. 104-105.

⁷⁹⁶ E. Haliżak, *Regionalny kompleks bezpieczeństwa...*, op. cit., s. 100-101.

⁷⁹⁷ Szerzej zob. T. Yoshihara, *Japanese Hard Power: Rising to the Challenge*, „Outlook Series”, American Enterprise Institute, sierpień 2014.

⁷⁹⁸ B. Courmont, *Korea Północna...*, op. cit., s. 105.

⁷⁹⁹ W.J. Dziak, *Korea: wojna czy pokój...*, op. cit., s. 200.

Poza północnokoreańskimi prowokacjami i problemem zjednoczenia istotnym wyzwaniem dla japońskich władz jest niedopuszczenie do zachwiania stabilności w wyniku upadku Korei Północnej. Ze względu na bardzo negatywne konsekwencje skrajnie trudnej sytuacji gospodarczej północnokoreańskiego reżimu⁸⁰⁰ pojawiają się opinie, że Japonia powinna znormalizować relacje z Koreą Północną nawet kosztem wysokiego odszkodowania⁸⁰¹. Choć normalizacja japońsko-północnokoreańska w optymistycznym wariantcie mogłaby się znacząco przyczynić do regionalnej stabilności⁸⁰², to przy obecnych uwarunkowaniach szanse na przełom w stosunkach Japonii z Koreą Północną są niewielkie. Jakkolwiek japońskie władze niejednokrotnie deklarowały, że prowokacyjne zachowanie Pjongjangu stanowi największe zagrożenie dla bezpieczeństwa narodowego Japonii, najdosadniej podkreślanym elementem sporu jest problem uprowadzonych obywateli japońskich. Przywiązanie Japonii do wyjaśnienia tej kwestii było najczęstszym powodem wniosków Korei Północnej o wykluczenie Japonii z rozmów sześciopartnych. Natomiast pozostałe strony nie kryły zawodu, że postawa Japonii nieuchronnie przyczynia się do spowolnienia negocjacji wielopartnych⁸⁰³. Problem porwanych, szczególnie nagłośniony za rządów premiera Koizumiego, powrócił w maju 2013 r., kiedy z wizytą do Pjongjangu udał się Isao Iijima, bliski doradca premiera Abe (kluczowy przy przygotowywaniu wizyt Koizumiego w Pjongjangu w 2002 i 2004 r.). Po kilku miesiącach nieformalnych spotkań doszło do oficjalnego wznowienia rozmów

⁸⁰⁰ Zwraca się uwagę, że postawiona w skrajnie trudnej sytuacji gospodarczej Korea Północna może być skłonna do zaskakujących prowokacji, a upadek Korei Północnej oznaczałby koszty dla całego regionu, w tym Japonii. Zob. B. Courmont, *Korea Północna...*, op. cit., s. 106.

⁸⁰¹ Z uwagi na liczne nieporozumienia należy zaznaczyć, że przeważa jednak sceptyczne podejście. Szerzej zob. A. Berkofsky, *Japan-North Korea Relations: (Sad) State of Play and (Sad) Prospects*, „Asie Visions” 2009, nr 17.

⁸⁰² Należy jednak podkreślić skrajnie odmienne interesy obu państw – władze w Tokio są zainteresowane całkowitym rozbrojeniem raketowym i nuklearnym Korei Północnej, natomiast reżim w Pjongjangu nie kryje, że oczekuje jak największego odszkodowania od Japonii, co stanowiłoby poważny zastrzyk finansowy dla utrzymania reżimu.

⁸⁰³ K. De Ceuster, *Fear and Loathing in the DPRK: Beyond the Nuclear Crisis*, [w:] K. De Ceuster, J. Melissen (red.), *Ending the North Korean Nuclear Crisis: Six Parties, Six Perspectives*, Netherlands Institute of International Relations „Clingendael”, listopad 2008, s. 33.

na temat normalizacji stosunków, w tym rozwiązania problemu porwanych. Rozbudzone po pierwszych sygnałach nadzieje okazały się złudne, gdyż jak dotąd Pjongjang nie wywiązał się ze złożonej obietnicy przedstawienia dokumentacji dotyczącej porwanych obywateli japońskich. Zdaniem obserwatorów niechęć faktycznego wyjaśnienia sprawy pokazała, że Korea Północna instrumentalnie traktuje kwestię porwanych, którą podnosi tylko po to, aby doprowadzić do złagodzenia sankcji i uzyskania korzyści gospodarczych od Japonii⁸⁰⁴.

Pomimo zdecydowanej poprawy w ostatnich kilkunastu latach, obecne stosunki między Japonią a Koreą Południową nadal są jednymi z najbardziej skomplikowanych w regionie Azji Wschodniej. Pogłębiająca się współpraca gospodarcza, wspólnota ustrojów demokratycznych, umowy sojusznicze z USA, wspólne zagrożenie ze strony Korei Północnej i obawa przed wzrostem znaczenia Chin wskazują, że Japonia i Korea Południowa powinny być postrzegane jako naturalni sojusznicy w regionie. Równocześnie USA uważają stosunki japońsko-południowokoreańskie za filar, który ma gwarantować utrzymanie amerykańskich interesów strategicznych w regionie Azji i Pacyfiku⁸⁰⁵.

Tymczasem wielość kontrowersyjnych zaszłości historycznych oraz nieuregulowany spór terytorialny sprawiają, że większość Koreańczyków nie dopuszcza myśli o bliższym sojuszu z Japonią. Nieufność Korei Południowej w stosunku do japońskiej polityki zagranicznej sprawia, że doświadczenia historyczne w wielu sprawach górują nad dotychczasowymi osiągnięciami wzajemnej współpracy. Potwierdzeniem ciągłych napięć na tym tle były utrzymujące się przez ponad dwa lata animozje między przywódcami obu krajów – Park Geun-hye i Abe Shinzo⁸⁰⁶. Nie

⁸⁰⁴ C. Richards, *North Korea Walks Dangerous Line on Japanese Abductees*, „The Diplomat”, 24.09.2014.

⁸⁰⁵ Zbigniew Brzezinski pisał, że ostateczne pojednanie japońsko-południowokoreańskie znacząco przyczyniłoby się do stworzenia stabilnych podstaw pod proces zjednoczenia Korei oraz ułatwiłoby dalszą obecność USA w regionie. Zob. Z. Brzezinski, *A Geostrategy for Eurasia*, „Foreign Affairs” 1997, t. 76, nr 5, s. 62-63.

⁸⁰⁶ Symptomatyczne było to, że przy okazji szczytu APEC na indonezyjskiej wyspie Bali przywódcy obu państw rozmawiali ze sobą niecałą minutę. Ponadto prezydent Park odmawiała złożenia wizyty w Japonii ze względu na brak przeprosin ze strony premiera Abe w sprawie tzw. *comfort women*. Zob. A. Nakano, *S. Korea's Park: Summit with Japan pointless unless 'comfort women' issue settled*, „The Asahi Shimbun”, 5.11.2013.

brakowało ocen, że stosunki między Seulem a Tokio znalazły się w wyraźnym impasie⁸⁰⁷. Porozumienie się władz Republiki Korei i Japonii w sprawie niewolnic seksualnych (ang. *comfort women*) pod koniec 2015 r. pokazało jednak, że możliwe jest ocieplenie we wzajemnych stosunkach. Dodatkowo kolejne testy nuklearne i raketowe Korei Północnej dostarczają argumentów na rzecz pogłębiania współpracy w trójkącie Seul-Tokio-Waszyngton⁸⁰⁸.

Ochłodzenie w relacjach z Seulem i brak szans na wznowienie rozmów sześciostronnych mogły być tym, co skłoniło Tokio do podjęcia kolejnej próby nawiązania dialogu z Pjongjangiem w latach 2013-2014. Zdaniem Sato Yoichiro potwierdza to, że polityka Japonii wobec Korei Północnej jest w znacznym stopniu związana z bieżącą sytuacją w relacjach Tokio z Seulem. W warunkach silnie akcentowanego żywiołu antyjapońskiego w Korei Południowej japońskie władze starają się wykorzystać ograniczone kontakty z KRLD w celu zademonstrowania ograniczeń i problemów Południa⁸⁰⁹. Z perspektywy wydarzeń 2016 r. wydaje się jednak, że kolejne japońskie próby nawiązania kontaktów z Pjongjangiem i ostatecznego rozwiązania problemu porwanych obywateli są nieudane, a rządzący Koreą Północną nie uznają kontaktów z Japonią za priorytetowe. Próby nuklearne i raketowe najwyraźniej wzmocniły przekonanie władz w Tokio, że w istniejących uwarunkowaniach najbardziej uzasadnione jest forsowanie i popieranie polityki sankcji wobec KRLD⁸¹⁰.

Nie ulega wątpliwości, że rozwój sytuacji na Półwyspie ma żywotne znaczenie dla bezpieczeństwa Japonii. Ponadto znaczenie Korei wynika z podskórnej rywalizacji Japonii z Chinami o dominującą rolę w regionie⁸¹¹. Jednak w odróżnieniu od Pekinu Tokio ma zdecydowanie mniejsze możliwości oddziaływania na rozwój sytuacji w Korei. Japońskie pole manewru jest mocno ograniczo-

⁸⁰⁷ D.C. Kang, Bang Jiu, *Japan-Korea Relations: The Art of Politics and the Politics of Art*, „Comparative Connections” 2015, t. 17, nr 1, s. 113-122.

⁸⁰⁸ D.C. Sneider, Sohn Yul, Soeya Yoshihide, *U.S.-ROK-Japan Trilateralism. Building Bridges and Strengthening Cooperation*, NBR Special Report nr 59, The National Bureau of Asian Research, lipiec 2016.

⁸⁰⁹ Sato Yoichiro, *Explaining Japan's North...*, op. cit., s. 120-122.

⁸¹⁰ D.C. Kang, Bang Jiun, *Japan-Korea Relations: Mostly Sanctions, Some Commerce, and Elections*, „Comparative Connections” 2016, t. 18, nr 1, s. 117-119.

⁸¹¹ E. Haliżak, *Znaczenie regionalnej równowagi...*, op. cit., s. 179.

ne przez inicjatywy USA, potrzebę zgody Korei Południowej i pośrednictwo Chin. Utrzymywanie ciągłego impasu w relacjach dwustronnych z Koreą Północną sprawia, że szanse przeforsowania jakiegokolwiek postulatu przez Japonię są minimalne. Wrażenie braku samodzielności w polityce zagranicznej japońskich władz starają się podtrzymać rządzący Koreą Północną, którzy niejednokrotnie określają Japonię mianem „młodszego brata” USA, który konsultuje wszystkie poczynania z władzami w Waszyngtonie. Z uwagi na powyższe ograniczenia, pogłębione negatywnymi doświadczeniami historycznymi, nie powinno dziwić, że podczas obrad rozmów sześciostronnych Japonia przyjmuje postawę hamulcowego, aby nie zostały przyjęte postulaty niezgodne z jej oczekiwaniami⁸¹².

Kierując się geostrategiczną wagą Półwyspu Koreańskiego oraz chęcią zdobycia jak najsilniejszej pozycji w regionalnej rywalizacji mocarstw, Japonia wielokrotnie odwoływała się do argumentów siły, co zaowocowało włączeniem Korei w strefę wpływów japońskich. Dominacja Japonii wywoływała silny opór Koreańczyków, w wyniku czego nowoczesny naród koreański w znacznym stopniu wyrósł na gruncie antyjapońskiego sprzeciwu. Specyfika obecnych stosunków Japonii z państwami koreańskimi sprawia, że japońskie władze są zmuszone zabiegać o wpływy na Półwyspie środkami innymi niż kiedyś. Podkreśla się, że skuteczność japońskiej polityki w stosunku do Półwyspu Koreańskiego będzie zależała w ogromnej mierze od dyplomacji gospodarczej. Obietnice pomocy gospodarczej i humanitarnej dają Japonii realne szanse zwiększenia roli w regionie. Jednak w ostatnich latach Japonia była skupiona niemal wyłącznie na problemie wprowadzonych, będącym ważnym i nośnym emocjonalnie czynnikiem w japońskiej polityce wewnętrznej, i nie akcentowała prób poprawy swojej pozycji negocjacyjnej za pomocą zachęt gospodarczych. Wydaje się jednak, że prędzej czy później dojdzie do tego, gdyż kompleksowe rozwiązanie w ramach rozmów sześciostronnych będzie wymagało znacznych nakładów finansowych⁸¹³.

⁸¹² M. Okano-Heijmans, *Japan and the Multilateral Talks: Peripheral Player, Powerful Spoiler*, [w:] K. De Ceuster, J. Melissen (red.), *Ending the North Korean Nuclear Crisis: Six Parties, Six Perspectives*, Netherlands Institute of International Relations „Clingendael”, listopad 2008, s. 72-73.

⁸¹³ Ibidem, s. 81-82.

Polityka rządu premiera Abe Shinzo świadczy jednak o tym, że sytuacja na Półwyspie Koreańskim jest w znacznej mierze traktowana przez Japończyków jako jeden, obok rosnącej mocarstwowości Chin, z impulsów do niezbędnego wzmocnienia pozycji Japonii w regionie⁸¹⁴. Choć Japonia nie jest głównym graczem w regionalnej rozgrywce na Półwyspie Koreańskim, to ze względu na bliskość geograficzną i trudne doświadczenia historyczne rozgrywające się tam wydarzenia są istotne dla japońskich władz. Powracające co pewien czas problemy w stosunkach z Seulem i kolejne prowokacje Pjongjangu dostarczają japońskim decydom argumentów do tego, aby traktować obie Koree przede wszystkim w kategorii wyzwań.

Podsumowując, wydaje się, że koreańska polityka Japonii uwarunkowana jest co najmniej kilkoma kwestiami. Po pierwsze, w znacznym stopniu związana jest z sojuszem japońsko-amerykańskim, w ramach którego obie strony podnoszą konieczność poradzenia sobie z problemem programu nuklearnego Pjongjangu⁸¹⁵. Po drugie, posunięcia Japonii w relacjach z Koreą Północną uzależnione są od dynamiki relacji z Koreą Południową. W związku z silnymi nastrojami antyjapońskimi w południowokoreańskim społeczeństwie, podgrzewanymi przez władze w Seulu, Japonia stara się umiejętnie grać kartą północnokoreańską. Po trzecie, wpływ na charakter polityki Japonii wobec KRLD ma polityka wewnętrzna, czego przejawem jest stała obecność problemu porwanych obywateli japońskich w negocjacjach z Pjongjangiem⁸¹⁶.

Rosja – powrót wielkiego nieobecnego?

Rosja jest państwem, które aktualnie stosunkowo rzadko wyraża się w gronie głównych aktorów oddziałujących na rozwój wydarzeń na Półwyspie Koreańskim. Należy jednak pamiętać,

⁸¹⁴ Potwierdzeniem tego jest położenie dużego nacisku na sytuację na Półwyspie Koreańskim w ostatnich kilku edycjach Białej Księgi Obronności Japonii. Zob. np. *Defense of Japan 2014*, Ministry of Defense, Japan 2014, s. 15-31.

⁸¹⁵ Izumikawa Yasuhiro, *North Korea Problems and US-Japan Relations: A View from Japan*, [w:] Tatsumi Yuki (red.), *North Korea. Challenge for the US-Japan Alliance*, Washington 2011, s. 26-43.

⁸¹⁶ Sato Yoichiro, *Explaining Japan's North...*, op. cit., s. 125-126.

że Rosja była jednym z pierwszych mocarstw spoza regionu Azji Wschodniej, które zaczęło wykazywać zainteresowanie Koreą. Ambicje odgrywania istotnej roli w Azji przez carską Rosję sprawiły, że w drugiej połowie XIX w. kraj ten stał się jednym z głównych graczy w regionalnej rywalizacji mocarstw. O rosnącym znaczeniu Rosji na Półwyspie Koreańskim świadczyła sytuacja powstała w wyniku wygranej przez Japonię rywalizacji z Chinami, po której Korea uznała Rosję za pożądany element stanowiący przeciwwagę dla rosnącej potęgi japońskiej. Chociaż i carska Rosja musiała uznać wkrótce wyższość Japonii, to następne kilkadziesiąt lat pokazało kluczową rolę władz na Kremlu w rozgrywce na Półwyspie Koreańskim.

Korzystając z historycznych doświadczeń carskiej Rosji, a także skupienia licznej grupy koreańskiego ruchu oporu na terenie ZSRR, w momencie klęski Japonii w 1945 r. radzieckie władze miały jasną wizję rozwoju sytuacji w Korei. Ulokowanie w Pjongjangu Kim Ir Sena, nie bez przyczyny określanego początkowo mianem „sowieckiego tworu”, potwierdzało, że ZSRR był silnie przekonany o geostrategicznej wadze Korei Północnej dla przyszłego ładu w regionie. Wojna koreańska z jednej strony pokazała, że ZSRR zamierza instrumentalnie traktować Koreę Północną dla realizacji globalnych interesów, a z drugiej uświadomiła władzom w Moskwie, że zimnowojenna rywalizacja z USA obejmie również region Azji i Pacyfiku. O ile w początkowym okresie istnienia KRLD wiele wskazywało na to, że ZSRR udało się kompleksowo uzależnić od siebie północnokoreańskie państwo, o tyle w kilka lat po wojnie koreańskiej władze w Moskwie przekonały się, że reżim w Pjongjangu zamierza prowadzić jak najbardziej samodzielną politykę, nieraz sprzeczną z radzieckimi interesami. Niezależnie od licznych zawirowań związanych z wykorzystywaniem przez Koreę Północną rywalizacji chińsko-radzieckiej, pod koniec zimnej wojny to właśnie ZSRR był głównym partnerem gospodarczym Korei Północnej. Z tego też powodu upadek ZSRR był szczególnie dotkliwy dla północnokoreańskich władz.

Pierwsze lata polityki Federacji Rosyjskiej wobec Półwyspu Koreańskiego były pasmem niepowodzeń. Utrata wpływów

w Korei Północnej oraz oceniane jako zbyt gwałtowne postawienie na priorytetowe traktowanie Korei Południowej wiązały się ze spadkiem znaczenia czynnika rosyjskiego w kształtowaniu sytuacji na Półwyspie Koreańskim. Porażki dyplomatyczne, na czele z pominięciem Rosji w kształtowaniu wielostronnych inicjatyw, sprawiły, że pod koniec lat 90. Rosja dostrzegła szansę poprawy swojej pozycji w intensyfikacji powiązań z Koreą Północną. Determinacja prezydenta Władimira Putina oraz sprzęgnięcie wzrostu cen surowców z rosnącymi potrzebami energetycznymi państw regionu, w tym Korei Południowej, sprawiły, że w dyskusji na temat przyszłości Azji Północno-Wschodniej ponownie zaczęto mówić o Rosji⁸¹⁷. Sprzyjające okoliczności pozwoliły władzom w Moskwie na powrót do tego, aby stać się elementem równowagi sił w regionie, a także podejmować działania na rzecz przeciwdziałania kryzysowym sytuacjom⁸¹⁸.

Chociaż z dzisiejszej perspektywy widać, że kontakty rosyjsko-północnokoreańskie nie wychodzą poza stosunkowo rzadkie wymiany dyplomatyczne na najwyższym szczeblu i ograniczoną wymianę handlową, to już sam fakt utrzymywania więzi rosyjsko-północnokoreańskich jest atutem, który pozwala Rosji na lepsze zakorzenienie się w sprawach regionu⁸¹⁹. Poza rewitalizacją stosunków z Pjongjangiem rosyjskie nadzieje na odgrywanie istotnej roli w regionie rozbudziło zbliżenie międzykoreańskie na początku XX w. O ile chęć odgrywania roli mediatora w dialogu międzykoreańskim było oznaką myślenia życzeniowego władz w Moskwie, o tyle od 2000 r. Rosja wyraźnie zasygnalizowała pozostałym państwom, że zamierza liczyć się w rozgrywce na Półwyspie. W sytuacji pogłębiającego się kryzysu amerykańsko-północnokoreańskiego Rosja akcentowała swoją pozycję głównie przez podkreślanie wadliwego, jej zdaniem, podejścia USA do problemu koreańskiego. Równocześnie rosyjskie władze nie kryły nadziei na zwiększenie bezpośredniego zaangażowania w Korei Północnej, stąd ogłoszenie przez północnokore-

⁸¹⁷ Szerzej zob. A.N. Fedorovskiy, *Russian policy and interests in the Korean Peninsula*, [w:] G. Chufirin (red.), *Russia and Asia: The Emerging Security Agenda*, Oxford 1999, s. 394-402.

⁸¹⁸ E. Haliżak, *Regionalny kompleks bezpieczeństwa...*, op. cit., s. 105-106.

⁸¹⁹ B. Courmont, *Korea Północna...*, op. cit., s. 118-119.

ańskie władze w 2002 r. reform gospodarczych rozbudziło, jak się okazało niesłusznie, oczekiwania Moskwy na poważniejszy udział w specjalnych strefach ekonomicznych.

Szansą powrotu Rosji okazał się także postępujący kryzys nuklearny na Półwyspie. Dzięki udziałowi w rozmowach sześciostronnych rosyjskie władze uzyskały kolejną możliwość, aby zabrać głos w kluczowej kwestii denuklearyzacji, a ponadto wyrazić sprzeciw wobec działań administracji G.W. Busha. Chociaż Rosja dostrzegała swoje ograniczone możliwości podczas obrad, w trakcie których zazwyczaj prezentowała stanowisko niemal w pełni skoordynowane z Chinami, to rozmowy sześciostronne były formułą, do której władze na Kremlu się często odwoływały. Ze względu na wielokrotnie wyrażany przez rosyjską delegację sprzeciw wobec jednoznacznej krytyki zachowań Korei Północnej, obecność Rosji w rozmowach była pozytywnie oceniana przez północnokoreańskie władze⁸²⁰. Rosja widziała sześciostronny dialog jako załączek trwałego mechanizmu dyskusji na tematy regionalne, za pośrednictwem którego będzie mogła wyrażać długoterminową strategię zaangażowania w Azji Północno-Wschodniej. Udział w wielostronnym dialogu jest dla Rosji szansą pozostania w głównym nurcie dyskusji na tematy regionalne, włącznie z tak odległymi kwestiami jak zjednoczenie Korei⁸²¹.

Pomimo wielokrotnie podkreślanej niechęci do krytykowania poczynań Korei Północnej, próby raketowa i nuklearna z 2006 r. były przełomowym momentem, gdyż po raz pierwszy Rosja wystosowała pod adresem reżimu w Pjongjangu tak stanowczą krytykę, potwierdzoną poparciem rezolucji na forum RB ONZ. Szczególnie zaniepokojenie wywołała próba nuklearna, która rozbudziła obawy, że u granic rosyjskich pojawi się kolejny atomowy sąsiad. Niechęć wobec perspektywy atomowej Korei Północnej sprawiła, że Rosja wielokrotnie deklarowała możliwość zaoferowania wsparcia energetycznego w zamian za rezygnację przez północnokoreański re-

⁸²⁰ Korea Północna wyszła z założenia, że im bardziej antyamerykańska delegacja zasiada przy stole negocjacyjnym, tym mniejsze prawdopodobieństwo przeforsowania postulatów godzących w północnokoreańskie interesy. Zob. S. van der Meer, *Russia: Many Goals, Little Activity*, [w:] K. De Ceuster, J. Melissen (red.), *Ending the North Korean Nuclear Crisis: Six Parties, Six Perspectives*, Netherlands Institute of International Relations „Clingendael”, listopad 2008, s. 33 i 86-88.

⁸²¹ L. Buszynski, *Russia...*, [w:] op. cit., s. 114-115.

żim z nuklearnych ambicji⁸²². Z tego punktu widzenia interesujące wydaje się poruszana co jakiś czas koncepcja stworzenia gazociągu transkoreańskiego, który, wraz z połączeniem kolejowym Korei z Koleją Transsyberyjską, mógłby umocnić pozycję Rosji w regionie. Należy przy tym dostrzec, że sygnały mówiące o potencjalnie silniejszej obecności Rosji w regionie spotykają się z negatywnym podejściem pozostałych mocarstw. Szczególnie krytyczny stosunek wydają się mieć Chiny, dla których każdorazowa wizyta Kim Dzong Ila w Rosji była, zapewne nie bez powodu, postrzegana jako próba wyrwania się Korei Północnej z nadmiernej zależności od ChRL i zademonstrowania Chinom pozorów samodzielności.

Z punktu widzenia propozycji stworzenia gazociągu transkoreańskiego, a także deklarowanych od dłuższego czasu zamiarów intensyfikacji powiązań gospodarczych z obydwoma państwami koreańskimi należy ocenić, że obecna polityka Moskwy w dużej mierze zasada się na realizacji interesów ekonomicznych. Nie brakuje opinii, że rosyjskie zaangażowanie podyktowane jest głównie chęcią nawiązania silniejszych kontaktów gospodarczych (zwłaszcza wykorzystania potencjału energetycznego) z Koreą Południową lub w dłuższej perspektywie zjednoczoną Koreą⁸²³. Stanowi to wyraźną różnicę w porównaniu z okresem zimnowojennym, kiedy polityka zagraniczna ZSRR wobec Azji Północno-Wschodniej podyktowana była kwestiami natury polityczno-militarnej. Rosjanie są świadomi, że bez solidnego fundamentu gospodarczego ich zaangażowanie na Półwyspie w dłuższej perspektywie okaże się nieatrakcyjne zarówno dla Pjongjangu, jak i Seulu. Ze względu na kluczowe znaczenie kwestii gospodarczych i chęć zwiększenia współpracy zwłaszcza z Koreą Południową Rosja będzie dążyła do równowagi w relacjach z państwami koreańskimi. W związku z tym Moskwa nie będzie zainteresowana destabilizacją sytuacji na Półwyspie⁸²⁴.

Należy jednak zauważyć, że dla realizacji interesów gospodarczych niezbędna jest stabilność i pokojowe środowisko w regionie.

⁸²² B. Courmont, *Korea Północna...*, op. cit., s. 120.

⁸²³ Szerzej zob. A.N. Fedorovskiy, *Main Trends and Prospects for the Russian Far East/East Siberia Region's Cooperation with Northeast Asia*, [w:] Bae Jung-Ho, A.N. Fedorovskiy (red.), *Russian National Strategy and ROK-Russian Strategic Partnership in the 21st Century*, Korea Institute for National Unification, Seoul 2010, s. 125-146.

⁸²⁴ Hyun Seungsoo, *Prospects for DPRK-Russia Relations in 2015*, „Online Series”, CO 14-22, Korea Institute for National Unification, 31.12.2014.

Z tego punktu widzenia program nuklearny Korei Północnej jest dla Rosji problemem, gdyż stwarza ryzyko niestabilności regionalnej i implikuje potencjalny wyścig zbrojeń. Dlatego dla osiągnięcia stabilności na Półwyspie rosyjskie władze akcentują, że musi być on wolny od broni nuklearnej. W tym celu zdaniem władz na Kremlu konieczne jest zapewnienie Korei Północnej gwarancji zarówno gospodarczych, jak i bezpieczeństwa za pomocą wielostronnego mechanizmu oraz relacji bilateralnych⁸²⁵. Z tego względu w zachowaniu Rosji są obecne zarówno krytyka kolejnych północnokoreańskich prowokacji, jak i próby pogłębiania współpracy gospodarczej z Koreą Północną. Załącznikiem tego może okazać się ponowne otwarcie we wrześniu 2013 r. połączenia kolejowego⁸²⁶, które służy głównie zwiększeniu rosyjskiej obecności w specjalnej strefie ekonomicznej Rason i dostępu do portu Rajin⁸²⁷.

Zdecydowanie atrakcyjniejsza gospodarczo jest Korea Południowa, będącą trzecim najważniejszym partnerem gospodarczym Rosji w regionie Azji i Pacyfiku (po Chinach i Japonii). W latach 2011-2014 rosyjsko-południowokoreańska wymiana handlowa znalazła się na fali wznoszącej, osiągając szczytowe 27,3 mld dolarów w 2014 r. W trakcie spotkań Park Geun-hye z Władimirem Putinem przy okazji szczytu G20 w Moskwie we wrześniu⁸²⁸ i wizyty rosyjskiego prezydenta w Seulu w listopadzie strony podkreślały wolę pogłębienia współpracy gospodarczej⁸²⁹. Efektem wysiłków służących dalszemu zbliżeniu jest obowiązujący od stycznia 2014 r. ruch bezwizowy (w przypadku pobytów do 60 dni), co przekłada się na zwiększenie ruchu turystycznego⁸³⁰. Pogorszenie sytuacji gospodarczej Rosji, zdecydowany spadek cen ropy i gazu oraz dewaluacja rubla negatywnie odbiły się

⁸²⁵ E. Haliżak, *Regionalny kompleks bezpieczeństwa...*, op. cit., s. 108-109.

⁸²⁶ G. Stolyarov, *Russia re-opens railway link with North Korea*, „Reuters”, 22.09.2013.

⁸²⁷ *Russia, China go head-to-head with development of North Korean port*, „The Asahi Shimbun”, 24.09.2013.

⁸²⁸ *Meeting with President of South Korea Park Geun-hye*, Official website of President of the Russian Federation, 6.09.2013.

⁸²⁹ Rosyjski prezydent rozmawiał z Park Geun-hye m.in. na temat możliwości wznowienia rozmów dot. umowy o wolnym handlu, pomysłach połączenia Kolei Transsyberyjskiej z Półwyspem Koreańskim, modernizacją portu Rajin w KRLD i budowie gazociągu transkoreańskiego. Zob. G. Toloraya, *A Eurasian Bridge Across North Korea?*, „38North”, 22.11.2013.

⁸³⁰ *Visa-Free Regime between Russia, South Korea Boosts Tourist Traffic - Reports*, „Sputnik”, 16.06.2014.

na funkcjonowaniu południowokoreańskich firm na rosyjskim rynku i przełożyły się na spowolnienie współpracy gospodarczej. W 2015 r. wymiana handlowa Federacji Rosyjskiej z Republiką Korei spadła do 18,1 mld dolarów. Nie ulega wątpliwości, że utrzymujący się trend spadkowy stanowi poważny problem dla powodzenia rosyjskiego „zwrotu ku Azji”, w ramach którego Korea Południowa jawi się jako bardzo istotna gospodarka, zwłaszcza że nie dołączyła do zachodnich sankcji nałożonych na Rosję po wydarzeniach na Ukrainie⁸³¹.

Po objęciu rządów przez Kim Dzong Una doszło do zauważalnego zbliżenia Rosji z Koreą Północną przede wszystkim w wymiarze gospodarczym. W 2014 r. Rosjanie m.in. anulowali 90 proc. północnokoreańskich długów z czasów ZSRR, wyrazili zainteresowanie modernizacją północnokoreańskiej sieci kolejowej i elektrycznej, dostępem do eksploatacji północnokoreańskich surowców oraz zadeklarowali zwiększenie wzajemnych obrotów handlowych do 1 mld dolarów do 2020 r.⁸³² Z punktu widzenia Korei Północnej szczególnie istotne jest to, że w ostatnich latach Rosja bardziej otworzyła się na północnokoreańskich migrantów zarobkowych, których liczba w 2015 r. wzrosła do niemal 50 tys. osób⁸³³. Niepewny stan rosyjskiej gospodarki, będący m.in. konsekwencją pogorszenia stosunków z Zachodem po wydarzeniach na Ukrainie, sprawia jednak, że pojawiły się uzasadnione wątpliwości, czy ambitne plany inwestycyjne Rosji w Korei Północnej zostaną zrealizowane⁸³⁴.

Deklaracjom wzmocnienia współpracy gospodarczej Rosji z KRLD towarzyszył dialog na szczeblu politycznym. W 2014 r. Rosję odwiedzili m.in. przewodniczący Prezydium Najwyższe-

⁸³¹ S. Golunov, *Russia's Korean Policy since 2012: New Hopes, Achievements, and Disappointments*, „The Asan Forum”, 3.08.2016.

⁸³² Deklaracje te należy traktować z dużą rezerwą. W 2014 r. wymiana handlowa Rosji z Koreą Północną wyniosła tylko 92 mln dolarów. Szerzej na temat stosunków gospodarczych Rosji z Koreą Północną zob. L. Zakharova, *Russia-North Korea Economic Relations*, „Joint U.S.-Korea Academic Studies” 2016, t. 27, s. 211-222.

⁸³³ S. Golunov, *Russia's Korean Policy...*, op. cit.

⁸³⁴ G. Toloraya, *Kim Jong Un's Diplomatic Debut: A View from Russia*, „38North”, 20.01.2015; M. Noland, K. Stahler, *Russia-DPRK Relations Update: Are Figh-ter Jet Sales in the Cards?*, „North Korea: Witness to Transformation”, Peterson Institute for International Economics, 26.01.2015; O. Pietrewicz, *Kim Dzong Un jedzie do Moskwy?*, „Centrum Studiów Polska-Azja”, 31.01.2015.

go Zgromadzenia Ludowego Kim Yong Nam, minister spraw zagranicznych Ri Su Yong, minister obrony Hyon Yong Chol i wicemarszałek Choe Ryong Hae. Deklaratywnym wyrazem zbliżenia była decyzja stron, aby 2015 r. był „rokiem przyjaźni” między dwoma narodami. Korea Północna znalazła się wśród 11 państw, które zagłosowały przeciwko rezolucji Zgromadzenia Ogólnego nr 68/262 z 27 marca 2014 r. w sprawie integralności terytorialnej Ukrainy. Rosja natomiast zagłosowała przeciwko rezolucjom Zgromadzenia Ogólnego (z grudnia 2014 r. i grudnia 2015 r.) potępiającym łamanie praw człowieka w Korei Północnej i wzywającym do postawienia północnokoreańskich władz przed Międzynarodowym Trybunałem Karnym. Zwieńczeniem dobrego momentu w stosunkach rosyjsko-północnokoreańskich miała być wizyta Kim Dzong Una w Moskwie. Mimo przyjęcia zaproszenia na majowe uroczystości zakończenia II wojny światowej, przywódca Korei Północnej ostatecznie nie pojawił się⁸³⁵.

Północnokoreańskie próby ze stycznia (nuklearna) i lutego (rakietowa) 2016 r. zostały skrytykowane przez Moskwę i zachwiały współpracą Rosji z Koreą Północną z ostatnich dwóch-trzech lat. Warto jednak odnotować, że Rosja przeciągała dyskusję na forum Rady Bezpieczeństwa ONZ w sprawie przyjęcia rezolucji przeciwko KRLD, sygnalizując tym samym swoje znaczenie dla dalszego rozwoju sytuacji na Półwyspie Koreańskim⁸³⁶. Wydaje się, że zdecydowanie bardziej krytycznie władze w Moskwie zareagowały na decyzję Korei Południowej i USA z lipca 2016 r. o rozlokowaniu na południowokoreańskim terytorium amerykańskiego systemu THAAD⁸³⁷.

Mimo pewnych oznak zaangażowania na Półwyspie, Rosja jest zaledwie jednym z wielu graczy w regionie, a w dodatku nie dysponuje potencjałem porównywalnym z głównymi siłami w regionie. Z tego powodu Rosja jest niejako skazana na dostosowywanie się i wykorzystywania nadarzających się okazji, jakie dają m.in. zwroty polityki północnokoreańskiej. W kon-

⁸³⁵ S. Golunov, *Russia's Korean Policy...*, op. cit.

⁸³⁶ A. Rinna, *North Korea-Russia Defense Relations: Drivers and Developments*, „SinoNK”, 2.03.2016.

⁸³⁷ S. Golunov, *Russia's Korean Policy...*, op. cit.

tekście zjednoczenia Rosja co prawda silnie popiera proces pojednania koreańskiego z wyraźnym akcentowaniem samodzielnych działań Koreańczyków, bez ingerencji mocarstw, to z uwagi na realia geopolityczne wizja zjednoczonej Korei niezależnie czy będącej bliżej USA czy Chin nie jest do zaakceptowania dla Rosji⁸³⁸.

Choć rola Moskwy w negocjacjach jest marginalna, to z rosyjskiego punktu widzenia sam udział w rozmowach sześciostronnych był sukcesem. Zaangażowanie u boku takich państw jak USA i Chiny podniosło rangę Rosji, ale też pasowało do promowanej przez Moskwę wizji świata wielobiegunowego. Ponadto Rosja zyskała jakikolwiek wpływ na sytuację na Półwyspie, a jest to istotne, gdyż niestabilność na nim jest najgorszym scenariuszem dla Moskwy. Poza najczęściej podkreślanym zagrożeniem wynikającym z rozwoju północnokoreańskiego programu nuklearnego, z uwagi na bliskość geograficzną Rosja mogłaby negatywnie odczuć ewentualny upadek reżimu północnokoreańskiego⁸³⁹. Wydaje się więc, że aktualnym priorytetem rosyjskich władz wobec Półwyspu Koreańskiego jest zapobieganie niestabilności w regionie, utrzymywanie możliwie jak najlepszych stosunków z obiema Koreami oraz udział w procesach multilateralnych rozumianych jako przeciwdziałanie regionalnej dominacji któregośkolwiek z państw⁸⁴⁰.

Nie brakuje głosów, że Moskwa może w przyszłości odegrać rolę dyplomatycznej przeciwwagi dla silnych wpływów amerykańskich i chińskich, zwłaszcza w kontekście dialogu z Koreą Północną⁸⁴¹. Rosyjskim atutem, szczególnie istotnym w sytuacji paraliżu rozmów sześciostronnych, pozostaje stałe członkostwo w Radzie Bezpieczeństwa. Zaangażowanie w szeroko rozumianej kwestii koreańskiej mogłoby być istotnym impulsem dla zwiększenia roli Rosji w Azji Północno-Wschodniej,

⁸³⁸ W.J. Dziak, *Korea: wojna czy pokój...*, op. cit., s. 184-186.

⁸³⁹ Szerzej zob. V. Mikheev, *Russian Security Strategy in Northeast Asia and the North Korean Nuclear Issue*, [w:] Bae Jung-Ho, A.N. Fedorovskiy (red.), *Russian National Strategy and ROK-Russian Strategic Partnership in the 21st Century*, Korea Institute for National Unification, Seoul 2010, s. 65-92.

⁸⁴⁰ E. Haliżak, *Regionalny kompleks bezpieczeństwa...*, op. cit., s. 109.

⁸⁴¹ Szerzej zob. Park Chang Kyoo, Tan Er-Win, G. Govindasamy, *The Revival of Russia's Role on the Korean Peninsula*, „Asian Perspective” 2013, nr 37, s. 125-147.

a tym samym wykorzystania potencjału rosyjskiego Dalekiego Wschodu⁸⁴². Ostatnie posunięcia Moskwy wobec Pjongjangu należy wiązać z zapowiedzianą w 2010 r. aktywizacją azjatyckiego wektora polityki zagranicznej Rosji. Celem tzw. „zwrotu na Wschód” ma być wykorzystanie ekonomicznej dynamiki regionu Azji i Pacyfiku do modernizacji rosyjskiego Dalekiego Wschodu⁸⁴³. W tym kontekście rosyjskie zaangażowanie na Półwyspie Koreańskim należy traktować jako jeden z elementów na rzecz zwiększenia współpracy z państwami azjatyckimi. Zwiększone kontakty Rosji z Koreą Północną mają więc służyć również skłonieniu Korei Południowej do współpracy z Rosją, zwłaszcza w wymiarze gospodarczym. Nadal aktualne wydają się rosyjskie ambicje pobudzenia trójstronnej współpracy Moskwa-Pjongjang-Seul, co pozwoliłoby stymulować przyciąganie inwestycji z Republiki Korei na rosyjski Daleki Wschód i stworzyć podstawę pod rosyjskie projekty na Półwyspie⁸⁴⁴. Z uwagi na stały impas w relacjach międzykoreańskich ambitne plany Moskwy pozostają wyłącznie w sferze deklaracji.

Z drugiej strony zdaniem części badaczy Półwysp Koreański i problem północnokoreański nie zajmują istotnego miejsca na mapie geopolitycznych interesów Rosji⁸⁴⁵. Choć Kreml podkreśla potrzebę poważniejszego zaangażowania w regionie Azji i Pacyfiku⁸⁴⁶, to realizacja ambitnych założeń może napotkać poważne problemy, zwłaszcza w związku ze skoncentrowaniem rosyjskiej polityki przede wszystkim na Europie i Azji Środkowej⁸⁴⁷. Nieprzypadkowy wydaje się również moment ostatniego zbliżenia Rosji z Koreą Północną. Z jednej strony Moskwa zdecydowała się na te kroki w sytuacji kryzysu w relacjach z Za-

⁸⁴² A. Fedorovskiy, *Russia's Policy Toward North Korea*, „Russian Analytical Digest” 2013, nr 132, s. 5-7.

⁸⁴³ Krytyczne spojrzenie zob. W. Rodkiewicz, *Zwrot na Wschód, Ułomna dywersyfikacja rosyjskiej polityki zagranicznej*, „Punkt Widzenia” 2014, nr 44, Ośrodek Studiów Wschodnich.

⁸⁴⁴ Hyun Seungsoo, *Prospects for DPRK...*, op. cit., s. 5.

⁸⁴⁵ A. Lankov, *Russia's Korean Peninsula Policy*, referat wygłoszony 2 grudnia 2010 r. podczas konferencji „Deterrence and Dialogue- The Korean Peninsula after the Cheonan Incident” zorganizowanej przez The National Institute for Defense Studies w Tokio.

⁸⁴⁶ A. Panov, *Integration of Russia into the Asia-Pacific region (2013-2020 outlook)*, „Russian International Affairs Council”, 2.04.2013.

⁸⁴⁷ Szerzej zob. A. Kireeva, *Russia's East Asia Policy: New Opportunities and Challenges*, „Perceptions” 2012, t. 17, nr 4, s. 49-78.

chodem, a z drugiej strony rosyjskie władze dobrze wyczuły, że Korea Północna poszukuje nowych partnerów w związku z napiętymi relacjami z Chinami i pogłębiającą się izolacją międzynarodową. Niezależnie od tego, czy rosyjska polityka wobec Półwyspu Koreańskiego jest elementem szerszej strategii czy tylko taktycznym i doraźnym zabiegiem, to zaangażowanie na Półwyspie Koreańskim może być cenną kartą przetargową w relacjach Rosji z Chinami⁸⁴⁸, Japonią czy USA, zwłaszcza w kontekście realizacji interesów w innych regionach świata⁸⁴⁹.

USA – kluczowy aktor zewnętrzny

Podobnie jak w przypadku pozostałych mocarstw zachodnich, do pierwszych kontaktów amerykańsko-koreańskich doszło w drugiej połowie XIX w. Zainteresowani kontaktami handlowymi Amerykanie napotkali silną niechęć ze strony Koreańczyków, a incydent ze statkiem Generał Sherman z 1866 r. zakotwiczył w wyobraźni Koreańczyków jako symbol negatywnego wizerunku cudzoziemców. Również porozumienie Taft-Katsura z 1904 r. mówiące o podziale wpływów między USA a Japonią wbiło się w świadomość Koreańczyków jako przykład instrumentalnego traktowania Korei przez amerykańskie władze.

Nie ulega wątpliwości, że momentem, od którego USA zaczęły w nieznanym dotąd stopniu oddziaływać na sytuację Korei było wkroczenie amerykańskich wojsk na południe Półwyspu w 1945 r. Choć początkowy etap obecności amerykańskiej wskazywał na brak przygotowania i jakiegokolwiek rozeznania w miejscowych realiach, to wybuch wojny koreańskiej uświadomił Amerykanom skalę zagrożenia i geostrategiczne znaczenie Półwyspu. Konflikt w Korei stanowił impuls do zmiany regionalnej strategii USA, objawiającej się większym zaangażowaniem militarnym i rozbudową systemu sojuszy, w tym traktatem dającym Republice Korei najwyższe gwarancje bezpieczeństwa. Nie

⁸⁴⁸ Szerzej na temat stosunków chińsko-rosyjskich w kontekście polityki obu państw w regionie Azji i Pacyfiku zob. M. Lubina, *Niedźwiedź w cieniu smoka. Rosja-Chiny 1991-2014*, Kraków 2014, s. 476-509.

⁸⁴⁹ A. Lukin, *Russia's Role in the North Korea Conundrum: Part of the Problem or Part of the Solution?*, Foreign Policy Research Institute, 4.03.2016.

zmienia to faktu, że relacje w ramach sojuszu nie były pozbawione problemów, czego dobitnym przykładem była doktryna Nixona oraz niekonsultowane z władzami w Seulu przewartościowanie polityki USA wobec Chin. Świadomość strategicznej ważności sojuszu sprawiła, że po latach napięć za czasów administracji Nixona i Cartera władze w Seulu i Waszyngtonie rozumiały konieczność kontynuowania silnych relacji. Jednak poza częstymi spotkaniami na szczeblu oficjalnym w społeczeństwie południowokoreańskim narastały tendencje antyamerykańskie. Wygaszanie rywalizacji zimnowojennej sprawiło, że pod koniec lat 80. w USA coraz częściej mówiono o potrzebie zmniejszenia obecności militarnej na Półwyspie. Jednak wraz z zakończeniem międzyblokowej rywalizacji coraz większą uwagę Amerykanów zaczął zwracać północnokoreański program nuklearny.

Chociaż na przełomie lat 80. i 90. Amerykanie wyrażali wolę dialogu z Koreą Północną, to pierwszy kryzys nuklearny pokazał, że amerykańskie władze rozważały także siłowe rozwiązania. Próba ugodowego podejścia zakończona podpisaniem porozumienia w Genewie w 1994 r. ostatecznie zakończyła się niepowodzeniem, co skłoniło amerykańskie władze do zastanowienia się nad nową strategią wobec Korei Północnej. Raport sekretarza obrony Williama Perry'ego z 1999 r. był próbą poszukiwania zrównoważonego podejścia do kwestii północnokoreańskiej, a przede wszystkim kładł nacisk na większą otwartość na współpracę z sojusznikami. Powyższa propozycja nie spotkała się jednak z przychylnym podejściem w USA, a narastające przekonanie o nieskuteczności polityki dialogu z KRLD sprawiło, że nowa administracja amerykańska dokonała fundamentalnego zwrotu, stawiając na twardy kurs z podkreśleniem północnokoreańskiego zagrożenia⁸⁵⁰.

Niechęć administracji G.W. Busha do negocjowania z państwem permanentnie stosującym w polityce zagranicznej szantaż zaowocowała wyborem polityki konfrontacji, która nie zyskała jednak poparcia pozostałych państw regionu. Amerykańskie próby pozyskania Chin dla wywarcia presji na władze w Pjongjangu okazały się nieskuteczne ze względu na odmienne interesy Waszyngtonu i Pekinu. Niemożność efektywnego rozwiązania pro-

⁸⁵⁰ W.J. Dziak, *Korea: wojna czy pokój...*, op. cit., s. 197.

blemu za pomocą metod unilateralnych skłoniła USA do zaangażowania w rozmowy sześciopstronne, które zostały uznane przez amerykańskie władze za skuteczną metodę umiędzynarodowienia problemu północnokoreańskiego programu nuklearnego. Jednak już w trakcie obrad amerykańska delegacja pokazywała silne przywiązanie do z góry założonych wytycznych, co w połączeniu z utrzymywaniem agresywnej retoryki sprawiło, że USA były postrzegane jako główny hamulcowy wielostronnego dialogu. Podejście neokonserwatystów amerykańskich stało także w sprzeczności z proponowanymi przez Koreę Południową sposobami zbliżenia stanowisk z Koreą Północną⁸⁵¹.

Krytyczna postawa wobec północnokoreańskiej polityki administracji Busha nie zmieniła tego, że wszyscy uczestnicy wielostronnego dialogu zdawali sobie sprawę z konieczności zaangażowania USA jako mocarstwa, z którym najchętniej pragnie rozmawiać Korea Północna⁸⁵². Pomimo sygnalizowanej zarówno przez Pjongjang, jak i Waszyngton woli bilateralnego uregulowania spornych kwestii, dialog z lat 2007-08 okazał się nieudany i skłonił amerykańskie władze do ponownego przemyślenia polityki wobec Korei Północnej. Nadzieje na nowy kurs wiązano z nową administracją Baracka Obamy, która jednak już w 2009 r. została wystawiona przez Koreę Północną na ciężką próbę. Test raketowy i nuklearny spotkały się ze stanowczą krytyką Waszyngtonu, lecz nie zniechęciły amerykańskich władz przed podejmowaniem dialogu. Podejście administracji Obamy wobec Korei Północnej zostało nazwane „strategiczną cierpliwością”, a jej najważniejszymi elementami stały się: domaganie się od Korei Północnej podjęcia kroków w kierunku denuklearyzacji zgodnych z postanowieniami rozmów sześciopstronnych; ścisła współpraca w sprawie północnokoreańskiej z Japonią i Koreą Południową; próby przekonania Chin do wywarcia większej presji na Koreę Północną; wywieranie presji na Koreę Północną za pomocą sankcji⁸⁵³. Atmosfera przewijającej się krytyki i dialogu w relacjach

⁸⁵¹ Ibidem, s. 198-199.

⁸⁵² Brak utrzymywania oficjalnych stosunków dyplomatycznych nie stoi w sprzeczności z tym, że zarówno Pjongjang i Waszyngton są zainteresowane kontynuowaniem dialogu bilateralnego. Zob. E. Halizak, *Znaczenie regionalnej równowagi...*, op. cit., s. 169.

⁸⁵³ E. Chanlett-Avery, I. E. Rinehart, M.B.D. Nikitin, *North Korea: U.S. Relations, Nuclear Diplomacy, and Internal Situation, CRS Report for Congress, R41259*, Congressional Research Service 2016, s. 6.

amerykańsko-północnokoreańskich trwa do dziś. Prowokacyjna postawa reżimu w Pjongjangu mobilizuje władze w Waszyngtonie do wzmocnienia współpracy z sojusznikami, jednak nie do tego stopnia, aby skreślać możliwość dalszych negocjacji z KRLD.

Nie ulega wątpliwości, że problemem, wokół którego koncentruje się uwaga USA, jest północnokoreański program nuklearny i związane z nim ryzyko proliferacji broni masowego rażenia. Choć amerykańskie władze od wielu lat podają informacje na temat arsenału nuklearnego Korei Północnej, to nie istnieją wiarygodne dane ani na temat potencjału nuklearnego, ani stopnia zaawansowania północnokoreańskich badań w tym zakresie. Również transfer technologii nuklearnej z Korei Północnej jest przedmiotem domysłów i domniemań⁸⁵⁴. Niezależnie od faktycznego stanu północnokoreańskiej broni nuklearnej deklarowany przez USA cel ostatecznej denuklearyzacji jest trudny do osiągnięcia ze względu na brak jednolitej i konsekwentnej polityki USA⁸⁵⁵. Mając na uwadze, że nieco ponad dwadzieścia lat od wybuchu pierwszego kryzysu atomowego Pjongjang przeprowadził pięć prób nuklearnych i otwarcie mówi o kolejnych, trudno nie zgodzić się z opiniami, że Korea Północna jest poważnym wyzwaniem dla wiarygodności amerykańskiej polityki nierozprzestrzeniania broni masowego rażenia. Ponadto polityka Korei Północnej potwierdza, że jest ona asymetrycznym przeciwnikiem, z którym USA nie potrafią sobie poradzić od wielu lat. Powstaje pytanie, czy nieskuteczność polityki amerykańskiej wobec Korei Północnej oznacza brak pomysłu USA na wizję bezpieczeństwa w całym regionie⁸⁵⁶.

Jako że północnokoreański problem nuklearny nie jest wyjątkową kwestią stosunków amerykańsko-północnokoreańskich, zachowanie władz w Waszyngtonie rzutuje na postrzeganie USA

⁸⁵⁴ F.P. van der Putten, *The United States and the Asian 'Rogue': From Dogmatism to Pragmatism*, [w:] K. De Ceuster, J. Melissen (red.), *Ending the North Korean Nuclear Crisis: Six Parties, Six Perspectives*, Netherlands Institute of International Relations „Clingendael”, listopad 2008, s. 38.

⁸⁵⁵ Nie dziwią więc powtarzające się regularnie opinie, w których podkreśla się konieczność wypracowania przez USA stosownej strategii wobec Półwyspu Koreańskiego. Szerzej zob. C.L. Pritchard, J.H. Tilelli Jr., S. Snyder (red.), *U.S. Policy Toward the Korean Peninsula, Independent Task Force Report No. 64*, Council on Foreign Relations 2010; M.E. O'Hanlon, *A Master Plan to Deal With North Korea*, „Brookings Policy Brief Series” 2003, nr 114.

⁸⁵⁶ B. Courmont, *Korea Północna...*, op. cit., s. 94.

przez pozostałe państwa regionu. Obranie odpowiedniej strategii wobec Korei Północnej jest także istotne ze względu na rozległe interesy gospodarcze i strategiczne USA w Azji Wschodniej. Dla utrzymania silnej pozycji w regionie USA starają się utrzymać sojusznicze więzi z Japonią i Koreą Południową, a także trzymać w ryzach rosnącą potęgę Chin⁸⁵⁷. Z uwagi na specyfikę sytuacji na Półwyspie i odmienne interesy pozostałych państw USA stoją przed koniecznością uzasadnienia, że ich obecność jest niezbędna dla rozwiązania problemów regionu. Realizacja amerykańskich interesów narodowych musi uwzględniać interesy sojuszników i z punktu widzenia Waszyngtonu najlepsza byłaby sytuacja, w której poczynania USA są popierane przez rządy w Seulu i Tokio. Szczególnie istotne z tego punktu widzenia będzie dalsze funkcjonowanie sojuszu amerykańsko-południowokoreańskiego, który za czasów prezydentury Kim Dae-junga i Roh Moo-hyuna napotykał wiele problemów⁸⁵⁸. Na tym tle rządy Lee Myung-baka okazały się bardzo owocne dla sojuszu amerykańsko-południowokoreańskiego zarówno w wymiarze bezpieczeństwa, jak i współpracy gospodarczej⁸⁵⁹.

Pierwsze miesiące urzędowania Park Geun-hye na stanowisku prezydenta Republiki Korei świadczyły o obustronnej woli dalszego umocnienia więzi sojuszniczych⁸⁶⁰. Nie ulega wątpliwości, że testem wiarygodności sojuszu była zdecydowana postawa USA przy okazji kryzysu na Półwyspie Koreańskim wiosną 2013 r.⁸⁶¹ W warunkach dalszego zaognienia sytuacji na Półwyspie

⁸⁵⁷ F.P. van der Putten, *The United States...*, [w:] op. cit., s. 40.

⁸⁵⁸ Szerzej na temat wyzwań stojących przed sojuszem amerykańsko-południowokoreańskim zob. Yun Duk Min, *Future Directions for the ROK-U.S. Strategic Alliance in the 21st Century*, „Policy Brief” 2008, nr 8, Institute of Foreign Affairs and National Security. Przykładowe wytyczne i rekomendacje dla administracji Baracka Obamy dot. dalszego kształtu sojuszu z Republiką Korei zob. M.H. Armacost et al. *“New Beginnings” in the U.S.-ROK Alliance: Recommendations to the Obama Administration*, Stanford University’s Walter H. Shorenstein Asia-Pacific Research Center, The Korea Society, październik 2011.

⁸⁵⁹ S. Snyder, *U.S. Policy Toward the Korean Peninsula: Accomplishments and Future Challenges*, „Kokusai Mondai (International Affairs)” 2012, nr 614; M. Grabowski, *Wiek Pacyfiku – polityka Stanów Zjednoczonych wobec regionu Azji i Pacyfiku po roku 1989*, s. 167-168.

⁸⁶⁰ D. Halpin, *Korea Scores a Milestone with President Park’s Address to U.S. Congress*, „Korea Chair Platform”, Center for Strategic and International Studies, 14.05.2013.

⁸⁶¹ *Carter Reaffirms U.S. Commitment to South Korea*, United States Department of Defense, 18.03.2013.

Koreańskim Amerykanie konsekwentnie rozwijają współpracę sojuszniczą z Seulem, o czym świadczą m.in. zabiegi – ostatecznie skuteczne – o poparcie Korei Południowej dla zainstalowania na jej terytorium elementów raketowego systemu antybalistycznego THAAD⁸⁶². Nie oznacza to jednak, że we wszystkich kwestiach Amerykanie i Koreańczycy z Południa mówią jednym głosem. Z punktu widzenia amerykańskich interesów szczególnie niepokojące mogą się wydawać kolejne oznaki pogłębiania stosunków Seulu z Pekinem. Wystarczy tylko wspomnieć, że amerykańskie próby zniechęcenia Korei Południowej przed dołączeniem do stworzonego przez Chiny Azjatyckiego Banku Inwestycji Infrastrukturalnych zakończyły się niepowodzeniem⁸⁶³. Istotnym problemem z punktu widzenia amerykańskiej obecności w regionie było również to, że w latach 2013-15 relacje Korei Południowej i Japonii znalazły się w poważnym impasie politycznym⁸⁶⁴. Choć od końca 2015 r. można mówić o ociepleniu na linii Seul-Tokio, to władze w Waszyngtonie najpewniej biorą pod uwagę, że w przyszłości może dochodzić do podobnych napięć w stosunkach między dwoma najważniejszymi sojusznikami USA w regionie.

Ze względu na sojusz z Koreą Południową oraz specyficzny charakter relacji z Koreą Północną USA posiadają istotne możliwości oddziaływania na rozwój sytuacji na Półwyspie Koreańskim. Obecny podział Korei legitymizuje obecność militarno-polityczną USA w regionie, stąd z punktu widzenia amerykańskich władz zjednoczenie Korei nie musiałoby być dobrym rozwiązaniem. Dlatego też USA byłyby zainteresowane wyłącznie zjednoczonym państwem koreańskim, które utrzymywałoby silne więzi z USA, a tym samym gwarantowało utrzymanie amerykańskich wpływów w regionie. Jednak z uwagi na ogromne koszty zjednoczenia, a także obiekty i interesy pozostałych państw, w tym samych Koreańczyków, opieranie się wyłącznie na tak optymistycznym scenariuszu budzi zrozumiałe wątpliwości⁸⁶⁵.

⁸⁶² B. Klingner, *Why South Korea Needs THAAD Missile Defense*, „Policy Brief”, nr 175, Institute for Security & Development Policy, 21.04.2015.

⁸⁶³ Yoon Sukjoon, *This Country Is ‘Sandwiched’ Between America and China*, „The National Interest”, 14.04.2015

⁸⁶⁴ J. Berkshire Miller, *Korea-Japan Relations and Washington*, „EAF Policy Debates” 2015, nr 21, s. 3-4.

⁸⁶⁵ E. Haliżak, *Regionalny kompleks bezpieczeństwa...*, op. cit., s. 176-182.

Niezależnie od powyższych zastrzeżeń i obaw wyrażonych pod adresem amerykańskiej polityki można podsumować, że sytuacja na Półwyspie Koreańskim w znacznym stopniu uosabia wiele wyzwań, przed jakimi stoją władze w Waszyngtonie zarówno w kontekście strategii regionalnej, jak i globalnej. Kwestia proliferacji broni masowego rażenia, negocjacje z jawnie wrogo nastawionym reżimem, konieczność sprostania rosnącej potęgze Chin, kontynuowanie jak najlepszych relacji z sojusznikami oraz deklarowane zwrócenie się USA w kierunku regionu Azji i Pacyfiku zaliczyć można do zagadnień, które nieodłącznie wiążą się z amerykańskim spojrzeniem na Półwysep Koreański. Stąd też nie powinny dziwić kolejne próby USA w znalezieniu odpowiedniej strategii wobec tego regionu świata. Jest to o tyle trudne, gdyż w ostatnich dwudziestu pięciu latach Waszyngton próbował skrajnie różnych sposobów, lecz żaden nie spełnił pokładanych w nich nadziei⁸⁶⁶. Chociaż nadal w środowiskach neokonserwatywnych dominuje pogląd, że wyłącznie usztywnienie stanowiska USA i związane z tym dążenie do upadku Korei Północnej daje jakiegokolwiek szanse na rozwiązanie kryzysu na Półwyspie, to takie założenie wydaje się być zbytecznym uproszczeniem, które nie uwzględnia złożoności problemów. Zamiast tego zwraca się uwagę, że USA coraz mocniej zdają sobie sprawę z niemożności rozwiązania problemu północnokoreańskiego bez wsparcia pozostałych państw regionu, a zwłaszcza Chin⁸⁶⁷. Doświadczenia zarówno ostatnich lat, jak i miesięcy każą jednak domniemywać, że poza pewną skłonnością do koordynacji stanowisk USA nadal będą korzystały z możliwości dwustronnego uregulowania sytuacji, która daje dyplomacji amerykańskiej istotne atuty zarówno wobec Pekinu, jak i Seulu oraz Tokio.

Amerykanie nie ukrywają, że północnokoreański problem jest jednym z poważniejszych wyzwań w ich polityce zagranicznej w okresie pozimnowojennym⁸⁶⁸. Zaangażowanie na Półwyspie Koreańskim jest istotne również z tego względu, że wpisuje się w deklarowaną

⁸⁶⁶ Warto przypomnieć, że część badaczy, m.in. Waldemar J. Dziak wyrażała cichą nadzieję, że bardziej zdecydowana polityka administracji Busha okaże się skuteczna. Zob. W.J. Dziak, *Korea: wojna czy pokój...*, op. cit., s. 9.

⁸⁶⁷ B. Courmont, *Korea Północna...*, op. cit., s. 85-92.

⁸⁶⁸ E. Chanlett-Avery, I.E. Rinehart, M.B.D. Nikitin *North Korea: U.S. Relations, Nuclear Diplomacy, and Internal Situation, CRS Report for Congress, R41259*, Congressional Research Service 2016.

przez Waszyngton strategię zwrotu ku Azji⁸⁶⁹. Ze względu na dotychczasowe niepowodzenia w amerykańskich kręgach doradczych wskazuje się na potrzebę zintensyfikowania bezpośredniego dialogu z Koreą Północną. Zwraca się uwagę, że realizowana obecnie przez Waszyngton polityka dwutorowości, bazująca na silnych sankcjach i woli powrotu do rozmów wyłącznie po spełnieniu warunków wstępnych przez Koreą Północną, nie jest w stanie ukrócić północnokoreańskiej ambicji nuklearnych⁸⁷⁰. Podstawowym zadaniem amerykańskiej dyplomacji wydaje się konieczność określenia nowego „punktu startowego” dla przyszłych rozmów z Koreą Północną. Ciągłe opieranie się na porozumieniu z Genewy z 1994 r. nie zostanie najpewniej zaakceptowane przez Pjongjang ze względu na ogrom zmian, jakie zaszły od czasu podpisania tamtego porozumienia⁸⁷¹.

Konserwatywne środowiska eksperckie w USA podkreślają, że Waszyngton powinien pozostać otwarty na dyplomatyczne zaangażowanie, ale również krytycznie podchodzić do jakichkolwiek ofert rozmów wychodzących z Pjongjangu. Amerykańskie ośrodki doradcze podkreślają, że przy jakichkolwiek negocjacjach USA powinny kurczowo trzymać się tego, aby KRLD podporządkowała się rezolucjom ONZ. Do tego podstawowym celem USA w kontekście Półwyspu Koreańskiego powinno być zagwarantowanie bezpieczeństwa swoim sojusznikom, co oznacza przyzwolenie na dalsze pogłębianie relacji z Koreą Południową i Japonią⁸⁷². W obliczu istniejących uwarunkowań i wyzwań w interesie USA jest jak najściślejsza współpraca z Seulem i Tokio⁸⁷³. Niektóre ośrodki badawcze nie ukrywają, że Amerykanie muszą być przygotowani na ewentualność upadku północnokoreańskiego reżimu⁸⁷⁴. Niewykluczone, że Waszyngton będzie starał się kontynuować próby

⁸⁶⁹ Szerzej zob. M. Manyin et al., *Pivot to the Pacific? The Obama Administration's "Rebalancing" Toward Asia*, CRS Report R42448, Congressional Research Service 2012; M. Grabowski, *Wiek Pacyfiku...*, op. cit., s. 107-111.

⁸⁷⁰ *U.S. Policy towards North Korea Strategic Shaping and Interim Steps to Denuclearization*, National Security Network, The National Committee on North Korea, luty 2014.

⁸⁷¹ E.J.R. Revere, *Facing the Fact: Toward a New U.S. North Korea Policy*, „CNAPS Working Paper”, The Brookings Institution, październik 2013.

⁸⁷² B. Klingner, *Respond Cautiously to North Korean Engagement Offers*, „Background”, nr 3011, Heritage Foundation, 20.04.2015.

⁸⁷³ Jo Hyeran, Mo Jongryn, *Does the United States Need a New East Asian Anchor?: A Case for US-Japan-Korea Trilateralism*, „Asia Policy” 2010, nr 9, s. 67-99.

⁸⁷⁴ Szerzej zob. B.W. Bennett, *Preparing for the Possibility of a North Korean Collapse*, RAND Corporation 2013.

nakłonienia Chin do zmiany stanowiska wobec Korei Północnej przez ukazanie, że dotychczasowa polityka władz w Pekinie przynosi im więcej szkód niż korzyści⁸⁷⁵. Kluczowe znaczenie regionu Azji i Pacyfiku dla polityki zagranicznej USA oraz coraz silniej akcentowane przejawy mocarstwowej pozycji Chin, nastawionych przede wszystkim na zwiększenie wpływów w najbliższym sąsiedztwie, czynią z Półwyspu Koreańskiego jeden z istotniejszych obszarów strategicznej rywalizacji amerykańsko-chińskiej⁸⁷⁶.

Przeprowadzenie kolejnych testów nuklearnych i raketowych pokazało, że strategia przyjęta przez administrację Baracka Obamy nie zapobiegła rozwojowi potencjału nuklearno-raketowego Korei Północnej. Na „strategiczną cierpliwość” spadła fala krytyki ze strony badaczy i analityków. Według Johna Delury’ego polityka Obamy wobec Korei Północnej dowiodła, że „uczynienie postępu w denuklearyzacji i doprowadzenie do pokoju w oparciu o *de facto* brak zaangażowania i sankcje jest niemożliwe”⁸⁷⁷. Choi Jong Kun, który porównuje „strategiczną cierpliwość” administracji Obamy do „czekania na Godota” i „zrzucania odpowiedzialności za problem na Chiny”, stwierdza, że bierność Waszyngtonu doprowadziła do tego, że amerykańskie władze wiedzą o Korei Północnej i jej zamiarach zdecydowanie mniej niż poprzednie administracje⁸⁷⁸.

Najnowsza odłona kryzysu nuklearnego w 2016 r. na Półwyspie Koreańskim sprawiła, że na nowo rozgorzała dyskusja w amerykańskim środowisku eksperckim na temat polityki USA wobec Korei Północnej. W opublikowanym we wrześniu przez Council on Foreign Relations raporcie zatytułowanym „A Sharper Choice on North Korea: Engaging China for a Stable Northeast Asia” wyraźnie stwierdzono, że Korea Północna powinna znaleźć się na liście absolutnie priorytetowych problemów, z jakimi będzie musiała zmierzyć się kolejna administracja w Waszyngtonie. Cztery testy nuklearne w ciągu ośmiu lat rządów Obamy mogą być sygnałem dla kolejnej

⁸⁷⁵ B.S. Glaser, *A New Type of Major Power Relations on North Korea*, „China-US Focus”, 19.09.2013.

⁸⁷⁶ Szerzej zob. Park Jae-kyung, *China-U.S. Relations in East Asia. Strategic Rivalry and Korea's Choice*, Center for Strategic and International Studies, Washington 2013.

⁸⁷⁷ J. Delury, *The Disappointments of Disengagement: Assessing Obama's North Korea Policy*, „Asian Perspective” 2013, t. 37, nr 2, s. 177.

⁸⁷⁸ Choi Jong Kun, *The Perils of Strategic Patience with North Korea*, „The Washington Quarterly” 2016, t. 38, nr 4, s. 57-72.

administracji, że dotychczasowe działania okazały się nieskuteczne i nie przybliżyły perspektywy denuklearyzacji.

W rekomendacjach raportu wskazano, że od 2017 r. USA powinny zwielokrotnić wysiłki na rzecz większego zaangażowania Chin w poważną dyskusję (najlepiej w formacie pięciostronnym: Chiny, Japonia, Korea Południowa, Rosja, USA) na temat przyszłości Półwyspu Koreańskiego, a więc problemów takich jak planowanie na wypadek kryzysów militarnych, scenariusza upadku Korei Północnej czy roli zjednoczonej Korei w architekturze bezpieczeństwa Azji Północno-Wschodniej. Władze w Waszyngtonie powinny także pozostać otwarte na negocjacje z Koreą Północną i zastanowić się nad tym, jakiego rodzaju zachęty i propozycje mogłyby skłonić władze w Pjongjangu do współpracy. Równocześnie podkreśla się, że wstrzymanie rozwoju programów nuklearnego i raketowego KRLD powinno stanowić absolutny priorytet i punkt wyjściowy dla dalszych działań na rzecz denuklearyzacji i wszechstronnego porozumienia pokojowego. W związku z nieustępliwą postawą władz w Pjongjangu wskazuje się na potrzebę silniejszej implementacji dotychczasowych sankcji i objęcie nimi możliwie wszystkich form nielegalnej działalności KRLD. Amerykańscy analitycy akcentują również konieczność pogłębienia trójstronnej współpracy z Republiką Korei i Japonią w celu wzmocnienia zdolności odstraszenia i obrony przed ewentualnymi działaniami KRLD⁸⁷⁹.

Państwa koreańskie

Historia nieustannej rywalizacji mocarstw na Półwyspie Koreańskim nie tylko stanowiła wyraz ambicji państw regionu do zdobycia jak najsilniejszych wpływów, ale także stworzyła Koreańczykom unikalne uwarunkowania, w których hartowała się koreańska tożsamość. Silne poczucie bycia nieustannym obiektem ingerencji silniejszych wykształciło w Koreańczykach naturalne dążenia do wyodrębnienia się spod obcych wpływów i zdobycia się na niezależność. Jednak przez długi czas Koreę paraliżowała

⁸⁷⁹ Szerzej zob. M. Mullen, S. Nunn, A. Mount (red.), *A Sharper Choice on North Korea. Engaging China for a Stable Northeast Asia, Independent Task Force Report No. 74*, Council on Foreign Relations 2016.

słabość wewnętrzną, która została wykorzystana przez mocarstwa w XIX w., kiedy na nieznaną dotąd skalę uświadomiono sobie geostrategiczne znaczenie Półwyspu Koreańskiego. Coraz silniejsze zabiegi mocarstw o zdobycie wpływów w Korei wywoływały odruchową niechęć Koreańczyków. Brak jednolitej i skoordynowanej polityki wobec mocarstw sprawił, że mocarstwa starały się wykorzystać wewnętrzne rozbitcie Korei dla realizacji swoich imperialnych celów. Nasilające się oddziaływanie zewnętrzne umocniły podziały wśród Koreańczyków i w ogromnej mierze przyczyniły się do obecnego podziału Korei. Nie zmienia to faktu, że negatywne doświadczenia przełomu XIX i XX w. miały kluczowy wpływ na ukształtowanie się nowoczesnego narodu koreańskiego.

Podział Korei po 1945 r. pogrzebał rozbudzone nadzieje Koreańczyków na zdobycie się na samodzielność oraz stworzył nową sytuację geopolityczną, która zakończyła wielowiekowy okres jednolitej państwowości koreańskiej. Ponadto zimnowojenne uwarunkowania sprawiły, że Korea stała się obszarem nie tylko regionalnej, ale i globalnej rywalizacji, w wyniku czego zarówno Republika Korei, jak i Koreańska Republika Ludowo-Demokratyczna weszły w strefę wpływów mocarstw. Pomimo uwikłania w zimnowojenną strategię USA, od samego początku południowokoreańskie władze sceptycznie odnosiły się do nadmiernej zależności od USA. Nie umniejszając znaczenia amerykańskich gwarancji bezpieczeństwa, Korea Południowa podejmowała usilne kroki na rzecz wyjścia na samodzielność, a także nie kryła krytyki pod adresem amerykańskich poczynań godzących w interesy Seulu. Coraz większe znaczenie międzynarodowe Republiki Korei sprawiło, że pod koniec lat 80. jej władze zaprezentowały koncepcję Nordpolitik, która stanowiła wyraz strategicznego myślenia w obliczu przełomowych zmian geopolitycznych.

O ile Korea Południowa znalazła się w strefie wpływów amerykańskich, o tyle Korea Północna przez cały okres zimnej wojny starała się balansować między dwoma potężnymi sojusznikami. Czerpanie korzyści ze współpracy zarówno z Chinami, jak i ZSRR było świadomym wyborem władz w Pjongjangu, które w ten sposób starały się uniknąć zależności od którejkolwiek ze stron. Dlatego też zarówno w relacjach z Moskwą, jak i Pekinem Pjongjang

zdobywał się wielokrotnie na akty prowokacji. Nie zmienia to faktu, że silne więzi z obydwojoma komunistycznymi mocarstwami stanowiły fundament reżimu północnokoreańskiego i dlatego w momencie, gdy Chiny obrały kierunek gruntownych zmian w polityce zagranicznej, a ZSRR chylił się ku upadkowi, władze Korei Północnej stanęły przed koniecznością sprostania największym od momentu wybuchu wojny koreańskiej wyzwaniom, grożącym upadkiem państwa. Prymat utrzymania funkcjonującego od początku istnienia państwa reżimu sprawił, że Korea Północna nie otworzyła się na wzór chiński, lecz zradyzalizowała swoją postawę, czyniąc z szantażu nuklearnego kluczowy element strategii przetrwania w nowych uwarunkowaniach międzynarodowych.

Korea Północna – dylematy przetrwania i wyzwanie dla regionu

Korea Północna od lat niepokoi społeczność międzynarodową kolejnymi próbami nuklearnymi i rakietowymi, przygranicznymi prowokacjami, postaciami ekscentrycznych liderów i agresywną propagandą. Uleganie paranoicznemu strachowi i przekonanie, że północnokoreańskim reżimem rządzą szaleńcy, wydają się zupełnie nieuzasadnione. Korea Północna jest często przedstawiana jako nieprzewidywalny gracz, którego polityka zagraniczna stoi w sprzeczności z ogólnie przyjętymi normami. Konsekwencja działań północnokoreańskiego reżimu sprawia, że bywa on określany jako irracjonalny. Taki pogląd wydaje się nie uwzględniać interesów narodowych Korei Północnej. Wydaje się, że celnie specyfikę północnokoreańskiego reżimu opisał Colin S. Gray. W artykule z 2003 r. brytyjski znawca problematyki międzynarodowej wyraził przekonanie, że Korea Północna jest typem państwa, które zachowując się absolutnie racjonalnie posługuje się irracjonalnym instrumentarium politycznym dla osiągnięcia swoich celów, które stoją w sprzeczności nie tylko z oczekiwaniami, ale też wartościami wyznawanymi przez pozostałe państwa⁸⁸⁰.

Mówienie o Korei Północnej jako racjonalnym państwie nie oznacza, że jej przywódcy podejmują zawsze najlepsze decyzje

⁸⁸⁰ Szerzej zob. C.S. Gray, *Maintaining Effective Deterrence*, Strategic Studies Institute 2003.

lub są okazami zdrowia psychicznego. Racjonalność w tym przypadku należy rozumieć jako podejmowanie działań zgodnych z interesami reżimu, z których nadrzędnym jest przetrwanie. David C. Kang podkreśla, że północnokoreańskie władze od lat w przebiegły i sprytny sposób dążą do realizacji celów w polityce wewnętrznej i zagranicznej. Zdaniem badacza rządzący KRLD precyzyjnie definiują cele i cierpliwie dążą do realizacji zamierzeń⁸⁸¹. Podobnego zdania jest Victor D. Cha, według którego deklarowana agresywność i skłonność do prowokacji nie powinny przysłaniać tego, że Korea Północna w swoich poczynaniach kieruje się przede wszystkim chłodną kalkulacją⁸⁸².

Skupienie uwagi obserwatorów z całego świata na charakterze północnokoreańskich prowokacji sprawia, że stosunkowo mało miejsca poświęca się określeniu celów, osiągnięciu których służy zachowanie reżimu w Pjongjangu. Północnokoreańska polityka związana jest z realizacją założeń ideologii dżucze, która przede wszystkim odnosi się do pojmowania suwerenności narodowej w oparciu o obawy Koreańczyków z XIX w., kiedy imperialistyczne dążenia mocarstw ograniczały niezależność Korei. Przemowna chęć wybicia się na samodzielność sprawia, że Korea Północna obawia się wykorzystania przez któreś z mocarstw. Równie istotną kwestią jest fakt, że od czasów wojny koreańskiej władze w Pjongjangu podkreślają nieustanne zagrożenie militarne ze strony USA. Wyraźne wskazanie głównego wroga z jednej strony umacnia przekaz propagandowy⁸⁸³, a z drugiej uzasadnia rozbudowę potencjału obronnego, z odstraszeniem nuklearnym włącznie⁸⁸⁴.

Prowokacyjne dążenie do eskalacji konfliktu stanowiło reakcję północnokoreańskich władz na osamotnienie, w jakim znalazła się Korea Północna po zimnej wojnie. Strategia szantażu nuklearnego była jedynym sposobem dla zdobycia i utrzymania uwagi świata, a zwłaszcza USA. Pomimo retoryki agresji wobec amerykańskich władz, Pjongjang od początku lat 90. zabiega o nego-

⁸⁸¹ Szerzej zob. D.C. Kang, *International Relations Theory and the Second Korean War*, „International Studies Quarterly” 2003, t. 47, nr 3, s. 301-324.

⁸⁸² V.D. Cha, *Five myths about North Korea*, „The Washington Post”, 10.12.2010.

⁸⁸³ Dłuższy opis na temat znaczenia nienawiści do USA jako jednego z kluczowych elementów budowy północnokoreańskiego nacjonalizmu zob. B.R. Myers, *Najczystsza rasa. Propaganda Korei Północnej*, przeł. B. Hlebowicz, Warszawa 2011, s. 106-124.

⁸⁸⁴ E. Haliżak, *Regionalny kompleks bezpieczeństwa...*, op. cit., s. 76.

cjacie z Waszyngtonem. Dialog ze światowym mocarstwem jest dla Koreańczyków dowodem najwyższego uznania, a trzymanie w niepewności USA buduje wizerunek silnego i potężnego państwa, za jakie pragnie uchodzić KRLD. Również podkreślana podczas negocjacji z USA suwerenna równość państw ma na celu umocnienie swej pozycji międzynarodowej. Wychodząc z takiego założenia, północnokoreańskie władze sprzeciwiają się pomysłowi jednostronnego rozbrojenia, a zamiast tego oczekują również usunięcia zagrożenia militarnego ze strony USA, będącego podstawą do normalizacji stosunków⁸⁸⁵.

W dyskusji na temat polityki prowadzonej przez władze w Pjongjangu często nie uwzględnia się północnokoreańskiej percepcji zagrożeń. Niemal zupełne lekceważenie tego, jak KRLD może postrzegać najbliższe otoczenie międzynarodowe i zachowania innych państw, wyłącznie utrudnia zrozumienie jej kolejnych posunięć. Zachowania KRLD można oczywiście postrzegać przez pryzmat syndromu oblężonej twierdzy. Należy mieć jednak świadomość, że zaangażowanie w wojnę koreańską USA – mocarstwa nuklearnego i najpotężniejszego państwa globu – było istotnym argumentem, aby Pjongjang uznał Waszyngton za najpoważniejsze zagrożenie. Ponadto po zimnej wojnie Amerykanie, szczególnie za czasów administracji George'a W. Busha, dostarczyli dostatecznie dużo argumentów, aby władze w Pjongjangu czuły się zagrożone, zwłaszcza po tym, jak zostały zaliczone do „osi zła”, a w 2003 r. USA przeprowadziły inwazję na Irak. Również obalenie w 2011 r. Mu'ammara al-Kaddafiego w Libii, który wyrzekł się ambicji nuklearnych w zamian za korzyści gospodarcze, było dla Koreańczyków z Północy lekcją, że broń nuklearna jest najlepszym gwarantem bezpieczeństwa i przetrwania⁸⁸⁶. Innym ciekawym przypadkiem były i są ostatnie wydarzenia na Ukrainie (kryzys krymski i wojna w Donbasie). Władze Korei Północnej z pewnością dogłębnie przestudiowały konsekwencje memorandum budapeszteńskiego z 1994 r., na mocy którego Kijów pozbył się broni nuklearnej, a mo-

⁸⁸⁵ Park Jae Kyu, *Prospects for Inter-Korean and US-DPRK Relations*, North Korea International Documentation Project, Woodrow Wilson International Center for Scholars 2008, s. 13-14.

⁸⁸⁶ D. Bandow, *Thanks to Libya, North Korea Might Never Negotiate on Nuclear Weapons*, „The National Interest”, 2.09.2015.

carstwa (USA, Rosja i Wielka Brytania) miały respektować suwerenność i integralność terytorialną Ukrainy. Powyższe przykłady mogły tylko utwierdzić Północ w przekonaniu, że nie należy rezygnować z arsenału nuklearnego, nawet za gwarancje pomocy gospodarczej.

Skoro Korea Północna rozwija potencjał nuklearny na potrzeby samoobrony i odstraszenia nuklearnego, to czemu tak często wysyła groźby pod adresem innych państw i decyduje się na prowokacyjne posunięcia? Sięganie po agresywną retorykę i wywoływanie raz na pewien czas kryzysów na Półwyspie Koreańskim jest świadomym działaniem, aby przedstawić się jako irracjonalny gracz. Zachowanie Korei Północnej jest umiejętnie kreowane jako szaleństwo i doskonale wpisuje się w starożytną chińską maksymę „upozoruj szaleństwo, zachowując równowagę umysłu”⁸⁸⁷. Denny Roy przekonuje, że reputacja nieprzewidywalnego państwa, skłonnego do ponoszenia ogromnego ryzyka, gotowego na wojnę i lekkomyślnie sięgającego po przemoc działa na korzyść Korei Północnej. Według badacza polityka KRLD wpisuje się w tzw. teorię szaleńca, zgodnie z którą rządzący w Pjongjangu kreują wizerunek nieprzewidywalnych, aby w ten sposób zastraszyć lub zmusić adwersarzy do korzystnego dla siebie zachowania. Warunkiem powodzenia takiej polityki jest przekonanie otoczenia, że za słowami pójdą czyny, a więc, że zagrożenie jest bardzo realne. Stąd dla uwiarygodnienia swoich deklaracji i gróźb Korea Północna przeprowadza kolejne testy nuklearne i raketowe. Ponadto trzymanie Półwyspu Koreańskiego na skraju konfliktu służy również zrzuceniu ciężaru odpowiedzialności za rozwiązanie problemów na Południe i USA⁸⁸⁸.

Mając na uwadze powyższe, można dojść do wniosku, że to północnokoreańska racjonalność, a nie irracjonalność jest niebezpieczna. Przekonanie władz w Pjongjangu, że są w stanie przetrwać tylko w sytuacji trzymania Półwyspu Koreańskiego na skraju wojny, stwarza ryzyko wybuchu konfliktu przez przypadek lub w efekcie przeliczenia się i nieporozumienia. Choć Korea Północna nie chce doprowadzić do wybuchu wojny, to przygo-

⁸⁸⁷ Szerzej zob. S.H. Verstappen, *Trzydzieści sześć strategii starożytnych Chin*, przeł. K. Krzyżanowski, Gliwice 2014, s. 169-174.

⁸⁸⁸ Szerzej zob. D. Roy, *North Korea and the 'Madman' Theory*, „Security Dialogue” 1994, t. 25, nr 3, s. 301-316.

towuje się na jej ewentualność. Zdaniem części analityków rozwinięte zdolności nuklearne i raketowe mogą w ostateczności służyć zatrzymaniu amerykańskiej inwazji przez stworzenie możliwości pierwszego uderzenia na bazy amerykańskie lub południowokoreańskie lub raketowe uderzenie na cele w USA. Niewykluczone, że Koreańczycy z Północy tworzą potencjał raketowo-nuklearny, aby w skrajnej sytuacji użyć go, licząc że nuklearna odpowiedź pozwoli im przetrwać⁸⁸⁹.

Niezależnie od wartościujących opinii na temat stosowanych przez Koreę Północną metod, trudno odmówić władzom w Pjongjangu niewątpliwej zręczności i skuteczności. Realizacja efektywnej strategii przetrwania, będącego nadrzędnym interesem, w warunkach wrogiego środowiska międzynarodowego świadczy o dobrym rozeznaniu Korei Północnej w intencjach państw regionu, a także umiejętnym wykorzystaniu ograniczonych zasobów⁸⁹⁰. Pjongjang jest świadomy, że perspektywa klęski humanitarnej w sytuacji upadku reżimu stanowi największe źródło zaniepokojenia sąsiadów i dlatego świadomie gra pogarszającą się sytuacją gospodarczą dla uzyskania wsparcia materialnego. Natomiast taktyka szantażu nuklearnego skutecznie skupia uwagę USA i jest istotną kartą przetargową w negocjacjach zarówno dwustronnych, jak i wielostronnych. Ponadto jeśli KRLD uda się z powodzeniem prowadzić politykę zagraniczną w oparciu o broń nuklearną, a wszystko na to wskazuje, będzie coraz bardziej skłonna stawiać warunki w relacjach międzykoreańskich⁸⁹¹.

Oparcie polityki zagranicznej na prowokacji i szantażu rzutowało na decyzję o ponownych próbach nuklearnych w lutym 2013 r. oraz styczniu i wrześniu 2016 r. Sukces przeprowadzonych testów skłania do wniosków, że KRLD stopniowo uzyskuje coraz większe możliwości rozwoju w zakresie budowy broni nuklearnej⁸⁹². Dostrzegając aktualność podstawowych założeń północ-

⁸⁸⁹ J. Lewis, *The Fifth Test: North Korea Building a Strategic Rocket Force?*, Beyond Parallel, Center for Strategic and International Studies, 9.09.2016.

⁸⁹⁰ E. Haliżak, *Regionalny kompleks bezpieczeństwa...*, op. cit., s. 80.

⁸⁹¹ Park Hyeong Jung, *Unha-3 Rocket Launch and Kim Jong-un's Strategy of Regime Survival*, „Online Series” CO 12-42, Korea Institute for National Unification, 20.12.2012, s. 4.

⁸⁹² S. Kile, *12 Feb. 2013: Testing times in North Korea*, Stockholm International Peace Research Institute (SIPRI), 12.02.2013; T. Rauf, *Another nuclear test announced by*

nokoreańskiej strategii, z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, że kolejne próby nuklearne są kwestią czasu. Rozwijany regularnie potencjał pozwala Korei Północnej na świadome używanie argumentu broni nuklearnej w polityce zagranicznej, tym bardziej, że w 2013 r. władze pod kierownictwem Kim Dzong Una przeforsowały formalne rozwiązania programowe, które oficjalnie potwierdzają dotychczas realizowaną politykę nuklearną⁸⁹³. Zwiększona częstotliwość przeprowadzanych testów nuklearnych świadczy o tym, że zamiarem władz Korei Północnej wydaje się doprowadzenie do sytuacji, w której społeczność międzynarodowa pogodzi się z niemożnością doprowadzenia do denuklearyzacji i ostatecznie zaakceptuje nuklearny status KRLD⁸⁹⁴.

Na zachowania północnokoreańskiego reżimu i funkcjonowanie systemu politycznego KRLD⁸⁹⁵ będą wpływały również różnego rodzaju zawirowania związane z konsolidacją władzy Kim Dzong Una. Wydarzenia, takie jak usunięcie i stracenie wpływowego Jang Song Thaeka, wskazują na kolejną udaną dynastyczną sukcesję władzy w Korei Północnej⁸⁹⁶. Choć dotychczasowe działania Kim Dzong Una świadczą o kontynuacji polityki ojca i dziadka, to władze w Pjongjangu zdają sobie sprawę, że bez wprowadzenia zasadniczych reform wewnętrznych (głównie gospodarczych) realizacja podstawowego celu, jakim jest przetrwanie reżimu, z każdym rokiem będzie coraz trudniejsza. Odpowiedzią na zaistniałe problemy może być linia *byungjin*, która nie tylko zakłada rozwój potencjału nuklearnego na potrzeby samoobrony, lecz także kładzie nacisk na rozwój gospodarczy. Pojawiają się wątpliwości, czy

North Korea: Searching for a plan of action?, SIPRI, 11.01.2016; T. Rauf, *North Korea's fifth nuclear test*, SIPRI, 9.09.2016.

⁸⁹³ Chodzi przede wszystkim o wejście w życie polityki *byungjin*, a także zatwierdzenie ustawy dot. ugruntowania statusu broni nuklearnej jako środka służącego samoobronie. Szerzej zob. Cheon Seong-Whun, *The Kim Jong-un Regime's "Byungjin" (Parallel Development) Policy of Economy and Nuclear Weapons and the 'April 1st Nuclearization Law'*, „Online Series” CO 13-11, Korea Institute for National Unification, 23.04.2013; O. Pietrewicz, *Znaczenie broni nuklearnej w polityce zagranicznej Korei Północnej za rządów Kim Dzong Una*, [w:] J. Marszałek-Kawa, P. Wawrzyński (red.), *Prawo i polityka na wschód od Europy*, Toruń 2014, s. 515-540.

⁸⁹⁴ M. Cottee, *North Korea's fifth nuclear test: time to take its nuclear status seriously?*, International Institute for Strategic Studies, 9.09.2016.

⁸⁹⁵ Szerzej zob. N. Levi, *System polityczny Korei Północnej. Aspekty kulturowe*, Warszawa 2013.

⁸⁹⁶ N. Beauchamp-Mustafaga, *China-North Korea Relations: Jang Song-thaek's Purge vs. The Status Quo*, „China Analysis”, nr 47, European Council on Foreign Relations, luty 2014.

deklarowane co pewien czas ambitne plany rozwoju gospodarczego, w tym pod nowym sztandarem *byungjin*, nie są wyłącznie fasadą⁸⁹⁷. Nie przesądzając ostatecznych rezultatów deklarowanej polityki rozwoju gospodarczego, uzasadnione wydaje się uwzględnianie scenariusza stopniowych, możliwie jak najbardziej kontrolowanych przez władze zmian gospodarczych w Korei Północnej. Do tego należy brać pod uwagę, że po kilku latach konsolidacji władzy Kim Dzong Unowi udało się zbudować dostatecznie silne zaplecze, aby wprowadzać konkretne zmiany w strukturze władzy. O ile rządy Kim Dzong Ila naznaczone były dominującą rolą armii, o tyle zdaniem niektórych najmłodszy z Kimów wykonuje działania na rzecz zmniejszenia wpływów wojskowych i oparcia się w większym stopniu na partii⁸⁹⁸.

Choć Korea Północna jest jednym z najbardziej odizolowanych państw na świecie, to północnokoreański reżim pod rządami Kim Dzong Una podejmuje starania na rzecz wyjścia z izolacji międzynarodowej. Po napiętych miesiącach 2013 r. w stosunkach międzykoreańskich w kolejnym roku Korea Północna sygnalizowała wolę dialogu z Południem, o czym świadczyła m.in. wizyta wysokiej rangą delegacji północnokoreańskiej jesienią 2014 r.⁸⁹⁹ W latach 2013-14 najbardziej zauważalnym przejawem dywersyfikacji partnerów zagranicznych było zbliżenie z Rosją. Innym świadectwem otwarcia był powrót do rozmów z Japonią po niemal dekadzie zastoju. Nie brakowało również poszukiwania partnerów poza regionem Azji Północno-Wschodniej – świadczyły o tym takie posunięcia północnokoreańskiej dyplomacji jak wizyty delegacji w państwach europejskich i afrykańskich oraz zwiększone zainteresowanie kontaktami z państwami Azji Południowo-Wschodniej. Z perspektywy wydarzeń 2016 r. uzasadniona wydaje się ocena, że wysyłane przez Pjongjang sygnały poprawy w stosunkach z Seulem, Moskwą czy Tokio były raczej taktyczną próbą wybadania stanowisk, wprowadzenia w błąd, a nie wyrazem szczerych intencji. Dodatkowo narastająca pre-

⁸⁹⁷ R. Husarski, *Byungjin - kolejna fasada Pyongyangu*, „Centrum Studiów Polska-Azja”, 3.09.2016.

⁸⁹⁸ M. Madden, *The Fourth Session...*, op. cit.

⁸⁹⁹ O. Pietrewicz, *Korea Północna znowu zaskakuje*, „Centrum Studiów Polska-Azja”, 7.10.2014.

sja na Koreę Północną po próbach nuklearnej i raketowej z początku 2016 r. stawia północnokoreańskie władze w kłopotliwej sytuacji. Presja dyplomatyczna, polityka sankcji gospodarczych i różnego rodzaju próby budowania przez USA i Republikę Korei jak najszerszego poparcia dla polityki izolowania KRLD stanowią niewątpliwie wyzwanie dla rządzących w Pjongjangu.

Zdaniem części badaczy poszukiwanie dialogu z innymi państwami przez Koreę Północną w znacznej mierze jest podyktowane chęcią ograniczenia nadmiernie silnych wpływów chińskich na Półwyspie. Próba znalezienia partnerów mogących w jakimś stopniu równoważyć Chiny wydaje się jedną z najbardziej charakterystycznych cech polityki zagranicznej pod rządami Kim Dzong Una. Nie oznacza to jednak, że północnokoreański reżim jest zainteresowany zerwaniem silnych więzi z Chinami. Celem Korei Północnej wydaje się możliwie jak największa dywersyfikacja partnerów zagranicznych przy równoczesnym utrzymaniu stabilnych relacji z Chinami. Na razie jednak trudno oceniać, na ile północnokoreańskie wolty przynoszą pożądane efekty, zwłaszcza jeśli uwzględnimy, że nawet najbardziej nagłośniona i prawdopodobnie najbardziej konkretna współpraca z Rosją nie jest wolna od poważnych ograniczeń⁹⁰⁰. Wydaje się, że największym sukcesem Korei Północnej pod rządami Kim Dzong Una jest umiejętne wykorzystywanie licznych sprzeczności między Chinami i USA. Świadomość wielu podziałów i braku jednolitego podejścia Pekinu i Waszyngtonu do północnokoreańskiego problemu pozwala władzom w Pjongjangu na trudne, ale możliwe lawirowanie⁹⁰¹.

Nie można wręcz wykluczyć, że dotychczasowe próby szukania przeciwwagi dla wpływów Chin tylko utwierdziły władze w Pjongjangu, że znalezienie równie atrakcyjnych partnerów co Chiny jest niemożliwe w obecnych uwarunkowaniach. W związku z przeciągającym się impasem w dialogu z Południem, niepewnymi korzyściami z dialogu z Japonią i Rosją, utrzymywanie stosunków z ChRL jest najpewniejszą gwarancją realizacji podstawowych interesów KRLD, przede wszystkim w wymiarze gospodarczym. Z takiej perspektywy ochłodzenie stosunków

⁹⁰⁰ A. Stanzel, *Is Russia driving...*, op. cit., s. 5-7.

⁹⁰¹ S. Snyder, *North Korea's Fifth...*, op. cit.

Pjongjangu z Pekinem w ostatnich dwóch-trzech latach można postrzegać jako obustronne próby wybadania swoich intencji w celu ostatecznego zrozumienia konieczności ułożenia stosunków przy poszanowaniu strategicznych interesów⁹⁰².

Korea Południowa – coraz silniejszy, ale ciągle ograniczony gracz

Na tle sąsiada z północy Korea Południowa prezentuje się jako państwo stabilne, przewidywalne, a tym samym budzące zaufanie pozostałych graczy. Pomimo różnic zauważalnych na każdym kroku, państwa koreańskie są skazane na siebie, a ich wzajemne postrzeganie stanowi jedną z głównych przesłanek podejmowanych działań. Ocenia się, że jednym z najistotniejszych problemów Korei Południowej jest ciągłe przewijanie się woli zbliżenia międzykoreańskiego z obawami związanymi z kosztami potencjalnego zjednoczenia. Ponadto północnokoreańskie prowokacje wywołują zrozumiałe zdenerwowanie władz w Seulu i skłaniają je do wzmocnienia więzi sojuszniczych z USA⁹⁰³. Chociaż incydenty z 2010 r. przyczyniły się do największego kryzysu w stosunkach międzykoreańskich od ponad dziesięciu lat, to wskazuje się, że długofalowym interesem Korei Południowej jest dążenie do osiągnięcia stabilności, intensyfikacji współpracy gospodarczej, zbliżenia politycznego, a ostatecznie podpisania traktatu pokojowego z Koreą Północną⁹⁰⁴.

Ciągle żywa pamięć o zajęciu Seulu w trakcie wojny koreańskiej sprawia, że Koreańczycy z Południa są szczególnie wrażliwi na punkcie zagrożenia konfliktem, zwłaszcza konwencjonalnym. Z punktu widzenia poczucia zagrożenia fundamentalne znaczenie mają relacje z USA, które są najważniejszym gwarantem bezpieczeństwa Korei Południowej. Nie ulega wątpliwości, że zaangażowanie Waszyngtonu nie tylko zapewniło pokój na Półwyspie, ale również położyło fundamenty pod południo-

⁹⁰² Shin Jong-Ho, *Analysis of Recent...*, op. cit., s. 5.

⁹⁰³ B. Courmont, *Korea Północna...*, op. cit., s. 95-97.

⁹⁰⁴ M. Vogelaar, *South Korea: A 2 x 2 Engagement Approach*, [w:] K. De Ceuster, J. Melissen (red.), *Ending the North Korean Nuclear Crisis: Six Parties, Six Perspectives*, Netherlands Institute of International Relations „Clingendael”, listopad 2008, s. 55-56.

wokoreański cud gospodarczy, umocniło pozycję międzynarodową Korei Południowej, a także pośrednio przyczyniło się do demokratyzacji ustroju⁹⁰⁵. Nie bez znaczenia jest także fakt, że z punktu widzenia historycznie zakorzenionej chińsko-japońskiej rywalizacji o Półwysep Koreański silna obecność gracza zewnętrznego, jakim są USA, daje obecnym władzom Republiki Korei (a być może i przyszłym władzom zjednoczonej Korei) kolejną opcję wyboru w polityce zagranicznej⁹⁰⁶.

Mając na uwadze niezaprzeczalne korzyści, jakie czerpie Korea Południowa z sojuszu z USA, nie należy zapominać o narastającej w ostatnich latach krytyce Koreańczyków pod adresem Waszyngtonu. Chociaż USA deklarują wolę umacniania więzi sojuszniczych, to Korea Południowa obawia się, że długofalowa strategia amerykańska wobec Półwyspu Koreańskiego może stać w sprzeczności z południowokoreańskimi interesami. Co prawda w obecnej sytuacji trudno oczekiwać, aby Seul dokonał strategicznego przewartościowania sojuszników, to nie ulega wątpliwości, że Waszyngton stoi przed zadaniem pokazania, że jest w stanie sprostać oczekiwaniom południowokoreańskich władz⁹⁰⁷.

Jednak aby nie być uzależnionym wyłącznie od USA, szczególnie po zakończeniu zimnej wojny Korea Południowa rozbudowała kontakty z pozostałymi państwami regionu. Normalizacja stosunków zarówno z Chinami, jak i Rosją wzmocniła Republikę Korei politycznie i gospodarczo, a także ustabilizowała sytuację w regionie⁹⁰⁸. Zwiększona aktywność na arenie międzynarodowej pokazała także, że władze w Seulu dążą do bezpośredniego zaangażowania w sprawę Półwyspu, nie kryjąc sprzeciwu wobec koncepcji, które nie uwzględniają stanowiska Korei Południowej⁹⁰⁹. Potwierdzeniem determinacji południowokoreańskich władz do odgrywania jak najistotniejszej roli na Półwyspie był okres zbliżenia międzykoreańskiego za czasów prezydentów Kim Dae-junga i Roh Moo-hyuna. Z uwagi na fakt, że przewyciężenie podziału

⁹⁰⁵ Hyug Baeg Im, *The US Role...*, op. cit., s. 157–187.

⁹⁰⁶ E. Haliżak, *Znaczenie regionalnej równowagi...*, op. cit., s. 166–167.

⁹⁰⁷ S. Snyder, *The Future of U.S.-ROK Relations: The U.S. Approach*, „Asian Perspective” 2008, t. 32, nr 2, s. 93–113.

⁹⁰⁸ M. Vogelaar, *South Korea ...*, [w:] op. cit., s. 51.

⁹⁰⁹ Tym należy tłumaczyć ambiwalentny stosunek Korei Południowej do dwustronnych negocjacji USA-Korea Północna.

Korei jest nadrzędnym celem Korei Południowej w przyszłości należy się spodziewać, że mimo licznych napięć w relacjach z Pjongjangiem władze w Seulu będą starały się traktować sąsiada z północy jako partnera, a nie rywala. Założenie ewolucyjnego rozwoju stosunków międzykoreańskich, począwszy od rozwoju kontaktów gospodarczych w dłuższej perspektywie może pozwolić Koreom na przeprowadzenie zjednoczenia na wspólnie ustalonych zasadach bez nadmiernej ingerencji mocarstw⁹¹⁰.

Skala napięć, jakie narosły między Południem a Północą w 2016 r., każe jednak krytycznie patrzeć na perspektywy dialogu międzykoreańskiego. Wbrew koncyliacyjnym sygnałom obie strony są skłonne do podejmowania zdecydowanie konfrontacyjnych działań. Północnokoreańskie testy (nuklearny i raketowy) z początku 2016 r. przekreśliły miesiące dialogu międzykoreańskiego. Seul nie pozostał dłużny i zdecydował o zamknięciu obszaru przemysłowego Kaesong. Aktualnie realizowana przez Seul taktyka wywierania presji na Pjongjang świadczy o determinacji Republiki Korei w jak najbardziej dotkliwym ukaraniu KRLD za jej prowokacyjne posunięcia. Wątpliwe jednak, aby tego typu presja wywierana przez Południe skłoniła Północ do wyrzeczenia się ambicji nuklearnych. Bezkompromisowa postawa obu Korei zwiększa natomiast ryzyko wystąpienia kolejnych incydentów na Półwyspie Koreańskim⁹¹¹.

Zauważalny zwrot Korei Południowej w kierunku jak największej niezależności nie oznacza, że zamierza rezygnować z silnych więzi z pozostałymi państwami zaangażowanymi na Półwyspie Koreańskim. Wręcz przeciwnie, złożoność sytuacji w regionie wymusza na Korei Południowej konieczność współpracy sojuszniczej z USA, zaangażowanie w ramach trójkąta USA-Japonia-Korea Południowa, a także poszukiwanie jak najlepszych relacji z Chinami i Rosją⁹¹². Dowodem tego były pierwsze miesiące urzędowania nowej prezydent Park Geun-hye, która potwierdziła, że dąży zarówno do pogłębiania

⁹¹⁰ B. Courmont, *Korea Północna...*, op. cit., s. 102-103.

⁹¹¹ Szerzej zob. O. Pietrewicz, *Wzrost napięć na Półwyspie Koreańskim. Zamknięcie kompleksu przemysłowego Kaesong*, „Analiza CSPA”, nr 1, Centrum Studiów Polska-Azja, 23.02.2016.

⁹¹² Realizacji tych zaleceń miała się podjąć administracja Roh Moo-hyuna w ramach tzw. polityki pokoju i dobrobytu. Szerzej zob. Kang In-duk, *Toward Peace and Prosperity: The New Government's North Korea Policy*, „East Asian Review” 2003, t. 15, nr 1, s. 3-18.

więzi sojuszniczych z USA⁹³, jak i poprawy nadwątlonych w poprzednich dwóch-trzech latach stosunków z Chinami⁹⁴. Na tym tle wyraźnie zauważalny był impas w stosunkach z Japonią, który potwierdził, że mimo upływu lat problemy historyczne pozostają poważnym źródłem niepokoju w relacjach obu państw⁹⁵. Wielką niewiadomą jest ogłoszony przez Park ambitny plan powołania mechanizmu współpracy w Azji Północno-Wschodniej wzorowany na znanym z Europy procesie helsińskim i odwołujący się również do pomysłów z okresu prezydentury Roh Moo-hyuna⁹⁶. Najpoważniejszym wyzwaniem południowokoreańskiej prezydent pozostaną jednak stosunki z Koreą Północną. Pomimo akcentowanej chęci dialogu i budowy zaufania w ramach tzw. *Trustpolitik*, władze w Seulu napotykały ciągłe problemy w relacjach z Pjongjangiem. Co ciekawe, jeszcze w 2015 r. w handlu międzykoreańskim odnotowano rekordowe obroty o wartości 2,71 mld dolarów⁹⁷. Tymczasem w 2016 r. – w związku z napięciami powstałymi po północnokoreańskich próbach nuklearnej i raketowej – wszelka współpraca gospodarcza została zawieszona.

Nie ulega wątpliwości, że kluczowym punktem polityki administracji Park Geun-hye wobec Korei Północnej stała się kwestia przyszłego zjednoczenia Korei. Podkreśla się, że żaden prezydent Korei Południowej od czasów Li Syngmana nie podejmował tak wyraźnych kroków na rzecz zmobilizowania południowokoreańskiej opinii publicznej i zdobycia poparcia społeczności międzynarodowej dla jej wizji zjednoczenia Korei. Południowokoreańska prezydent stara się przekonać, że mimo ogromnych kosztów, zjednoczenie przyniesie przede wszystkim korzyści samym Koreańczykom, jak i całemu regionowi⁹⁸. Determinacja prezydent Park w kwestii zjednoczenia służy również odwróceniu niekorzystnego z punktu widzenia polityki zjednoczeniowej trendu w społeczeństwie Repu-

⁹³ O. Pietrewicz, *Park Geun-hye w USA*, „Przegląd Spraw Międzynarodowych Notabene”, 14.05.2013.

⁹⁴ Jeszcze przed rozpoczęciem wizyty w Chinach w czerwcu 2013 r. Park Geun-hye zapowiedziała, że będzie to „podróż zaufania”, która ma przyczynić się do poprawy atmosfery w relacjach wzajemnych. Zob. P. Hayes, *Park Geun-Hye's China Challenge*, „NAPSNet Policy Forum”, Nautilus Institute, 25.06.2013.

⁹⁵ *Japan 'disappointed' by South Korea summit remarks*, „BBC”, 5.11.2013.

⁹⁶ Yoo Ho-Yeol, *South Korea's Unification Policy and Prospects*, „Joint U.S.-Korea Academic Studies” 2013, t. 24, s. 209-214.

⁹⁷ *Inter-Korean trade hits record high in 2015 despite shaky ties*, „Yonhap”, 21.01.2016.

⁹⁸ Seo Ji-eun, *Unification may be jackpot: Park*, „Korea JoongAng Daily”, 7.01.2015.

bliki Korei, gdzie młodszy obywatele są coraz mniej zainteresowani reunifikacją⁹¹⁹. Ponadto należy mieć świadomość tego, że południowokoreańska scena polityczna jest bardzo podzielona w kwestii kształtowania relacji z Koreą Północną⁹²⁰.

Poza istotą relacji międzykoreańskich Korea Południowa z każdym rokiem staje przed coraz większymi dylematami związanymi z próbą utrzymania równowagi między USA a Chinami. Choć w agendzie obecnej prezydent stosunki z ChRL zajmują kluczowe miejsce, trudno mówić o jednoznacznym przechyleniu się Seulu w stronę Pekinu. Moon Chung-in z Yonsei University zwraca uwagę na bardzo zróżnicowany stosunek południowokoreańskich środowisk eksperckich wobec Chin. Część obawia się nadmiernego wzrostu ChRL i powrotu sytuacji z minionych wieków, kiedy Korea znajdowała się pod dominującymi wpływami cesarstwa chińskiego. Aby nie dopuścić do tego, ich zdaniem Seul powinien wzmacniać sojusz z Waszyngtonem. Inni badacze są zdania, że Chiny nieuchronnie idą w stronę hegemonii w regionie i w związku z tym Korea Południowa powinna być w jak najlepszych relacjach z Pekinem, nawet za cenę sojuszu z Waszyngtonem. Nie brakuje jednak głosów, że Korea Południowa powinna wybrać drogę pośrednią i starać się uzyskać korzyści z obecnej sytuacji, gdy Chiny i USA zabiegają o jej względy. Warto mieć również świadomość istnienia, co prawda marginalnych, postaw skrajnie nacjonalistycznych (i, jak się wydaje, bliskich postawie Korei Północnej), zgodnie z którymi Korea Południowa nie powinna opowiadać się za którąkolwiek ze stron, ale zamiast tego prowadzić jak najbardziej samodzielną politykę, pozyskać broń nuklearną i samodzielnie zadbać o swoje bezpieczeństwo. Zgodnie z tym założeniem Koreańczycy powinni polegać zwłaszcza na sobie, gdyż jako szczególnie doświadczeni przez sąsiadów powinni być wyczuleni na to, że mogą stać się zakładnikiem polityki mocarstw⁹²¹.

Choć pierwsza połowa rządów Park wskazywała na wyraźne zbliżenie z ChRL, to od 2016 r. widać, że stosunkom Seulu z Pekim

⁹¹⁹ Kim Jiyeon et al., *South Korean Attitudes toward North Korea and Reunification*, The Asan Institute for Policy Studies, luty 2015.

⁹²⁰ A. Bober, *Korea zjednoczona...*, op. cit., s. 294-297; Hwang Jihwan, *The North Korea Problem from South Korea's Perspective*, [w:] U. Vyas, Chen Ching-Chang, D. Roy (red.), *The North Korea Crisis and Regional Responses*, Honolulu 2015, s. 90-91.

⁹²¹ A. Kratz, *Two Koreas Facing China's Rise*, „Memo of the Asia Debates”, Asia Centre, 28.01.2013.

nem brakuje silnych fundamentów zaufania w wymiarze politycznym i bezpieczeństwa. Władze w Seulu nie kryły niezadowolonych z zachowania ChRL po teście nuklearnym ze stycznia 2016 r., kiedy Chińczycy nie skorzystali z ustanowionej kilka miesięcy wcześniej „gorącej linii” między ministerstwami obrony i przywódcami obu państw. Co więcej, niechęć ChRL do przyjęcia ostrzejszych sankcji na KRLD kontrastuje z południowokoreańskimi apelami o wzmocnienie presji Pekinu na Pjongjang. W zaistniałej sytuacji władze Republiki Korei mogą wykazywać mniejszą determinację w dalszym zbliżaniu z ChRL (szczególnie zauważalnym w ostatnich dwóch-trzech latach). Porozumienie się Republiki Korei z USA w sprawie rozłokowania systemu THAAD dodatkowo skomplikowało stosunki Seulu z Pekinem. Obecna dynamika relacji ChRL z Republiką Korei przypomina wydarzenia po zatopieniu korwety Cheonan w marcu 2010 r., kiedy Seul z jednej strony jednoznacznie krytycznie oceniał wstrzemięźliwe zachowanie ChRL względem KRLD, a z drugiej pogłębił współpracę z USA⁹²².

Niezależnie od przyjętej narracji i aktualnie realizowanej linii politycznej przez władze w Seulu skala wyzwań na Półwyspie Koreańskim wymusza na kolejnych administracjach w Błękitnym Domu prowadzenie polityki możliwie równego dystansu między Chinami a USA ze świadomością nadrzędnej roli interesów narodowych. Do tego konieczne jest pozyskanie jak najszerszego poparcia pozostałych zaangażowanych państw i społeczności międzynarodowej⁹²³. Chwiejna równowaga sił i dynamika relacji w Azji Północno-Wschodniej rzutują jednak na spadek zaufania między wszystkimi stronami, a zwłaszcza najsilniejszymi USA i Chinami, co stanowi ogromne wyzwanie dla obu Korei. Z tego powodu nie brakuje głosów, że celem Seulu powinna być przede wszystkim „koreanizacja” problemów na Półwyspie, a więc doprowadzenie do sytuacji, w której dynamika wydarzeń na Półwyspie zależy przede wszystkim od relacji międzykoreańskich⁹²⁴.

⁹²² Jo Eun A, *Seoul's THAAD decision and its implications for China-ROK relations*, „The Asan Forum”, 6.10.2016.

⁹²³ S. Teo, *South Korea's Foreign Policy in 2013: Building Trust in East Asia*, „E-International Relations”, 6.02.2014.

⁹²⁴ Hwang Jihwan, *The North Korea...*, op. cit., s. 94-97.

Zakończenie

Obecna sytuacja na Półwyspie Koreańskim stanowi naturalną kontynuację procesów zapoczątkowanych w poprzednich wiekach. Najnowszą odsłoną zaangażowania mocarstw w tym regionie jest podział Korei, który stanowi polskie zimnowojennej rywalizacji między USA i ZSRR. Jednak na długo przed tym Korea była przedmiotem rywalizacji międzynarodowej. Geostrategiczne znaczenie Półwyspu, wynikające z centralnego usytuowania w Azji Północno-Wschodniej, determinowało mocarstwa do zwiększonego zainteresowania Koreą. Silne wpływy cywilizacyjno-kulturowe wzmocnione bliskością geograficzną zaowocowały wielowiekowym funkcjonowaniem Korei w sinocentrycznym porządku międzynarodowym. Rosyjskie spojrzenie w stronę Półwyspu było wyrazem ekspansjonistycznych dążeń caratu (a następnie ZSRR) do odgrywania kluczowej roli na Dalekim Wschodzie. Nałożenie się na to rosnących ambicji imperialnych Japonii zaowocowało nieuchronnym konfliktem, z którego zwycięsko wyszedł Kraj Kwitnącej Wiśni.

Nie oznaczało to jednak, że pozostałe państwa pogodziły się z japońską kontrolą nad Półwyspem. Dlatego też w momencie klęski Japonii w wojnie na Pacyfiku rywalizacja o wpływy w Korei weszła w kolejny etap. Dwubiegunowy porządek świata umożliwił mocarstwom spoza Azji Wschodniej (USA i ZSRR) na

niespotykaną dotąd skalę oddziaływać na sytuację na Półwyspie. Szybciej niż przewidywano na główny plan rozgrywki o wpływy w Korei powróciły Chiny, które nie tylko potrafiły, niezależnie od meandrów, wykorzystać z korzyścią dla siebie zimnowojenną konfrontację, ale po jej zakończeniu zyskały dominujący wpływ na dalszy bieg wydarzeń. Obecna sytuacja jest o tyle wyjątkowa, że Półwysep Koreański przestał być obiektem peryferyjnej rywalizacji i stał się przedmiotem zainteresowania całego świata. Przyczyn takiego stanu rzeczy należy upatrywać w tym, że pomimo dominującego wpływu Chin i USA na sytuację, istotną rolę odgrywają również Japonia i Rosja. Ponadto czynnikiem, który dodatkowo komplikuje sytuację, jest rosnące znaczenie skonfliktowanych państw koreańskich.

Nie ulega wątpliwości, że wielowiekowe oddziaływanie mocarstw miało niezwykle istotny wpływ na ukształtowanie się koreańskiej tożsamości. Unikalna sytuacja geopolityczna sprawiła, że koreańscy przywódcy od zawsze starali się wykorzystać sprzeczności między mocarstwami, odwołując się do chińskich wzorców („walczyć z barbarzyńcami przy pomocy barbarzyńców”), dla uzyskania jak największych korzyści, a nadrzędne znaczenie miało przetrwanie w środowisku zdominowanym przez silniejszych. Pod koniec XIX w. koreański dwór starał się za wszelką cenę uniknąć zależności od któregośkolwiek z mocarstw. Około stu lat później południowokoreański prezydent Roh Tae-woo zaprezentował koncepcję Nordpolitik bazującą na regionalnej równowadze sił. Obecnie rządzący Koreą Północną, nauczeni doświadczeniem zimnej wojny, podejmują usilne starania na rzecz wyrwania się spod nadmiernych wpływów Chin. Natomiast władze w Seulu coraz silniej akcentują chęć odgrywania roli regionalnego pomostu, otwartego na dialog ze wszystkimi państwami regionu.

Chociaż za decydujący impuls w powstaniu nowoczesnego narodu koreańskiego uznaje się okres okupacji japońskiej, to dopiero od niedawna zauważalna jest coraz większa samodzielność państw koreańskich. Pomimo skrajnie różnie obranych ścieżek rozwoju Republika Korei i Koreańska Republika Ludowo-Demokratyczna w podobnym stopniu odwołują się do nacjonalizmu

koreańskiego. Silne przekonanie o własnej wyjątkowości połączone z podświadomymi obawami co do zachowań mocarstw przejawia się w postawie Seulu i Pjongjangu. Postzimnowojenne uwarunkowania stworzyły państwu koreańskiemu nieznaną dotąd możliwość forsowania własnych pomysłów, które, w przeciwieństwie do poprzedniego okresu, nie mogły być przez mocarstwa ignorowane. Zarówno północnokoreańska polityka prowokacji i szantażu, jak i południowokoreańska postawa zjednoczeniowa wywarły silny wpływ na zachowanie mocarstw. Tym samym doszło do sytuacji, w której ewolucja polityki obu Korei zaczęła na nieznaną dotąd skalę kształtować stanowisko pozostałych państw.

Wielość i złożoność kwestii uwzględnianych przez poszczególne państwa w podejściu do szeroko rozumianego problemu koreańskiego czyni z Półwyspu jeden z najbardziej interesujących obszarów rywalizacji międzynarodowej zarówno w ujęciu historycznym, jak i współczesnym. Ogrom wyzwań, przed jakimi stoją Chiny, Japonia, Rosja i USA oraz dwa państwa koreańskie potwierdza geostrategiczną wagę Półwyspu Koreańskiego. Ponadto bezprecedensowa współzależność zaangażowanych państw sprawia, że trudno sobie wyobrazić sytuację, w której najistotniejsze problemy regionu zostaną rozwiązane w inny sposób niż na zasadzie koordynacji stanowisk i wypracowania określonego porozumienia. Choć istniejąca od wielu lat sytuacja pokazuje nieraz skrajnie odmienne interesy poszczególnych aktorów, to wszystkie bez wyjątku państwa zainteresowane są stabilnością w regionie. Nieskrywane obawy o gwałtowną destabilizację są najbardziej wiarygodnym fundamentem, na którym cztery mocarstwa i dwa państwa koreańskie mogą budować w przyszłości kompromisowe rozwiązania.

Pomimo że wszystkie państwa zainteresowane są stabilnością, a tym samym wykazują dążenia do utrzymania *status quo*, to perspektywa zmian związanych ze zjednoczeniem Korei wydaje się być nieuchronna. Choć obecne okoliczności uniemożliwiają podjęcie zdecydowanych działań w kierunku reunifikacji Półwyspu, to doświadczenia historyczne pokazują, że podział Korei nie jest do utrzymania w dłuższej perspektywie. Wysokie

prawdopodobieństwo, że decyzja o zjednoczeniu zapadnie przy dominującym udziale samych Koreańczyków skłania mocarstwa do nieustannego przyglądania się poczynaniom Pjongjangu i Seulu oraz zdobycia jak najdogodniejszej pozycji w obliczu nieuchronnego powstania jednej Korei. Ponadto możliwość powstania zjednoczonego państwa koreańskiego o mocarstwowym aspiracjach i możliwościach sprawia, że zaangażowane państwa będą z różnych przyczyn starały się opóźnić proces zjednoczenia. Mówiąc o perspektywach koreańskiej mocarstwowości, nie należy zapominać o ogromnych kosztach, z jakimi będzie się wiązała reunifikacja. Z uwagi na to panuje powszechne przekonanie, że zjednoczenie będzie stopniowym procesem, rozłożonym nawet na dziesięciolecia. Poza narastającym rozdzwięciem gospodarczym i skrajnie odmienną mentalnością mieszkańców Południa i Północy istotnym problemem będzie doprowadzenie do sytuacji, w której państwa regionu będą gotowe ustalić nowy system bezpieczeństwa regionalnego, który zastąpiłby obecnie funkcjonującą równowagę sił. Z tego punktu widzenia nie powinny dziwić obawy poszczególnych mocarstw, które zdają sobie sprawę, że zjednoczona Korea będzie państwem, które w jeszcze większym stopniu niż obecnie dwa państwa koreańskie będzie starała się prowadzić w pełni niezależną politykę.

Nie umniejszając roli mocarstw przy dalszym rozwoju sytuacji na Półwyspie Koreańskim, należy zwrócić uwagę, że obecnie największym wyzwaniem dla wszystkich państw regionu jest polityka Korei Północnej. Regularnie powtarzające się prowokacje zmuszają do poważnego zastanowienia się nad możliwą ewolucją sytuacji na Północy. Impulsem do ponownego rozpoczęcia dyskusji na ten temat była śmierć Kim Dzong Ila pod koniec 2011 r., która jednak przynajmniej na razie nie przyniosła jakiegokolwiek zmiany w zachowaniu Pjongjangu. Wręcz przeciwnie, reżim pod przywództwem Kim Dzong Una utrzymuje konfrontacyjną postawę, przypominającą do złudzenia zachowanie północnokoreańskich władz po śmierci Kim Ir Sena. Próba nuklearna z lutego 2013 r. utwierdziła w przekonaniu tych, którzy od wielu lat mówią o porażce rozmów sześciostronnych, w których impas trwa od grud-

nia 2008 r.⁹²⁵ Doświadczenia rozmów pokazuje, że weryfikowalna i nieodwracalna denuklearyzacja KRLD jest niemożliwym do osiągnięcia celem w dającej się przewidzieć przyszłości⁹²⁶. Warto jednak mieć na uwadze, że niepowodzenie rozmów sześciopartnych wynika nie tylko z nieugiętej postawy Pjongjangu, lecz także z różnego podejścia każdej z zaangażowanych stron do Korei Północnej⁹²⁷. Ponadto obserwatorzy zauważają, że władzom w Pjongjangu i Waszyngtonie bardziej zależy na prowadzeniu negocjacji dwustronnych niż wielostronnych⁹²⁸.

Ze względu na nieugiętą postawę północnokoreańskiego reżimu niewykluczone, że państwa zainteresowane rozwiązaniem problemu nuklearnego na Półwyspie Koreańskim powinny przyjąć bardziej elastyczne stanowisko w celu przełamania obecnego impasu i doprowadzić do wznowienia dialogu. Niepowodzenia ostatnich lat pokazują, że negocjacje z takim państwem jak KRLD nie mogą ograniczać się do nieustannej presji dyplomatycznej, sankcji i gróźb, tym bardziej, że nie przynoszą pożądanych rezultatów. Równocześnie wszelkie złagodzenie postawy wobec Korei Północnej powinno być uzależnione od bardziej ugodowego stanowiska Pjongjangu. Podstawą jest przede wszystkim zdefiniowanie przez wszystkie strony katalogu interesów i celów przy uwzględnieniu, że mają do czynienia z *de facto* mocarstwem nuklearnym⁹²⁹. Zdaniem Andrieja Lankova kluczem do rozwiązania problemu powinny być negocjacje w sprawie porozumienia w zakresie kontroli zbrojeń, a nie denuklearyzacji, do której nie udało się doprowadzić przez dwadzieścia lat⁹³⁰. Przedstawiciele wszystkich zaangażowanych na Półwyspie Koreańskim państw będą jak najdłużej zwlekać z oficjalnym zaproponowaniem takiej formuły, gdyż byłoby to równoznaczne z przyznaniem się do fiaska polityki ostatnich dwóch dekad.

⁹²⁵ R. Weitz, *Regional Powers Grapple with North Korea's New Leader Kim Jong Un*, „The Korean Journal of Defense Analysis” 2012, nr 3, t. 3, s. 413-414.

⁹²⁶ Chung Eun-sook, *Long-Stalled Six-Party Talks on North Korea's Nuclear Program: Positions of Countries Involved*, „The Korean Journal of Defense Analysis” 2013, t. 25, nr 1, s. 4-5.

⁹²⁷ *Ibidem*, s. 11.

⁹²⁸ R. Weitz, *Regional Powers Grapple...*, *op. cit.*, s. 414.

⁹²⁹ T.G. Carpenter, *Learn to live with a nuclear North Korea*, „The Washington Post”, 14.02.2013.

⁹³⁰ A. Lankov, *North Korea Is a Nuclear Power*, „Foreign Policy”, 12.02.2013.

Dostrzegając wyraźne podobieństwa i konsekwencję w utrzymywaniu agresywnej polityki zagranicznej przez Koreę Północną, należy ocenić, że wynika ona z niedostatecznych zmian wewnętrznych. Tymczasem charakter wyzwań, głównie gospodarczych, stojących przed władzami w Pjongjangu oraz nieprzystawalność północnokoreańskiego reżimu do uwarunkowań XXI w. nieuchronnie będą wymuszały konieczność podjęcia zdecydowanych zmian wewnętrznych. Powstaje pytanie, co skłoni Koreę Północną do wprowadzenia reform. Jako że od ponad dwudziestu lat reżim realizuje strategię przetrwania, można domniemywać, że główną motywacją północnokoreańskich władz będzie konieczność ratowania sytuacji grożącej upadkiem reżimu. Nie należy przy tym wykluczać, że istotną rolę będzie odgrywała także postawa pozostałych państw zaangażowanych na Półwyspie Koreańskim. W związku z niepowodzeniami zarówno polityki „kija”, jak i „marchewki” cztery mocarstwa oraz Korea Południowa stoją przed koniecznością znalezienia pośredniej strategii, która pozwoli rozładować napięcia w regionie. Nie ulega bowiem wątpliwości, że żadnego z państw regionu nie stać na pozostawienie północnokoreańskiego problemu samemu sobie.

Bibliografia

DOKUMENTY

(akty normatywne, oświadczenia, przemówienia)

Acheson Dean G., *Crisis in Asia - An Examination of United States Policy*, „Department of State Bulletin”, t. 22, nr 551, 23.01.1950, s. 111-118.

Agreed Framework between the United States of America and the Democratic People's Republic of Korea, 21.10.1994, <http://cns.miis.edu/inventory/pdfs/ap-tagframe.pdf> (dostęp: 29.10.2016).

Agreement Between Japan and the Republic of Korea Concerning Fisheries, 22.06.1965, http://en.wikisource.org/wiki/Agreement_Between_Japan_and_the_Republic_of_Korea_Concerning_Fisheries (dostęp: 29.10.2016).

Agreement Between Japan and the Republic of Korea Concerning the Settlement of Problems in Regard to Property and Claims and Economic Cooperation, 22.06.1965, http://en.wikisource.org/wiki/Agreement_Between_Japan_and_the_Republic_of_Korea_Concerning_the_Settlement_of_Problems_in_Regard_to_Property_and_Claims_and_Economic_Cooperation (dostęp: 29.10.2016).

Agreement on Reconciliation, Non-aggression and Exchanges And Cooperation Between the South and the North, 13.12.1991, <http://nautilus.org/wp-content/uploads/2011/12/CanKor-VTK-1991-12-13-agreement-on-reconciliation-non-aggression-exchanges.pdf> (dostęp: 29.10.2016).

Agreement on the Establishment of the Korean Peninsula Energy Development Organization, 9.03.1995, <http://www.kedo.org/pdfs/establishmentkedo.pdf> (dostęp: 29.10.2016).

Cairo Declaration, 27.11.1943, http://en.wikisource.org/wiki/Cairo_Declaration (dostęp: 29.10.2016).

Convention of Tientsin, 18.04.1885, http://www.fas.nus.edu.sg/hist/eia/documents_archive/tientsin-convention.php (dostęp: 29.10.2016).

Declaration on the Advancement of South-North Korean Relations, Peace and

Prosperity, 4.10.2007, http://www.usip.org/sites/default/files/file/resources/collections/peace_agreements/n_skorea10042007.pdf (dostęp: 29.10.2016).

Defense of Japan 2014, Ministry of Defense, Japan 2014.

Implementation of the NPT Safeguards Agreement between the Agency and the Democratic People's Republic of Korea, 24.09.2004, <http://www.iaea.org/About/Policy/GC/GC48/Resolutions/gc48res15.pdf> (dostęp: 29.10.2016).

Initial Actions for the Implementation of the Joint Statement, 13.02.2007, http://www.ncnk.org/resources/publications/Feb_13_2007_Agreement.doc/file_view (dostęp: 29.10.2016).

Japan–Korea Annexation Treaty of 1910, 22.08.1910, http://en.wikisource.org/wiki/Japan-Korea_Annexation_Treaty (dostęp: 29.10.2016).

Japan-Korea Protectorate Treaty, 17.11.1905, http://www.conservapedia.com/Eulsa_Treaty (dostęp: 29.10.2016).

Joint Declaration of South and North Korea on the Denuclearization of the Korean Peninsula, 19.02.1992, <http://cns.miis.edu/inventory/pdfs/aptkoreanuc.pdf> (dostęp: 29.10.2016).

Joint Declaration on a New ROK-Japan Partnership for the 21st Century, 10.10.1998, <http://www.mofa.go.kr/webmodule/htsboard/template/read/kor-boardread.jsp?typeID=12&boardid=512&seqno=303393> (dostęp: 29.10.2016).

Joint Statement of Japanese Prime Minister Eisaku Sato and U.S. President Richard Nixon, 21.11.1969, <http://www.ioc.u-tokyo.ac.jp/~worldjpn/documents/texts/docs/19691121.D1E.html> (dostęp: 29.10.2016).

Joint Statement of the Fourth Round of the Six-Party Talks, <http://www.fmprc.gov.cn/eng/zxxx/t212707.htm> (dostęp: 29.10.2016).

Korean War Armistice Agreement, 27.07.1953, http://en.wikisource.org/wiki/Korean_Armistice_Agreement (dostęp: 29.10.2016).

Mutual Defense Treaty Between the United States and the Republic of Korea, 1.10.1953, http://avalon.law.yale.edu/20th_century/koroo1.asp (dostęp: 29.10.2016).

North Korea's Statement on NPT Withdrawal, 10.01.2003, <http://www.atomicarchive.com/Docs/Deterrence/DPRKNPTstatement.shtml> (dostęp: 29.10.2016).

North-South Joint Communique, 4.07.1972, http://nautilus.org/wp-content/uploads/2011/12/CanKor_VTK_1972_07_04_north_south_joint_communique.pdf (dostęp: 29.10.2016).

Potsdam Declaration, Proclamation Defining Terms for Japanese Surrender, 26.07.1945, <http://www.atomicarchive.com/Docs/Hiroshima/Potsdam.shtml> (dostęp: 29.10.2016).

President Truman's Statement, 27.06.1950, <http://www.trumanlibrary.org/whistlestop/study_collections/korea/large/documents/pdfs/ki-3-1.pdf> (dostęp: 29.10.2016).

Press Communique of the Heads of Delegation Meeting of the Sixth Round of the Six-Party Talks, 12.07.2008, http://www.ncnk.org/resources/publications/6th_Round_6_Party_Talks_Communique_July_12_2008.doc/file_view (dostęp: 29.10.2016).

Second Round Six Party Talks Chairman Statement February 2004, http://www.ncnk.org/resources/publications/ChairmanStatement_2ndRound_Sixparty.doc/file_view (dostęp: 29.10.2016).

Second-Phase Actions for the Implementation of the Joint Statement, Six Party Talks, 3.10.2007, http://www.ncnk.org/resources/publications/Second_Phase_Actions_Oct_07.doc/file_view (dostęp: 29.10.2016).

South-North Joint Declaration, 15.06.2000, http://www.usip.org/sites/default/files/file/resources/collections/peace_agreements/n_skorea06152000.pdf (dostęp: 29.10.2016).

Statement by Prime Minister Tomiichi Murayama „On the occasion of the 50th anniversary of the war's end”, 15.08.1995, <http://www.mofa.go.jp/announce/press/pm/murayama/9508.html> (dostęp: 29.10.2016).

Statement by the President of the Security Council S/PRST/2009/7, 13.04.2009, http://www.un.org/en/ga/search/view_doc.asp?symbol=S/PRST/2009/7 (dostęp: 29.10.2016).

The President's State of the Union Address, 29.01.2002, <http://georgewbush-whitehouse.archives.gov/news/releases/2002/01/print/20020129-11.html> (dostęp: 29.10.2016).

The Treaty of Portsmouth, 5.09.1905, http://wwi.lib.byu.edu/index.php/Treaty_of_Portsmouth_ending_the_Russo-Japanese_War (dostęp: 29.10.2016).

Third Round Six Party Talks Chairman Statement, 26.06.2004, http://www.ncnk.org/resources/publications/ChairmanStatement_3rdRound_SixParty.doc/file_view (dostęp: 29.10.2016).

Treaty of Friendship, Co-operation and Mutual Assistance Between the People's Republic of China and the Democratic People's Republic of Korea, 11.07.1961, https://www.marxists.org/subject/china/documents/china_dprk.htm (dostęp: 29.10.2016).

Treaty of Peace, Amity, Commerce and Navigation Between Korea (Chosen) and the United States of America, 22.05.1882, http://photos.state.gov/libraries/korea/49271/June_2012/1-1822%20Treaty.pdf (dostęp: 29.10.2016).

Treaty of Shimonoseki, 17.04.1895, <http://www.taiwanbasic.com/treaties/Shimonoseki.htm> (dostęp: 29.10.2016).

Treaty on Basic Relations between Japan and the Republic of Korea, 22.06.1965, http://en.wikisource.org/wiki/Treaty_on_Basic_Relations_between_Japan_and_the_Republic_of_Korea (dostęp: 29.10.2016).

Trust-Building Process on the Korean Peninsula, Ministerstwo ds. Zjednoczenia, Republika Korei, wrzesień 2013.

United Nations Security Council S/RES/82, 25.06.1950, http://www.un.org/en/ga/search/view_doc.asp?symbol=S/RES/82%281950%29 (dostęp: 29.10.2016).

United Nations Security Council S/RES/83, 27.06.1950, http://www.un.org/en/ga/search/view_doc.asp?symbol=S/RES/83%281950%29 (dostęp: 29.10.2016).

United Nations Security Council S/RES/1695, 15.07.2006, <http://www.un.org/press/en/2006/sc8778.doc.htm> (dostęp: 29.10.2016).

United Nations Security Council S/RES/1718, 14.10.2006, <http://www.un.org/press/en/2006/sc8853.doc.htm> (dostęp: 29.10.2016).

United Nations Security Council S/RES/1874, 12.06.2009, <http://www.un.org/press/en/2009/sc9679.doc.htm> (dostęp: 29.10.2016).

United Nations Security Council S/RES/2087, 22.01.2013, <http://www.un.org/press/en/2013/sc10891.doc.htm> (dostęp: 29.10.2016).

United Nations Security Council S/RES/2094, 7.03.2013, <http://www.un.org/press/en/2013/sc10934.doc.htm> (dostęp: 29.10.2016).

United Nations Security Council S/RES/2270, 2.03.2016, <http://www.un.org/press/en/2016/sc12267.doc.htm> (dostęp: 29.10.2016).

MONOGRAFIE

Acharya Amitav, *Whose Ideas Matter?: Agency and Power in Asian Regionalism*, New York 2009.

Barnes Gina Lee, *State Formation in Korea: Historical and Archaeological Perspectives*, Richmond 2001.

Bary de William Theodore, *Sources of East Asian Tradition, Vol. 1: Premodern Asia*, New York 2008.

Bayer Jerzy, Dziak Waldemar J., *Korea & Chiny. Przyjaźń i współpraca, rywalizacja i konflikty. Tom 1: Strategia i Polityka*, Warszawa 2006.

Bayer Jerzy, Dziak Waldemar J., *Korea & Chiny. Przyjaźń i współpraca, rywalizacja i konflikty. Tom 2: Gospodarka i granice*, Warszawa 2006.

Bayer Jerzy, Dziak Waldemar J., *Perspektywy rozwoju ekonomicznego KRLD na tle reform z 2002 r., Tom 1: System ekonomiczny KRLD a reformy*, Warszawa 2008.

Bayer Jerzy, Dziak Waldemar J., *Perspektywy rozwoju ekonomicznego KRLD na tle reform z 2002 r., Tom 2: Zewnętrzne uwarunkowania gospodarki północnokoreańskiej*, Warszawa 2008.

Bielenstein Hans, *Diplomacy and Trade in the Chinese World 589-1276*, Brill, Leiden, Boston 2005.

Bieleń Stanisław, *Tożsamość międzynarodowa Federacji Rosyjskiej*, Warszawa 2006.

Bober Andrzej, *Korea zjednoczona – szansa czy utopia?*, Skarżysko-Kamienna 2013.

Burdelski Marcei, *Czynniki warunkujące proces podziału i zjednoczenia Korei*, Toruń 2004.

Buzo Adrian, *The Making of Modern Korea*, New York 2007.

Cha Victor D., *Alignment Despite Antagonism: The United States-Korea-Japan Security Triangle*, Stanford 1999.

Courmont Berthelemy, *Korea Północna. Paradoksy polityki Kimów*, przeł. Elżbieta Brzozowska, Warszawa 2011.

Cumings Bruce, *The Korean War*, New York 2010.

Dziak Waldemar J., *Kim Dzong Un. Kronika życia i walki*, Warszawa 2013.

Dziak Waldemar J., *Kim Ir Sen. Dzieło i polityczne wizje*, Warszawa 2000.

Dziak Waldemar J., *Kim Jong Il*, Warszawa 2004.

Dziak Waldemar J., *Korea Północna. U źródeł rodzinnej sukcesji władzy*, Warszawa 2009.

Dziak Waldemar J., *Korea: pokój czy wojna?*, Warszawa 2003.

Dziak Waldemar J., Citko Małgorzata, *Obywatele Japonii w niewoli północnokoreańskiej. Zarys problematyki*, Warszawa 2009.

Dziak Waldemar J., Strnad Grażyna, *Republika Korei. Zarys ewolucji systemu politycznego*, Warszawa 2011.

Fairbank John King, *The Chinese World Order: Traditional China's Foreign Relations*, Cambridge 1968.

Fenby Jonathan, *Chiny. Upadek i narodziny wielkiej potęgi*, przeł. Jan Wąsiński, Jerzy Wołk-Łaniewski, Kraków 2009.

Freeman Carla P. (red.), *China and North Korea: Strategic and Policy Perspectives from a Changing China*, New York 2015.

Funabashi Yoichi, *Peninsula Question: A Chronicle of the Second Korean Nuclear Crisis*, Washington 2007.

Gawlikowski Krzysztof, Potocka Elżbieta (red.), *Korea. Doświadczenia i perspektywy*, Toruń 2002.

Gleysteen William H., *Massive Entanglement, Marginal Influence: Carter and Korea in Crisis*, Washington 1999.

Goncharov Sergei, Lewis John, Xue Litai, *Uncertain Partners: Stalin, Mao, and the Korean War*, Stanford 1993.

Grabowski Marcin, *Wiek Pacyfiku – polityka Stanów Zjednoczonych wobec regionu Azji i Pacyfiku po roku 1989*, Kraków 2012.

Green Michael J., *Japan's Reluctant Realism. Foreign Policy Challenges in an Era of Uncertain Power*, New York 2001.

Góralczyk Bogdan, *Chiński feniks. Paradoksy wschodzącego mocarstwa*, Warszawa 2010.

Góralczyk Bogdan, *Przebudzenie smoka. Powrót Chin na scenę globalną*, Warszawa 2012.

Halberstam David, *The Coldest Winter: America and the Korean War*, New York 2006.

Haliżak Edward, *Regionalny kompleks bezpieczeństwa Azji Północno-Wschodniej*, Żurawia Papers, Zeszyt 3, Warszawa 2004.

Haliżak Edward, *Stosunki międzynarodowe w regionie Azji i Pacyfiku*, Warszawa 1999.

Hook Glenn D. et al., *Japan's International Relations. Politics, economics and security*, New York 2001.

Joo Seung-Hoo, Kwak Tae-Hwan, *North Korea's Second Nuclear Crisis and Northeast Asian Security*, Aldershot 2007.

Kang David C., *East Asia Before the West. Five Centuries of Trade and Tribute*, New York 2012.

Kang Jae-eun, *The land of scholars: two thousand years of Korean Confucianism*, New Jersey 2006.

Kang Woong Joe, *The Korean Struggle for International Identity in the Foreground of the Shufeldt Negotiation, 1866-1882*, Maryland 2005.

Kightley Marta, *Polityka i reformy Park Chung Hee jako źródło gospodarczego skoku Korei Południowej*, Warszawa 2013.

Kim Byung-Kook, Vogel Ezra F. (red.), *The Park Chung Hee Era: The Transformation of South Korea*, Cambridge, Massachusetts 2011.

Kim Chun-kil, *The History of Korea*, Westport 2005.

Kim Eugene C.I., Kim Han-Kyo, *Korea and the Politics of Imperialism 1876-1910*, Oakland 1967.

Kim Haboush JaHyun, *The Confucian Kingship in Korea: Yongjo and the Politics of Sagacity*, New York 2001.

Kim Hakjoo, *Korea's Relations with Her Neighbours in a Changing World*, New Jersey 1993.

Kim Samuel S., *North Korean Foreign Relations in the Post-Cold War World*, Strategic Studies Institute 2007.

Kim Samuel S., *The Two Koreas and the Great Powers*, New York 2006.

Kim Sung Chull, David C. Kang (red.), *Engagement with North Korea, A Viable Alternative*, New York 2009.

Kissinger Henry, *O Chinach*, przeł. Magdalena Komorowska, Wołowiec 2014.

Kleiner Juergen, *Korea: A Century of Change*, Singapore 2001.

Korsak Tadeusz, Hornung Magdalena, *Mały słownik koreańsko-polski*, Warszawa 2012.

Kukułka Józef, *Historia współczesna stosunków międzynarodowych 1945-2000*, Warszawa 2007.

Kwong Kai-Sun, Chau Leung-Chuen, Lui Francis T., Qiu Larry D., *Industrial Development in Singapore, Taiwan and South Korea*, Singapore 2001.

Lankov Andrei, *Crisis in North Korea: The Failure of De-Stalinization, 1956*, Honolulu 2005.

Lee Chae-jin, *A Troubled Peace, U.S. Policy and the Two Koreas*, Baltimore 2006.

Lee Jongsoo, *The Partition of Korea After World War II: A Global History*, New York 2006.

Lee Ki-baik, *A New History of Korea*, tłum. Edward W. Wagner, Edward J. Shultz, Seoul 1984.

Lee Seokwoo, Lee Hee Eun (red.), *Dokdo: Historical Appraisal and International Justice*, Boston 2011.

Lee Kenneth, *Korea and East Asia: The Story of a Phoenix*, Westport 1997.

Levi Nicolas, *Kto rządzi w Korei Północnej?*, Warszawa 2014.

Levi Nicolas, *System polityczny Korei Północnej. Aspekty kulturowe*, Warszawa 2013.

- Levin Norman D., Han Yong-Sup, *Sunshine in Korea: The South Korean Debate over Policies Toward North Korea*, Pittsburgh 2002.
- Li Ku-Wai, *Capitalist Development and Economism in East Asia: The rise of Hong Kong, Singapore, Taiwan, and South Korea*, London 2002.
- Lim Jae-Cheon, *Kim Jong Il's Leadership of North Korea*, New York 2009.
- Lubina Michał, *Niedźwiedź w cieniu smoka. Rosja-Chiny 1991-2014*, Kraków 2014.
- Lüthi Lorenz M., *Chiny-ZSRR. Zimna wojna w świecie komunistycznym*, przeł. Józef Pawłowski, Katarzyna Urban-Pawłowska, Warszawa 2011.
- Malkasian Carter, *The Korean War 1950-1953*, Oxford 2001.
- McNamara Dennis L., *The colonial origins of Korean enterprise, 1910-45*, New York 1990.
- Myers Brian R., *Najczystsza rasa. Propaganda Korei Północnej*, przeł. Bartosz Hlebowicz, Warszawa 2011.
- Myers Robert J., *Korea in the Cross Currents: A Century of Struggle and the Crisis of Reunification*, New York 2001.
- Nam Joo-Hong, *America's Commitment to South Korea: The First Decade of the Nixon Doctrine*, Cambridge 1986.
- Noland Marcus, *Avoiding the Apocalypse: The Future of the Two Koreas*, Washington 2000.
- Oberdorfer Dan, *The Two Koreas: A Contemporary History*, New York 2001.
- O'Brien Phillips Payson, *The Anglo-Japanese alliance, 1902-1922*, London 2004.
- Olsen Edward A., *Korea, the Divided Nation*, Westport 2005.
- Peterson Mark, Margulies Phillip, *A Brief History of Korea*, New York 2010.
- Pratt Keith, *Everlasting Flower: A History of Korea*, London 2006.
- Robinson Michael E., *Korea's Twentieth-Century Odyssey: A Short History*, Honolulu 2007.
- Rurarz Joanna P., *Historia Korei*, Warszawa 2009.
- Rutt Richard, Hoare James, *Korea: A Historical and Cultural Dictionary*, Richmond 1999.

Scott-Stokes Henry, Lee Jae-Eui, Kim Dae Jung (red.), *The Kwangju Uprising: Eyewitness Press Accounts of Korea's Tiananmen*, New York 2000.

Seth Michael J., *A Concise History of Korea: From The Neolithic Period Through The Nineteenth Century*, Oxford 2006.

Seth Michael J., *A History of Korea. From Antiquity to the Present*, Plymouth 2011.

Shin Hyong-sik, *A Brief History of Korea*, Seoul 2006.

Sierszewski Waław, *Korea (Klucze Dalekiego Wschodu)*, Warszawa 1905.

Soh Sarah C., *The comfort women: sexual violence and postcolonial memory in Korea and Japan*, Chicago 2008.

Sokala Paweł, *Wizja, polityka i siła w służbie wielkiej strategii Chin*, Warszawa 2010.

Strnad Grażyna, *Korea. Polityka Południa wobec Północy w latach 1948-2008. Zmiana i kontynuacja*, Poznań 2014.

Strnad Grażyna, *Południowokoreańska droga do demokracji*, Toruń 2010.

Togo Kazuhiko, *Japan's Foreign Policy, 1945-2003: The Quest for a Proactive Policy*, Leiden 2005.

Toman Conrad, *Historia Japonii*, przeł. Justyn Hunia, Kraków 2009.

Wardęga Joanna, *Chiński nacjonalizm. Rekonstruowanie narodu w Chińskiej Republice Ludowej*, Kraków 2014.

Wit Joel S., Poneman Daniel B., Gallucci Robert L., *Going Critical: The First North Korean Nuclear Crisis*, Washington 2004.

Verstappen Stefan H., *Trzydzieści sześć strategii starożytnych Chin*, przeł. Krzysztof Krzyżanowski, Gliwice 2014.

ARTYKUŁY I ROZDZIAŁY W PRACACH ZBIOROWYCH

Agrawal Brahm Swaroop, *Korea as a Focal Point of the Security Concerns of North-east Asia: A Geopolitical and Historical Perspective of the Present Scenario*, [w:] Bernhard Seliger, Werner Pascha (red.), *Towards a Northeast Asian Security Community Implications for Korea's Growth and Economic Development*, New York 2011, s. 39-62.

Bae Jung Ho, Kim Sung Chull, *Japan's North Korea Policy: The Dilemma of Coercion*, [w:] Kim Sung Chull, David C. Kang (red.), *Engagement with North Korea, A Viable Alternative*, New York 2009, s. 73-98.

Bazhanov Evgeny P., *Korea in Russia's Post-Cold War Regional Political Context*, [w:] Charles Armstrong, Gilbert K. Rozman, Samuel S. Kim (red.), *Korea at the Center: Dynamics of Regionalism in Northeast Asia*, Armonk 2006, s. 214-228.

Bong Youngshik, *Waiting to Reap the Final Harvest: U.S. Engagement Policy to Denuclearize North Korea*, [w:] Kim Sung Chull, David C. Kang (red.), *Engagement with North Korea: A Viable Alternative*, New York 2009, s. 23-46.

Buszynski Leszek, *Russia and North Korea: The Dilemma of Engagement*, [w:] Kim Sung Chull, David C. Kang (red.), *Engagement with North Korea: A Viable Alternative*, New York 2009, s. 99-118.

Chan Hok-Lam, *The Chien-wen, Yung-lo, Hung-hsi, and Hsiian-te reigns, 1399-1435*, [w:] Frederick W. Mote, Denis Twitchett (red.), *The Cambridge History of China, Vol. 7: The Ming Dynasty, 1368-1644*, New York 1998, s. 182-304.

Clark Donald N., *Sino-Korean tributary relations under the Ming*, [w:] Frederick W. Mote, Denis Twitchett (red.), *The Cambridge History of China, Vol. 8: The Ming Dynasty, 1368-1644*, New York 1998, s. 272-300.

De Ceuster Koen, *Fear and Loathing in the DPRK: Beyond the Nuclear Crisis*, [w:] Koen De Ceuster, Jan Melissen (red.), *Ending the North Korean Nuclear Crisis: Six Parties, Six Perspectives*, Netherlands Institute of International Relations "Clingendael", listopad 2008, s. 21-36.

Fedorovskiy Alexander N., *Main Trends and Prospects for the Russian Far East/ East Siberia Region's Cooperation with Northeast Asia*, [w:] Jung-Ho Bae, Alexander N. Fedorovskiy (red.) *Russian National Strategy and ROK-Russian Strategic Partnership in the 21st Century*, Korea Institute for National Unification, Seoul 2010, s. 125-146.

Fedorovskiy Alexander N., *Russian policy and interests in the Korean Peninsula*, [w:] Gennady Chufrin (red.), *Russia and Asia: The Emerging Security Agenda*, Oxford 1999, s. 394-402.

Franke Herbert, *The Chin dynasty*, [w:] Herbert Franke, Denis Twitchett (red.), *The Cambridge History of China, Vol. 6: Alien regimes and border states, 907—1368*, New York 1994, s. 215-320.

Freeman Carla P., *Introduction: Continuity and Change in Chinese Expert Views of North Korea*, [w:] Carla P. Freeman (red.), *China and North Korea: Strategic and Policy Perspectives from a Changing China*, New York 2015, s. 1-14.

Guisso Richard W., *The reigns of the empress Wu, Chung-tsung and Juitsung (684-712)*, [w:] Denis Twitchett (red.), *The Cambridge History of China, Vol. 3: Sui and T'ang China, 589-906*, New York 1979, s. 290-332.

Halizak Edward, *Znaczenie regionalnej równowagi sił dla zjednoczenia Korei*, [w:] Krzysztof Gawlikowski, Elżbieta Potocka (red.), *Korea. Doświadczenia i perspektywy*, Toruń 2002, s. 153-182.

Hsu Immanuel C.Y., *Late Ch'ing foreign relations, 1866-1905*, [w:] John K. Fairbank, Liu Kwang-Ching (red.), *The Cambridge History of China, Vol. 11: Late Ch'ing, 1800-1911*, New York 1980, s. 70-141.

Huang Ray, *The Lung-ch'ing and Wan-li reigns, 1567-1620*, [w:] Frederick W. Mote, Denis Twitchett (red.), *The Cambridge History of China, Vol. 7: The Ming Dynasty, 1368-1644*, New York 1998, s. 511-584.

Hwang Jihwan, *The North Korea Problem from South Korea's Perspective*, [w:] Utpal Vyas, Chen Ching-Chang, Denny Roy (red.), *The North Korea Crisis and Regional Responses*, Honolulu 2015, s. 88-99.

Izumikawa Yasuhiro, *North Korea Problems and US-Japan Relations: A View from Japan*, [w:] Tatsumi Yuki (red.), *North Korea. Challenge for the US-Japan Alliance*, Washington 2011, s. 26-43.

Joo Seung-Ho, *Russia and the Korean Peace Process*, [w:] Kwak Tae-Hwan, Joo Seung-Hoo, *The Korean Peace Process and the Four Powers*, Aldershot 2003, s. 141-168.

Kim Hyun Jin, *Korean Responses to Historic Narratives of Sino-Korean Relations and China's New International Relations Thinking*, [w:] Niv Horesh, Emilian Kavalski (red.), *Asian Thought on China's Changing International Relations*, Hampshire 2014, s. 173-191.

Langlois John D., *The Hung-wu reign, 1368-1398*, [w:] Frederick W. Mote, Denis Twitchett (red.), *The Cambridge History of China, Vol. 7: The Ming Dynasty, 1368-1644*, New York 1998, s. 107-181.

Lee Changsoo, *The Politics of Repatriation*, [w:] Lee Changsoo (red.), *Koreans in Japan: ethnic conflict and accommodation*, Berkeley 1981, s. 91-109.

Matsumoto Stanisław Ryu, *Na drodze do zniewolenia: zmiany sytuacji politycznej w Korei w latach 1876-1910*, [w:] Krzysztof Gawlikowski, Elżbieta Potocka (red.), *Korea. Doświadczenia i perspektywy*, Toruń 2002, s. 72-82.

Meer van der Sico, *Russia: Many Goals, Little Activity*, [w:] Koen De Ceuster, Jan Melissen (red.), *Ending the North Korean Nuclear Crisis: Six Parties, Six Perspectives*, Netherlands Institute of International Relations "Clingendael", listopad 2008, s. 83-88.

Mierzejewski Dominik, *Spory o miejsce i rolę Chin w stosunkach międzynarodowych*, [w:] Waldemar J. Dziak, Krzysztof Gawlikowski, Małgorzata Ławacz (red.), *Chiny w XXI wieku. Perspektywy rozwoju*, Warszawa 2012, s. 53-80.

Mikheev Vasily, *Russian Security Strategy in Northeast Asia and the North Korean Nuclear Issue*, [w:] Jung-Ho Bae, Alexander N. Fedorovskiy (red.) *Russian National Strategy and ROK-Russian Strategic Partnership in the 21st Century*, Korea Institute for National Unification, Seoul 2010, s. 65-92.

Okano-Heijmans Maaïke, *Japan and the Multilateral Talks: Peripheral Player, Powerful Spoiler*, [w:] Koen De Ceuster, Jan Melissen (red.), *Ending the North Korean Nuclear Crisis: Six Parties, Six Perspectives*, Netherlands Institute of International Relations "Clingendael", listopad 2008, s. 71-82.

Pietrewicz Oskar, *Specjalne strefy ekonomiczne jako przykład bardzo trudnego wprowadzania reform w Koreańskiej Republice Ludowo-Demokratycznej*, [w:] Józef Włodarski, Kamil Zeidler, Marcei Burdelski (red.), *Korea w oczach Polaków. Państwo, społeczeństwo, kultura*, Gdańsk 2012, s. 387-406.

Pietrewicz Oskar, *U źródeł stanowiska Chińskiej Republiki Ludowej wobec Półwyspu Koreańskiego w świetle wydarzeń z lat 2009-2012*, [w:] Jan Rowiński, Oskar Pietrewicz (red.), *Półwysep Koreański: wyzwania i zagrożenia*, Toruń 2014, s. 243-283.

Pietrewicz Oskar, *Znaczenie broni nuklearnej w polityce zagranicznej Korei Północnej za rządów Kim Dzong Una*, [w:] Joanna Marszałek-Kawa, Patryk Wawrzyński (red.), *Prawo i polityka na wschód od Europy*, Toruń 2014, s. 515-540.

Putten van der Frans-Paul, *The United States and the Asian 'Rogue': From Dogmatism to Pragmatism*, [w:] Koen De Ceuster, Jan Melissen (red.), *Ending the North Korean Nuclear Crisis: Six Parties, Six Perspectives*, Netherlands Institute of International Relations "Clingendael", listopad 2008, s. 37-48.

Rossabi Morris, *The reign of Khubilai khan*, [w:] Herbert Franke, Denis Twitchett (red.), *The Cambridge History of China, Vol. 6: Alien regimes and border states, 907—1368*, New York 1994, s. 414-489.

Rowiński Jan, *Ewolucja polityki zagranicznej Chińskiej Republiki Ludowej (1949-2011)*, [w:] Krzysztof Gawlikowski, Małgorzata Ławacz (red.), *Wielkie przemiany w Chinach. Próba bilansu reform Deng Xiaopinga*, Warszawa 2012, s. 223-260.

Rowiński Jan, *Półwysep Koreański w polityce Chin – stosunki z państwami koreańskimi*, [w:] Krzysztof Gawlikowski (red.), *Azja Wschodnia na przełomie XX i XXI wieku. Stosunki międzynarodowe i gospodarcze*, Warszawa 2004, s. 26-54.

Rowiński Jan, Pawłowski Józef, *Wizja „państwa” w Chinach. Tradycja a współczesność*, [w:] Ewa Zajdler (red.), *Zrozumieć Chińczyków. Kulturowe kody społeczności chińskich*, Warszawa 2011, s. 11-34.

Sato Yoichiro, *Explaining Japan's North Korea Policy*, [w:] Utpal Vyas, Ching-Chang Chen, Denny Roy (red.), *The North Korea Crisis and Regional Responses*, Honolulu 2015, s. 114-129.

Togo Kazuhiko, *Japan-South Korea Relations and the Role of the United States on History*, [w:] Gilbert Rozman (red.), *U.S. Leadership, History, and Bilateral Relations in Northeast Asia*, New York 2011, s. 97-123.

Toloraya Georgy, *Russia and North Korea*, [w:] Akaha Tsuneo (red.), *The Future of North Korea*, New York 2001, s. 145-160.

Tomczyk Andrzej M., Sugier Marek, *Admirał Yi Sunsin (1545-1598) i działania floty Chosonu na tle konfliktu japońsko-koreańskiego w latach 1592-1598*, [w:] Józef Włodarski, Kamil Zeidler, Marcei Burdelski (red.), *Korea w oczach Polaków. Państwo, społeczeństwo, kultura*, Gdańsk 2012, s. 65-122.

Twitchett Denis, Tietze Klaus-Peter, *The Liao*, [w:] Herbert Franke, Denis Twitchett (red.), *The Cambridge History of China, Vol. 6: Alien regimes and border states, 907—1368*, New York 1994, s. 43-153.

Vogelaar Marc, *South Korea: A 2 x 2 Engagement Approach*, [w:] Koen De Ceuster, Jan Melissen (red.), *Ending the North Korean Nuclear Crisis: Six Parties, Six Perspectives*, Netherlands Institute of International Relations “Clingendael”, listopad 2008, s. 49-58.

Wang Fei-Ling, *Looking East: China's Policy toward the Korean Peninsula*,

[w:] Kim Sung Chull, David C. Kang (red.), *Engagement with North Korea: A Viable Alternative*, New York 2009, s. 47-72.

Wechsler Howard J., *T'ai-tsung (reign 626-49) the consolidator*, [w:] Denis Twitchett (red.), *The Cambridge History of China, Vol 3: Sui and T'ang China*, 589-906, New York 1979, s. 188-241.

Wesołowski Zbigniew, *Konfucjańskie podstawy porządku społecznego i zjawisko „twarzy”*, [w:] Ewa Zajdler (red.), *Zrozumieć Chińczyków. Kulturowe kody społeczności chińskich*, Warszawa 2011, s 175-201.

Zhang Yunling, Tang Shiping, *China's Regional Strategy*, [w:] David Shambaugh (red.), *Power Shift. China and Asia's New Dynamics*, Berkeley 2005, s. 48-68.

ARTYKUŁY W CZASOPISMACH NAUKOWYCH

Berkofsky Axel, *Japan-North Korea Relations: (Sad) State of Play and (Sad) Prospects*, „Asie Visions” 2009, nr 17.

Blank Stephen, *The End of the Six-Party Talks?*, „Strategic Insights” 2007, t. 6, nr 1.

Breuker Remco, *Korea's Forgotten War: Appropriating and Subverting the Vietnam War in Korean Popular Imaginings*, „Korean Histories” 2009, t. 1.1, s. 36-59.

Brzezinski Zbigniew, *A Geostategy for Eurasia*, „Foreign Affairs” 1997, t. 76, nr 5, s. 50-64.

Callahan William A., *Chinese Visions of World Order: Post-hegemonic or a New Hegemony*, „International Studies Review” 2008, nr 10, s. 749-761.

Carpenter Ted Galen, *Great Expectations: Washington, Beijing, and the North Korean Nuclear Crisis*, „The Korean Journal of Defense Analysis” 2006, t. 18, nr 4, s. 7-29.

Cathcart Adam, *China and the North Korean Succession*, „China-North Korea Dossier” 2012, nr 1.

Cha Victor D., *Japan-Korea Relations: The Roller Coaster of Expectations*, „Comparative Connections” 2000, t. 2, nr 2, s. 99-105.

Chen Qimao, *New Approaches in China's Foreign Policy: The Post-Cold War Era*, „Asian Survey” 2003, t. 33, nr 3, s. 114-129.

Cheng Xiaohu, *The Evolution of Sino-North Korean Relations in the 1960s*, „Asian Perspective” 2010, t. 34, nr 2, s. 173-199.

Cho Young Chul, *Collective identity formation on the Korean Peninsula: United States' different North Korea policies, Kim Dae-Jung's Sunshine Policy, and United States-South Korea-North Korea relations*, „International Relations of the Asia-Pacific” 2010, t. 10, s. 99-119.

Choi Jong Kun, *The Perils of Strategic Patience with North Korea*, „The Washington Quarterly” 2016, t. 38, nr 4, s. 57-72.

Chung Eun-sook, *Long-Stalled Six-Party Talks on North Korea's Nuclear Program: Positions of Countries Involved*, „The Korean Journal of Defense Analysis” 2013, t. 25, nr 1, s. 1-15.

Cossa Ralph A., Glosserman Brad, *Regional Overview: A Pivotal Moment for US Foreign Policy?*, „Comparative Connections” 2012, t. 13, nr 3, s. 1-16.

Cossa Ralph A., Glosserman Brad, *Regional Overview: At a Time of Uncertainty, Count on North Korea*, „Comparative Connections” 2012, t. 14, nr 1, s. 1-18.

Cossa Ralph A., Glosserman Brad, *Regional Overview: Rays of Hope?*, „Comparative Connections” 2011, t. 13, nr 2, s. 1-16.

Delury John, *The Disappointments of Disengagement: Assessing Obama's North Korea Policy*, „Asian Perspective” 2013, t. 37, nr 2, s. 149-182.

Dong Xiangrong, *China's Dilemma on the Korean Peninsula*, „The Korean Journal of Defense Analysis” 2013, t. 25, nr 2, s. 243-255.

Fedorovskiy Alexander N., *Russia's Policy Toward North Korea*, „Russian Analytical Digest” 2013, nr 132, s. 5-7.

Gill Bates, *Limited Engagement*, „Foreign Affairs” 1999, t. 78, nr 4, s. 65-76.

Góralczyk Bogdan, *Ewolucja międzynarodowej strategii Chin (1985-2015)*, [w:] Aleksandra Jarczewska, Jakub Zajączkowski (red.), *Region Azji i Pacyfiku w latach 1985-2015*, Warszawa 2016, s. 53-73.

Hale Christopher D., *Real Reform in North Korea? The Aftermath of the July 2002 Economic Measures*, „Asian Survey” 2005, t. 45, nr 6, s. 823-842.

Han Sukhee, *Alliance Fatigue amid Asymmetrical Interdependence: Sino-North Korean Relations in Flux*, „The Korean Journal of Defense Analysis” 2004, t. 16, nr 1, s. 155-179.

Hao Yufan, Zhai Zhihai, *China's Decision to Enter the Korean War: History Revisited*, „The China Quarterly” 1990, nr 121, s. 94-115.

Hara Kimie, *50 Years from San Francisco: Re-Examining the Peace Treaty and Japan's Territorial Problems*, „Pacific Affairs” 2001, t. 74, nr 3, s. 361-382.

Hong Ihk-pyo, *A Shift Toward Capitalism? Recent Economic Reforms in North Korea*, „East Asian Review” 2002, t. 14, nr 4, s. 93-106.

Hyug Baeg Im, *The US Role in Korean Democracy and Security since Cold War Era*, „International Relations of the Asia-Pacific” 2006, t. 6, s. 157-187.

Jia Hao, Zhuang Qubing, *China's Policy toward the Korean Peninsula*, „Asian Survey” 1992, t. 32, nr 12, s. 1137-1156.

Jo Hyeran, Mo Jongryn, *Does the United States Need a New East Asian Anchor?: A Case for US-Japan-Korea Trilateralism*, „Asia Policy” 2010, nr 9, s. 67-99.

Kang David C., *International Relations Theory and the Second Korean War*, „International Studies Quarterly” 2003, t. 47, nr 3, s. 301-324.

Kang David C., Bang Jiun, *Japan-Korea Relations: Mostly Sanctions, Some Commerce, and Elections*, „Comparative Connections” 2016, t. 18, nr 1, s. 117-126.

Kang David C., Bang Jiu, *Japan-Korea Relations: The Art of Politics and the Politics of Art*, „Comparative Connections” 2015, t. 17, nr 1, s. 113-122.

Kang In-duk, *Toward Peace and Prosperity: The New Government's North Korea Policy*, „East Asian Review” 2003, t. 15, nr 1, s. 3-18.

Kim Hakjoon, *Sunshine or Thunder? Tension between the Kim and Bush Administrations in Historical Perspective*, „Korea Observer” 2003, t. 34, nr 1, s. 1-40.

Kim Hong Nak, *South Korean-Japanese Relations in the Post-Park Chung-Hee Era*, „Asian Affairs” 1981, t. 9, nr 2., s. 85-103.

Kim Il-Young, Singh Lakhvinder, *The North Korean Nuclear Program and External Connections*, „The Korean Journal of Defense Analysis” 2004, t. 16, nr 1, s. 73-98.

Kim Jinwung, *Ambivalent Allies: Recent South Korean Perceptions of the United States Forces Korea (USFK)*, „Asian Affairs” 2004, t. 30, nr 4, s. 268-285.

Kim Roy U., *Playing with Fire: The United States' Nuclear Policy Toward North Korea*, „The Korean Journal of Defense Analysis” 2007, t. 19, nr 2, s. 21-45.

Kim Samuel S., *Chinese-North Korean Relations at a Crossroads*, „International Journal of Korean Studies” 2003, t. 7, nr 1, s. 39-55.

Kim Se Jin, *South Korea's Involvement in Vietnam and Its Economic and Political Impact*, „Asian Survey” 1970, t. 10, nr 6, s. 519-532.

Kim Tae-Hyo, *Missile Test . . . or Test of the Six-Party Talks?*, „The Korean Journal of Defense Analysis”, 2006, t. 18, nr 3, s. 71-88.

Kim Taewoo, *North Korean Nuclear Politics at the Crossroads*, „The Korean Journal of Defense Analysis” 2004, t. 16, nr 2, s. 27-47.

Kim Yongho, *North Korea's Use of Terror and Coercive Diplomacy: Looking for their Circumstantial Variants*, „The Korean Journal of Defense Analysis” 2002, t. 14, nr 1, s. 45-67.

Kireeva Anna, *Russia's East Asia Policy: New Opportunities and Challenges*, „Perceptions” 2012, t. 17, nr 4, s. 49-78.

Koo Bon-Hak, *The Six-Party Talks: A Critical Assessment and Implications for South Korea's Policy Toward North Korea*, „The Korean Journal of Defense Analysis” 2006, t. 18, nr 1, s. 85-110.

Laney James, Shaplen Jason, *How to Deal With North Korea*, „Foreign Affairs” 2003, t. 82, nr 2, s. 16-30.

Lee Hun Kyung, *North Korea's Missile Program and US Nonproliferation Strategy*, „The Korean Journal of Defense Analysis” 2002, t. 14, nr 2, s. 51-72.

Lee Jeong-Mi, *Choson Korea as Sojunghwa, the Small Central Civilization: Sadae kyorin Policy and Relations with Ming/Qing China and Tokugawa Japan in the Seventeenth Century*, „Asian Cultural Studies” 2010, t. 36, s. 305-318.

Lee Jong-Sup, Uk Heo, *The U.S.-South Korea Alliance*, „Asian Survey” 2001, t. 41, nr 5, s. 822-845.

Lee Jung-min, *A Geopolitical Shift: Korean Peninsula After the Summit*, „East Asian Review” 2000, t. 12, nr 4, s. 53-70.

Lin Shi, *The Mineral Industry of North Korea, North Korea 2011 – Advanced Release*, „U.S. Geological Survey Minerals Yearbook” 2011, s. 14.1-14.4.

Liu Ming, *China and the North Korean Crisis: Facing Test and Transition*, „Pacific Affairs” 2003, t. 76, nr 3, s. 347-373.

Luo Shuxian, *The Chinese Public Debates North Korea Policy*, „China Brief” 2015, t. 15, nr 13, s. 16-19.

Mack Andrew, *The Nuclear Crisis on the Korean Peninsula*, „Asian Survey” 1993, t. 33, nr 4, s. 339-359.

Mierzejewski Dominik, *Kilka uwag o współpracy ChRL i USA: próba bilansu ostatnich trzech dekad*, „Azja-Pacyfik” 2002, nr 5, s. 182-199.

Minnich James M., *The Denuclearization of North Korea: A Critical Analysis of the 1994 Agreed Framework*, „The Korean Journal of Defense Analysis” 2002, t. 14, nr 2, s. 5-28.

Mizoguchi Toshiyuki, *Economic Growth of Korea under the Japanese Occupation – Background of Industrialization of Korea 1911-1940*, „Hitotsubashi Journal of Economics” 1979, t. 20 (1).

Mo Jongryn, Hahn Kyu S., *Public Diplomacy and North Korea Policy: Diverging Effects of U.S. Messages in the United States and South Korea*, „Journal of East Asian Studies” 2005, t. 5, s. 191-214.

Moon Katharine H.S., *Ethnicity and U.S. Foreign Policy: Korean Americans*, [w:] Katharine H.S. Moon, Taeku Lee, Yoonhee Kang, *Korean Political Engagement and U.S.-Korea Relations*, „Asia Policy” 2012, nr 13, s. 19-37.

Pai Hyung II, *Culture Contact and Culture Change: The Korean Peninsula and Its Relations with the Han Dynasty Commandery of Lelang*, „World Archaeology” 1992, t. 23, nr 3, s. 306-319.

Park Chang Kyoo, Tan Er-Win, Govindasamy Geetha, *The Revival of Russia's Role on the Korean Peninsula*, „Asian Perspective” 2013, nr 37, s. 125-147.

Park Hyun-Sook, *Baekje's Relationship with Japan in the 6th Century*, „International Journal of Korean History” 2007, t. 11, s. 97-115.

Pietrewicz Oskar, *Korea Północna w dyskursie akademicko-eksperckim w Chinach*, „Stosunki Międzynarodowe - International Relations” 2016, t. 52, nr 1, s. 303-321.

Pietrewicz Oskar, *Półwysep Koreański w polityce mocarstw w XXI wieku*, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna” 2014, nr 1 (44), s. 186-235.

Pritchard Charles L., *The Korean Peninsula and the role of multilateral talks*, „North-East Asian Security” 2005, nr 2, s. 25-34.

Roy Denny, *Bill Clinton in North Korea: Winners and Losers*, „Asia Pacific Bulletin” 2009, nr 41.

Roy Denny, *North Korea and the 'Madman' Theory*, „Security Dialogue” 1994, t. 25, nr 3, s. 301-316.

Savage Timothy L., *China's policy toward North Korea*, „International Journal on World Peace” 2003, t. 20, s. 29-37.

Scobell Andrew, Cozad Mark, *China's North Korea Policy: Rethink or Recharge?*, „Parameters” 2014, t. 44, nr 1, s. 51-63.

Shin Gi-Wook, Izatt Hilary Jan, *Anti-American and Anti-Alliance Sentiments in South Korea*, „Asian Survey” 2011, t. 51, nr 6, s. 1113-1133.

Snyder Scott, Byun See-won, *Cheonan and Yeonpyeong. The Northeast Asian Response to North Korea's Provocations*, „The RUSI Journal” 2011, t. 156, nr 2, s. 74-81.

Snyder Scott, Byun See-won, *China-Korea Relations: A Fragile China-ROK Strategic Partnership*, „Comparative Connections” 2011, t. 13, nr 2, s. 101-110.

Snyder Scott, Byun See-won, *China-Korea Relations: How Does China Solve a Problem like North Korea?*, „Comparative Connections” 2013, t. 15, nr 2, s. 97-108.

Snyder Scott, *China-Korea Relations: Beijing at Center Stage or Upstaged By the Two Kims?*, „Comparative Connections” 2000, t. 2, nr 2, s. 82-88.

Snyder Scott, *Responses to North Korea's Nuclear Test: Capitulation or Collective Action?*, „The Washington Quarterly” 2007, t. 30, nr 4, s. 33-42.

Snyder Scott, *The Future of U.S.-ROK Relations: The U.S. Approach*, „Asian Perspective” 2008, t. 32, nr 2, s. 93-113.

Snyder Scott, *U.S. Policy Toward the Korean Peninsula: Accomplishments and Future Challenges*, „Kokusai Mondai (International Affairs)” 2012, nr 614.

So Alvin Y., *South-North Reconciliation and Prospects for North Korea-China Relations*, „Asian Perspective” 2001, t. 25, nr 2, s. 49-71.

Suh Choo-suk, *North Korea's "Military-First" Policy and Inter-Korean Relations*, „The Korean Journal of Defense Analysis” 2002, t. 14, nr 2, s. 167-185.

Sutter Robert, *China's "Peaceful Rise:" Implications for US Interests in Korea*, „International Journal of Korean Studies” 2007, t. 11, nr 2, s. 158-177.

Wang Fei-Ling, *Major Powers and Korean Reunification*, „Pacific Affairs” 1999, t. 72, nr 2, s. 167-187.

Weitz Richard, *Regional Powers Grapple with North Korea's New Leader Kim Jong Un*, „The Korean Journal of Defense Analysis” 2012, t. 3, nr 3, s. 405-418.

Wu Anne, *What China Whispers to North Korea*, „The Washington Quarterly” 2005, t. 28, nr 2, s. 35-48.

Yoo Ho-Yeol, *South Korea's Unification Policy and Prospects*, „Joint U.S.-Korea Academic Studies” 2013, t. 24, s. 209-214.

Yu Bin, *Russia-China Relations: H-Bomb Plus THAAD Equals Sino-Russian Alliance?*, „Comparative Connections” 2016, t. 18, nr 1, s. 133-144.

Zakharova Liudmila, *Russia-North Korea Economic Relations*, „Joint U.S.-Korea Academic Studies” 2016, t. 27, s. 211-222.

Zang Hyoungsoo, *An Agenda for International Cooperation on the Korean Peninsula*, „The Korean Journal of Defense Analysis” 2002, t. 14, nr 2, s. 91-108.

Zhao Quansheng, *Moving Toward a Co-management Approach: China's Policy Toward North Korea and Taiwan*, „Asian Perspective” 2006, t. 30, nr 1, s. 39-78.

Zhao Tingyang, *Rethinking Empire from a Chinese Concept 'All-under-Heaven'*, „Social Identities” 2006, t. 12, nr 1, s. 29-41.

Zhebin Alexander, *The Bush Doctrine, Russia, and Korea*, „Asian Perspective” 2003, t. 27, nr 4, s. 147-181.

Zhu Feng, *Shifting Tides: China and North Korea*, „China Security” 2006, nr 4, s. 45-56.

ANALIZY I RAPORTY

Abramowitz Morton I., Laney James T., Heginbotham Eric, *Meeting the North Korean Nuclear Challenge*, Council on Foreign Relations 2003.

Ahn Byung-joon, *The Origins and Evolution of the Korean-American Alliance: A Korean Perspective*, Stanford University, Asia/Pacific Research Center, lipiec 1998.

Armocost Michael H. et al., *“New Beginnings” in the U.S.-ROK Alliance: Recom-*

mendations to the Obama Administration, Stanford University's Walter H. Shorenstein Asia-Pacific Research Center, The Korea Society, październik 2011.

Armstrong Charles K., *Juche and North Korea's Global Aspirations*, NKIDP Working Paper #1, Woodrow Wilson International Center for Scholars, kwiecień 2009.

Bae Jung Ho, *International Response to the Cheonan Incident and Changes in the Northeast Asian Strategic Environment*, „Online Series” CO 10-20, Korea Institute for National Unification, 14.06.2010.

Bajoria Jayshree, Zissis Carin, *The Six-Party Talks on North Korea's Nuclear Program*, Council on Foreign Relations 2009.

Beauchamp-Mustafaga Nathan, *China-North Korea Relations: Jang Song-thaek's Purge vs. The Status Quo*, „China Analysis”, nr 47, European Council on Foreign Relations, luty 2014.

Beauchamp-Mustafaga Nathan, *Chinese perspectives on North Korea's economic reform*, [w:] Francois Godement et al., *China Analysis: Gaming North Korea*, European Council on Foreign Relations, Asia Centre, wrzesień 2012, s. 8-10.

Bennett Bruce W., *Preparing for the Possibility of a North Korean Collapse*, RAND Corporation 2013.

Berkshire Miller Jonathan, *Korea-Japan Relations and Washington*, „EAF Policy Debates” 2015, nr 21.

Bondaz Antoine, *China's foreign policy: Prioritising the neighbourhood*, [w:] François Godement et al., *China Analysis: Explaining China's Foreign Policy Reset*, European Council on Foreign Relations, Asia Centre, s. 2-7.

Bondaz Antoine, *China-South Korean relations: The best they have ever been*, [w:] Agatha Kratz et al., *China Analysis: A China Reset in Northeast Asia*, European Council on Foreign Relations, Asia Centre, marzec 2015, s. 8-10.

Bondaz Antoine, *Failure to launch: the North Korean satellite test and China's influence on the Korean peninsula*, [w:] F. Godement et al., *China Analysis: Gaming North Korea*, European Council on Foreign Relations, Asia Centre, wrzesień 2012, s. 5-7.

Bondaz Antoine, *Reassessing China-North Korea relations*, [w:] F. Godement

et al., *China Analysis: The End of Non-Interference?*, European Council on Foreign Relations, październik 2013, s. 9-11.

Carlin Robert, Lewis John W., *Negotiating with North Korea: 1992–2007*, Center for International Security and Cooperation, Stanford University 2008.

Chang Gwang-Il, *Investigation Result on the Sinking of the ROK Naval Ship Cheonan and the ROK's Countermeasures*, „ROK Angle, Korea's Defense Policy”, nr 30, Korea Institute for Defense Analyses, 27.05.2010.

Chanlett-Avery Emma, Rinehart Ian E., Nikitin Mary B.D., *North Korea: U.S. Relations, Nuclear Diplomacy, and Internal Situation*, CRS Report for Congress, R41259, Congressional Research Service 2016.

Cheon Seong-Whun, *The Kim Jong-un Regime's "Byungjin" (Parallel Development) Policy of Economy and Nuclear Weapons and the 'April 1st Nuclearization Law'*, „Online Series” CO 13-11, Korea Institute for National Unification, 23.04.2013.

China and Inter-Korean Clashes in the Yellow Sea, „Asia Report” 2011, nr 200, International Crisis Group.

China and North Korea: Comrades Forever?, „Asia Report” 2006, nr 112, International Crisis Group.

Chung Jae Ho, *China's New Leadership and Its Policy toward the Korean Peninsula: Slow Changes in the Making?*, [w:] *External Strategy of the New Chinese Leadership*, The Japan Institute of International Affairs 2004, s. 42-47.

Chung Sung-Yoon, *North Korea's Fourth Nuclear Test: Implications and Impacts*, „Online Series” CO-02, Korea Institute for National Unification, 11.01.2016.

Fire on the City Gate: Why China Keeps North Korea Close, „Asia Report” 2013, nr 254, International Crisis Group.

Gill Bates, *China's North Korea Policy. Assessing Interests and Influences*, Special Report 283, United States Institute of Peace, lipiec 2011.

Gray Colin S., *Maintaining Effective Deterrence*, Strategic Studies Institute 2003.

Hyun Seungsoo, *Prospects for DPRK-Russia Relations in 2015*, „Online Series” CO 14-22, Korea Institute for National Unification, 31.12.2014.

Kane Tim, *Global U.S. Troop Deployment, 1950-2003*, A Report for the Heritage Center for Data Analysis, 27.10.2004.

Kim Jiyeon et al., *South Korean Attitudes toward North Korea and Reunification*, The Asan Institute for Policy Studies, luty 2015.

Kulesa Łukasz, *Perspektywy zakończenia północnokoreańskiego programu jądrowego*, „Biuletyn PISM” 2007, nr 10 (424),.

Liu Lin, *The North Korean Nuclear Test and Its Implications*, Silk Road Studies Program, Uppsala University, 2006.

Manyin Mark E., et al., *Pivot to the Pacific? The Obama Administration’s “Rebalancing” Toward Asia*, CRS Report R42448, Congressional Research Service 2012.

Manyin Mark E., Nikitin Mary Beth, *Foreign Assistance to North Korea*, CRS Report R40095, Congressional Research Service 2009.

Mullen Mike, Nunn Sam, Mount Adam (red.), *A Sharper Choice on North Korea. Engaging China for a Stable Northeast Asia*, Independent Task Force Report No. 74, Council on Foreign Relations 2016.

Murata Koji, *The Origins and Evolution of the Korean-American Alliance: A Japanese Perspective*, Stanford University, Asia/Pacific Research Center, sierpień 1998.

Nanto Dick K., *North Korean Counterfeiting of U.S. Currency*, CRS Report RL33324, Congressional Research Service 2009.

Niksich Larry A., *North Korea’s Nuclear Weapons Program*, CRS Report RL33590, Congressional Research Service 2006.

North Korea’s Nuclear and Missile Programs, „Asia Report” 2009, nr 168., International Crisis Group.

North Korea: The Risks of War in the Yellow Sea, „Asia Report” 2010, nr 198, International Crisis Group.

O’Grady Elizabeth, *Changing Chinese Strategic Culture and North Korean Relations: Will the Alliance Withstand North Korea’s Nuclear Misbehavior?*, [w:] *A Collection of Papers from the 2008 Nuclear Scholars Initiative*, Center of Strategic and International Studies 2008, s. 83-94.

O’Hanlon Michael E., *A Master Plan to Deal With North Korea*, „Brookings Policy Brief Series” 2003, nr 114.

Pang Zhongying, *The Six-Party Process, Regional Security Mechanisms, and China-U.S. Cooperation: Toward a Regional Security Mechanism for a New Northeast Asia?*, The Brookings Institution, marzec 2009.

Park Dae Kwang, *North Korea's West Sea Military Provocation: Background, Strategic Calculation, and Results*, „ROK Angle, Korea's Defense Policy”, nr 42, Korea Institute for Defense Analyses, 29.12.2010.

Park Hyeong Jung, *Unha-3 Rocket Launch and Kim Jong-un's Strategy of Regime Survival*, „Online Series” CO 12-42, Korea Institute for National Unification, 20.12.2012.

Park Jae Kyu, *Prospects for Inter-Korean and US-DPRK Relations*, North Korea International Documentation Project, Woodrow Wilson International Center for Scholars 2008.

Park Jae-kyung, *China-U.S. Relations in East Asia. Strategic Rivalry and Korea's Choice*, Center for Strategic and International Studies, Washington 2013.

Perry William J., *Review of United States Policy Toward North Korea: Findings and Recommendations*, Office of the North Korea Policy Coordinator United States Department of State, 12.10.1999.

Pietrewicz Oskar, *Więcej wątpliwości niż pewności. Chińska polityka sankcji wobec Korei Północnej*, „Analiza CSPA”, nr 7, Centrum Studiów Polska-Azja, 9.08.2016.

Pietrewicz Oskar, *Wzrost napięć na Półwyspie Koreańskim. Zamknięcie kompleksu przemysłowego Kaesong*, „Analiza CSPA”, nr 1, Centrum Studiów Polska-Azja, 23.02.2016.

Pollack Jonathan D., *The Changing Political-Military Environment: Northeast Asia*, [w:] Zalmay Khalilzad et al., *The United States and Asia: Toward a New U.S. Strategy and Force Posture*, RAND Corporation 2001, s. 115-124.

Pritchard Charles L., *Six Party Talks Update: False Start or a Case for Optimism?*, The Brookings Institution 2005.

Pritchard Charles L., Tilelli John H. Jr., Snyder Scott (red.), *U.S. Policy Toward the Korean Peninsula, Independent Task Force Report No. 64*, Council on Foreign Relations 2010.

Rembrandt Scott, *Six Party Talks Resume, No Progress Reported*, „KEI Insight” 2007, Korea Economic Institute of America.

Revere Evans J.R., *Facing the Fact: Toward a New U.S. North Korea Policy*, „CNAPS Working Paper”, The Brookings Institution, październik 2013.

Rodkiewicz Witold, *Zwrot na Wschód, Ułomna dywersyfikacja rosyjskie j polityki zagranicznej*, „Punkt Widzenia” 2014, nr 44, Ośrodek Studiów Wschodnich.

Rowiński Jan, *Koreańska polityka ChRL na progu lat dziewięćdziesiątych*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 1990.

Scobell Andrew, *China and North Korea: From Comrades-In-Arms to Allies at Arm's Length*, Strategic Studies Institute 2004, s. 1-33.

Shades of Red: China's Debate over North Korea, „Asia Report” 2009, nr 179, International Crisis Group.

Shin Jong-Ho, *Analysis of Recent DPRK-PRC Relations and Prospects for 2015*, „Online Series” CO 15-02, Korea Institute for National Unification, 15.01.2015.

Sneider Daniel C., Sohn Yul, Soeya Yoshihide, *U.S.-ROK-Japan Trilateralism. Building Bridges and Strengthening Cooperation*, NBR Special Report nr 59, The National Bureau of Asian Research, lipiec 2016.

Snyder Scott, *North Korea's Nuclear Disclosures and the Six Party Talks*, „PacNet” 2008, nr 38.

Solingen Etel, *Northeast Asian Approaches to North Korea's Nuclearization*, „EAI Fellows Program Working Paper Series” 2010, nr 24.

Squassoni Sharon A., *North Korea's Nuclear Weapons: How Soon an Arsenal?*, CRS Report RS21391, Congressional Research Service 2004.

Stanzel Angela, *Is Russia driving a wedge between North Korea and China?*, [w:] Agatha Kratz et al., *China Analysis: A China Reset in Northeast Asia*, European Council on Foreign Relations, Asia Centre, marzec 2015, s. 5-7.

Swaine Michael D., *Xi Jinping's Address to the Central Conference on Work Relating to Foreign Affairs: Assessing and Advancing Major-Power Diplomacy with Chinese Characteristics*, „China Leadership Monitor”, nr 46, Carnegie Endowment for International Peace, 2.03.2015.

Timeline of Threat Escalations on the Korean Peninsula, December 2012 to May 2013, „NCNK Issue Brief”, The National Committee on North Korea.

U.S. Policy towards North Korea Strategic Shaping and Interim Steps to Denuclearization, National Security Network, The National Committee on North Korea, luty 2014.

Vorontsov Alexander, *Current Russia-North Korea Relations: Challenges and Achievements*, The Brookings Institution Center for Northeast Asian Policy Studies, luty 2007.

Wagner Alex, *Albright Visits North Korea; Progress Made on Missile Front*, Arms Control Association, listopad 2000.

Yun Duk Min, *Future Directions for the ROK-U.S. Strategic Alliance in the 21st Century*, „Policy Brief”, No. 2008-8, Institute of Foreign Affairs and National Security, grudzień 2008.

KOMENTARZE I REFERATY

Bandow Doug, *Thanks to Libya, North Korea Might Never Negotiate on Nuclear Weapons*, „The National Interest”, 2.09.2015.

Cathcart Adam, *The New Normal: Liu Yunshan in Pyongyang*, „SinoNK”, 18.10.2015.

Cha Victor D., Kim Ellen, *North Korea's Third Nuclear Test*, Center for Strategic and International Studies, 12.02.2013.

Chang Parris H., *U.S., China's Clashing Korea Dreams*, „The Diplomat”, 24.05.2012.

Choi Choon-heum, *New Moves in Relations Between N.K. & China*, „Vantage Point”, kwiecień 2010, s. 8-12.

Choi Jin Wook, *The Choice for North Korea after the US-China Summit*, „Online Series” CO 11-02, Korea Institute for National Unification, 28.01.2011.

Choo Jaewoo, *China's Role in Korea crisis*, „Asia Times”, 28.02.2003.

Cottee Matthew, *North Korea's fifth nuclear test: time to take its nuclear status seriously?*, International Institute for Strategic Studies, 9.09.2016.

Denney Steven, *Who Are Modern Korea's 'Founding Fathers'?*, „The Diplomat”, 4.03.2015.

Fouse David, *Japan's Post-Cold War North Korea Policy: Hedging Toward Autonomy?*, Asia-Pacific Center for Security Studies, „Occasional Paper Series” 2004.

Frank Ruediger, *A Guide to Kim Jong Un's 2014 New Years Speech*, „38North”, 2.01.2014.

Frank Ruediger, *The Kaesong Closure: Punishment or Shot in the Foot?*, „38North”, 12.02.2016.

Frank Ruediger, *North Korea's Foreign Trade*, „38North”, 22.10.2015.

Gill Bates, Thompson Andrew, *A Test for Beijing: China and the North Korean Nuclear Quandary*, Arms Control Association 2003.

Glosserman Brad, *A 'new type of great power relations'? Hardly*, „PacNet”, nr 40, Pacific Forum CSIS, 10.06.2013.

Godement François, Kratz Agatha, *Introduction*, [w:] Agatha Kratz et al., *China Analysis: A China Reset in Northeast Asia*, European Council on Foreign Relations, Asia Centre, marzec 2015, s. 1-2.

Golunov Serghei, *Russia's Korean Policy since 2012: New Hopes, Achievements, and Disappointments*, „The Asan Forum”, 3.08.2016.

Hayes Peter, Moon Chung-in, *Park Chung Hee, the CIA & the Bomb*, „Global Asia”, 19.09.2011.

Hayes Peter, *Park Geun-Hye's China Challenge*, „NAPSNet Policy Forum”, Natutilus Institute, 25.06.2013.

Halpin Dennis, *Korea Scores a Milestone with President Park's Address to U.S. Congress*, „Korea Chair Platform”, Center for Strategic and International Studies, 14.05.2013.

Hamisevicz Nicholas, *No Illusions for North Korea*, The National Bureau of Asian Research, 12.02.2013.

Hecker Siegfried S., *A Return Trip to North Korea's Yongbyon Nuclear Complex*, Center for International Security and Cooperation, Stanford University, 20.11.2010.

Husarski Roman, *Byungjin - kolejna fasa Pyongyangu*, „Centrum Studiów Polska-Azja”, 3.09.2016.

Jo Eun A, *Seoul's THAAD decision and its implications for China-ROK relations*, „The Asan Forum”, 6.10.2016.

Keck Zachary, *North Korea May Have Two-Thirds of World's Rare Earths*, „The Diplomat”, 22.01.2014.

Kile Shannon, 12 Feb. 2013: *Testing times in North Korea*, Stockholm International Peace Research Institute, 12.02.2013.

Klingner Bruce, *Banco Delta Asia Ruling Complicates North Korean Nuclear Deal*, „WebMemo”, nr 1398, The Heritage Foundation, 15.03.2007.

Klingner Bruce, *Respond Cautiously to North Korean Engagement Offers*, „Backgrounder”, nr 3011, Heritage Foundation, 20.04.2015.

Klingner Bruce, *Why South Korea Needs THAAD Missile Defense*, „Policy Brief”, nr 175, Institute for Security & Development Policy, 21.04.2015.

Kratz Agatha, *Two Koreas Facing China's Rise*, „Memo of the Asia Debates”, Asia Centre, 28.01.2013.

Kwak Tae-Hwan, *The Six-Party Nuclear Talks and the Korean Peninsula Peace Regime Initiative: A Framework for Implementation*, referat wygłoszony 1-5 marca 2005 podczas konferencji International Studies Association na Hawajach.

Lankov Andrei, *North Korea Is a Nuclear Power*, „Foreign Policy”, 12.02.2013.

Lankov Andrei, *Russia's Korean Peninsula Policy*, referat wygłoszony 2 grudnia 2010 r. podczas konferencji „Deterrence and Dialogue- The Korean Peninsula after the Cheonan Incident” zorganizowanej przez The National Institute for Defense Studies w Tokio.

Lee Benjamin, *South Korea-Japan Comfort Women Agreement: Where Do We Go From Here?*, Carnegie Endowment for International Peace, 6.09.2016.

Lee Hwang-ho, *65th Founding Anniversary of Workers' Party*, „Vantage Point”, listopad 2010, s. 20-23.

Lee Hwang-ho, *Kim Jong-Il's Second Visit to China This Year*, „Vantage Point”, październik 2010, s. 10-14.

Lee Kwang-ho, *Kim Jong-Il's Five-Day Trip to China*, „Vantage Point”, czerwiec 2010, s. 2-7.

Lee Kwang-ho, *Strengthening Sino-N.K. Military Cooperation*, „Vantage Point”, styczeń 2010, s. 20-23.

Levi Nicolas, Pietrewicz Oskar, *Gazociąg transkoreański – kolejna gra Kim Dzong Ila?*, „Centrum Studiów Polska-Azja”, 3.10.2011.

Lewis Jeffrey, *The Fifth Test: North Korea Building a Strategic Rocket Force?*, Beyond Parallel, Center for Strategic and International Studies, 9.09.2016.

Lim Wonhyuk, *Kim Jong Il's Southern Tour: Beijing Consensus with a North Korean Twist?*, Nautilus Institute 2006.

Lukin Artyom, *Russia's Role in the North Korea Conundrum: Part of the Problem or Part of the Solution?*, Foreign Policy Research Institute, 4.03.2016.

Madden Michael, *The Fourth Session of the 13th SPA: Tweaks at the Top*, „38North”, 6.07.2016.

Moon Chung-in, *What's New in Kim Jong Un's New Year's Speech*, „38North”, 5.01.2015.

Noland Marcus, Stahler Kevin, *Russia-DPRK Relations Update: Are Fighter Jet Sales in the Cards?*, „North Korea: Witness to Transformation”, Peterson Institute for International Economics, 26.01.2015.

Panda Ankit, *Park Geun-hye's Visit to Washington: Major Takeaways*, „The Diplomat”, 17.10.2015.

Panov Alexander, *Integration of Russia into the Asia-Pacific region (2013-2020 outlook)*, Russian International Affairs Council, 2.04.2013.

Pietrewicz Oskar, *Chińskie oblicze usunięcia Jang Song Thaeka*, „LEAM Plus”, 21.12.2013.

Pietrewicz Oskar, *Czy Korea Północna faktycznie zaatakowała Sony Pictures?*, „Centrum Studiów Polska-Azja”, 21.01.2015.

Pietrewicz Oskar, *Kim Dzong Un jedzie do Moskwy?*, „Centrum Studiów Polska-Azja”, 31.01.2015.

Pietrewicz Oskar, *Komisja według Kim Dzong Una. Żegnaj songun, witaj byungjin!*, „Centrum Studiów Polska-Azja”, 7.07.2016.

Pietrewicz Oskar, *Kompromis po koreańsku*, „Centrum Studiów Polska-Azja”, 26.08.2015.

Pietrewicz Oskar, *Między słowami Kim Dzong Una*, „Centrum Studiów Polska-Azja”, 4.01.2013.

Pietrewicz Oskar, *Park Geun-hye w USA*, „Przegląd Spraw Międzynarodowych Notabene”, 14.05.2013.

Pietrewicz Oskar, *Potrzebne wznowienie trójstronnego szczytu Chin, Japonii i Korei Południowej*, „Centrum Studiów Polska-Azja”, 5.11.2015.

Pietrewicz Oskar, *Umowa o wolnym handlu między Chinami a Koreą Południową – perspektywa Seulu*, „Centrum Studiów Polska-Azja”, 23.06.2015.

Pietrewicz Oskar, *Wizyta Park Geun-hye w USA – coś więcej niż potwierdzenie sojuszu?*, „Centrum Studiów Polska-Azja”, 24.10.2015.

Rauf Tariq, *Another nuclear test announced by North Korea: Searching for a plan of action?*, Stockholm International Peace Research Institute, 11.01.2016.

Rauf Tariq, *North Korea's fifth nuclear test*, Stockholm International Peace Research Institute, 9.09.2016.

Richards Clint, *North Korea Walks Dangerous Line on Japanese Abductees*, „The Diplomat”, 24.09.2014.

Rinna Anthony, *North Korea-Russia Defense Relations: Drivers and Developments*, „SinoNK”, 2.03.2016.

Shen Dingli, *Lips and Teeth*, „Foreign Policy”, 13.02.2013.

Snyder Scott, *A New Opportunity for China-South Korea Relations Under Park Geun-hye and Xi Jinping?*, „Asia Unbound”, Council on Foreign Relations, 20.01.2013.

Snyder Scott, *North Korea's Fifth Nuclear Test and the International Response*, „Asia Unbound”, Council on Foreign Relations, 9.09.2016.

Teo Sarah, *South Korea's Foreign Policy in 2013: Building Trust in East Asia*, „E-International Relations”, 6.02.2014.

Toloraya Georgy, *A Eurasian Bridge Across North Korea?*, „38North”, 22.11.2013.

Toloraya Georgy, *Kim Jong Un's Diplomatic Debut: A View from Russia*, „38North”, 20.01.2015.

Yoon Sukjoon, *Are China's THAAD Fears Justified?*, „The Diplomat”, 20.02.2015.

Yoon Sukjoon, *This Country Is 'Sandwiched' Between America and China*, „The National Interest”, 14.04.2015.

Yoshihara Toshi, *Japanese Hard Power: Rising to the Challenge*, „Outlook Series”, American Enterprise Institute, sierpień 2014.

Yuan Jing-dong, *China's North Korea Problem: The Nuclear Issue and the Geopolitics of Northeast Asia*, referat wygłoszony 22-25 marca 2006 r. podczas konferencji International Studies Association w San Diego.

Zhang Liangui, *China Living in Denial of NK's Status as an Ally*, „Global Times”, 24.02.2013.

Zhu Feng, *North Korea Nuclear Test and Cornered China*, „PacNet”, Pacific Forum CSIS, czerwiec 2009.

OFICJALNE STRONY RZĄDOWE I ORGANIZACJI MIĘDZYNARODOWYCH

Departament Obrony USA, www.defense.gov

Departament Stanu USA, www.state.gov

Korean Peninsula Energy Development Organization, www.kedo.org

Międzynarodowa Agencja Energii Atomowej, www.iaea.org

Ministerstwo Obrony Japonii, www.mod.go.jp

Ministerstwo Obrony Narodowej Republiki Korei, www.mnd.go.kr

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej, www.mfa.gov.cn

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Republiki Korei, www.mofa.go.kr

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Japonii, www.mofa.go.jp

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Federacji Rosyjskiej, www.mid.ru

Ministerstwo ds. Zjednoczenia, unikorea.go.kr

Organizacja Narodów Zjednoczonych, www.un.org

**ŹRÓDŁA INTERNETOWE
(PORTALE SPECJALISTYCZNE, THINK TANKI)**

38 North, www.38north.org
Arms Control Association, www.armscontrol.org
Asia Centre, www.centrasia.eu
Carnegie Endowment for International Peace, www.carnegieendowment.org
Center for Strategic and International Studies, www.csis.org
Centrum Studiów Polska-Azja, www.polska-azja.pl
Congressional Research Service, www.fas.org/sgp/crs
Council on Foreign Relations, www.cfr.org
East Asia Institute, www.eai.or.kr
European Council on Foreign Relations, www.ecfr.eu
Foreign Policy Research Institute, www.fpri.org
Foreign Policy, www.foreignpolicy.com
GlobalSecurity.org, www.globalsecurity.org
Institute for Security & Development Policy, www.isdp.eu
Institute of Foreign Affairs and National Security, www.ifans.go.kr
International Crisis Group, www.crisisgroup.org
Korea Economic Institute of America, www.keia.org
Korea Institute for Defense Analyses, www.kida.re.kr
Korea Institute for National Unification, www.kinu.or.kr
Nautilus Institute, www.nautilus.org
Nuclear Threat Initiative, www.nti.org
Peterson Institute for International Economics, www.piie.com
RAND Corporation, www.rand.org
Russian International Affairs Council, www.russiancouncil.ru
SinoNK, www.sinonk.com
Stockholm International Peace Research Institute, www.sipri.org
Strategic Studies Institute, www.strategicstudiesinstitute.army.mil
The Asan Institute for Policy Studies, www.asaninst.org
The Brookings Institution, www.brookings.edu
The Diplomat, www.thediplomat.com
The Heritage Foundation, www.heritage.org

The Japan Institute of International Affairs, www2.jiia.or.jp
The National Bureau of Asian Research, www.nbr.org
The National Committee on North Korea, www.ncnk.org
The National Interest, www.nationalinterest.org
United States Institute of Peace, www.usip.org
Woodrow Wilson International Center for Scholars, www.wilsoncenter.org

MEDIA

Asahi Shimbun
BBC
China Daily
CNN
Global Times
International Herald Tribune
Korea Joongang Daily
Korean Central News Agency
People's Daily
Reuters
The Chosun Ilbo
The Daily Telegraph
The Guardian
The Korea Herald
The Korea Times
The Moscow Times
The New York Times
The Washington Post
World Press Review
Xinhua News Agency
Yonhap News Agency

Indeks nazwisk

A

Abe Shinzo 179, 202, 204, 207
Abramowitz Morton I. 136
Acharya Amitav 91
Acheson Dean G. 71, 79
Agrawal Brahm Swaroop 44, 45, 48,
49, 53, 54
Ahn Byung-joon 76, 85, 88
Ahn Jung-geun 58
Akaha Tsuneo 124
Albright Madeleine 124, 125
Alczuk (Aguda) 34
Armacost Michael H. 221
Armstrong Charles K. 95, 127

B

Bae Jung Ho 110, 120, 130, 142, 144,
150, 152, 155, 165, 211, 215
Bajoria Jayshree 158
Bandow Doug 230
Bang Jiu 205
Barnes Gina Lee 24
Bary de William T. 37
Bayer Jerzy 14, 105, 106, 117, 118, 123,
126, 131, 132, 138, 140, 142, 144,
145, 148
Bazhanov Evgeny P. 127
Beauchamp-Mustafaga Nathan 195,
233
Bennett Bruce W. 224
Berkofsky Axel 203
Berkshire Miller Jonathan 222

Bielenstein Hans 29, 31
Bieleń Stanisław 124
Blank Stephen 151
Bober Andrzej 14, 122, 240,
Bondaz Antoine 189, 192, 196, 199
Bong Youngshik 114, 138, 153, 159
Bosworth Stephen 116, 162, 163, 170
Breuker Remco 84
Brzeziński Zbigniew 204
Brzozowska Elżbieta 148
Burdelski Marceli 14, 37, 41, 124, 195
Bush George H.W. 99, 108
Bush George W. 129-133, 136, 137, 140,
142, 145, 146, 151, 152, 156, 158,
160, 210, 218, 219, 223, 230
Buszynski Leszek 126, 128, 131, 140,
145, 150, 152, 155, 210
Buzo Adrian 88, 101
Byun See-won 170, 187, 196

C

Callahan William A. 27
Carlin Robert 134, 138, 140, 144, 148
Carpenter Ted G. 134, 141, 144, 247
Carter Jimmy 85, 87, 88, 97, 98, 115,
218, 221
Cathcart Adam 179, 187
Chanlett-Avery Emma 219, 223
Cha Victor D. 89, 127, 174, 229
Chan Hok-Lam 38
Chan Yang 79
Chau Leung-Chuen 91

Chang Gwang-Il 164
 Chang Parris H. 196
 Chen Ching-Chang 130, 240
 Cheng Fengjun 189
 Cheng Xiaohu 92-94
 Chen Qimao 101
 Cheon Seong-Whun 233
 Cho Young Chul 129
 Choe Ryong Hae 178, 214
 Choi Choon-heum 162
 Choi Jin Wook 168
 Choi Jong Kun 225
 Choi Kyu-ha 96
 Choi Tu-sun 86
 Chon 35
 Choo Jaewoo 81
 Chruszczow Nikita 81, 82, 92, 93
 Chufrin Gennady 209
 Chun Doo-hwan 96-99, 106
 Chung Eun-sook 247
 Chung Jae Ho 134, 139
 Chung Sung-Yoon 180
 Citko Małgorzata 117
 Clark Donald N. 38, 41, 42, 44
 Clinton Bill 117, 118, 120, 125, 129, 162
 Clinton Hillary 165, 171
 Cossa Ralph A. 170, 172, 173
 Cottee Matthew 233
 Cozad Mark 188, 190
 Courmont Berthelemy 148, 194, 196,
 202, 203, 209, 211, 220, 223,
 236, 238
 Cumings Bruce 69

D

Dai Bingguo 140, 168, 171
 Dangun (= Tan'gun) 22, 23
 De Ceuster Koen 203, 206, 210, 220, 236
 Delury John 225
 Deng Xiaoping 101, 185
 Denney Steven 58
 Dong Xiangrong 190
 Dulles John F. 76, 77
 Dziak Waldemar J. 14, 23, 26, 60, 65-
 69, 71-76, 81, 82, 92-95, 105,
 106, 116-118, 122, 123, 126-134,
 138, 140, 142, 144, 145, 148, 172,
 185, 195, 202, 215, 218, 223

E

ElBaradei Mohamed 155

F

Fairbank John K. 28, 49
 Fedorovskiy Alexander N. 209, 211,
 215, 216
 Fenby Jonathan 47
 Foote Lucius 53
 Fouse David 109, 115, 119
 Frank Ruediger 176, 181, 187
 Franke Herbert 33-35
 Freeman Carla P. 188
 Funabashi Yoichi 126

G

Gallucci Robert L. 115
 Gawlikowski Krzysztof 14, 20, 54, 81,
 101, 185, 196

Gill Bates 118, 135, 196
Gim Ilseong, zob. Kim Ir Sen
Glaser Bonnie S. 225
Gleysteen William H. 97
Glosserman Brad 170, 172, 173, 198
Godement Francois 188, 189, 195,
196, 199
Gojong, zob. Kojong
Golunov Serghei 213, 214
Goncharov Sergei 72
Gongmin 36
Govindasamy Geetha 215
Gorbaczow Michał 103, 105, 106
Góralczyk Bogdan 14, 75, 185, 197
Grabowski Marcin 221, 224
Gray Colin S. 228
Green Marshall 86
Green Michael J. 90, 91, 100, 119, 121
Guisso Richard W. 30

H

Hahn Kyu S. 136
Halberstam David 70, 71
Hale Christopher D. 131
Halizak Edward 14, 194-196, 201, 202,
205, 209, 212, 215, 219, 222,
229, 232, 237
Halpin Dennis 221
Hamisevicz Nicholas 174
Han Sukhee 92, 95
Han Wudi 24
Han Yong-Sup 86, 122
Hao Yufan 72
Hara Kimie 79
Hatoyama Yukio 163

Hayes Peter 85, 239
Hecker Siegfried S. 167
Heginbotham Eric 136
Hitler Adolf 145
Hlebowicz Bartosz 229
Hoare James 52
Hodge John R. 64
Holdgridge John 86
Ho Man Sik 66
Hong Ihk-pyo 131
Hong Taiji 43
Hongwu 38
Hook Glenn D. 89, 96
Horesh Niv 23
Hornung Magdalena 16
Hsu Immanuel. C.Y. 49, 51, 53-56
Huang Ray 40, 41
Hu Jintao 135, 141, 148, 168, 189
Hunia Justyn 40
Husajn Saddam 138
Husarski Roman 234
Hwang Jihwan 240, 241
Hyojong 43
Hyon Yong Chol 214
Hyug Baeg Im 83, 96, 237
Hyun Seungsoo 211, 216

I

Injo 43
Inoue Kaoru 51, 55
Isao Iijima 203
Ito Hirobumi 55, 58
Izatt Hilary J. 97
Izumikawa Yasuhiro 207

J

Jang Song Thaek 176, 187, 233
Jarczewska Aleksandra 75
Jia Hao 102, 104, 105
Jiang Zemin 128, 132, 133
Jo Eun A 241
Johnson Lyndon 83
Jo Hyeran 224
Joo Seung-Hoo 137, 149

K

Kaddafi Muammar 230
Kane Tim 73
Kanemaru Shin 109
Kang David C. 46, 110, 114, 126, 147,
205, 229
Kang In-duk 238
Kang Jae-eun 51
Kang Yoonhee 87
Kang Woong Joe 52, 53
Kao Yang 29
Katsura Taro 58, 217
Kavalski Emilian 23
Keck Zachary 20
Kelly James 132
Kennedy John. F. 83
Kerry John 146
Khalilzad Zalmay 124
Kightley Marta 90
Kija, zob. Qizi
Kile Shannon 232
Kim Bu-sik 33
Kim Byung-Kook 61
Kim Chun-kil 23, 39, 56

Kim Dae-jung 84, 87, 96, 97, 121-123,
128, 129, 221, 237
Kim Dzong Il (= Kim Jong Il; Kim
Jong-il) 17, 23, 120-123, 125-
128, 130, 132, 137, 138, 140, 144,
145, 149, 153, 157, 159, 162, 164,
166, 169, 171, 181, 187, 190, 211,
234, 246
Kim Dzong Un (= Kim Jong Un; Kim
Jong-un) 17, 167, 171-174, 176,
177, 179-182, 187, 213, 214, 233-
235, 246
Kim Ellen 174
Kim Eugene C.I. 39
Kim Kye Gwan 170
Kim Haboush J. H. 43
Kim Hakjoon 56, 65, 94, 129
Kim Han-Kyo 39
Kim Hong Nak 99
Kim Hyun Jin 23, 24
Kim Il-Song, zob. Kim Ir Sen
Kim Il Sung, zob. Kim Ir Sen
Kim Il-Young 107
Kim Ir Sen (= Gim Ilseong; Kim Il-
Song; Kim Il Sung) 16, 17, 60,
65-76, 80-82, 86, 92-95, 104-
106, 108, 115-116, 172, 178, 182,
188, 208, 246
Kim Jae-kyu 88
Kim Jinwung 84
Kim Jiyoung 240
Kim Kye Gwan 170
Kim Ok-kyun 55
Kim Roy U. 114
Kim Samuel S. 102, 103, 106, 115, 119,

120, 122, 123, 127, 131, 136, 142,
 143, 145, 147, 148
 Kim Se Jin 84
 Kim Sung Chull 110, 114, 120, 126, 130,
 142, 144, 147, 150, 152, 155
 Kim Tae-Hyo 151
 Kim Taewoo 114
 Kim Yongho 114
 Kim Yong Nam 105, 214
 Kim Yong-shik 86
 Kim Young-sam 118, 138
 Kireeva Anna 216
 Kissinger Henry 27, 46, 47, 52, 86, 95
 Kleiner Juergen 50, 52, 55, 65, 66, 70,
 75, 78, 80, 88, 89, 91, 97
 Klingner Bruce 155, 222, 224,
 Koh Byung Chul 145
 Koizumi Junichiro 130, 136, 144, 201,
 203
 Kojong (= Gojong) 49, 56, 57
 Komorowska Magdalena 27
 Kono Yohei 127
 Koo Bon-Hak 146, 149
 Korsak Tadeusz 16
 Kratz Agatha 188, 192, 199, 240
 Krzyżanowski Krzysztof 231
 Kubilaj 35, 36
 Kukulka Józef 125
 Kulesa Łukasz 155
 Kuroda Kiyotaka 51
 Kwak Tae-Hwan 137, 141, 142, 149
 Kwangjong 33
 Kwong Kai-Sun 91

L

Laney James T. 136, 141
 Langlois John D. 36, 37
 Lankov Andrei 82, 157, 216, 247
 Lee Benjamin 180
 Lee Chae-jin 77, 85-87, 95, 98, 103,
 104, 107, 125, 136, 138, 139
 Lee Changsoo 79
 Lee Hee Eun 79
 Lee Jae-Eui 96
 Lee Jeong-Mi 44
 Lee Jongsoo 64, 67
 Lee Jong-Sup 85
 Lee Jung-min 125, 127
 Lee Kenneth 43, 56
 Lee Ki-baik 29, 33
 Lee Hwang-ho 166
 Lee Kwang-ho 163, 164
 Lee Myung-bak 157, 159, 163, 165,
 168-170, 174, 177, 221
 Lee Seokwoo 79
 Lee Taeku 87
 Levi Nicolas 14, 171, 172, 233
 Levin Norman D. 86, 122
 Lewis Jeffrey 232
 Lewis John W. 72, 134, 138, 140, 144,
 148
 Li Keqiang 170
 Li Dunqiu 189
 Li Hongzhang 52, 55
 Li Ku-Wai 90
 Li Syngman (= Rhee Syngman; Yi
 Süng-man) 16, 17, 57, 60, 63,
 64, 67, 69, 70, 76-80, 83, 91, 239

Li Zhaoxing 132
Liang Guanglie 163
Lim Jae-Cheon 23
Lim Wonhyuk 127
Lin Shi 20
Liu Hongcai 179
Liu Kwang-Ching 49
Liu Lin 153
Liu Ming 131, 132, 135, 137, 139
Liu Yunshan 179
Lubina Michał 217
Lui Francis T. 91
Lukin Artyom 217
Luo Shuxian 189
Lüthi Lorenz M. 92

Ł

Ławacz Małgorzata 101, 185

M

MacArthur Douglas 64, 71, 73, 74
Mack Andrew 106
Madden Michael 181, 234
Malkasian Carter 75
Manyin Mark E. 159, 224
Mao Wen-lung 42
Mao Zedong 70-73, 81, 104, 178, 185
Margulies Phillip 23, 35
Marshall George C. 69
Marszałek-Kawa Joanna 233
Matsumoto Stanisław Ryu 54
McCormack Sean 159
McNamara Dennis L. 60
Meer van der Sico 210
Melissen Jan 203, 206, 210, 220, 236

Miedwiediew Dmitrij 171
Mierzejewski Dominik 14, 17, 85,
135, 185
Mikheev Vasily 215
Min 54, 56
Minnich James M. 117
Mizoguchi Toshiyuki 59
Mo Jongryn 136, 224
Moon Chung-in 85, 177, 240
Moon Katharine H.S. 87
Mote Frederick W. 36, 38, 40
Mount Adam 226
Mullen Mark 226
Murata Koji 78
Murayama Tomiichi 117, 201
Mutsuhito 51
Myers Brian R. 229
Myers Robert J. 28, 29, 50, 52, 57,
59, 61

N

Nakasone Yasuhiro 99, 100
Nam Joo-Hong 84
Nanto Dick K. 148
Nikitin Mary B.D. 159, 219, 223
Niksch Larry A. 116, 139
Nixon Richard 83-87, 91, 95, 218
Nunn Sam 226
Nurhaczy 42

O

Obama Barack 160, 161, 163, 165, 168,
174, 177, 180, 198, 219, 221, 224,
225
Oberdorfer Dan 98, 103, 105

O'Brien Phillips P. 56
Ogarek-Czoi Halina 16
O'Grady Elizabeth 153
O'Hanlon Michael E. 220
Ohira Masayoshi 89
Okano-Heijmans Maaïke 206
Olsen Edward A. 23, 28, 31, 44, 45, 48,
50, 53, 59, 64, 68, 69, 76, 77, 80

P

Pai Hyung Il 25
Panda Ankit 179
Pang Zhongying 141
Panov Alexander 216
Park Chang Kyoo 215
Park Chung-hee 61, 83-88, 90, 91,
96, 97, 99, 173
Park Dae Kwang 163
Park Geun-hye 173, 177-179, 181, 190,
191, 204, 212, 221, 238-240
Park Hyeong Jung 232
Park Hyun-Sook 30
Park Jae Kyu 230
Park Jae-kyung 225
Park Nam Sun 135
Park Tongsun 87
Pascha Werner 44
Pawłowski Józef 26, 93
Perry William 119-121, 218
Peterson Mark 23, 35
Pietrewicz Oskar 18, 171, 174, 176-179,
181, 183, 188, 191, 195, 197, 213,
233, 234, 238, 239
Pollack Jonathan D. 124
Poneman Daniel B. 115

Potocka Elżbieta 20, 54, 196
Powell Colin 134
Pratt Keith 26, 40
Primakow Jewgienij 123
Pritchard Charles L. 119, 147, 220
Putin Władimir 124, 126, 128, 131, 133,
178, 209, 212
Putten van der Frans-Paul 220, 221
Pyffel Radosław 17

Q

Qian Qichen 136, 137
Qin Gang 166
Qiu Larry D. 91
Qizi (= Kija) 23, 24

R

Randt Clark 132
Rauf Tariq 232, 233
Reagan Ronald 97-99
Rembrandt Scott 154
Ren Weidong 189
Revere Evans J.R. 224
Rhee Syngman, zob. Li Syngman
Ri Su Yong 214
Rice Condoleeza 146
Richards Clint 204
Ridgway Matthew 74
Rinehart Ian E. 219, 223
Rinna Anthony 214
Robinson Michael E. 57, 58, 60, 83, 87
Rodkiewicz Witold 216
Rogers William 86
Roh Moo-hyun 136, 138, 139, 152, 157,
221, 237-239

- Roh Tae-woo 96, 98, 100, 102, 103,
105, 244
- Rossabi Morris 35, 36
- Rowiński Jan 14, 17, 26, 81, 94, 101,
102, 104, 118, 122, 128, 131, 185,
197, 198
- Roy Denny 130, 162, 231, 240
- Rozman G.ilbert K. 58, 127
- Rumsfeld Donald 133
- Rurarz Joanna. P. 14, 16, 24, 25, 31,
33-36, 39-41, 43, 46, 48, 51, 54,
55, 58, 60, 63, 66, 74, 90, 96,
97, 100
- Rusk Dean 64
- Rutt Richard 52
- S**
- Sato Eisaku 91
- Sato Yoichiro 130, 201, 205, 207
- Savage Timothy L. 104
- Scobell Andrew 72, 74, 106, 188, 190
- Scott-Stokes Henry 96
- Sejong Wielki 37, 39
- Seliger Bernhard 44
- Seth Michael J. 22, 24, 28, 31-33, 41,
48, 60, 107
- Shaplen Jason 141
- Shen Dingli 188
- Shiina Etsusaburo 89
- Shin Gi-Wook 97
- Shin Hyong-sik 55
- Shin Jong-Ho 199, 236
- Shufeldt Robert W. 52
- Shultz Edward J. 29
- Sieroszewski Waclaw 59
- Sima Qian 24
- Singh Lakhvinder 107
- Sneider Daniel C. 205
- Snyder Scott 123, 153, 157, 170, 182,
187, 190, 196, 220, 221, 235, 237
- So Alvin Y. 186
- Soeya Yoshihide 205
- Soh Sarah C. 61
- Sohn Yul 205
- Sokala Paweł 26-28, 47
- Solingen Etel 150, 152, 157, 161
- Squassoni Sharon A. 107
- Stalin Józef W. 65, 70-74, 81
- Stanzel Angela 199, 235
- Strnad Grażyna 14, 23, 77, 100
- Sugier Marek 41
- Suh Choo-suk 114
- Sun Ru 174
- Sung Kim 156
- Sunjong 58
- Sutter Robert 102
- Swaine Michael D. 198
- Szewardnadze Eduard 105
- Sztykow Terenti F. 71
- T**
- Taejo (= Yi Seonggye) 36, 37
- Taewongun 49, 51
- Taft William H. 58, 217
- Taizu 33
- Takeshita Naboru 108
- Tan Er-Win 215
- Tanaka Kakuei 96
- Tang Shiping 198
- Tan'gun, zob. Dangun

Tatsumi Yuki 207
Teo Sarah 241
Terauchi Masatake 58
Thompson Andrew 135
Tietze Klaus-Peter 33
Tilelli John H. Jr. 220
Togo Kazuhiko 58, 78, 82, 87, 89-91,
96, 100, 108, 109, 117, 121
Tokugawa Ieyasu 42
Toloraya Georgy 124, 212, 213
Toman Conrad 40
Tomczyk Andrzej M. 41
Toyotomi Hideyoshi 40-42
Truman Harry 67, 69, 72-74
Twitchett Denis 29, 30, 33-36, 38, 40

U

Uk Heo 85
Urban-Pawłowska Katarzyna 93

V

Van Fleet James 80
Vershbow Alexander 149
Verstappen Stefan H. 231
Vogel Ezra F. 61
Vogelaar Marc 236, 237
Vorontsov Alexander 119, 275
Vyas Utpal 130, 240

W

Wagner Alex 125
Wagner Edward W. 29
Wang Fei-Ling 118, 147, 157
Wang Jiarui 179
Wang Kon 32

Wang Yi 135
Wardęga Joanna 26
Wasiliew Aleksandr 71
Wawrzyński Patryk 233
Wąsiński Jan 47
Wechsler Howard J. 29
Weiman, zob. Wiman
Weitz Richard 247
Weltevree Jan J. 46
Wen Jiabao 162, 163, 165, 168-170
Wesołowski Zbigniew 27
Wiman (= Weiman) 24
Wit Joel S. 115
Włodarski Józef 41, 195
Wołk-Łaniewski Jerzy 47
Wonjong 35
Wu Anne 129, 146

X

Xi Jinping 173, 174, 177, 178, 189-191,
197, 198
Xue Litai 72

Y

Yan Xuetong 192, 198
Yang Bin 131
Yang Jung A 164
Yeo Unhyeong 63
Yi Seonggye, zob. Taejo
Yi Sun-sin 41
Yi Süng-man, zob. Li Syngman
Yoo Ho-Yeol 239
Yoon Sukjoon 192, 222
Yoshihara Toshi 202
Yu Bin 181

Yuan Jing-dong 123, 134, 137, 143

Yuan Shikai 54, 55

Yun Duk Min 221

Z

Zajączkowski Jakub 75

Zajdler Ewa 26, 27

Zakharova Liudmila 213

Zang Hyoungsoo 123

Zeidler Kamil 41, 195

Zhai Zhihai 72

Zhang Liangui 188

Zhang Yunling 198

Zhao Quansheng 123

Zhao Tingyang 27

Zhebin Alexander 133

Zheng Yongnian 198

Zhou Enlai 70, 86, 95

Zhu Feng 141, 188

Zhu Xi 37

Zhuang Qubing 102, 104, 105

Zissis Carin 158

Aneksy Mapy



Mapa 1. Azja Północno-Wschodnia

Źródło: Wikipedia (autor: użytkownik NormanEinstein)



Mapa 2. Półwysep Koreański

Źródło: Wikipedia (autor: użytkownik Ksiom)



Mapa 3. Koreańska Republika Ludowo-Demokratyczna

Źródło: Wikipedia (autor: użytkownik Kokiri)



Mapa 4. Republika Korei

Źródło: Wikipedia (autor: uŹytkownik Kokiri)

Flagi i godła



1. Flaga i godło Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej

Źródło: Wikipedia (autorzy: użytkownik Zscout370 i użytkownik Oren neu dag)



2. Flaga i godło Republiki Korei

Źródło: Wikipedia (autorzy: użytkownik Various i użytkownik Ksiom)

Tabele

	Korea Południowa	Korea Północna
PKB (mld USD)	1378	3 ¹
PKB per capita (USD)	25 977	1300
Wzrost PKB (%)	2,6	1,0
Struktura PKB	rolnictwo (2,6%), przemysł (39,2%), usługi (58,2%)	rolnictwo (21,8%), przemysł (46,9%), usługi (31,3%)
Wartość eksportu (mld USD)	572,6	3,16
Główni partnerzy eksportowi (%)	Chiny (26,1%), USA (11,1%), Japonia (6,2%)	Chiny (86%), Indie (2,3%), Pakistan (1,3%)
Wartość importu (mld USD)	525,5	4,45
Główni partnerzy importowi (%)	Chiny (16,1%), Japonia (11,6%), USA (8,1%)	Chiny (88%), Tajlandia (2,7%), Indie (1,9%)

Tabela 1. Główne wskaźniki gospodarcze państw koreańskich w 2014 I.

Opracowanie własne na podstawie: Bank of Korea, Korea International Trade Association (KITA), World Trade Organization (WTO)

Rok	Wartość wymiany handlowej
1995	287
1996	252
1997	308
1998	222
1999	334
2000	425
2001	403
2002	642
2003	724
2004	697
2005	1055
2006	1350
2007	1798
2008	1820
2009	1679
2010	1912
2011	1714
2012	1971
2013	1136
2014	2343
2015	2711

Tabela 2. Handel wewnątrzkoreański w latach 1995-2015
(mln USD)

Opracowanie własne na podstawie:

Ministry of Unification, Republic of Korea, www.unikorea.go.kr.